

DZIENNIK POLSKI

PREZYDENCKIE WETO I WNIOSEK

TRYBUNAŁ ZAKŁOPODOTANY

(INF. WL.) Trybunał Konstytucyjny zebrał się wczoraj, aby rozpatrzyć weto prezydenta do przyjętej przez Sejm ustawy podatkowej. Z powodu nieobecności przedstawiciela prezydenta, którego obecność w myśl ustawy jest obowiązkowa, do rozprawy jednak nie doszło. Trybunał wyznaczył następną rozprawę na 12 stycznia.

Równocześnie Lech Wałęsa przesłał wczoraj do TK pismo, w którym prosił o wyznaczenie nowego terminu rozprawy, nie wcześniej jednak niż po upływie miesiąca od wpłynięcia do Trybunału jego wniosku. — Nie uwzględniliśmy wniosku

prezydenta, gdyż po pierwsze nie był on w ogóle umotywowany, po drugie w myśl przepisów nie ma żadnych podstaw do rozpatrzenia takiego wniosku — powiedział nam Adam Jankiewicz, dyrektor gabinetu prezesa TK.

Dyrektor Jankiewicz podkreślił, iż jedynym powodem odroczenia rozprawy było podparządowanie się uchwały Sejmu z lipca 1985 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. W myśl uchwały, w razie nieobecności uczestnika postępowania, którego obecność na rozprawie jest obowiązkowa,

Trybunał odracza rozprawę wyznaczając nowy jej termin, o którym strony muszą zostać powiadomione z 14-dniowym wyprzedzeniem.

Przepisy nie precyzują jednak, co należy uczynić w przypadku, gdyby przedstawiciel wnioskodawcy po raz kolejny nie stawił się na rozprawę.

Tymczasem posłowie rządzącej koalicji przygotowali własny projekt nowelizacji uchwały sejmowej, który ma na celu umożliwienie nie usprawiedliwionej nieobecności stron postępowania przed Trybunałem.

(Opinie na str. 3) (Kos)

Barometr „Dziennika”

BUDŻET CZY „BUDŻETÓWKA”?

(INF. WL.) „Solidarność” zerwała rozmowy z rządem i podtrzymuje swoje żądania: płace nauczycieli, pracowników służby zdrowia i kultury powinny w przyszłym roku wzrosnąć o 2 mln zł, a nie o 1,5 mln zł — jak proponuje rząd. Wicepremier Kołodko twierdzi, że taka skala pod-

wyżek „rozsadzi” budżet państwa i doprowadzi do inflacji, której skutki odczują także pracownicy sfery budżetowej.

ALDONA DRUPKA, pielęgniarka Wojewódzkiego Szpitala w Rzeszowie:

— Jestem przekonana, że rząd powinien przemodelować budżet

i przeznaczyć więcej pieniędzy na podwyżki. Praca pielęgniarki to naprawdę ciężki kawałek chleba — w dodatku wykonujemy ją z sercem. Zarabiamy zaś niewiele — z nocnymi dyżurami do 3 mln zł. Nie wyobrażam sobie, aby lekarze i pielęgniarki w szpitalach

(Dokończenie na str. 3)

W bankach przed denominacją

KASY ZAMKNIĘTE

(Inf. wł.) Operacje kasowe dokonane dzisiaj w I krakowskim oddziale banku PKO BP zostaną zaksięgowane dopiero w pierwszym roboczym dniu 1995 r., a więc 2 stycznia. Polecenia przelewów zostaną zaksięgowane jeszcze w tym roku, pod warunkiem, że zostaną złożone dzisiaj do godz. 10 rano. Polecenia złożone później zostaną rozliczone z datą 2 stycznia 1995 r. W I oddziale banku PKO BP w Krakowie w sylwestrową sobotę nie będzie można dokonać żadnych operacji. W tym czasie, zazwyczaj otwarty oddział banku, be-

dział borykał się z denominacyjnym przeksięgowaniem i rocznymi bilansami.

— Każdy z oddziałów naszego banku sam ustala godziny otwarcia i ostateczne tegoroczne terminy składania poleceń przelewów i innych operacji — powiedział „Dziennikowi” nacelnik Rafał Rzepiela z I oddziału PKO BP w Krakowie. Niektóre z agencji PKO BP już od kilku dni „rozliczają” się z bankiem, co znacznie utrudnia obsługę klientów.

W krakowskim oddziale Po-

wszechnego Banku Kredytowego polecenia przelewów będzie można składać tylko do jutrzejszego południa. W sylwestra, do godz. 18 czynny będzie bankomat.

Centrala Kredyt Banku poinformowała, że dzisiaj do godz. 11 przyjmuje przelewy krajowe. Wpłaty i wypłaty gotówkowe mają być realizowane w stałych godzinach pracy banku.

Zdaniem bankowców z krakowskiego oddziału PBK, denominacja spowodowała, że przybyło pracy, którą należy wykonać na przełomie roku, ale „i tak w tym czasie banki pracują nad zamknięciem roku, więc przy okazji powinny uporać się z przeliczeniami związanymi z denominacją złotych”. (DER)

WYSOKOKALORYCZNY WĘGIEL I KOKS

- Najniższe ceny!!!
- Kilkanaście asortymentów.
- Niska zawartość siarki i popiołu.
- Ważenie elektroniczne.
- Dostawy na telefon.
- Tani transport.

SKŁAD OPAŁU LUSKAR

Kraków, ul. Piłk. Dąbka 4
tel.: 55-13-05, 55-54-66 w. 24

WYCIEŚLWEGO NOWEGO ROKU

666-111 SUPER TAVI

666-111

Nowo otwarta hurtownia

SKÓRY

Kraków, ul. Lea 213, tel. (012) 37-00-33 w. 24
z-ns 000331

SZAMPAN POD CHOINKĘ!

Z życzeniami noworocznymi każdy kupujący telefon komórkowy w GTI otrzyma w prezencie butelkę szampana!

Uwaga. Leasing nieoprocentowany.

giti **CENTERTEL**

TEN TELEFON ZARABIA NA SOBIE

Kraków: ul. Spokojna 8, tel. (012) 330-464
ul. Mogińska 51, tel. (012) 11-48-59

RADIO TAXI METRO 36-00-00

TAXI BAGAŻOWE

życzy Wszystkim Klientom
szczęśliwego Nowego 1995 Roku

POLACY uwolnieni

Organizacja partyzancka FLEC-Renovado w Kabindzie oświadczyła w stolicy Kongo Brazaville, że uwolniła trzech Polaków uprowadzonych przez tę organizację 28 listopada.

Ryszard Zaboroński, Piotr Dietrich i Krzysztof Kur — zostali wypuszczeni na wolność wczoraj.

Do uwolnienia Polaków doszło dzięki mediacji biskupa Kabinidy Paolina Madeki. (PAP)

POLICYJNA „PLUSKWA”

Komenda Główna Policji potwierdza, że w jej pomieszczeniach wykryto urządzenie podsłuchowe. W tej sprawie aresztowano „pracownika jednego z biur KGP” — podał rzecznik prasowy KGP Jerzy Kirzyński.

Motywy założenia podsłuchu są nieznane, policja i prokuratura odmawiają ujawnienia szczegółów sprawy.

Według polskiego prawa, samo podsłuchiwanie nie jest karalne, niedozwolone jest natomiast rozpowszechnianie informacji zdobytych tą drogą. (PAP)

Emerytury i renty po denominacji

— szczegóły str. 5

Drożeje gaz i elektryczność

Od 1 stycznia 1995 r. rosną ceny urzędowe energii elektrycznej i gazu.

Od 1 stycznia wzrosną również ceny energii i gazu dla odbiorców zaopatrzeniowych, średnio o 8 proc.

Stawki opłat wzrastają: za całonocowy pobór — z 1350 zł do 1500 zł za kilowatogodzinę (15 gr w nowych nominalach) za pobór tzw. dzienny — z 1590 zł do 1700 zł/kWh (17 gr), a nocny — z 600 zł do 700 zł/kWh (7 gr).

Jednocześnie comiesięczna opłata stała wzrasta z 8300 zł do 9100 zł (91 gr) dla odbiorców rozliczanych w tzw. taryfie jednoczasowej i z 19300 zł do 21000 zł (2 zł 10 gr) w tzw. taryfie dwuczasowej.

Cena 1 m sześć. gazu wysokometanowego wzrasta z 4000 zł do 4500 zł (45 gr), a miesięczna opłata stała dla odbiorców gazu „z wyłączeniem zużycia gazu do celów grzewczych” wzrasta z 12000 zł do 13000 zł (1 zł 30 gr). Opłata stała za gaz do celów grzewczych wzrasta z 17500 zł do 19000 zł (1 zł 90 gr). (PAP)

„Na Moskwe”

Korespondencja „Dziennika” z Rosji

Wczoraj około południa bomba zniszczyła osobisty helikopter Dżohara Dudajewa. Strona czeceńska twierdzi, że zestrzelono trzy rosyjskie samoloty. Oficjalne źródła rosyjskie dementują tę informację. Nie ukrywają natomiast, że zwolennicy prezydenta Dudajewa bardzo się zaktywizowali.

„Nowa Gazeta” opublikowała tekst, z którego wynika, że część oddziałów (m.in. tzw. „batalion abchaski” oraz szaliński pułk pancerny) udało się wyco-

fać z Groznego przez nie zamknięty południowy korytarz, by schronić je w górach, w specjalnie przygotowanych bazach. Zdaniem ekspertów można się spodziewać długotrwałej partyzanckiej walki.

Oficjalne rosyjskie źródła twierdzą, że po raz pierwszy od momentu wprowadzenia wojsk Graczowa na terytorium Czeczenii, miał miejsce atak czołgów czeczeńskich na pozycje rosyjskich jednostek wojsko-

(Dokończenie na str. 2)

W klinice prof. Działkowiaka

„Akcja Serce”

(Inf. wł.) W świątecznym numerze „Dziennika Polskiego” pisząc o przeszczepach serca dokonanych w krakowskiej Klinice Kardiologii Collegium Medicum UJ, o ludziach czekających na swoją szansę i tych, którzy żyją już „na kredyt” — wspominaliśmy, że zapewne jeszcze w tym roku zespół pod kierunkiem prof. Antoniego Działkowiaka przeprowadzi setną transplantację serca.

Nie trzeba było długo czekać, bowiem wczoraj po południu otworzyła się szansa dla dwóch osób. O godz. 18 prof. Działkowiak powiedział nam: — Trwają właśnie przygotowania orga-

nizacyjne do 99 i 100 przeszczepu.

pu. Serce pierwszego dawcy z Poznania „pasuje” do 45-letniego pacjenta z Radomia, po którego już wystaliśmy karetke. Powinien dotrzeć do nas około 20.30. Wtedy dokładnie go zabdamy i około 21 wystartuje z Balic samolot po serce. Gdy będzie w połowie drogi powrotnej rozpoczniemy przygotowania pacjenta do przeszczepu. Od chwili zatrzymania serca w organizmie dawcy do momentu uruchomienia go u biorcy nie może minąć więcej niż 3-4 godziny. Operacja rozpocznie się około północy...

Drugi dawca z Gliwic mógłby uratować życie 29-letniego męż-

(Dokończenie na str. 6)

ROMAN CIEPIELA PREZYDENTEM TARNOWA

(INF. WL.) Podczas wczorajszej IX sesji Rady Miejskiej został wybrany nowy prezydent Tarnowa. Został nim Roman Ciepiela z Klubu „Program dla Tarnowa”. Kandydaturę poparło 24 radnych, 18 było przeciw, jeden wstrzymał się od głosu.

Zanim doszło do głosowania Jerzy Piłch z „Ligi Samorządowej” zaproponował zdjęcie z porządku obrad punktu wyboru prezydenta, motywując to tym, że w Radzie Miejskiej nie powstała stabilna koalicja mogąca skutecznie

zrządzić Tarnowem. Głosami 24 radnych propozycja ta została odrzucona.

Roman Ciepiela w obecnej kadencji był członkiem Zarządu Miasta, w poprzedniej pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Jest absolwentem Wydziału Rolnictwa Akademii Rolniczej w Krakowie. Od dwóch lat jest prezesem Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Tarnowie. Ma 39 lat, jest żonaty, ma dwoje dzieci.

(dac)

Na polską pogodę i polską kieszeń

OKNA Z PCV

Doradztwo techniczne i projektowe
Specjalistyczny pomiar i montaż.

Na terenie Krakowa transport gratis!

OKNOPLAST

Przedsiębiorstwo Produkcyjne
31-564 Kraków, Al. Pokoju 81
(centrum FIATA)
tel./fax 48-37-59, tel. 25-82-89

KRAKÓW

ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT



ROK 1995 - ROKIEM TOLERANCJI. Dyrektor generalny UNESCO Federico Mayor, w specjalnej deklaracji opublikowanej w związku z proklamowaniem roku 1995 „Rokiem tolerancji”, wezwał do zastąpienia „archaicznej kultury wojny kulturą pokoju”.

WSTĘPNIE PRZYJĘLI „MAŁA KONSTYTUCJĘ”. Rada Najwyższa Ukrainy zaaprobowowała wstępnie prezydencką ustawę konstytucyjną, określającą podział władzy. Deputowani byli jednak niezadowoleni, i wyrazili zgodę na umocnienie się pozycji prezydenta Leonida Kuczmy.

NARADA W ALEKSANDRII. Prezydenci Egiptu Hosni Mubarak, Syrii Hafez Asad i król Arabii Saudyjskiej Fahd debatowali w Aleksandrii w Egipcie nad sprawą przywrócenia światu arabskiemu spójności.

KATASTROFA BOEINGA. We wschodniej Turcji rozbił się samolot pasażerski Boeing 737-400 należący do tureckich linii lotniczych Turkish Airlines. Przypuszczalnie większość pasażerów zginęła. Na pokładzie samolotu, który leciał z Ankary do Van było 69 pasażerów i siedmiu członków załogi.

POLAK PRZEMYSIAŁ NARKOTYKI? Kary 20 lat pozbawienia wolności dla 5 przypuszczalnych przemytników narkotyków, w tym dla Polaka, zażądały władze Panamy. Oskarżenie dotyczy trzech Latynosów i dwu Europejczyków, w tym Polaka Cezarego Czarkowskiego.

EKSTRADYCCJA ANDRZEJA KRÓLA. Włochy wyraziły zgodę na ekstradycję do Polski poszukiwanego listem gończym 25-letniego Andrzeja Króla, podejrzanego m. in. o udział w mordach i wiele rozbojów. Ekstradycja Króla jest pierwszą po ratyfikacji w kwietniu przez Włochy umowy z Polską o wzajemnej ekstradycji przestępców.

WOLA PISTOLETY. Prowadzona od dwóch lat w Nowym Jorku kampania pod hasłem „zabawki dla dzieci w zamian za pistolety” w tym roku spaliła na panewce. W okresie świątecznym (19-25 grudnia) zaledwie 330 posiadaczy broni palnej zdecydowało się oddać ją w wyznaczonych punktach w zamian za bonus wartości 100 dolarów, za które mogli kupić zabawki dla dzieci.

SPŁONĘLI W AUTOBUSIE. Siedem osób zginęło, a 18 zostało rannych w pożarze autobusu w mieście Arequipa na południu Peru. NIECODZIENNY PORÓD. Dziewczynka urodziła się w rozbitym samochodzie, który uległ wypadkowi, gdy mężczyzna wioził rodzącą żonę do szpitala w Londynie.

Redaktor wydania: KAZIMIERZ STAROWICZ. Redaktor dyżurny: MAREK DEUGOPOLSKI. Redaktorzy techniczni: ANDRZEJ KIMARSKI, TADEUSZ LAMBURSKI. Kierownik korekty: ZOFIA MRZEWIŃSKA.

W oczekiwaniu na zamach

Korespondencja „Dziennika” z Algieru

Wszystkie dworce i lotniska w Algierii od trzech dni objęte są szczególną kontrolą. Odprawa pasażerów na lotnisku międzynarodowym w Algierze trwa co najmniej 5-6 godzin.

Zarówno przed wejściem na lotnisko, jak też na pasach startowych czuwają żołnierze, wyspecjalizowani w walce z terrorystami. Trwają szczegółowe kontrole zarówno bagażu pasażerów, jak też samochodów

znajdujących się w rejonie lotniska. Wzmocniona aktywność antyterrorystyczna w Algierii spowodowana jest incydem, jaki zaistniał w święta Bożego Narodzenia, kiedy to 4 islamskich fundamentalistów porwali francuski samolot, zabijając 3 pasażerów.

Francja ograniczyła komunikację z Algierią do minimum, Niemcy, Włochy i Hiszpania zażądały wzmocnionej kontroli na

lotniskach, groząc zerwaniem połączeń lotniczych. Na paryskim lotnisku Orly, odprawa pasażerów obywatelstwa algierskiego, odbywa się w podziemnych lotniskach i trwa ponad 4 godziny. Cała Algieria postawiona została na nogi. Patrole kontrolują ulice i przechodniów, a także sklepy, dworce, budynki użyteczności publicznej. Wszyscy oczekują na ponowne zamachy. MARIA MARIAM

Czarne chmury nad CIA

Korespondencja „Dziennika” z Waszyngtonu

Dyrektor Centralnej Agencji Wywiadowczej, James Woosley podał się do dymisji. Pisemne oświadczenie rozdane dziennikom akredytowanym przy Białym Domu mówi, że prezydent Bill Clinton „z żalem i smutkiem” przyjął rezygnację szefa CIA, dziękując za zmiany dokonane przez dyrektora w agencji po zakończeniu zimnej wojny.

Woosley „zgorzale bronił potencjału amerykańskich służb wywiadowczych (...) usprawili, zarówno system zbierania informacji, jak ich opracowania oraz wyeliminował niedoskonałości systemu bezpieczeństwa” - mówi oświadczenie podpisane przez Billa Clintona.

Przedstawiciele Białego Domu nie ukrywają zaskoczenia z powodu rezygnacji Woosleya. Zaledwie 10 dni temu odchodzący szef CIA stanowczo dementował pogłoski o dymisji. Choć tego, że dyrektor agencji może ustąpić po aresztowaniu Ricka Amesa, wysokiego urzędnika CIA, szpiegującego dla Rosji (poprzednio dla ZSRR) oczekiwano od dawna. Woosley, chcąc nie chcąc, stał się kolejną ofiarą szpiegowskiego skandalu, który wstrząsnął

Centralną Agencją Wywiadowczą. Ames za cenę 2,5 miliona dolarów sprzedał Moskwie bezcenne informacje dotyczące pracy agencji, które doprowadziły do aresztowania 11 szpiegów rosyjskich, pracujących dla USA. Reakcją Woosleya na skandal były upomnienia wysłane 11 wyższym pracownikom agencji.

Nad CIA zawisły czarne chmury. Wielu członków Kongresu w ogóle podważa sensowność istnienia agencji. Niedawno z obroną jej racji bytu wystąpił ostro były prezydent USA George Bush. Stwierdził on, że brzydki się tymi, którzy na wzgórzu Kapitoluśkim ciągle krytykują agencję, nie wiedząc dokładnie czym się ona naprawdę zajmuje.

Nie wiadomo jeszcze kto zostanie następcą 53-letniego Woosleya. Wśród kandydatów wymienienia się zastępcę sekretarza obrony Johna Deutch'a, ambasadora USA w Wielkiej Brytanii Williama Crowe'a oraz byłego kongresmena z Oklahomy Davida McCurdy'ego, byłego przewodniczącego Komisji ds. Wywiadu Izby Reprezentantów.

TOMASZ DEPTUŁA

Francuska determinacja

Korespondencja „Dziennika” z Paryża

Minister spraw zagranicznych Francji Alain Juppe wzywa wszystkich Francuzów mieszkających w Algierii do powrotu do kraju.

Edouard Balladur i Alain Juppe przyznali, że Francja musi „w bardzo silny sposób okazać swoją determinację w stosunku do władz algierskich”, aby „zapobiec możliwości stworzenia warunków do przejęcia krwi w Algierii”. Francja znajduje się ostatnio w bardzo trud-

nym położeniu, nie może ingerować w otwarcie w politykę swojej byłej kolonii, a jednocześnie jest głównym celem ataków ze strony opozycji rządu algierskiego.

Zamordowanie trzech zakonników francuskich i jednego belgijskiego, podnosi liczbę cudzoziemców zamordowanych od września ubiegłego roku na terytorium algierskim do 75. Na tej liście znajduje się 25 Francuzów.

Francuskie przedsiębiorstwa i przedstawicielstwa działające w Algierii zmniejszyły do minimum liczbę swego personelu w tym kraju, obawiając się dalszych represji. Fabryka „Renault” jest reprezentowana przez trzy osoby, „Peugeot” przez jedną; przed rokiem było ich kilkaset. Połączenia morskie i lotnicze między Francją i Algierią odbywają się jedynie za pośrednictwem algierskich przewoźników. ANNA PORWIT

Dlaczego Włosi kochają Berlusconię?

Pieniądze i polityka

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

Robiąc świąteczne zakupy, jak zwykle z zaufaniem, ale może w tym roku bardziej oszczędnie niż kiedykolwiek, Włosi z napięciem śledzą również losy, takiego samego jak oni człowieka, który dziwnym zbiegiem okoliczności stanął na czele rządu.

Silvio Berlusconi nie odziedziczył, jak przez Flata Giovanni Agnelli swojej fortuny po przodkach. Imperium Fininvest zbudował sam i - jak twierdzi - zajęło mu to ponad 20 lat ciężkiej pracy. Dla wszystkich we Włoszech jest jasne i zrozumiałe jednak, że poza pracą, stworzenie concernu, w którego skład wchodzi przedsiębiorstwa budowlane, stacje telewizyjne, wydawnictwa i towarzysząca im ubezpieczeniowa, wymagało tyleż sprytu i przebiegłości co szczątków. Berlusconi nie tylko musiał znaleźć pieniądze na to, żeby niektórzy z jego pracowników mogli płacić łapówki, ale jesz-

cze musiał natrafić na właściwych ludzi, którzy otrzymaną kopertę byli w stanie wziąć z pożytkiem dla ofiarodawcy. System nielegalnego finansowania nie tylko partii politycznych, ale w ogóle funkcjonariuszy administracji państwowej przyjęty jest we Włoszech od dziesięcioleci. A korzystali z niego zarówno rządzący jak i rządzeni.

To właśnie przeciwko tej oligarchii 25 roku temu Włosi głosowali w referendum na rzecz zmiany proporcjonalnej ordynacji wyborczej.

Rezultatem przyjęcia nowych zasad wyboru deputowanych do parlamentu była decyzja Berlusconi'ego o, jak to on lubi mówić, „wyjściu na boisko”. I Włosi, pełni podziwu dla jego odwagi nie wahał się w marcu 1994 roku głosować na takiego człowieka, na dodatek jeszcze utożsamianego z mitycz-

ną drużyną piłki nożnej AC Milan.

Berlusconi miał więc trochę racji mówiąc w swoim pierwszym exposé w parlamencie o snach i marzeniach. Uosabiał męską siłę i potęgę, pieniądze i szczęście, zwycięskie puchary, a na użytek gospodyń domowych również bohatera jednego z sentymentalnych seriali telewizyjnych w programach telewizji Fininvest.

Miał jeszcze jedną ważną dla przeciętnych obywateli Włoch zaletę: mówił zwykłym językiem. Nie używał ani skomplikowanej składni ani trudnych, niezrozumiałych wyrazów. Państwem chciał rządzić tak jak przedsiębiorstwem, starannie licząc zyski i straty, przewidując wartość obrotów i podatki. I dlatego Włochom łatwo było utożsamiać się z premierem Berlusconiem, którego teraz szczerze im żal.

ANNA T. KOWALEWSKA

„NA MOSKWĘ”

(Dokończenie ze str. 1)

Na czolgach, które zaatakowały 12 pułk strzelców zmotoryzowanych, stacjonujących w pobliżu osady Chankala, było rzekomo napisane „Na Moskwę”. W ataku uczestniczyło około 20 snajperów z osobistej rezerwy Dudajewa. Atak rzekomo udało się odeprzeć. Zdołano 6 czołgów, 1 transporter opancerzony oraz 5 dział.

Do Kaukazu Północnego wyjechała nowa grupa rosyjskich parlamentarzystów, w skład której weszli deputowani: Szejnis, Ponomariow i Jakunin. Zamierzają oni sprawdzić proces dostarczania do Czeczenii tzw. pomocy humanitarnej, o której donoszą oficjalne rosyjskie mass media. Według niektórych informacji, podawanych przez rosyjską prasę, część tej pomocy ginie po drodze.

Tymczasem o swoim wystąpieniu ze składu Komisji ds. Praw Człowieka, poinformowali deputowany Borys Zołotudin oraz wdowa po Andrieju Sacharowie, Helena Bonner. Natomiast Larisa Bogoraz i Wiera Łaszkowa -

znane obrończynie praw człowieka - zwróciły się z listem do prezydenta Rosji, w którym zażądały przeprosin za „nie-sprawiedliwe i nieuzasadnione oskarżenia pod adresem rosyjskiego rzecznika praw człowieka Sergieja Kowalikowa”.

W Moskwie rozpoczął się proces sądowy przeciwko 10 członkom organizacji „Memorial”, którzy zostali zatrzymani przez milicję w trakcie pikietowania siedziby administracji prezydenta Jelcyna. Ich akcja była znakiem protestu przeciwko wojnie w Czeczenii.

Nie wszyscy jednak protestują. Na Placu Puszkina w Moskwie deputowany z partii Zyrinowskiego, Oleg Finko zwołał więc poparcia dla polityki rządu i prezydenta Jelcyna. Zjawiło się na nim około 20 osób.

Z Groznego dochodzą natomiast niepokojące informacje. Podobno co najmniej trzy grupy bojówkarzy, wyjechały do Rosji, by mścić się na „podlegaczach do wojny i ich rodzinach”.

DARIA PAWŁOWA-SILWAŃSKA

Wojna nie może być święta

Wojna nie może być święta, nie ma niczego świętego w podryzaniu gardeł, chyba że wracamy do zwyczajów stosu ofiarnego. Ale święta wojnę prowadzi HAMAS na terenach Autonomii Palestyńskiej, świętą wojną była awantura Iraku z Iranem, świętą wojnę prowadzi muzułmanie przeciwko wyznawcom hinduizmu w Ayodhya (Indie), świętą wojną była partyzantka mudżahedinów przeciwko interwencyjnemu kontyngentowi radzieckiemu w Afganistanie i świętą wojną są zamachy fundamentalistów islamskich w Algierii. Niektóre święte wojny są mniej, inne bardziej uzasadnione - co do Afganistanu, to nikt w świecie nie uważał, że Rosjanie wkroczyli tam z przyjaznymi zamiarami. Ale Rosjanie dawno już stamtąd odeszli, a święta wojna trwa nadal. Mało tego - włada się nawet na tereny dawnego Związku Radzieckiego i obejmuje teraz część Uzbekistanu i część Tadżykistanu.

Algieria - wszelkie proporcje zachowując - zaczyna być francuskim Afganistanem. Francuzi

Krzysztof Mrozciewicz

Święta wojna

proceedili w tej ówczesnej swojej kolonii zaciętką wojnę przeciwko partyzantce Ludowego Frontu Wyzwolenia. W najtragiczniejszych momentach wojny na jednego partyzanta przypadało tam 22 francuski żołnierzy. I wojna zakończyła się odejściem Francuzów, albowiem armia regularna nie pokona partyzantki na jej (partyzantki) własnym terenie, o czym Rosjanie w Czeczenii przekonają się już niedługo, choć to inny temat.

Ludowy Front Wyzwolenia przepędził zatem Francuzów i zaczął rządzić Algierią w systemie jednopartyjnym. Był to okres fascynacji rozwiązaniami socjalistycznymi. Duże i ważne kraje Trzeciego Świata próbowały tej doktryny i Algieria była jednym z nich, przy czym

mieliśmy tam do czynienia zrodzajem „socjalizmu pustynnego” który polega na tym, że jeśli objąć nim Saharę, to po kilku latach zabraknie tam piasku.

Monokultura polityczna wyzwolicieli Algierii wywołała reakcję w postaci monokultury islamskiej. I choć nigdzie w świecie islam nie dowiódł metodami praktycznymi, że jest przydatną konstrukcją ideowo-gospodarczą, to jednak jako alternatywa ciągle wydaje się bardzo ponętną.

Francja jako dawna metropolia wchłonęła sporą część Algierczyków, którzy na emigracji nigdy nie stali się Francuzami. Raczej przeciwnie mieszkając we Francji, poczuli potrzebę zachowania odrębności. Jest to dziś piąta kolumna islamu w Europie, tak jak piątą

kolumną islamu na drugiej flance jest Czeczenia. Bośnia reszta też ma sporą szansę na odegranie roli w tym tercecie. W Algierii nie powiodły się żadne reformy gospodarcze, ropy i gazu nie starcza na pokrycie wydatków państwa opiekuńczego, islamisci przystąpili więc do szturmu na bastiony władzy. Przy czym nie proponują programu - najpierw muszą oczyścić miejsce. A oczyszczanie miejsca polega na przepędzaniu cudzoziemców pochodzących ze świata cywilizacji zachodniej. Straszono ich najpierw, potem terroryzowano, aż wreszcie zaczęto mordować.

Ostatni przypadek z airbusem Air France w Algierii, a potem w Marsylii oraz odwetowa akcja przeciwko mnichom, dowodzą, że ta wojna może potrwać

Z daleka

dłużej. Francuska grupa antyterrorystyczna poradziła sobie z porwaczkami nadspodziewanie dobrze, ale to nie znaczy, że następny samolot uda się uwolnić „tylko” takim (parę osób zabitych, parę ciężko rannych) kosztem.

Ataki w Algierii będą się powtarzać; mordowano tam już przecież i Rosjan, i Włochów, i Amerykanów. Aż wreszcie świat zachodni zacznie izolować Algierię. Fundamentalistscy islamscy jeszcze tego nie rozumieją. Ale od czego jest piąta kolumna? (Mówiąc nawiasem, termin „piąta kolumna” pochodzi z czasów wojny republikańskiej w Hiszpanii. Kiedy generalissimus Franco siedział na Madryt z czterema kolumnami wojsk, mówiono, że piątą kolumnę tworzą jego zwolennicy w stolicy).

Jeśli Francja zechce zablokować Algier, wtedy Algierczycy mieszkający we Francji postarają się metodami terroru, aby taka blokada nie była dla Algierii dokuczliwa.

Takie są skutki długotrwałych i dawnych wojen kolonialnych. I takie będą skutki ekspansji islamu jako doktryny politycznej.

DZIENNIK POLSKI
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, l.p.
Biuro Reklam i Ogłoszeń: KRAKÓW, ul. Wielopole 1 Vp., tel.: 21-99-77, tel./fax: 21-97-77.
Kasy: KRAKÓW, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-70-89 KRAKÓW, ul. Wielopole 1 - wejście od ul. Starowiślniej, tel./fax: 21-45-72, czynnie w godz. 8-18 oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada).

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel.: 22-63-04, telex: 32-27-95 fax: 21-37-76, 22-28-98
Sekretarz Redakcji: tel.: 22-28-98 (od godz. 16 - tel./fax: 11-16-77), Dział Miejski: tel.: 22-87-25, Dział Łączności z Czytelnikami: tel.: 22-95-92, Dział Sportowy: tel.: 11-91-11 Redakcja Nocna: tel./fax: 11-15-22 centrala: tel.: 22-75-88 (łączy ze wszystkimi działami)

ODDZIAŁY REDAKCJI:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-78, 43-54-49
Ekspozytura: Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7, tel./fax: (0-30) 266-55
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72
Oświęcim, ul. Prusa 3, tel./fax: (0-381) 308-04
Zakopane, ul. Krupówki 22, tel./fax: (0-165) 150-53, tel.: 135-30
Zywiec, tel./fax: (0-30) 61-48-65
RZESZÓW, ul. Zygmuntońska 10, tel.: (0-17) 395-22, tel./fax: 370-43
Ekspozytura: Krosno, ul. Piłsudskiego 11, tel./fax: (0-131) 211-37
Przemyski, Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 477-43
Tarnobrzeg, ul. Wyspiańskiego 12, tel./fax: (0-15) 23-13-72
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48, Ekspozytura: Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-197) 256-22
Debica, ul. Parkowa 28, tel./fax: (0-146) 87-72
WARSZAWA, ul. Krzywickiego 34, tel./fax: (0-22) 29-13-04

Prenumeratę krajową przyjmuje wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 28
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, Al. Pokoju 3

WYDAWCA: Wydawnictwo Jagiellonia S.A. 31-072 Kraków, Wielopole 1, fax: 22-08-78.
Prezes Zarządu: WOJCIECH TACZANOWSKI - tel.: 22-07-12
Wiceprezesa - tel.: 21-50-47
Biuro Zarządu - tel.: 23-02-82
Główny Księgowy - tel.: 21-94-10
Dział Marketingu i Kolportażu - tel.: 22-75-88 w. 118, tel./fax: 23-01-48
Biuro Podróży Jagiellonia, Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-77-93, tel.: 22-03-45
Agencja Reklam i Marketingu "Jagiellonia", Kraków, ul. Długa 60/3, tel./fax: 33-91-48, 33-00-41

NOTOWANIA GIELDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH
29 GRUDNIA 1994, SESJA NR 476

Kurs 52 tyg.		AKCJE	KURS		Zmiana (%)	OBROT		Proc. emis (C/Z)	P/E (C/Z)	P/E (Z/A)	K/S	DOGRYWKI	
Min tys zł	Max tys zł		Bieżący w tys zł	Poprzedni w tys zł		Wolumen sztuki	Wartość mln zł					Oferta pocz. szt.	Real. %
AKCJE - RYNEK PODSTAWOWY													
248	305	Agros	283	283	0,0	15.799	8.942	0,2	10,7	13,2	K	1.859	0,0
52	358	BIG	62	60	nk	3,3	117.949	14.626	0,3	5,1	6,7	S	1.981
66	92	BIG 2	72	70	nk	2,9	1.500	216				K	500
235	552	BRE	370	339	nk	9,1	50.220	37.163	0,4	11,9	12,2	S	1.353
1.030	6.750	BŚK	1.130	1.130	nk	0,0	9.328	21.081	0,1	4,4	4,4	K	2.785
132	191	Dębica	175	171		2,3	20.689	7.241	0,2	7,6	8,5	=	
125	181	Dębica 2	172	170	nk	1,2	5.921	2.037	0,3			=	
750	2.800	Elektrim	1.090	1.000	nk	9,0	17.413	37.960	0,3	11,8	12,7	S	2.799
139	340	Espebepe	199	197		1,0	21.340	8.493	1,3	2,6	9,1	=	
95	485	Exbud	136	124	nk	9,7	44.348	12.063	0,6	18,4	16,2	S	1.383
162	625	Irena	240	240	nk	0,0	32.629	15.662	1,5	11,7	16,7	K	19.057
158	420	Jelfa	240	245		-2,0	10.538	5.058	0,2	8,5	8,5	K	20.053
108	200	KabelBKF	140	139		0,7	12.209	3.419	0,3	8,6	11,5	K	4.479
178	1.200	Kable	268	249	nk	7,6	5.753	3.084	0,3	20,1	20,1	=	
68	190	Kredybank	88	86		2,3	27.121	4.773	0,2	6,9	7,7	S	6.837
162	985	Krosno	193	184	nk	4,9	8.742	3.374	0,4	16,8	16,8	=	
97	280	Mostalex	151	156		-3,2	11.094	3.350	0,0	24,7	29,4	K	7.891
49,5	277	Mostalwar	69	67,5	nk	2,2	23.867	3.294	0,5	18,9	22,3	K	1.271
107	115	Novita	112	107	nk	4,7	21.516	4.820	0,6	9,0	10,5	K	7.322
492	1.700	Okocim	655	640	nk	2,3	706	925	0,0	114,6	106,3	K	367
675	910	Okocim 2	780	780	ns	0,0	82	128				=	
223	605	Optimus	247	245		0,8	4.247	2.098	0,1	12,5	14,4	=	
215	660	Optimus 2	255	250	nk	2,0	1.521	776				=	
82	363	Polifarb C.	110	101	nk	8,9	85.159	18.735	0,4	15,0	17,2	S	8.135
26,5	88	Polifarb W.	38	37		2,7	108.229	8.225	0,5	8,9	9,7	=	
292	500	PPABank	477	476		0,4	1.211	1.156	0,0	7,3	11,2	=	
225	1.200	Próchnik	269	265	nk	1,5	1.623	873	0,1	9,6	9,6	K	487
89,5	540	Rafako	150	149	zp	0,7	57.083	17.125	1,4	9,2	9,2	S	4.665
46	95	Remak	81	78	nk	3,8	12.305	1.993	0,8	8,0	8,0	K	4.500
164	316	Rolimpex	248	240		3,3	19.035	9.441	0,3	10,5	10,5	S	5.924
17	85	Sokolów	21	20,2		4,0	479.001	20.118	2,7	13,7	21,6	S	36.343
171	280	Stalexport	235	230		2,2	32.895	15.461	0,4	5,6	5,8	K	5.312
200	335	Stalexport 2	245	236		3,8	1.565	767				=	
131	660	Swarzędz	200	197		1,5	5.775	2.310	0,2	14,5	17,9	=	
138	830	Tonsil	188	185		1,6	10.684	4.017	0,7	12,1	12,1	=	
72,5	670	Universal	115	110		4,5	248.347	57.120	1,1	12,0	15,9	K	9.143
103	750	Vistula	121	121	nk	0,0	16.110	3.899	0,3	7,8	7,8	K	38.750
49	248	WBiK	67	62,5	nk	7,2	187.853	25.172	0,4	6,4	6,4	S	13.346
1.205	3.300	Wedel	1.580	1.550		1,9	1.590	5.024	0,0	16,0	16,0	=	
220	1.170	Wólczanka	270	269		0,4	2.255	1.218	0,2	8,4	11,8	=	
1.100	3.825	Zywiec	1.605	1.550		3,5	694	2.228	0,0	17,8	23,5	=	
RAZEM						1.735.946	395.464						
6716	20760	WIG	7.473,1	7.196,7	3,8								
649	1350	WIG 20	732,0	705,0	3,8								
AKCJE - RYNEK ROWNOLEGŁY													
134	500	Amerbank	185	182		1,6	2.713	1.004	0,1	7,8	7,8	K	3.079
133	500	Dom-Plast	175	168		4,2	12.720	4.452	0,4	9,0	9,9	S	4.942
147	350	Drosed	208	210		-1,0	24.282	10.101	2,4	4,8		S	4.942
107	1.280	Efekt	157	156		0,6	9.788	3.073	0,9	9,2	10,8	=	
117	171	Indykpol	132	129		2,3	6.526	1.723	0,2	12,2	15,3	=	
35,5	156	Krakchem	50	50		0,0	26.056	2.606	0,9	6,1	10,4	=	
36	97	Mostalzar	50	48,5		3,1	32.705	3.271	0,3	5,2	9,3	K	2.413
381	825	Prochem	407	415	nk	-1,9	1.031	839	0,2	8,2	11,5	=	
RAZEM						115.821	27.069						

NOTOWANIA NA RYNKU Powszechnym OBLIGACJI

Seria	Kurs		Zmiana (%)	Odsetki skum. zł.	Cena rozl. tys. zł.	Obrót wolumen szt.	Obrót wartość mln zł.	Opis
	bież. %	uw. poprz. %						
IRPP-0695	100,9	101,0	ns	-0,1	213.900	1.222,9	1.021	bp - po wymianie
IR-0995	100,9	100,9	ns	0,0	123.200	1.132,2	1.739	bp - bez prawa poboru
PPJ VIII	100,8	100,9	ns	-0,1	286.800	1.294,8	566	nk - nadwyżka kupna
PPT I	100,5	100,4	ns	0,1	46.100	1.051,1	180	rs - redukcja sprzedaży (%)
PPT II	100,3	100,5	ns	-0,2	46.800	1.049,8	478	ok - oferta kupna
PPT III	100,8	100,5	ns	0,3	46.100	1.054,1	29	os - oferta sprzedaży
PPT IV	101,0	100,0	ns	1,0	45.300	1.055,3	61	ok - oferta sprzedaży
PPT V	100,4	100,2	ns	0,2	45.300	1.049,3	15	os - oferta sprzedaży
PPT VI	100,3	100,3	ns	0,0	45.300	1.048,3	278	ok - oferta sprzedaży
PPT VII	100,3	100,6	ns	-0,3	45.300	1.048,3	120	os - oferta sprzedaży
PPT VIII	100,3	100,5	ns	-0,2	45.300	1.048,3	93	ok - oferta sprzedaży
TZ-0897	100,3	100,2	ns	0,1	41.900	1.044,9	368	os - oferta sprzedaży

pw - po wymianie
bp - bez prawa poboru
nk - nadwyżka kupna
rs - redukcja sprzedaży (%)
ok - oferta kupna
os - oferta sprzedaży
K - specjalista kupuje
S - specjalista sprzedaje
z - zawieszenie notowań
zp - z prawem poboru

Tabela przygotowana przez
Dom Maklerski MAGNUS
Kraków ul. św. Filipa 25 tel 23-22-21



Na giełdzie

WYJŚCIE Z TRÓJKĄTA...

Sesja 476 była ostatnią sesją 1994 roku. Cieszy fakt, iż była to sesja wzrostowa, na której zaistniało kilka pozytywnych sygnałów. Zaliczyć należy do nich wyjście w górę wykresu WIG z formacji trójkąta (zarówno biorąc pod uwagę skalę logarytmiczną, jak i „normalny” wykres), na które tak wszyscy czekali. Drugi techniczny sygnał kupna to przebieg średnie piętnastosekcyjnej od dołu. Dodając do tego wzrost obrotów wraz ze wzrostem WIG, oraz przebieg kilku ostatnich dogrywek, inwestorzy powinni być optymistycznie nastawieni przed pierwszymi sesjami 1995 roku. Przebiegam przed wielkim optymizmem, ponieważ

formacja trójkąta jest najmniej „pewną” formacją w analizie technicznej. Jest też wiele prawdopodobnie, że najważniejszym czynnikiem mającym wpływ na wzrost cen akcji okaże się samosprawdzająca się teoria wzrostu. Wszyscy mówią i piszą o tym, że ma być dobrze, to dlaczego miałyby być inaczej?

Przebieg wczorajszej sesji, oraz dogrywki potwierdziły tezę, że inwestorzy nie chcą sprzedawać akcji tanio. Można natomiast zauważyć, że na kilka spółek zarzucone zostały sieci (tzn. ktoś wyraźnie chce kupić spore pakietki akcji - robi to bardzo umiejętnie nie składając złech kupna PKD, ale zlecenia z limi-

tami, co z kolei powoduje duże nadwyżki kupna).

Korzystając z okazji chciałbym złożyć najlepsze życzenia Czytelnikom „Dziennika” w nowym 1995 roku, a inwestorom i ludziom związanym z giełdą samych sukcesów na jeszcze młodym i rozwijającym się rynku kapitałowym.

KRZYSZTOF ŚMIAŁEK



Kraków pl. Szczyński 5 tel: 22-22-60
Nowa-Huta os. Centrum B tel: 43-11-32

Od 1 stycznia 1995 r.

NOWE CŁA

Od 1 stycznia 1995 r. wchodzi w życie nowa taryfa celna. Obniżony zostanie poziom niektórych stawek podstawowych na importowane artykuły przemysłowe i ryby. Średnia stawka w taryfie celnej dla wyrobów przemysłowych wyniesie będzie 8,16 proc., dla produktów rolnych - 19,52 proc. - poinformował 29 bm. dziennikarzy w Warszawie Andrzej Byrt, podsekretarz stanu w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.

Byrt dodał, że średnia stawka celna w 1995 r., po uwzględnieniu zobowiązań Polski z tytułu umów z Unią Europejską, EFTA i CEFTA oraz redukcji stawek celnych wynikających z zakończenia Rundy Urugwajskiej, wyniesie będzie 9,33 proc. Redukcje celne na artykuły rolne obowiązywać będą od 1 lipca 1995 r.

Od przyszłego roku Polska rozpoczyna łączny proces redukcji ceł, do których zobowiązała się w związku z wstąpieniem do WTO (Światowej Organizacji Handlu) oraz zgodnie z umowami z UE, krajami EFTA i CEFTA w ramach RU GATT/WTO Polska zobowiązała się m. in. zredukować do 2001 r. cła na artykuły przemysłowe o

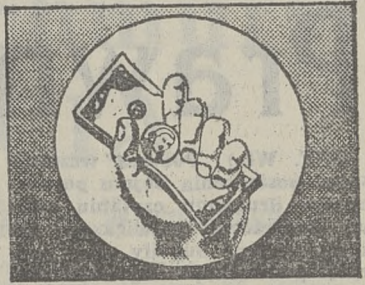
38 proc. i rolne średnio o 37 proc.

Z opracowań ekspertów Banku Światowego oraz OECD wynika, że w wyniku redukcji stawek celnych na różne towary (od 3 do 40 proc.) w ramach RU GATT/WTO wartość światowego eksportu wzrośnie o 200-700 mld dolarów rocznie. Na Polskę przypadnie z tego 1,5-3 mld dolarów.

Byrt przypomniał, że rząd skierował do Sejmu wniosek w sprawie ratyfikacji porozumienia ustanawiającego WTO. Do czasu ratyfikacji dokumentów Polska ma w WTO status państwa-obszernika, uczestniczy we wszystkich pracach organizacji, ale nie może głosować decyzji przez nią podejmowanych. Według Byrta, ratyfikacja RU nastąpi w pierwszej połowie przyszłego roku.

Zdaniem Byrta, wprowadzenie nowej taryfy celnej nie powinno mieć znacznego wpływu na poziom zaplanowanych przez GUC dochodów z ceł w przyszłym roku. Wpływy z ceł na poziomie 54,3 bln zł powinny być zachowane, ponieważ redukcji stawki celnej towarzyszy zwiększenie strumienia towarowego. Nie powinno być również podwyżek cen towarów.

(PAP)



KRÓTKO

PRYWATYZACJA PIERWSZEJ ELEKTROWNI. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Herbert Gabrys podpisał w czwartek akt notarialny, zgodnie z którym Zespół Elektrowni Pątnów - Adamów - Konin został przekształcony w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Jest to pierwsza prywatyzacja przedsiębiorstwa wytwarzającego energię - poinformowało 29 bm. Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Kapitał założycielski nowej spółki wynosi 800,4 mld zł i jest podzielony na 6670 tys. akcji „ZE PAK SA” - bo tak brzmi skrócona nazwa elektrowni - wytwarzająca energię uzyskiwaną ze spalania węgla brunatnego. Prywatyzacja PAK jest częścią programu restrukturyzacyjnego tej spółki.

STREFA W MIELCU. Mieleccy radni wyrazili zgodę na utworzenie w Mielcu Specjalnej Strefy Ekonomicznej - poinformował 29 bm. Janusz Chodorowski, prezydent miasta. Zgoda taka jest jednym z warunków powstania strefy, zawartych w ustawie o SSE.

„Decyzja ta oznacza dla miasta m. in. odstąpienie od pobierania podatków od nieruchomości, które już w tej chwili znajdują się w obrębie projektowanej SSE. Oznacza to, że około 1/4 dotychczasowego budżetu miasta, czyli około 40 mld zł, nie wpłynie do kasy miasta” - dodał Chodorowski.

Prace nad utworzeniem w Mielcu - mieście strukturalnego bezrobocia - Specjalnej Strefy Ekonomicznej, trwają od dwóch lat. Istnieje już spółka zarządzająca o nazwie „Specjalna Strefa Ekonomiczna Euro Park Mielec” z kapitałem 500 mld zł. Według projektu, mielecka Strefa ma obejmować około 500 ha w pewnej odległości od miasta, gdzie - zgodnie z wymogami - jest zapewniona przez miasto niezbędna infrastruktura.

POCZTOWA DENOMINACJA. W środowym wystąpieniu telewizyjnym wiceminister finansów Krzysztof Kalicki mylnie podał informację o wycofanych z obiegu znaczekach pocztowych - poinformował 29 bm. rzecznik prasowy Poczty Polskiej, Tadeusz Karolak.

Z dniem 1 stycznia 1995 r. Poczta Polska wycofuje z obiegu znaczki wydane w latach 1950-1989 włącznie, oraz znaczki nadrukowane na kartach i kopertach, wydane w latach 1954-1979 włącznie - twierdzi Karolak.

ZALICZKI PODATKOWE EMERYTÓW. Emeryci i renciści, którzy chcą skorzystać w nadchodzącym roku z możliwości płacenia niższych zaliczek na poczet podatku dochodowego powinni wypełnić i odesłać do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do 30 stycznia 1995 r. oświadczenia podatkowe za 1995 r., rozliczone w 1996 r. - poinformowała 29 bm. Anna Warchoł, rzecznik prasowy ZUS.

Warchoł powiedziała, że emeryci i renciści otrzymali już takie oświadczenia podatkowe. Wypełniają je i wysyłają do ZUS ci emeryci i renciści, dla których korzystne jest rozliczanie się wspólnie z małżonkiem, jeżeli jeden z małżonków należy do wyższej grupy podatkowej lub dla osób samotnie wychowujących dziecko, które będą się rozliczały wspólnie z małoletnim dzieckiem.

PIONEER

Wczorajsza wartość, aktywów netto przypadająca na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wyniosła 425100 zł. Maksymalna cena zakupu w ofercie publicznej wyniosła 449.841 zł.

RENTY I EMERYTURY

W związku z wejściem w życie od 1 stycznia 1995 r. ustawy o denominacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeloczył — ze starych złotych na nowe — kwoty najniższych emerytur i rent, dodatków do świadczeń oraz zasiłków — poinformowała rzeczniczka prasowa ZUS Anna Warchoł.

RENTY I EMERYTURY

Od nowego roku najniższa emerytura, renta inwalidzka I i II grupy bądź renta rodzinna wyniesie 213 zł 96 gr (dotąd wynosiła 2 139 600 zł).

Najniższa renta inwalidzka III grupy wyniesie 164 zł 58 gr (dotychczas: 1 645 800 zł).

Najniższa renta inwalidzka powypadkowa I i II grupy bądź renta rodzinna powypadkowa wyniesie 256 zł 76 gr (dotąd: 2 567 600 zł).

Najniższa renta inwalidzka III grupy powypadkowa wyniesie 197 zł 50 gr (dotąd: 1 975 000 zł).

DODATKI

Dodatek pielęgnacyjny, kombatantski, za tajne nauczanie bądź dodatek dla sieroty zupełnej wyniesie od 1 stycznia 1995 r. 54 zł 86 gr (dotychczas: 548 600 zł).

Dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego wyniesie 82 zł 29 gr (dotychczas: 822 900 zł).

Dodatek rodzinny wyniesie 16 zł 70 gr (dotychczas: 167 000 zł). Ryczałt energetyczny dla kombatantów oraz wdów i wdowców po uprawnionych osobach wyniesie 39 zł 93 gr (dotąd: 399 300 zł).

KWOTA BAZOWA

Kwota bazowa, tj. kwota stanowiąca podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji oraz podstawę do ustalania wysokości nowo przynależnych świadczeń wyniesie od stycznia 510 zł 20 gr (dotychczas: 5 102 000 zł).

Kwoty dochodu równe 60 i 120 proc. przeciętnego wynagrodzenia w kwartale poprzedzającym termin waloryzacji wynoszą odpowiednio: 329 zł 20 gr (dotychczas: 3 292 000 zł) oraz 658 zł 40 gr (dotychczas: 6 584 000 zł).

Maksymalne kwoty, o jakie może zostać zmniejszone świadczenie w przypadku osiągania przez emeryta lub rencistę dodatkowego dochodu w wysokości od 60 do 120 proc. przeciętnego wynagrodzenia, wynoszą:

• dla emerytury oraz renty inwalidzkiej I i II grupy: 24 proc. kwoty bazowej, czyli 122 zł 45 gr (dotychczas: 1 224 480 zł);

• dla renty inwalidzkiej II grupy: 18 proc. kwoty bazowej, czyli 91 zł 84 gr (dotychczas: 918 360 zł);

• dla renty rodzinnej: 20,4 proc. kwoty bazowej, czyli 104 zł 9 gr (dotychczas: 1 040 808 zł).

ZASIŁKI

Zasiłek rodzinny wyniesie od 1995 r. 16 zł 70 gr (dotychczas: 167 000 zł).

Zasiłek rodzinny na dzieci chore będzie zwiększany o 8 zł 35 gr (dotąd był podwyższany o 83 500 zł).

Zasiłek pielęgnacyjny wyniesie 54 zł 86 gr (dotąd: 548 600 zł).

Zasiłek wychowawczy wyniesie 116 zł 90 gr (dotąd: 1 160 000 zł).

Zasiłek wychowawczy dla osób samotnie wychowujących dzieci wyniesie 186 zł (dotychczas: 1 860 000 zł).

Zasiłek porodowy wyniesie 65 zł 84 gr (dotąd: 658 400 zł).

Zasiłek pogrzebowy wypłacany dotąd w kwocie 10 972 000 zł wyniesie od nowego roku 1 097 zł 20 gr.

KWOTY GRANICZNE W SYSTEMIE ZASIŁKÓW

Granica dochodu w systemie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych jest kwotą najniższej emerytury, która od 1 stycznia 1995 r. wyniesie 213 zł 96 gr (dotychczas: 2 139 600 zł).

Kwota stanowiąca granicę dochodu przy ustalaniu prawa do zasiłku wychowawczego, odpowiadająca wysokości 25 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, wyniesie 99 zł 88 gr (dotychczas: 998 750 zł).

Dochód z 1 hektara przeliczeniowego w rolnictwie nieuspołecznionym, uwzględniany przy ustalaniu prawa do zasiłku wychowawczego oraz rodzinnego wyniesie 537 zł (dotychczas: 5 367 000 zł).

Czy poznamy sprawców zabójstwa Jaroszewiczów?

(INF. WL.) Już w styczniu Prokuratura Wojewódzka w Warszawie przedstawi akt oskarżenia wobec czterech mężczyzn podejrzanych o zamordowanie we wrześniu 1992 roku Alleji i Piotra Jaroszewiczów. Dochodzenie wykazało, że zabójcy dokonali morderstwa z broni znalezionej w willi swoich ofiar.

Jak poinformował nas rzecznik Prokuratury Ryszard Kuciński, podejrzani są czterej rezydenci, karani wcześniej za rozboje, napady i jedno morderstwo. Od kilku lat działali wspólnie, tworząc jedną bandę, na czele której stoi 39-letni mężczyzna.

Policja „namierzyła” ich tego roku jesienią, gdy w willowej dzielnicy Warszawy — Aninie dokonali włamania podobnego do tego jak w domu Jaroszewiczów.

Zdaniem Prokuratury niezbitym dowodem jest zabity nóż znaleziony w domu jednego z podejrzanych, a należącej do kolekcji Jaroszewiczów. Rzecznik Prokuratury twierdzi, że nie jest to jedyny dowód rzeczowy obciążający podejrzanych i że zgromadzonego w trakcie śledztwa materiału dowodowego wystarczy na oskarżenie całej czwórki.

Natomiast sami podejrzani nie przyznają się do winy. Obecnie przebywają w odosobnieniu, każdy w innym areszcie. Może właśnie dlatego ich alibi nie pokrywają się.

Rzecznik podkreślił, że przygotowanie aktu oskarżenia, jak i przebieg całego śledztwa były dużym sukcesem polskiej prokuratury. Zdemontował jednocześnie pogłoski o rzekomej pomocy i współpracy obcych wywiadów. (ela)

Fundacja EquiLibre wysłała 6 konwojów z pomocą humanitarną

1000 dni oblężenia Sarajewa

Dziś mija 1000 dni oblężenia Sarajewa, tragicznych dni ostrzału, nalotów, codziennych ofiar i niespełnionych nadziei na koniec krwawej wojny. W tym dniu Fundacja EquiLibre — Polska Akcja Humanitarna oraz „Gazeta Wyborcza” rozpoczynają akcję zbierania podpisów pod Deklaracją Sarajewa Miasta Włonego i Zjednoczonego jako wyraz solidarności i poparcia dla jego mieszkańców.

Deklaracja ta jest rozpoznawana w Sarajewie od 1 sierpnia br., a pod jej tekstem

podpisało się 200 tys. spośród 350 tys. mieszkańców oblężonego miasta. Domagają się oni przerwania oblężenia Sarajewa i powszechnego rozbrojenia oraz prawa do normalnego życia i pewnej przyszłości dla swego miasta. W Deklaracji stwierdzają m. in.: „Akceptujemy w całości Kartę ONZ, jak również Powszechną Deklarację Praw Człowieka jako podstawy naszego społecznego współżycia. Zwracamy się do wspólnoty międzynarodowej o pomoc w rozwiązywaniu problemów Sarajewa i Bo-

śni i Hercegowiny w oparciu o te zasady. Jesteśmy przekonani, że jedynie demokratyczna władza może zapewnić godność i równość każdego obywatela Sarajewa i naszego kraju”.

Organizatorzy akcji przypominają przy tej okazji iż dzięki ofiarności polskiego społeczeństwa od grudnia 1992 r. Fundacja EquiLibre mogła wysłać do Sarajewa 6 konwojów, czyli 53 ciężarówki z lekami, środkami opatrunkowymi, żywnością i środkami czystości. (PAP)

Unieważnione wybory do Rady Miasta Krakowa

Radni drugiej zmiany?

(Inf. wl.) Wczoraj Sąd Wojewódzki w Krakowie unieważnił wybory do Rady Miasta w okręgu wyborczym nr 7 na Zwierzyńcu. Zdaniem sądu, w obwodzie nr 187 doszło do wielu nieprawidłowości podczas wyborów 19 maja 1994 roku, co mogło przyczynić się do znacznego wpłynięcia na wyniki tych wyborów. Polecił rozpisanie nowych wyborów w tym okręgu.

Już w obwieszczeniu obwód był przypisany do niewłaściwego okręgu; w momencie otwarcia lokalu wyborczego można było głosować na kartach okręgu nr 10. Kilka godzin później doszło do przerwania głosowania — otwarto urnę, dostarczono nowe, już właściwe karty, i przystąpiono do po-

nowych wyborów, unieważniając oddane wcześniej głosy.

— Decyzja jest słuszną — powiedział po rozprawie Zenon Martyniak, wojewódzki komisarz wyborczy. — Za mały był nadzór Miejskiej Komisji Wyborczej i nie ustrzeżono się błędów. Nie będę się odwoływał, ale żądam uzasadnienia wyroku na piśmie.

Również wnoszący skargę, Maciej Mach z BBWR, nie zamierza występować o rewizję: — Myślę, że uda nam się wprowadzić do Rady jeszcze jednego naszego przedstawiciela — powiedział M. Mach.

Na prośbę o uzasadnienie Zenon Martyniak ma 7 dni, sąd na odpowiedź ma miesiąc, a kolejne 14 dni trzeba poczekać na upra-

womocnienie się wyroku. Wtedy 6 krakowskich radnych — Zbigniew Fikaj, Małgorzata Radwan-Ballada, Zdzisław Treła — „Twoje Miasto”, Jerzy Spółtakiewicz „Samorządny Kraków”, Tadeusz Trzmiel — Sojusz Lewicy Demokratycznej, Maria Kret — „Pracica Razem” — przestanie pełnić swoje funkcje. Prezydent miasta ogłosi kalendarz wyborczy. Ponowne wybory zostaną przeprowadzone tylko w komisji wyborczej nr 187 (na podstawie starych list kandydatów) i ich wyniki zsumuje się z pozostałymi. Istnieje więc możliwość, że kłótnie z obecnych radnych z tego okręgu nie uda się wejść do rady. Wielkich zmian jednak nie będzie. (Geg)

Młodzi rozbójnicy staną przed sądem

KOPNIAK ZA UŚMIECH

(Inf. wl.) Było ich siedmiu. Najmłodszy, o pseudonimie „Sancho” nie ukończył 17 lat. Najstarszy miał 20. Wypili po butelce taniego wina na głowę. Mielu ochotę jeszcze pobalować. Zabrakło im jednak pieniędzy na alkohol i papierosy. Poszli pod prywatną szkołę. „Ci, którzy tam chodzą na pewno są nadziani” — tak rozmawiali. Zaczepiali wychodzących ze szkoły chłopców. — Dawaj dziesięć, albo wyskakuj z kurki! — rozkazywali. Opornych bili po twarzy, kopali w brzuch. Od 15 osób udało im się wyłudzić 100 tys. zł i japoński zegarek.

15 listopada napastnicy zostali tymczasowo aresztowani przez prokuraturę. Dzisiaj ma zostać skierowany przeciwko nim akt oskarżenia do sądu. Materiały dotyczące nieletniego uczestnika napadu zostały wyłączone i przekazane do Sądu Rodzinnego.

— Przyznaję się do winy i nie będę nie mówił, bo co będę mówił? — stwierdził w gabinecie prokuratorskim jeden z prowdatorów akcji. Pozostali obwiniali się nawzajem. Istniała uzasadniona obawa, że matacza. W chwili, gdy przedstawiano im zarzu-

ty śmiali się lekceważąco. Zaprezentowali też nowe fryzury: wygolili sobie część włosów na głowie.

Wydarzenie miało miejsce 28 września tego roku. Od południa do późnych godzin popołudniowych siedmiu napastników ubranych w dżinsy i skóry zatrzymywało uczniów wychodzących z jednej z prywatnych szkół w Podgórzu. Byli podchmieleni i bardzo pewni siebie. — Czy masz jakieś drobne? Wyskocz 25 tysięcy — nakazywali swym ofiarom „Bućka”, „Misiulek”, „Sancho” i „Bokser”. Przeszukiwali im siła kieszenie i zabierali pieniądze. Najbardziej agresywny „Bokser” uderzył ofiarę głową w twarz. Jeden z napastników trzymał w ręce pustą butelkę po winie. Groził nią. Jednemu z zaatakowanych polecono się uśmiechać. Gdy to zrobili, oberwał kolanem w brzuch. Napastnik, który nie miał zęba powiedział do innego z zaatakowanych, że jeśli nie da mu pieniędzy, straci milion, bo tyle kosztuje wprawienie zęba.

Przażeni zająć rodzice uczniów ani oni sami nie mieli odwagi pójść na policję. Za-

alarmował ją dyrektor szkoły, który przypadkiem dowiedział się o całej sprawie.

Prokuratura przedstawiła wszystkim podejrzanym o uczestnictwo w napadzie zarzut z art. 211 kk — o wymuszenie rozbójnicze, za co grozi kara więzienia od roku do lat 10. Niektórym przedstawiono oprócz tego zarzut dokonania kradzieży zachwałej lub rozboju.

Napastnicy wywodzą się ze średnio zamożnych rodzin robotniczych. Rodziny te nie są zbyt szczęśliwe, borykają się z różnymi problemami. Ojciec jednego z podejrzanych nie żyje, matka zmuszona jest ciężko pracować. Matka następnego jest schorowana. Chłopcy nie palą się do nauki: jeden z nich nie uczy się ani nie pracuje, drugiego zwolniono z pracy, trzeci powtarza rok w zawodowej, pozostali opuszczają lekcje. Dwóch było już karanych: jeden za groźby pozbawienia życia, drugi za drobne kradzieże. Otrzymali wyroki w zawieszaniu. Przeciwno jednemu z podejrzanych obecnie toczy się postępowanie o kradzież. (ola)

Krótko

• **ZMARŁ NARKOMAN.** W piwnicy jednego z bloków przy ul. Sterniczej w Bielsku-Białej — znaleziono zwłoki młodego mężczyzny. Był nim Paweł K. znany w środowisku tutejszych narkomanów. Policja natrafiła na leżącą przy nim strzykawkę z brunatnym płynem. (mol)

• **WALCZYLI O KOBIECIE.** Prawdziwa bitwa o pewną piękną niewiastę odbyła się wczoraj nad ranem w Cieszynie. Sprokował ją były mąż owej pani, niejaki Stanisław M. Usiłował on mianowicie dostać się do willej niejakego Władysława G., gdzie mieszka obecnie jego eks-mażonka. Pan M. wybił okno w kuchni budynku, wyłamał drzwi i natknął się na gospodarza, który, przebudzony hałasami, zdążył uzbroidzić się w pogrzebecz. Właściciel domu nie dał sobie w kaszę dmuchać i sprawił intruzowi takie baty, że pan Stanisław wyładował w szpitalu. Panu Władysławowi rany również musieli opatrzyć lekarze, ale do domu wrócił o własnych siłach. (mol)

• **NAJDRÓŻSZE POLSKIE PARKINGI?** Najwyższą chyba w całej Polsce stawkę za parkowanie samochodów zastosowali właściciele niektórych parkingów w Szczepku. Każą sobie płacić za postawienie wozu 50 tys. złotych, niezależnie od tego, jak długo auto stoi. (mol)

• **TUPET ZAMASKOWANYCH RABUSIÓW.** Po zapadnięciu zmroku do jednego ze sklepów spożywczych przy peryferyjnej ulicy w Krośnie weszło dwóch zamaskowanych mężczyzn. Jeden z nich ekspedientkę wepchnął na zaplecze sklepu. Drugi w tym czasie (nie było nikogo w sklepie) otworzył kasę i wyjął z niej około 1 mln złotych. Zabrał też dwie szynki. Rabusie wychodząc ze sklepu, własną kłódką zamknęli z zewnątrz drzwi. Zamaskowani mężczyźni uciekli. Jak powiedział nam komisarz Wiesław Dybała, rzecznik prasowy KWP w Krośnie, trwa intensywne poszukiwanie sprawców napadu. (bh)

• **SMIERĆ W WIELKICH DROGACH.** Wczoraj około godz. 17. w miejscowości Wielkie Drogi samochód potracił kobietę, która poniosła śmierć na miejscu. (bar)

• **PRZEZ OTWÓR W ŚCIANIE** dostali się złodzieje do sklepu spożywczego w Tarnobrzegu. Sklep został dokładnie ograbiony. Straty zostały oszacowane na kwotę 46 mln zł.

• **NA DRODZE LESNEJ W** Będziszynie, gm. Czchów, została zaatakowana kobieta. Napastnik zmusił ją do podania się czynowi nierządnemu. Policja zatrzymała 37-letniego mężczyznę, którego podejrzewa się o dokonanie tego przestępstwa. (ziob)

Zaczynamy nowy rok. Ważny rok, bodajże najważniejszy od 1990, kiedy ruszyły reformy rynkowe. Wtedy zaszokowaliśmy świat (i siebie) ich rozmachem, tempem i dojrzałością. Teraz intriguje nas innych tym, że mamy wysoki wzrost gospodarczy, najwyszszy spośród dawnych „demoludów”. Tempo przemian jednak w Polsce spada, dynamika zmian maleje, nastroje ludzi pogarszają się, rząd zaczyna kłębować się w miejscu. Start do nowego roku mamy jeszcze niezły, ale budzi się już niepokój.

Przypadkowo natknąłem się ostatnio w telewizji na wywiad z premierem Czech, Vaclavem Klaussem. Elegancki, odprężony pan, z dobrą aparacją i budzącym zaufaniem stylem bycia, mówił spokojnie o sukcesach i zagrożeniach reformy w swoim kraju. Nawiazał też do Polski, wspominając Leszka Balcerowicza, z którym konkurował o sławę pierwszego reformatora w tej części Europy i z którym rywalizacja chyba wygrał. „Polacy stracili tempo — powiedział Klaus. — Uważają, że rozwiązania technicznie słuszne zostaną automatycznie przez społeczeń-

Tadeusz Jacewicz

WAŻNY ROK

stwo przyjęte. Tak nie jest. Ciąży czas jeździć po Czechach i sprzedawać naszą reformę. Ludzi trzeba do niej nieustannie przekonywać, żeby uznali ją za swoją”.

Klaus, być może nie mając tego na myśli, określił największy dramat polskiej rewolucji. Robią ją profesorowie, docenci, adiunkci czy — jak uszczypliwie nazwał jakiś komentator — „księgowi”. Oni wyliczają wszystkie siupki, dbają o to, żeby obie strony bilansu zgadzały się, zachyceni są pochwałami Międzynarodowego Funduszu Walutowego i komplementarni konsultantów finansowych gdzieś na świecie. Irytują ich zarosnięcia, spoceni związkowcy, zdyszani od wymachiwania flagami i wykrzykiwania protestów. To są esteci, którzy żyją w racjonalnym świecie liczb i definicji i wskaźników. Kłopot tylko z tym, że ich świat istnieje wyłącznie w uniwersyteckich

książkach. Prawdziwy jest inny, nielogiczny, chaotyczny, naladowany emocjami — ale rzeczywisty.

Kraj może rozwijać się szybko, jeśli na czele ma właściwą mieszankę „księgowych” i polityków. Ci pierwsi liczą skrupulatnie i dostarczają informacji, co jest możliwe, co prawdopodobne, a co można miernie bajki włożyć. Ci drudzy przekonują nieustannie, niezmiernie skutecznie współziomków do koncepcji, które są polityczne i matematycznie realne. Politycy w Polsce muszą być komwojażerami przebudowy, muszą nam ją sprzedać z energią większą od domokrajnych handlowców, których żadna odmowa nie może zrazić do próby przeprowadzenia transakcji. Muszą pójść śladami Klausza, co może im nie w smak, bo to kiedyś my byliśmy dla ówczesnej Czechosłowacji wzorem, ale po prostu nie

można inaczej. Najlepsze teorie, najbardziej precyzyjne wyliczenia, najelegantsze koncepcje są warte tyle, ile papier zużyty na ich napisanie, jeśli nie mają poparcia milionów i zrozumienia reszty. W polityce nie wystarczy wiedzieć, że coś jest możliwe, a co innego jest nierealne. Trzeba do tego przekonać większość, bo dopiero wtedy polityczne słowo staje się cięciem.

Mamy od kilku lat rządy fachowców, przynajmniej jeśli wnioskować z imponujących stopni i tytułów naukowych przed nazwiskami. Wiele z nich, na najwyższych stanowiskach państwowych, uważa się za ekspertów, nie polityków. Jest to grubo, kosztowny błąd. Człowiek, który podejmuje decyzje dotyczące milionów ludzi, może być fachowcem. Przede wszystkim jednak musi być politykiem — jest nim, czy chce tego, czy nie. Być politykiem oznacza zaś

żyć z obsesją przekonania ludzi do tego, co chce się zrobić. Przekonywanie na każdym miejscu, w każdy sposób. Przede wszystkim przez telewizję, radio i prasę, ale także osobiście.

Czy pamiętacie tournée polityka po Polsce w sprawie „sprzedawczy” jakiejś koncepcji, np. powszechnej prywatyzacji, komercjalizacji zakładów państwowych, wysokich podatków? W ciągu tygodnia minister czy wicepremier, korzystając z samolotu lub helikoptera rządowego, którymi nasi dygnitarze potrafili polecieć na mecz lub lokalny festyn, mogli przemówić osobiście do kilkudziesięciu tysięcy ludzi. Nie wiele, ale przy okazji lokalne stacje telewizyjne dałyby obszernie relacje (bo to w końcu wydarzenie mieć u siebie mówiącego do rządu ministra), radiowo uczyniłyby to samo. Obszernie pisałaby o sprawie prasa, też lokalna, a więc wpływała. Po takiej ko-

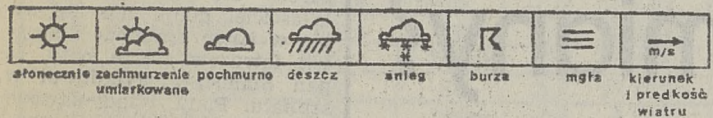
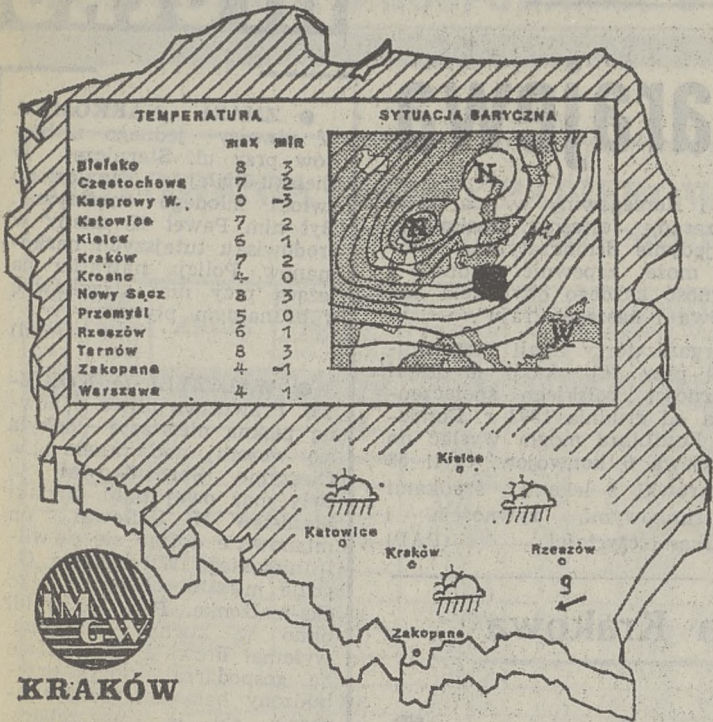
miwojażerskiej wyprawie kilkaset tysięcy ludzi byłoby przekonanych, kilka milionów zaintrygowanych sprawą i naklonionych do jej przemyslenia. Dla polityka to odkrywkowa kopalnia złota. Dlaczego nikt jej nie eksploatuje?

W tzw. teren politycy ruszają u nas tylko z okazji wyborów, ale wtedy to, co mówią, ma przynieść głosy, nie konkretne rezultaty. Później wszystko wraca do wzajemnych połańek w Warszawie, do ścierania się różnych „opcji politycznych” i przelewania z pustego w próżne, które wydaje się z czasem nudzić nawet przelewających.

Będzie to dla nas ważny rok. Mamy pogarszające się nastroje społeczne, brak jasnego kierunku rozwoju reform gospodarczych i chaotyczną scenę polityczną. Nadchodzi wybory prezydenckie, które chaos z pewnością pogłębią. Jest to zagrożenie, ale też szansa. Szansa dla polityków, którzy połączą władzę (własną lub doradców) księgowego ze zdolnością i chęcią przekonywania milionów. Ten, kto to zrobi, wygra dużo. Może też sprawi, że 1995 rok będzie dla nas nie tylko ważny, ale i udany. Tego im nie zapominajmy.
Szczęśliwego Nowego Roku!

Z bliska

PROGNOZA POGODY



Polska jest w zasięgu głębokiego niżu nad Morza Północnego. Należy ciepłe powietrze z zachodu. Przez nasz obszar przemieszcza się chłodny front atmosferyczny. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami przelotny deszcz, w szczytowych partiach Beskidów i Tatr przechodzący w deszcz ze śniegiem i śnieg. Nieco chłodniej: temperatura maksymalna w dzień od 5 do 8 st., w nocy od 0 do 3. W Tatrach w dzień 0, w nocy -4. Wiatr umiarkowany i dość silny, porywisty, w porwach 20-25 m na sekundę, południowo-zachodni.

Prognoza orientacyjna na sobotę 31 bm: miejscami przelotny deszcz, temperatura w dzień od 3 do 5 st, w nocy od -1 do +2. W niedzielę, 1 stycznia chłodniej: przelotne opady deszczu przechodzące w deszcz ze śniegiem i śnieg. Temperatura w dzień od -1 do +2, w nocy od -4 do -1 st.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie z 29 bm. godz. 15: 738 mm, tj. 984 hPa, spadek ciśnienia.

Wczoraj o godz. 13 najwyższą temperaturę w kraju, aż 14 st. zanotowano m. in. w Legnicy i Jeleniej Górze, 13 w Krakowie, Wieluniu i Poznaniu, 10 w Bielsku i Zakopanem, 9 w Tarnowie, 7 w Nowym Sączu, 5 w Rzeszowie i +1 na Kasprowym Wierchu.

Słońce wzeszło dziś w Krakowie o godz. 7.38, a zajdzie o 15.47. Dzień jest już dłuższy o 4 minuty i ma 8 godzin 9 minut. Księżyc w perygeum!

CAŁKOWITA ZAWARTOŚĆ OZONU w atmosferze w rejonie Polski południowo-wschodniej wynosiła wczoraj tylko 270 Dobsonów (norma wieloletnia dla grudnia 310 D).

UWAGA KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność dobra, drogi miejscami mokre i śliskie. Sytuacja biometeorologiczna niekorzystna, spowoduje obciążenie układu krążenia i oddechowego, wydłuży się czas reakcji, obniży się sprawność działania i wzrośnie skłonność do przebiegów.

ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA W KRAKOWIE: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj do godz. 12.00 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na m³) wyniosło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	47	35	14	2000
Aleja Krasińskiego	58	44	34	2600
Norma średniodobowa	300	150	120	1000



BARAN (21.III-20.IV): W radosnym nastroju żegnasz odchodzący rok. Jaki on tam był... Zły i dobry. Przed Tobą nowe wyzwania i nowe perspektywy. Gwiazdy oślepiają!

BYK (21.IV-21.V): W doskonałej formie, w szampańskim nastroju - bawisz się, świętujesz, cieszysz... I bardzo dobrze. Finał okazał się wspaniały. Przed Tobą Wielkie Czyny!

BLIŹNIĘTA (22.V-21.VI): Czas podsumowań skłania do smutnych refleksji. Niepotrzebnie. Twoja nowa strategia działania przyniesie rezultaty - może nie od razu, może początkowo skromne... Nic to! Myślisz perspektywnie, na dziesięciolecia!

RAK (22.VI-22.VII): Masz wystarczające powody do radości, wygrasz przecież wszystko co było do wygrania. Przed Tobą Wielkie Plany. Wielka Przyszłość. I realizacja marzeń. Bądź pogodny.

LEW (23.VII-22.VIII): Zdrowy, optymistycznie nastawiony do ludzi, postrzegający przyszłość w kolorowych barwach - możesz się bawić, bawić, bawić... Szalej!

PANNA (23.VIII-22.IX): Wreszcie zadowolony z siebie: w świetnym nastroju, w doskonałej formie, pełen optymizmu... Pięknie bityśnaś na finiszu. Zrób sobie kilka przyjemności. Zastużyles!

WAGA (23.IX-22.X): Czas podsumowań - nieuchronny jak magiczna bariera finału tego roku - napełnia melancholią. I dobrze i niedobrze. Przed Tobą kolorowa przyszłość!

SKORPION (23.X-21.XI): Jednak dobrze: miło, wesoło, radośnie, spokojnie - płyniesz, płyniesz... Wiatru w żaglach Ci nie zabraknie - i co za powitanie w porcie!

STRZELEC (22.XI-21.XII): Wiem, że daleko Ci do poczucia pełni, absolutnego bezpieczeństwa, zaspokojenia ambicji - poczekaj jeszcze chwilę. Smakuj szczęście rodzinne. A już wkrótce...

KOZIOROŻEC (22.XII-20.I): Osiągnąłeś astrologiczny szczyt - kulminacyjny punkt tego roku. W pełni sił twórczych, kreatywny, zdrowy... szczęśliwy? Tak. Masz powody... Słońce!

WODNIK (21.I-20.II): Pod szczytem. Choć przed Tobą długa wspinaczka - już czujesz ożywczy powiew wiatru. Smak słońca. Zapach soli. Ruszaj!

RYBY (21.II-20.III): Na luzie, karnawałowo, wesoło, że ech! Jakież pieniądze? Zakupy? Czemu nie?

ASTROLOGUS

Kto urodził się między 30 grudnia a 1 stycznia...

przywódca, organizator, negocjator - ma wielkie aspiracje i szanse realizowania własnych celów. Zwykle podporządkowuje im życie rodzinne. Piaci wysoką cenę.

27 dzień strajku głodowego

„Solidarność” zapowiada rozszerzenie protestu

(INF. WL.) Ponad 40 osób uczestniczyło wczoraj w kilku miastach w 27 dniu protestu głodowego związkowców „Solidarności”. Głodujący domagają się m.in. uregulowania zaległych zobowiązań placowych wobec sfery budżetowej oraz przyspieszenia prac nad reformą ochrony zdrowia.

Po zerwaniu rozmów z rządem, NSZZ „Solidarność” zapowiedziała rozszerzenie protestu. Taktyka związku zostanie wypracowana podczas dzisiejszego spotkania przewodniczących Regionów „Solidarności” z całego kraju.

— Związkowcy zależy na tym, aby przeprowadzić szeroką akcję propagandową, informującą ludzi spoza związku o wszystkich powodach protestu. Nasz członkowie pracujący w służbie zdrowia wypowiadają się w referendum o formach, jakie powinniśmy przybrać. Wielu związkowców deklaruje chęć podjęcia głodówki, ale nie chcielibyśmy, aby kolejni pracownicy „budżetówki” wyrażali swą niezgodę na politykę rządu Pawłaka w tak dramatyczny sposób — po-

wiedziała wczoraj „Dziennikowi” Barbara Niemiec, wiceprzewodnicząca Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.

W krakowskim Pogotowiu Ratunkowym nadal głoduje czwórka związkowców. Od wtorku protest głodowy „Solidarności” trwa również w Przemysłu. Uczestniczą w nim pracownicy służby zdrowia oraz nauczyciel. Jeden ze związkowców zdecydowa-

wał się podjąć głodówkę, mimo złego stanu zdrowia.

— Do ostatniej chwili sądził, że dojdzie do porozumienia między rządem a związkiem. Wierzyliśmy, że osoby wybrane przez naród do sprawowania władzy, wywiążą się ze swoich powinności — powiedziała nam Anna Ojak, przewodnicząca sekcji zdrowia Regionu Ziemia Przemyska. (mei, mot)

„Akcja Serce”

(Dokończenie ze str. 1)

czynny, również z Radomia. Problem jednak w tym, że do późnego wieczora nie było wiadomo, czy ów kandydat żyje, czy też nie. Pewne było natomiast, że trzech innych pacjentów, których parametry biologiczne były zgodne z dawcą z Gliwic, nie doczekali się na swoją szansę.

O tym jak przebiegała „Akcja Serce” w nocy z czwartku na piątek poinformujemy w jutrzejszym wydaniu „Dziennika Polskiego”.

BARBARA ROTTER

Porwano samochód „BARTEXU”

(INF. WL.) Wczoraj w Zagórzu (woj. krośnieńskie) trzech młodych mężczyzn uprowadziło samochód ciężarowy „iveco” z przyczepą, należący do firmy „Bartex” z Ustrzyk Dolnych.

Jak dowiedzieliśmy się od oficera dyżurnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krośnie, ciężarówkę „iveco” koloru białego z przyczepą (numer rejestracyjny KUS 4484) zatrzymało trzech młodych ludzi w wieku około 25 lat. Napastnicy poruszali się osobowym „peugeotem” koloru zgnieźli zieleni z tablicą rejestracyjną WXA 0550.

Jak nieoficjalnie dowiedział się reporter „Dziennika”, w okolicach Starej Wsi k. Brzozowa napastnicy zwolnili kierowcę ciężarówki, która odjechała w nieznanym kierunku. (bh)

W Zakopanem wiosna

(Inf. wl.) Hałny wiatr spowodował, że w Zakopanem zapanała wiosna, gwałtownie ocieplilo się. Śnieg ginie w oczach, a tradycyjny narciarski Bieg Sylwestrowy, który miał być rozegrany w samo południe 31 grudnia — „wisi na włosku”.

W Zakopanem góralscy fiakrzy przesiedli się z sanek na drożki, tylko dzwonki „dla góralskiego zwyczaju” pozostawili konikom.

Zima panuje tylko na Kasprowym Wierchu. Zachowując ostrożność można jeździć na nartach. Kolejka linowa na Kasprowy Wierch kursuje od wczesnych godzin rannych.

Morskie Oko jest zamrożone i w sylwestrową noc będzie można wznosić toasty noworoczne stojąc na środku jeziora. W Dolinie Pięciu Stawów Polskich słońce tylko na krótko wychyliła się spoza szczytów Tatr. Zakopane — mimo, że wiosenne — bardzo się ożywiło, na Krupówkach tłoczno. (w. Jars.)

DZIENNIK POLSKI

Cricoland

RMF FM

zapraszają na

SYLWESTER

W CRICOLANDZIE

* liczne atrakcje * konkursy * niespodzianki

godz. 22⁰⁰ — Ilona Mikula

— Studio Honorata

— Dyskoteka prowadzona przez

Tadeusza Sołtysa i Michała Kubika

z RMF FM

godz. 24⁰⁰ — pokaz ogni sztucznych

godz. 24⁰⁰-5⁰⁰ — dyskoteka

Całość zabawy relacjonować będą RMF FM i Teleexpres

Raty bez ryzyka.

OPEL ASTRA za 197 mln. + 3,9 mln. zł. miesięcznie

Wysokość rat ustalasz sam

Oprocentowanie poniżej 19,5%

W trudnych okresach możesz zawiesić spłatę kredytu

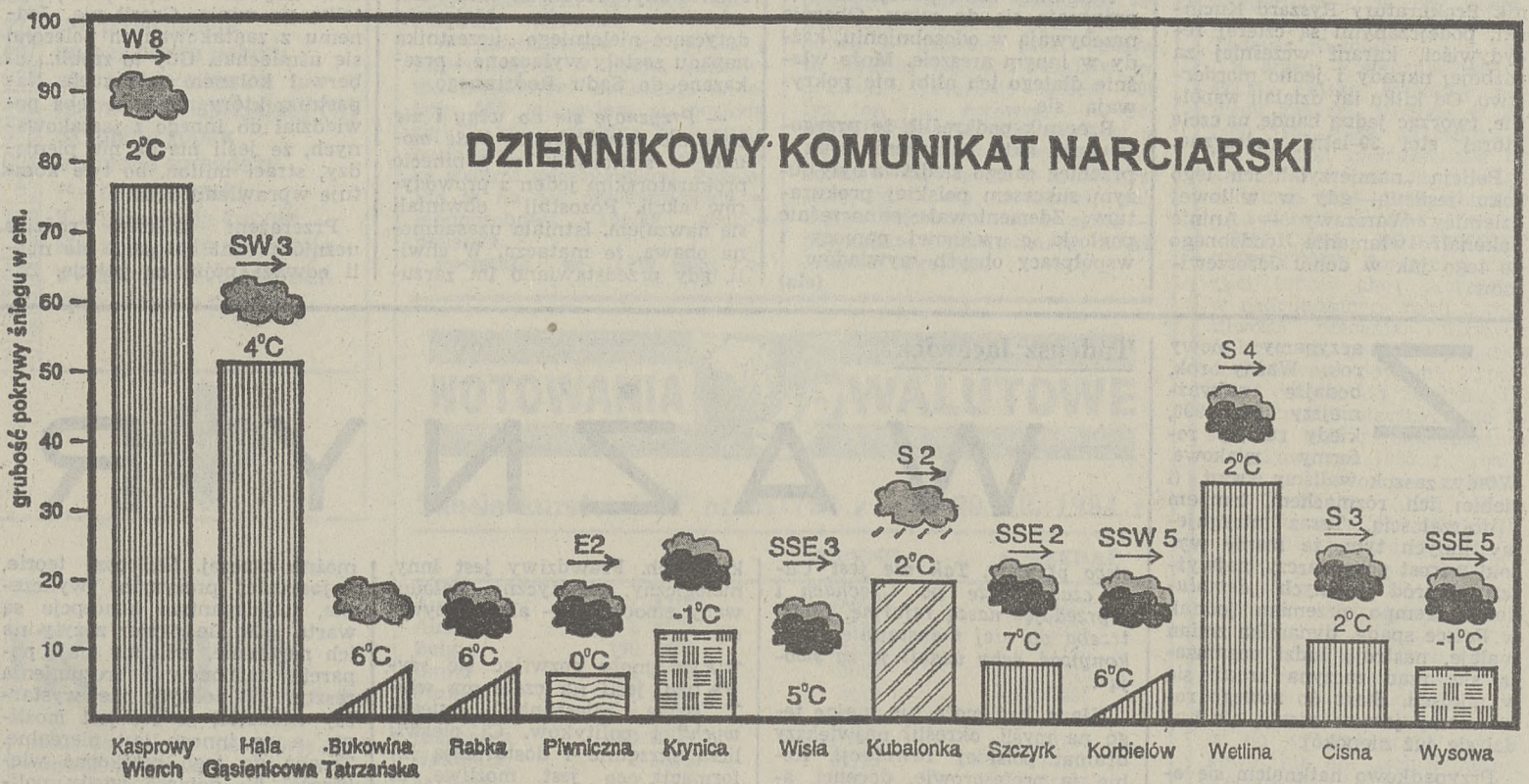
... i śpisz spokojnie



Auto Ring Tarnów

Opel - Autoryzowany Dealer

ul. Przemysłowa 5 tel./fax (014) 21 07 36, 21 21 38



LEGENDA





Fot. Anna Kaczmarska

ZAKAZ „STRZELANIA”

„Zabrania się używania w miejscach publicznych na terenie Krakowa petard oraz innych środków pirotechnicznych i ogłuszających, działających na podobnych zasadach, a potocznie zwanych fajerwerkami” — uchwałę tej treści przyjął Rada Miasta. Wyjątek zrobiono jedynie dla 31 grudnia i 1 stycznia oraz „innych uzasadnionych tradycją dni”, kiedy jednak zgodę na używanie fajerwerków będzie musiał wydać prezydent miasta.

Postanowiono także zakazać sprzedaży petard w handlu okrężnym oraz osobom nieletnim, co jednak wywołało kontrowersje wśród prawników. To obostrzenie wpisano na wniosek radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, mimo opinii prawnika, że „godzi to w wolność handlu” i może skłonić wojewodę do wniesienia zastrzeżeń do uchwały. Zwolennicy zakazu szermowali jednak przykładem Katowic i Torunia, gdzie wprowadzono podobne zapisy i nie dali się przekonać, że nie można zabronić handlu komuś kto ma koncesję. Zakaz ma być rozplakatowany

i wejdzie w życie z dniem ogłoszenia w Gazecie Urzędowej m. Krakowa; wczoraj powiedziano nam, że trwają zabiegi by Gazeta ukazała się dziś. Egzekwowaniem przepisów zająć się ma Policja i Straż Miejska, a za ich nieprzebranie grozi grzywna od 500 tysięcy do 5 milionów.

Pomysł uchwały o zakazie używania fajerwerków „zrodził się w głowie prezydenta Krakowa” — jak nam powiedziano w magistracie, po tym jak dziewczynce wrzucano do kapturka petarde. Podobno wrzucano je także do korbalek babom na placach. Mało brakowało, a uchwała nie została by przyjęta. Zastanawiano się bowiem co robić z zarekwirowanymi fajerwerkami. — Zalewają wodą, detonować, jeśli tak to gdzie? Radny B. sugerował ponadto by środki uzyskane z mandatów i sprzedaży zarekwirowanych petard przeznaczyc na dofinansowanie programu pilotażowego (z którego Kraków właśnie rezygnuje), padła także propozycja by materiały pirotechniczne przekazać „na rzecz Czechenii”. (J.Sw.)

W Nowym Targu

W Nowy Rok z Mozartem

(INF. WL.) Prawdziwą uczcą dla melomanów powinien być dzisiejszy Koncert Noworoczny, na który zapraszają burmistrz Nowego Targu, Miejski Ośrodek Kultury i Komitet Obchodów 650-lecia miasta. Wybitni artyści scen operowych śpiewać będą pieśni, arie i duety najśłynniejszych kompozytorów.

Do rodzinnego miasta przyjechała na święta Zofia Kilanowicz — laureatka wielu konkur-

sów, absolwentka krakowskiej Akademii Muzycznej, śpiewająca na scenach całej Europy, najczęściej w operze brukselskiej. Towarzyszyć jej będzie mąż — baryton, Leslie Tennent, Amerykanin koncertujący w Europie i Stanach Zjednoczonych. Dołączy do nich — Bożena Ciszczak, solistka Capelli Cracoviensis. Akompaniować będą Renata Tomkiewicz (fortepian) i Paweł Krauzowicz (klarnet).

Koncert Noworoczny składa się z dwóch części. W pierwszej usłyszymy utwory klasyczne, m.in. arie i duety Mozarta, Verdiego i Rossiniego. Część druga to repertuar lżejszy, m.in. pieśni amerykańskie i występ śpiewających przedszkolaków.

Koncert rozpocznie się o godz. 18.00 w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury. (asz)

Kłopoty z „polskimi” Niemcami

(Inf. wl.) Sporo kłopotu ma beskidzka policja z obywatelami RFN, którzy mają polskie korzenie. Nie dość, że chcą zaimponować twardą walutą, piją i awanturują się, to jeszcze należą do tych, których rozmaitej maści przestępcy upatrują sobie na ofiary.

Podczas jednej z ostatnich nocy skradziono sześć samochodów; wszystkie one należały właśnie

do Niemców polskiego pochodzenia. Zaś Niemka polskiego pochodzenia zgłosiła wczoraj policji, że przedwczoraj została ograbiona. Kobieta, o której mowa wybrała się ze Skoczowa do Cieszyńska. Postanowiła złapać „okazję”. Wkrótce zatrzymał się przy niej samochód (niestety, nie zapamiętała marki). Kierowca był sympatyczny, w czasie jazdy prowadził z nią miłą konwersa-

cję. Przyjemności podróży trwały jednak krótko. W okolicach wsi Gumna kierowca zjechał na pobocze, wyjął spod siedzenia siekiere i groząc kobiecie obcięciem głowy, kazał oddać sobie... dwa pierścionki. Kiedy w pośpiechu to uczyniła, wyrzucił ją z wozu i odjechał.

Kiepską pamięć poszkodowanej można tłumaczyć tym, że podróżowała podpiła... (mol)

Sprzedał szóstą część kamienicy

NIE TEN ALFRED?

(INF. WL.) Wykorzystując przypadkową zbieżność nazwisk, udziały w kamienicy przy ul. Grodzkiej w Krakowie sprzedała osoba, która nie była ich właścicielem. Kto zawinił? Notariusz? Nad odpowiedź zastanawia się prokurator.

Właścicielem 1/8 udziałów w kamienicy jest Alfred P. ze znanej, przedwojennej rodziny pochodzenia żydowskiego. Od 1945 roku nie dawał znaku życia. Ponad rok temu niespodziewanie zgłosiła się osoba podająca się za właściciela udziałów. Był to Alfred P. zamieszkały na stałe w Wielkiej Brytanii. Dał on pełnomocnictwo sprzedaży swych u-

działów pewnej Polce. Sprzedała je ona administratorowi kamienicy. Podejrzliwy lokatorzy zachodzili w głowę, dlaczego Brytyjczyk przypominał sobie dopiero teraz o swej własności. Sprawdził odpis z księgi wieczystej, w którym widnieje, iż właścicielem 1/8 udziałów w kamienicy jest Alfred P. Nie podano tam jednak żadnych jego danych (np. daty urodzenia lub imienia ojca). Również stare austriackie księgi wieczyste nie zawierały danych prawowitego właściciela. Dopiero wertując dekrety Sądu Grodzkiego w Krakowie z 18 kwietnia 1946 roku, potwierdzające fakt nabycia spadku przez Alfreda P.,

lokatorzy natknęli się na imię ojca właściciela udziałów. Brzmiało ono Józef. Tymczasem ojciec Brytyjczyka, który sprzedał udziały, ma na imię Salomon.

Umowę sprzedaży sporządził krakowski notariusz. Czy miał obowiązek sprawdzić tożsamość osoby pozbywającej się udziałów? Przedsięwzięcie obowiązków notariusza nie precyzują tego. Nic nie wskazuje na to, że sprawa wyjaśnił się w najbliższym czasie. Najpierw prokuratura — przy pomocy brytyjskich organów ścigania — musi odnaleźć Alfreda P. Sprawy o ewentualne oszustwo może on mieć wytoczoną w Wielkiej Brytanii. (ola)

Krośnieński proces „sponsora”

„Zrobiono ze mnie aferzystę”

(INF. WL.) — Ubolewam, że przez kłamliwe artykuły w prasie upokorzono mnie i moją rodzinę, robiąc ze mnie największego aferzystę na Podkarpaciu — powiedział wczoraj Zbigniew Z., główny oskarżony w toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Krośnie procesie przeciwko 10-osobowej grupie prywatnych przedsiębiorców i bankowców oskarżonych o wyłudzenie z kilku banków w kraju prawie 38 mld zł.

Wczoraj Zbigniew Z., właściciel i współwłaściciel firm: „Alexpol” i „Alex” oraz prezes Autonomicznej Sekcji Piłki Nożnej „Karpaty” Krosno, kontynuował wyjaśnienia w sprawie działalności sportowej klubu, twierdząc, iż zarzut postawiony mu o wyłudzenie około 2,8 mld zł z ASPN jest absurdalny. On bowiem, jako prezes klubu, posiadający drugoligową drużynę piłkarską, której wartość w połowie 1992 r. oceniano na 5 mld zł (wówczas „Karpaty” liderowały w swojej grupie II ligi), systematycznie inwestował w klub i piłkarzy własne pieniądze.

— Po awansie drużyny do II ligi zawodnicy otrzymali nagrody na łączną kwotę 1 miliarda

złotych — stwierdził. Na potwierdzenie faktu przedstawił sądowi 6 aneksów do umów z zawodnikami, w których piłkarzom udzielono bezzwrotnych pożyczek na 260 mln zł. Kilkanaście innych takich dokumentów — nagrody otrzymał cały zespół i dwóch trenerów — powinno znajdować się w lokalu ASPN.

— Ugodniliśmy z działaczami i zawodnikami — tłumaczył Zbigniew Z. — że te nagrody zostaną wypłacone w formie pożyczek bezzwrotnych, bo tak przecież praktykowano we wszystkich klubach piłkarskich w kraju.

Oskarżony nie potrafił wyjaśnić dlaczego wysokości wyasygnowanych przez niego kwot na zakup zawodników do „Karpaty”, „Resovii” i „Stali” Stalowa Wola nie zgadzają się z dokumentami, w których obie kwoty są znacznie niższe. W pierwszym przypadku 250 mln zł, zamiast pół miliarda, w drugim zaś 35 mln zł, a nie jak twierdził Zbigniew Z. — ok. 300 mln zł.

Zbigniew Z. przyznał się jedynie do dwóch zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów; podrobienia podpisu własnej żony na umowie sprzedaży osobie fizycznej samochodu marki „mit-

subishi” oraz podrobienia podpisu funkcjonariusza miejscowej policji Leszka K. w momencie, kiedy zastawiony u niego za dług funkcjonariusza samochód „citroen” postanowił sprzedać w nowo otwartym autosalonie na stadionie „Karpat” w Krośnie.

W pierwszym przypadku — wyjaśnił oskarżony — nie przypuszczał, iż dopuścił się czynu zabronionego, natomiast w drugim przyznał, że podpisanie się nazwiskiem funkcjonariusza policji było jego błędem.

Na szczegółowe pytania sądu w związku z wziętymi w banków kredytami przez firmy Zbigniewa Z. (w sumie 15 kredytów i pożyczek), oskarżony odpowiadał, że nie pamięta, nie przypomina sobie, ponieważ od tamtego czasu minęło kilka lat.

Obronca oskarżonego mecenas Zbigniew Szczepan wnioskował do sądu o uchylenie aresztu tymczasowego wobec swojego klienta. Prokurator Robert Warunek wniósł o nieuwzględnienie przez sąd wniosku obrońcy oskarżonego. Po naradzie sąd oddalił wniosek obrońcy Zbigniewa Z., wyznaczając termin kolejnej rozprawy na 12 stycznia 1995 r. (czak)

Subiustki i suszarki do włosów stracił natomiast właściciel mieszkania w osiedlu 1000-lecia. Włamywacza zainteresował także kurnik należący do mieszkańca Bębła. Zniknęło 8 kur, a złodziejem okazał się sąsiad. (js)

● **SMIERTELNE ZDERZENIE.** Do tragicznego wypadku doszło wczoraj rano na ulicy Wielickiej w Krakowie. Z nie wyjaśnionych przyczyn „fiat 126p” zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z ciężarówką „citroenem busem”. Kierowca „fiata” zginął na miejscu. (js)

● **WIĘKSZY ZWIĄZEK.** Wczoraj w Ludźmierzu, po uroczystej mszy św., odbyło się Walne Zgromadzenie Podhalańskiego Związku Gmin. Do samorządów zrzeszonych w tej komunalnej strukturze dołączyły cztery kolejne gminy. PZG jest teraz inwestorem przedsięwzięcia mającego służyć blisko stu tysiącom mieszkańców Podhala, czyli Zakładu Utylizacji Odpadów w Nowym Targu. Przed końcem roku rady wszystkich objętych związkiem gmin mają zdecydować, czy przystępują do tej inwestycji, czy też samodzielnie uporać się ze śmieciami. (asz)

● **„SPORT-SEX” BEZ AKCYZY.** 78 paczek papierosów o wartości około 700 tysięcy złotych, bez znaków akcyzy, znaleźli w dwóch sklepach tego samego właściciela policjanci z KRP w Krośnie i pracownicy z urzędów kontroli skarbowej. Właściciel twierdził, że papierosy pochodzą ze starych zapasów. Sprzedawał klientom papierosy: „ekstra mocne”, „kosy niery”, HB, „Camel” i „sport-sex”. Za brak znaków akcyzy grozi kara pozbawienia wolności do 1 roku lub grzywna od 20 do 200 milionów złotych. (bh)

Zarząd Krakowa pod Giewontem

(Inf. wl.) „Fordem-transitem”, a także samochodami służbowymi i prywatnymi udali się wczoraj do Zakopanego członkowie Zarządu Miasta Krakowa, których bazą jest „Księżówka”. Jak powiedział nam Jarosław Flis z magistratu „jest to wyjazdowe szkolenie z zarządzania, a w Zakopanem dlatego, by nie być pod stałą presją telefonów i w spokoju zająć się doskonaleniem umiejętności”.

Ma także odbyć się wspólne

posiedzenie z Zarządem Zakopanego oraz spotkanie prezydenta Józefa Lassoty z góralami z Witowa („w ramach zainteresowania regionem”).

Wczoraj w krakowskim magistracie nie było ani prezydenta, ani żadnego z czterech jego zastępców, ani nikogo z pozostałych trzech członków Zarządu. Nad magistratem — jak nas zapewniano — sprawował jednak pieczę obecny w Krakowie dyrektor Urzędu Miasta. (J.Sw.)

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Tarnowie

ZAGRAMY 4 STYCZNIA!

W najbliższą środę, 4 stycznia, o godz. 17, „Dziennik Polski” oraz ZKS Unia Tarnów zapraszają wszystkich miłośników koszykówki do hali przy ul. Chemicznej 2 w Tarnowie-Mościcach na specjalny pokazowy mecz z udziałem zawodników Unii oraz pierwszoligowców z OBR „Stal” Stalowa Wola.

W przerwie meczu odbędzie się konkurs „wsadów” oraz tradycyjny konkurs rzutów osobistych. Zamiast biletów wstępu w kasie czekać kasa serduska. Otrzyma je każdy kibic, który ofiaruje na rzecz WOSP kwotę co najmniej 20 tys. zł (2 nowe złote).

Wszystkie pieniądze zebrane na meczu zasilą konto fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy!

(Inf. wl.) Prokurator Zbigniew Goszczyński, prowadzący śledztwo w sprawie warszawskiego „łomiarza”, w rozmowie z „Dziennikiem” potwierdził, iż oskarżony stanie przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie 2 marca 1995. Prokuratura uważa, iż proces potrwa od kilku tygodni do kilku miesięcy. Oskarżonemu grozi kara śmierci.

Przypomnijmy, iż 30-letni Henryk R., nazwany przez prasę „łomiarzem” (swoje ofiary uderzał tym narzędziem w głowę), został oskarżony o dokonanie 29 napadów na kobiety w centrum Warszawy w latach 1992—1993. Pięć zaatakowanych kobiet zmarło, a 20 doznało poważnych obrażeń ciała; m. in. jedna straciła oko, inna w wyniku doznanych obrażeń cierpi na zaburzenia pamięci.

— W procesie przeciwko „łomiarzowi” będą przedstawione zarówno dowody bezpośrednie, jak i sporo dowodów pośrednich, opartych na ekspertyzach specjalistycznych placówek badających sprawę na zlecenie

prokuratury — mówi prok. Goszczyński. — Nie będzie to jednak jak się powszechnie mówi proces poszlakowy. W praktyce polskiego sądownictwa nie wytworzyło się coś takiego jak proces poszlakowy.

Sprawę „łomiarza” prok. Goszczyński określił jako jedną z bardziej skomplikowanych w swej karierze. Wobec oskarżonego zastosowano maksymalny, roczny okres aresztu tymczasowego. W trakcie śledztwa „łomiarz” korzystając z przysługującego mu prawa odmówił składania zeznań. Śledztwo trwało ponad rok. Spowodowane było to między innymi tym, iż Henryk R. poddany trwającej pół roku obserwacji psychiatrycznej.

Badania wykazały, że jest poczytalny i może odpowiadać za swoje czyny.

— W tym momencie nie potrafimy jeszcze powiedzieć czy będzie się domagał najwyższego wymiaru kary — tłumaczy prok. Goszczyński. — Wymiar kary o jaki będę wnioskował będzie zależał od przebiegu procesu.

W zgromadzonych 34 tomach akt największe miejsca zajmują ekspertyzy, przesłuchania i wizje lokalne. Duży wkład w rekonstrukcję zdarzeń miał Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Ekspertzy wykonali szczegółowe badania kryminalistyczne i sporządzili portret

psychologiczny sprawcy. Ekspertyzy pomogły prokuraturze w sporządzeniu aktu oskarżenia.

Z portretu psychologicznego sporządzonego przez krakowski Instytut wynika, iż „łomiarz” jest człowiekiem o inteligencji poniżej przeciętnej, cierpiącym na zaburzenia emocjonalne, o nieuregulowanym życiu rodzinnym. Cechuje go brak wyższej uczuciowości oraz duża agresywność i brutalność. Prawdopodobnie przeżywa wyniesione z dzieciństwa poczucie krzywdy wobec starszej kobiety (większość jego ofiar była w podobnym wieku).

Przestępca jest osobą o niskich potrzebach finansowych. Atakował, gdy były mu potrzeb-

ne drobne sumy (z reguły kilkadziesiąt tysięcy złotych) — prawdopodobnie na papierosy lub alkohol, od którego był — jak wiele wskazuje — uzależniony. Nigdy nie zabierał biżuterii, ani nie przeszukiwał ubrań swych ofiar. Atakował zawsze z pobudek materialnych. Brutalne bicie ofiar było rzeczą wtórną i następowało prawdopodobnie na skutek przypominania sobie zdarzeń z dzieciństwa.

Mimo niskiej inteligencji, przestępca do perfekcji udoskonalił swoje napady. Atakował zawsze od tyłu, z reguły starsze osoby, co do których był przekonany, iż nie będą stawiały oporu. Uderzał precyzyjnie w kark lub w tył głowy obezwładniając ofiarę. Atakował w bramach, w pobliżu ruchliwych miejsc. Po dokonaniu napadu spokojnie wychodził na ulicę, nigdy nie uciekał. Perfekcyjność jego działania i opanowanie sprawiały, iż bardzo długo był nieuchwytny. (KOS)

Krótko

● **POLOWANIA DEWIZOWE.** Ponad 1 milion marek niemieckich z tytułu polowań dewizowych wpłynęło w mijającym roku do kasy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. Najwięcej dewiz zostawił myśliwi z Niemiec. Głównym terenem polowań były Bieszczady. W 1994 r. na łowiskach w jednym z najpiękniejszych zakątków kraju polowało około 350 myśliwych z Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Danii, Francji, Włoch i Hiszpanii. Tropiono przede wszystkim jelenie karpackie, których okazałe poroża należą do najcenniejszych trofeów myśliwskich. W br. największe poroże o wadze 9,8 kg, należące do 13-letniego jelenia byka — upolowanego w lasach nadleśnictwa Lutowska — przypało myśliwemu z Niemiec. Za rekordowy odstzał zapłacił on 10 tys. marek niemieckich. Strzelano także dziki, a z ptactwa — kuropatwy. W polowaniach na kuropatwy dominowali Francuzi i Włosi, płaćąc za każdego ptaka po 25 marek. (czak)

● **ZANIEDBANIA PRZECIWOŻAROWE.** Straż Pożarna w woj. krośnieńskim nakazała zamknąć — z powodu nieprzebrania przepisów przeciwpożarowych — Jasielski Dom Kultury, halę sportową KKS „Karpaty” w Krośnie i salę dyskotekową Domu Kultury w Krośnie-Turaszówce. Strażacy zapowiadają, że w przypadku niedociągnięć i zaniedbań przeciwpożarowych, mogą nawet przerwać białe sylwestrowe jeżele sale nie będą spełniać odpowiednich wymogów. (bh)

● **ŚLUBNA KRADZIEŻ.** W nocy włamano się do sklepu „Moda Ślubna” przy ulicy Długiej w Krakowie. Zrabowano suknie ślubne, garnitury i sztuczna biżuterie wartości ponad 100 milionów złotych. Złodzieje grasowali też w nocnym lokalu „Mali-bu” przy Małym Rynku skąd wynieśli alkohol, sprzęt rtv, płyty kompaktowe i kasety magnetofonowe. Kordzik, kubańskie maczety, także srebrne łyżeczki, kosmetyki i suszarkę do włosów stracił natomiast właściciel mieszkania w osiedlu 1000-lecia. Włamywacza zainteresował także kurnik należący do mieszkańca Bębła. Zniknęło 8 kur, a złodziejem okazał się sąsiad. (js)

● **SMIERTELNE ZDERZENIE.** Do tragicznego wypadku doszło wczoraj rano na ulicy Wielickiej w Krakowie. Z nie wyjaśnionych przyczyn „fiat 126p” zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z ciężarówką „citroenem busem”. Kierowca „fiata” zginął na miejscu. (js)

● **WIĘKSZY ZWIĄZEK.** Wczoraj w Ludźmierzu, po uroczystej mszy św., odbyło się Walne Zgromadzenie Podhalańskiego Związku Gmin. Do samorządów zrzeszonych w tej komunalnej strukturze dołączyły cztery kolejne gminy. PZG jest teraz inwestorem przedsięwzięcia mającego służyć blisko stu tysiącom mieszkańców Podhala, czyli Zakładu Utylizacji Odpadów w Nowym Targu. Przed końcem roku rady wszystkich objętych związkiem gmin mają zdecydować, czy przystępują do tej inwestycji, czy też samodzielnie uporać się ze śmieciami. (asz)

● **„SPORT-SEX” BEZ AKCYZY.** 78 paczek papierosów o wartości około 700 tysięcy złotych, bez znaków akcyzy, znaleźli w dwóch sklepach tego samego właściciela policjanci z KRP w Krośnie i pracownicy z urzędów kontroli skarbowej. Właściciel twierdził, że papierosy pochodzą ze starych zapasów. Sprzedawał klientom papierosy: „ekstra mocne”, „kosy niery”, HB, „Camel” i „sport-sex”. Za brak znaków akcyzy grozi kara pozbawienia wolności do 1 roku lub grzywna od 20 do 200 milionów złotych. (bh)

KRAK TAXI
67-67-67
RADIO TAXI
666-999
TAXI bagażowe
pomoc drogowa

JANINA SIKOROWSKA ROCCHI

ur. 22 sierpnia 1906, zm. 24 grudnia 1994

Żołnierz polskiej grupy francuskiego Ruchu Oporu.

Spoczęła we francuskiej ziemi, ale Jej serce do ostatka biło miłością do Polski.

BRAT i RODZINAChociaż wiem, że nie bije serce Twe
Jednak wierzę, że nie opuścisz mnie.

Najukochańszego Tatuśka

OTTO JASIŃSKIEGO

żegna Jedyną Córkę

ANIA

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 23 grudnia 1994 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 55 odszedł od nas na zawsze najukochańszy Tatuś, najczulszy Syn, kochający Brat, Wujek, Zięć i Szwagier.

s. t. p.

mgr inż. OTTO JASIŃSKI

Pracownik Politechniki Krakowskiej, absolwent V Liceum Ogólnokształcącego im. St. Witkowskiego w Krakowie.

Uroczystości żałobne odbędą się we wtorek 3 stycznia 1995 r. o godz. 13, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego.

Pograżeni w nieutulonym bólu i rozpacz

**CÓRKA ANIA, MATKA, BRAT i RODZINA
i TEŚCIOWA z RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1994 roku zmarła w wieku 84 lat

s. t. p.

ANNA PIEKŁO

Najukochańsza Mama, Babcia i Prababcia.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek 3 stycznia 1995 r. o godz. 12.20 z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Pograżeni w głębokim smutku

**CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ,
WNUKI i PRAWNUKI**

s. t. p.

ANNA HAJTO**Z D. SZARAŃSKA**

Najdroższa Matka, Siostra, Babcia i Prababcia, przeżywszy lat 82, po krótkiej a ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 23 grudnia 1994 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie we wtorek dnia 3 stycznia 1995 r. o godz. 11.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pograżeni w głębokim smutku

RODZINA

s. t. p.

ANDRZEJ TOWPASZ

były pracownik Działu Napraw Maszyn Biurowych UJ, najukochańszy Brat, Szwagier, Wujek i Siostrzeniec, przeżywszy lat 56, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 26 grudnia 1994 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w poniedziałek dnia 2 stycznia 1995 r. o godz. 9.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamia pograżeni w głębokim smutku i żalu

**BRAT, BRATOWA, BRATANEK
i RODZINA**

s. t. p.

ZDZISŁAW ZUB

Najukochańszy Syn, Tatuś i Dziadziuś, przeżywszy lat 43, zmarł nagle dnia 27 grudnia 1994 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w środę dnia 4 stycznia 1995 r. o godz. 9.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pograżeni w głębokim smutku i żalu

**MAMA, CÓRKI, ZIĘĆ, WNUKI
i RODZINA****KOLEDZE****JERZEMU MŁYNKOWI**wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA
składaKierownictwo oraz Koleżanki i Koledzy
ze Spółdzielni „Budmeł”

s. t. p.

KATARZYNA SELWA**Z D. LISZCZ**

Najukochańsza Żona, Matka, Teściowa i Babcia, przeżywszy lat 66, opatrzona św. Sakramentami zmarła nagle w dniu 26 grudnia 1994 roku.

Msza św. przy Zmarłej zostanie odprawiona w sobotę 31 grudnia 1994 r. o godz. 12.00 w kaplicy na cmentarzu św. Salwatora, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w głębokim smutku

MAŻ i RODZINA

s. t. p.

JADWIGA SULIGA**Z D. LITEWKA**

Najukochańsza Mamusia, Babcia, Córnka i Siostra, przeżywszy lat 51, zmarła nagle dnia 22 grudnia 1994 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w poniedziałek dnia 2 stycznia 1995 r. o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pograżeni w głębokim smutku i żalu

RODZINA

Żegnamy z głębokim żalem zmarłą nagle w dniu 22 grudnia 1994 roku

s. t. p.

JADWIGĘ SULIGĄ

W osobie Zmarłej straciliśmy szlachetnego Człowieka, znakomitego i cenionego pracownika naszej firmy.

Msza święta odprawiona zostanie w poniedziałek 2 stycznia 1995 roku o godz. 9.40 na cmentarzu Rakowickim.

Rodzinie i Przyjaciółom Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Firma Handlowa
„Krystyna Łodzińska-Hubert”**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1994 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła przeżywszy 43 lat Nasza Najukochańsza Żona i Mamusia

s. t. p.

mgr ANNA BODZOŃ**Z D. BIELECKA**

Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w poniedziałek dnia 2 stycznia 1995 r. o godz. 13.00 w kaplicy cmentarnej w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w smutku

MAŻ, SYN i RODZINA

s. t. p.

Z żalem zawiadamiamy, że 26 grudnia 1994 r. zmarła nasza Koleżanka

mgr ANNA BODZOŃ

Pogrzeb odbędzie się 2 stycznia 1995 r. o godz. 13.00 na cmentarzu w Batowicach.

**Zarząd i Pracownicy
Spółki „Petroinform-Optimus”**

s. t. p.

TADEUSZ GERITZ

Ukochany Ojciec, drogi Szwagier, przeżywszy lat 74, po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 25 grudnia 1994 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w sobotę dnia 31 grudnia 1994 r. o godz. 11.00 w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego.

Pograżeni w głębokim żalu i smutku

ZBYSZEK, ARTUR

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia 1994 roku, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 87, zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

s. t. p.

HIERONIM NOWINA-KONOPKA**z Głogoczowa**

wieloletni pracownik Drogownictwa i Spółdzielczości Ogrodniczo-Pszczelarskiej, Oficer I Pułku Strzelców Podhalańskich, uczestnik Kampanii Wrześniowej i ruchu oporu, gorący patriota.

Nabożeństwo żałobne odbyło się 21 grudnia w Warszawie, w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, po czym odbyły się uroczystości pogrzebowe.

RODZINA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1994 roku, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 88 lat

s. t. p.

mgr inż. ZOFIA KULINOWSKA

absolwentka Wydziału Rolnego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę, 31 grudnia 1994 roku o godz. 9.00 w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamia pograżeni w smutku

**CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKA z MĘŻEM,
PRAWNUKI i RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1994 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 85 lat Nasza Najukochańsza Matka i Babcia

s. t. p.

ANIELA BAŁUK**Z D. GÓRA**

Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w poniedziałek dnia 2 stycznia 1995 r. o godz. 10.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego.

Pograżeni w smutku

SYN, SYNOWA, WNUCZKI i RODZINA

s. t. p.

ZOFIA ŁOZA**Z D. SIERANT**

Najukochańsza Mama, Siostra, Babcia, Prababcia, długoletni pracownik SDH „Jubilat”, przeżywszy lat 69, zmarła nagle dnia 25 grudnia 1994 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w środę dnia 4 stycznia 1995 r. o godz. 11.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamia pograżeni w głębokim smutku i żalu

**SYNOWIE, SIOSTRA, BRAT, SYNOWE, WNUKI,
PRAWNUCZKA i RODZINA**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

s. t. p.

ANNA GRACZKOWSKA**Z D. FIGWER**

emerytowana nauczycielka Zespołu Szkół Gastronomicznych w Nowej Hucie, Człowiek szlachetnego serca, najukochańsza Żona, Mamusia, Siostra, Babcia, przeżywszy lat 79, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 24 grudnia 1994 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w czwartek dnia 5 stycznia 1995 r. o godz. 12.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamia pograżeni w głębokim smutku i żalu

**MAŻ, CÓRKA, SYN, SIOSTRA, BRAT,
WNUKI i RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 grudnia 1994 r. zmarł nagle w wieku 50 lat nasz długoletni i zasłużony pracownik

s. t. p.

ANDRZEJ KOWALSKI

Pogrzeb odbędzie się 30 grudnia 1994 r. o godz. 13.00 na cmentarzu Salwatorskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

**Dyrekcja, Rada Pracownicza, Związek Zawodowy
„Solidarność”,
Koleżanki i Koledzy PHSR Agroma
w Krakowie**

Pograżeni w nieutulonym bólu i żalu zawiadamiamy, że 27 grudnia 1994 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu w 84. roku życia, opatrzony św. Sakramentami

s. t. p.

mgr inż. WENDELIN WACŁAW**KOWARZYK**

długoletni pracownik i wybitny specjalista w przemyśle sodowym, były dyrektor techniczny w Krakowskich Zakładach Sodowych, współzałożyciel Biura Studiów Projektów i Realizacji Inwestycji Przemysłu Nieorganicznego „Biprokwas” w Krakowie, były dyrektor techniczny i generalny projektant tego biura, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta i Złotym Krzyżem Zasługi.

Odszedł od nas wspaniały, szlachetny Człowiek, najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadziuś, Teść, Wujek i Szwagier.

Nabożeństwo żałobne i odprowadzenie drogiego nam Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się w poniedziałek 2 stycznia 1995 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza Salwatorskiego, na które serdecznie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

**ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE
i ZIĘĆ z RODZINAMI**

Zakład Usług Pogrzebowych

“Lilia” s.c.

Kraków, ul. Św. Łazarza 19

Poleca kompleksową obsługę pogrzebówZakład czynny od godz. 7 do 16, tel. 21-24-80
Dyżur całonocowy (przewozy z mieszkań), tel. 37-88-76**DYŻURY ŚWIĄTECZNE
ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Krakowie

31 grudnia i 1 stycznia w godz. 8 — 14,

ul. Rakowicka 41, tel. 11-47-76

oraz CAŁODOBOWO

ul. Reduty 1 (obok cm. Prądnik Czerwony — Batowice)

tel. 11-45-02, 11-45-04

**USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS
REALIZOWANE SĄ BEZGOTÓWKOWO.****WĘGIEL**wysokokaloryczny o niskiej
zawartości siarki i popiołu**KOKS**

oferują składy GAMBUD-u

● Kraków — Batowice,

tel. 11-41-25,

● Kraków, ul. Kamienna 10,

tel. 33-05-17.

Zaladunek gratis,

możliwość dostawy na telefon.

ml 2035

LOKALE

POSZUKUJE garsoniery. Najchętniej w okolicach Prokocimia. Tel. 55-05-89.

GARSONIERY poszukuję. 21-85-91. (52811)

MAŁŻENSTWO poszukuje mieszkania w zamian za pomoc w nauce, opiekę. Tel. (03) 1931632. (52589)

MIESZKANIE 70 m kw. bez pośredników sprzedam. 12-83-59. (52588)

OKAZJA! 49 m kw. Kurdwanów, Lea sprzedam. 56-07-69. (52627)

SPRZEDAM zakład fryzjerski damsko-męski z pełnym wyposażeniem. Tel. 12-87-60 w godz. 16-21.

POSZUKUJE 2-pokojowego meblowanego mieszkania z telefonem w Nowej Hucie. 48-42-13. C-3352

KUPIE M-4 w Krowdrzy. 44-36-48. gB-1060

POKÓJ studentom wynajmę. tel. 25-30-55. (52650)

KIOSK wydzierzawie, Kurdwanów — 47-79-85. (4719)

MIESZKANIE 52 m kw. na Olszy — sprzeda pośrednictwo. 23-42-67. (4521)

Najserdeczniejsze życzenia noworoczne mieszkańcom Krakowa, a szczególnie wszystkim naszym Klientom, przesyłają pracownicy Agencji „Olsza” Drążkiewicz.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY: Kliny — nowy z garażem (160 m kw.); Wróblewie — nowy dwurodzinny (15 arów); Zielonki (5 arów) 700 mln, **MIESZKANIE:** os. Stalowe 3 pokoje V p (80 m kw.), 600 mln — sprzeda pośrednictwo mgr Wałkowińska, tel. 23-58-01, 23-63-24. (461)

BUDYNEK gospodarczo-usługowy (Proszowice) — sprzedam. 23-42-67. (4524)

KUPIE działkę budowlaną, najlepiej w centrum Zakopanego. (0165) 613-84. Zne-014932

OKAZJA! Sprzedam nowy dom w 15 proc. do wykończenia. Tel. 55-01-26. (52529)

MOTORYZACYJNE

BMW 325, 1989 po wypadku sprzedam. 66-71-96. (52641)

CHEVROLET Cavalier 1993 r. sprzedam, tel. 66-07-82. (52550)

CITROEN BX14 benzyna-gaz, 1985, BMW 316, 1983, holenderskie tablice, 30.000.000 każdy. Tel. 12-13-62. 56-40-56. (52642)

FORD Escort 1.6 1985 r. 22-95-66 wew. 210. (52587)

OKAZJA! Sprzedam Trabanta, tel. 34-19-37. (52517)

POLONEZ „składak”, 90 r., benzyna + gaz sprzedam, tel. 44-61-05 po 20.00. (52625)

SKODA Favorit, 1991, stan idealny sprzedam. 22-22-26. (52645)

SPRZEDAM Audi 80, bezwypadkowe, model 92, cena 360 mln. Tel. 23-43-14. (52461)

SPRZEDAM Ford Escort combi 1300, 1984 r., 11-18-38. (52572)

TOYOTA Corolla 1.6 — nowa sprzedam, 66-85-37. (52574)

GOLF 1.6 1077 — sprzedam. Tel. 36-35-06.

SKODA Favorit — sprzedam, XII. 1991, Autoalarm, konserwacja, inne 43-27-21 po 20.00. C-3346

SPRZEDAM F 126p, 1989, stan b. dobry, 43-76-83, 25-79-89 (8.00-18.00). C-3370

VOLVO 360 GLT 2000, 1988. Hyundai Pony 1,5 XII.91 — sprzedam, 47-33-86. C-3357

SPRZEDAM lub zamienię GOLFA III, tel. Michałowice 311. (4554)

AUDI 100, 1986, na białych tablicach, 49.000.000 — sprzedam, ul. Seweryna 8/31. (4562)

CHEVROLET Cavalier 1989 2000 cm sześć. sprzedam. 66-18-49. (4733)

CZĘŚCI Ford Scorpio, VW Passat 80 r., komplet części. Tel. 22-94-29. (8.00-16.00). (4602)

FIAT 125 na części lub w całości sprzedam. Tel. (8) 209-91 Krzeszowice. (4656)

FORD Escort 1.8 D — 1991 — sprzedam. (0-12) 57-20-64. (4608)

KUPIE samochód do remontu. (0-12) 43-45-15. (4716)

KUPIE Poloneza lub Fiata 125p. tel. 55-04-72.

ŁADA SAMARA 2108, grudzień 1988, I rejestracja VI 89 r., przebieg 70.000, poj. 1300, sprzedam. 22-94-29. (4633)

POLONEZ 1989 r. sprzedam. Tel. 55-46-00 wew. 292. (4591)

PONTIAC Transport 3,0 1995 — sprzedam, 33-22-97. (4679)

SPRZEDAM MAZDĘ 626 D, 1990. Tel. 66-70-70. (4596)

VW „Garbus”, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 22-94-29 (8.00-16.00).

KUPNO

KUPIE grobowiec Rakowice, Salwator, Podgórze. Tel. 34-02-41, po godz. 16.00. (52624)

DREWNO topolowe kupię. Tel. 67-22-59. (4629)

REGAŁY do sklepu motoryzacyjnego, 55-21-11, wieczorem. (4631)

SPRZEDAŻ

COCKER spaniel (0-12) 23-06-88. (52463)

DAF wywrotka, 18 t. 47-16-43. (52467)

FIAT Regata 1986 r., tel. 37-78-00 wew. 86 wieczorem. (52600)

KOMPLET mebli — dziecinne białe z podwójnym łóżkiem + biurko, tel. 22-95-47. (52581)

ŁÓDZ kabinowa. 43-12-18. (52491)

NOWA wieżę PIONEER system G-1. F-550 RDS, PD-5701, CT-5610, A-676 + kolumny Elac EL-4000 — cena 58.000.000 sprzedam. 55-75-64. (52404)

OWCZARKI niemieckie, 37-68-67. (52472)

SPRZEDAM funkcjonujący kiosk 20 m kw. 44-21-77, wewn. 225. (52501)

SPRZEDAM 20 t słomy pszennej prasowanej. Mucha Stanisław, Rudawa 5. Tel. 207. (52534)

OWCZARKI niemieckie sprzedam. (0-197) 237-82. t-480

OPEL Record — kolor biały, centralny zamek, 95 min, 1985 r. Tel. 55-16-00, wewn. 554.

SPRZEDAM — solarium, gabinet kosmetyczny, siłownię. Tel. (0-197) 220-39. t-482

BULLTERIERY, szczeniata, tel. 12-99-96. SG-8126

SZNAUCERY olbrzymy. 47-94-24. 125-gBP

APARATY fotograficzne dobra marka — cena atrakcyjna. (0-12) 55-98-53; po 18.00. (4684)

AUDI 90 2.3 E 88 r. skóra, klimatyzacja, wszystkie dodatki, bezwypadkowy, pełna dokumentacja. 44-42-30. (4635)

BLASZAK, 66-02-38. (4721)

COLLIE — tricolor, 117-878. (4709)

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną — 5 a, (012) 33-69-10. (4563)

KOSZULE flanelowe — hurt. Tel. 84-12-00 wew. 192. (4632)

MASZyny i urządzenia stolarskie, tel. 37-33-31. (4638)

OVERLOCKI (012) 12-40-54. (4631)

OWCZARKI kaukaskie, ul. Igołomska 31. (4661)

OWCZARKI niemieckie, czarne, 43-78-08. (4674)

PIANINO, 67-18-36. (4659)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SPRZEDAM Technics — wzmacniacz SUVX500, deck RSB965, kolumny scherzo 200 „Tonsil”. 57-43-66. (4637)

ZUK skrzyniowy, tel. 66-31-25. (4666)

NAUKA

POLSKI, 43-24-05. (4644)

PRACA

ZAROBISZ więcej z autem. Kraków, Kościuski 24, przyjdź. Warto!

SALON masażu Alexis — Tabacznica 6a, zatrudnij Pamie. 48-49-31.

FIRMA Handlowa ROVITA przyjmie do pracy kasjerki i sprzedawców, tel. 12-96-55, 44-18-75. (52372)

FIRMA zatrudni od zaraz sprzedawcę z praktyką — stoisko na placu targowym. Tel. 55-34-66 wew. 14 lub 21-60-67. (52566)

GOSPOSIĘ emerytkę samotną zatrudnię, 25-30-55. (52450)

PRZYJMĘ szewca-rencistę. Telefon 11-68-07.

KELNERKI, barmanów zatrudni Klub „OSORYA”, ul. Jagiellońska 5. (52656)

PRZYJMĘ stolarza 23-60-35 po 16. (52622)

MASARZY oraz uczniów przyjmę. 67-11-00. (5258)

NATYCHMIAST poszukuję osoby do zajęcia się starszym panem w zamian za mieszkanie, wyżywienie + wynagrodzenie. 44-71-52.

KSIĘGOWEGO ze znajomością komputera przyjmie firma. Tel. 11-80-24. (52504)

ZATRUDNIMY do pracy w zawodzie: ślusarz, praser-ustawiacz, galwanizator, tel. 37-39-00 w. 115, 117. (52553)

ZATRUDNIĘ kucharza, pl. Matejki 6. (52580)

ZATRUDNIĘ sprzedawcę Star 20 „TOMEX”, 44-82-01. C-3944

DZIEWCZYNE do pomocy w domu na 2 godz. dziennie. 17 tys./godz., ul. Gnieźnieńska 24/96. g-3496

ZATRUDNIĘ monterę spawacza c.o., sekretarkę z umiejętnością księgowania. Tel. 48-41-03. GL.-126/94

ZATRUDNIĘ księgowego na pół etatu, 12-78-72. 43-57-26. C-733/V

ZATRUDNIĘ doświadczoną szwaczki, krawiectwo ciężkie, stała praca, możliwość zamieszkania. Kraków, Kokosowa 3. D-7143

ABSOLWENTA szkoły zatrudnię z przyuczeniem na fliziarza. 66-56-04.

PANIA do kiosku — przyjmę. Tel. 55-92-86, po 21.00. (4589)

MŁODA, komputer, angielski — poszukuje prac. 47-86-75. (4584)

PRZYJMĘ barmankę do kawiarni. 44-12-96 (17.00-20.00). (4687)

SUPERSZANSA! Współpraca z amerykańską firmą. Wysokie zarobki, bezpłatne szkolenie, spotkanie w dniach: 4 i 5 stycznia, godz. 18.00, Plac Szczepański 5, pok. 112, I p. Kraków, Wiślna 2. (4678)

POTRZEBNI pracownicy do sklepu — os. Na Stoku 1, tel. 44-32-72. (4707)

USŁUGI

LASTRIKO, wylewki, terakota, 77-11-91. (52363)

TANI parkiet. 21-85-91. (52813)

OGÓLNOBUDOWLANE, kompleksowo, VAT. 11-45-65. (52628)

USŁUGI WKC, C.O., GZ, malowanie, flizowanie, elektryka, tel. 12-57-29. (4711)

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, przestrajanie PAL — dojazd bezpłatny. Tel. 43-27-86. 1069-gB

CZYSZCZENIE ekologiczne (Rainbow, Kercher). 67-42-27.

FLIZOWANIE — 49-86-83. (4558)

DACHY — rezerwacja terminu. 23-18-24.

WIDEOFILMOWANIE, 23-56-20. (4663)

BIZNES

SPOŁKA przyjmie wspólnika. Oferty 52537 Kraków, Wiślna 2. (52537)

TOWARZYSKIE

DOMINO — supersalon masażu, agencja, drink bar. Całodobowo, dyskretnie, ekskluzywnie. 56-24-56. (4698)

ELITE! — salon masażu, agencja całodobowo. 56-24-62. (4699)

RÓŻNE

DNIA 27.12.1994 r. zaginął paszport na nazwisko: Vu Cong Nguyen. Znalazcę proszę o kontakt: tel. 67-18-96. (52577)



SZAMPAŃSKIEJ ZABAWY SYLWESTROWEJ ORAZ POMYŚLNOŚCI W 1995 ROKU ŻYCZA DYREKCJA I PRACOWNICY PBB INWEST BANK S.A. O/RZESZÓW

Zapraszamy do korzystania z naszych usług bankowych PBB Inwest Bank S.A. o/Rzeszów, ul. Zygmuntowska 9 tel./fax 620-605, 332-09

MOSTOSTAL KRAKÓW FIRMA MONTAŻOWA 5 S.A.

w Krakowie, ul. Mroźowa 5

zgodnie z art. 428 kodeksu handlowego, zarząd spółki podaje do publicznej wiadomości zatwierdzony przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszy

BILANS I RACHUNEK WYNIKÓW,

opinię biegłego rewidenta o prawidłowości i rzetelności badanego sprawozdania, odpis uchwały zatwierdzającej sprawozdanie finansowe.

3.3. Bilans		BILANS (w mln zł)	
Lp.	Bilans	1.10.93	30.09.94
A. AKTYWA			
1	Należne wpłaty na poczet kapitału.	—	—
2	Majątek trwały:	523	2.745
	a. środki trwałe i wyposażenie,	523	2.283
	b. inwestycje,	—	—
	c. wartości niematerialne i prawne,	—	22
	d. aktywa finansowe.	100	440
3	Majątek obrotowy:	9.393	14.679
	a. zapasy,	140	545
	b. należności,	8.845	13.711
	c. lokaty krótkoterminowe,	—	—
	d. środki pieniężne,	405	322
4	Rozliczenia międzyokresowe.	—	13
5	Strata bilansowa.	—	—
RAZEM AKTYWA		10.016	17.437
B. PASywa			
1	Kapitały własne:	2.150	3.914
	a. kapitał akcyjny,	2.150	2.150
	b. kapitał zapasowy,	—	1.764
2	Rezerwy.	—	—
3	Zobowiązania, fundusze:	4.224	9.485
	a. zobowiązania długoterminowe,	—	—
	b. zobowiązania krótkoterminowe,	4.096	9.070
	c. Zakładowy Fundusz Socjalny.	128	415
4	Rozliczenia międzyokresowe rezerwy i dochody przyszłych okresów	—	—
5	Zysk bilansowy	3.642	4.038
RAZEM PASywa		10.016	17.437

RACHUNEK WYNIKÓW			
Rachunek zysków i strat sporządzony za okres od 1.10.1992 do 30.09.1993 i 1.10.1993 do 30.09.1994 r. (w mln zł).			
TABELA NR 2			
Lp.	Wyszczególnienie	1992/93	1993/94
1	Przychody netto ze sprzedaży.	45.558	66.911
2	Koszty wytworzenia produkcji sprzedanej.	37.733	57.702
3	Zysk brutto ze sprzedaży.	7.825	9.209
4	Koszty sprzedaży (włącznie z korektami wartości).	—	83
5	Koszty zarządzania (włącznie z korektami wartości).	1.104	1.724
6	Wyniki z pozostałej działalności operacyjnej.	—	+88
7	Przychody z udziałów w innych podmiotach, w tym od podmiotów zależnych.	—	45
8	Przychody z pozostałych aktywów finansowych i pożyczek zaliczanych do majątku trwałego, w tym od podmiotów zależnych.	—	—
9	Pozostałe odsetki i przychody finansowe, w tym: a. pozostałe odsetki od podmiotów zależnych. Korekta wartości aktywów finansowych oraz lokat zaliczanych do majątku obrotowego	49	29
10	Odsetki i inne koszty finansowe:	—	—
	a. odsetki od kredytów i pożyczek, w tym: dla podmiotów zależnych	310	614
	b. inne koszty finansowe.	309	—
11	Zysk z działalności gospodarczej.	6.460	6.950
12	Zysk i dochody nadzwyczajne.	22	15
13	Straty i koszty nadzwyczajne, w tym: korekty wartości należności.	181	53
14	Zysk przed opodatkowaniem.	6.301	6.912
15	Podatek dochodowy.	2.659	2.874
16	Pozostałe obowiązkowe zmniejszenia zysku (zwiększenia straty).	—	—

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA

USŁUGI

ANTENY RTV-SAT sprzedaż, profesjonalny montaż, serwis. 48-88-83. 5/94/ER
ANTENY RTV — satelitarne, alarmy — Złotek. 33-88-30. M-3195
ANTENY- 55-79-44. 3792
ANTENY TVSAT 12-82-89. 4398
ADAPTACJE pomieszczeń, suche tynki, ściany działowe, sufity podwieszane. Tel. 47-14-53, 47-54-47. 1033gB
ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia, dodatkowe drzwi „Omega” 66-45-16. D-7029
ANTENY. 25-78-43. D-6986
ALARMY. 67-42-27. 7005
ALARMY, 55-70-04, 78-18-95. 50151
ALARMY. 12-48-10. 50792
ANTENY- montaż, naprawy 44-53-92. 47590
BOAZERIA. 36-82-26. 50232
BOAZERIA- asafy. 23-09-24. 4529
CYKLINOWANIE, układanie referencji, VAT. 21-61-95. 2973
CZYSZCZENIE dywanów KARCHER 36-36-88. 2214
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. 33-95-32. 2534
CYKLINOWANIE: 25-75-78. 975gB-a
CYKLINOWANIE, 55-59-16. a-161p
CYKLINOWANIE, 55-64-87. a-162p
CYKLINOWANIE, lakierowanie nieszkodliwe, VAT- Wojcik. 34-25-97. 47045
CYKLINOWANIE, układanie Kozłowski. 33-42-12. 50644
CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerki Karcherem 23-72-67. 3383
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki 44-43-85. 3819
CZYSZCZENIE dywanów. 21-61-54. 4222
CZYSZCZENIE dywanów Wap-em. 66-33-09. 52067
„DETAL-Remont” remonty, adaptacje (0-12) 36-57-32 po 20.00. 51884
DOMOFON, montaż, naprawy. 21-90-08. 2539
DOMOFONY, videodomofony. 67-42-27. 7004
ELEKTROINSTALACJE- ogrzewania 67-65-51. 2375
ELEKTROINSTALACJE 37-07-65.4147.
ELEKTROINSTALACJE. 48-88-23. C-3168
ELEKTROINSTALACJE — ogrzewania, przyłącza, przeróbki — solidnie! 48-83-83. a-805V
ELEKTRYK domowy. 37-95-36. 51818
FLIZY, tapetowanie, hydraulika, gaz. 48-87-48. 21/94
FLIZOWANIE. 36-36-48. 50286
FLIZOWANIE. 43-05-24. C-3004
FLIZOWANIE, hydraulika. 12-94-11. 4087
FLIZOWANIE. 012/86-15-26. 4151
FLIZOWANIE 66-10-42. 4476
FLIZOWANIE hydraulika 66-77-89. 4530
HYDRAULIK 23-22-12. 52249

MEBLE NA WYMIAR
(012) 44-62-44 w. 16 10106

ANTENY SATELITARNE

f.h. „MODEL”, ul. św. Agnieszki 10
NAPRAWY — ul. Koflataja 10
TEL. 21-09-57

ŻALUZJE — ROLETY

PRODUKCJA • MONTAŻ
Kraków, ul. Kurniki 4,
tel. 22-22-76, „ALMES” 11229

LAMEL PIONOWE
ŻALUZJE POZIOME

PRODUKCJA-SPRZEDAŻ-MONTAŻ
2 lata gwarancji!!! Dojazd bezpłatny!!!
w cenie VAT!!!
8⁰⁰ - 18⁰⁰, każda
sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰
ul. św. Łazarza 13
tel./fax 23-18-64
mg-1257F

ORLITA s.c.

Bezpośredni importer poleca:
rolety
- aluminiowe
- PCV
- tekstylne
żaluzje
- पर्dzane
- plecione
markizy
produkcja, sprzedaż, montaż
KRAKÓW ul. Chełmońskiego 11a
tel/fax: 36-12-73, pon.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰

HYDRAULIKA — naprawa piecyków. 37-78-00, wewn. 263. M-3214
HYDRAULIK- naprawa piecyków 56-12-96. 4552

KOMPLEKSOWE remonty lokali, adaptacje strychów. Spec-Lach. 36-16-43. 4459

KRATY, zadaszenia. 55-60-42. D-7110

KOMINKI 67-17-90. 48911

LODÓWKI- chłodnie. 21-95-30. 47617

LODÓWKI- chłodnie. Tel. 12-40-33, wewn. 287. 50293

LODÓWKI, zamrażarki u klienta. 57-33-54. 17/94

LODÓWKI. 43-00-95. C-3118

LODÓWKI, zamrażarki. 47-51-22. C-3055

LODÓWKI — naprawa u klienta. 36-69-21. M-3134

MALOWANIE, tapetowanie 48-56-91. 4284

MONTAŻ suchych tynków, szybko, facho-wo + VAT. 36-92-51. 4/94/ER

MALOWANIE, tapetowanie. 57-38-02. 229p/94

MYCIE okien. 43-29-29. C-3209

MALOWANIE tapetowanie 37-83-70. 47801

MALOWANIE 37-25-61. 52353

MALOWANIE, tapetowanie, VAT-55-08-39. 4417

MALOWANIE, tapetowanie, fizowanie. 48-01-89. 4437

NAPRAWY telewizorów. 48-13-55. 2514

NAPRAWA, przestrajanie telewizorów, magnetowidów u klienta, gwarancja. (012)66-70-80. 2645

NAPRAWA pralek automatycznych 11-17-81. 2910

NAPRAWA pieców kąpielowych 34-54-67. 50199

NAPRAWY telewizorów, unowocześnia- nia. Kraków, 66-92-89. a-197p

NAPRAWA, przestrajanie telewizorów. 44-37-96. 3669

NAPRAWA telewizorów, magnetowid-ów. 47-44-30. 3864

NAPRAWA magnetowidów, telewizo- rów. 48-45-75. 3865

NAPRAWA pralek 11-59-73. 4093

NAPRAWA telewizorów 56-37-15. 4169

NAPRAWA telewizorów, Helios, Neptun. 33-51-17. 4331

NAPRAWA — piece łazienkowe, wszyst- kie typy, gwarancja. 56-52-05. D-7019

NAPRAWA pralek automatycznych. 55-16-17. C-3314

NAPRAWY piecyków. 23-39-25. C-032/K

NAPRAWA — piece łazienkowe, spalanie — szczelność — gwarancja, 21-09-97. 50850

NAPRAWA telewizorów. 11-88-00. 51128

NAPRAWA, przestrajanie telewizorów 25-87-96. 51349

NAPRAWA piecyków, term gazowych. 21-08-03. 51702

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów wszystkich firm. Ceny konkurencyjne. Do- jazd gratis. 43-36-83. 52089

NAPRAWA- wymiana pieców łazienko- wych. Gwarancja 21-32-29. 4355

NAPRAWY domowe, pogotowie uster- kowe 66-77-89. 4531

OKAZJA tylko 2.700.000, piece łazien- kowe PG-17-20-3 oszczędnościowe plus montaż, gwarancja, raty. 56-52-05. D-7021

PRZEWOZY ślubne Audi. 12-40-33, wewn. 392. M-3415

PRZEPROWADZKI „Domus” (012) 21-22-75. 50353

PRZEPISYWANIE tekstów. 44-24-44. C-3342

PRZEPROWADZKI 43-46-83. 2390

PROJEKTOWANIE, kosztorysowanie i wykonawstwo w budownictwie tel. 67-03-40, 78-20-15. 2903

REMONTY- 12-94-11. 4086

REKLAMY, sitodruk „Linea” (012) 44-34-64. 1007gB

SUCHE tynki. 12-94-11. 4088

SUCHE tynki, ścianki, sufity. 36-46-11. M-3399

SZKLARZ. 25-75-57. C-674/V

SZKLARZ całodobowy. 44-77-82. C-674/V

SZKLARZ. 44-64-64. GL 429

SPRZĄTANIE wnętrz. 48-52-04. C-3209

SUFITY podwieszane mineralne, alumini- owie. Suche tynki, sprzedaż, montaż, 33-41-07, Pachońskiego 9. 50752

TRANSPORT. 200.000. 36-61-63. 47514

TRANSPORT 10t (plandeka), 78-55-72. 49837

TRANSPORT 21-07-46. 49966

TRANSPORT 21-88-70. 50123

TRANSPORT dwutonowy 16,5 m³ za- granica. 43-04-26. C-3327

TRANSPORT kraj, zagranica. 47-13-91. C-722/V

TRANSPORT — Mercedes o 1,5 t. Tel. 43-03-11. 1034/gB

TRANSPORT najtaniej (0,5-3 t) przewóz osób i samochodów. „ABS” 376-376. M-3228

TRANSPORT. 21-53-88. 50818

TELEGAZETA, magnetowidy, telewizo- ry- serwis- 25-20-82. 2054

TRANSPORT- Roburem. 47-81-43. 4098

VIDEOFILMOWANIE 47-66-83. 3903

WIDEOFILMOWANIE 67-63-49. 2593

WIDEOFILMOWANIE 666-059. 49872

WIDEOFOTOFILMOWANIE. 48-01-95. 51380

WIDEOFILMOWANIE. 44-59-53. 47955

WIDEOFILMOWANIE. 12-18-34. 50942

WIDEOFILMOWANIE. 48-94-75. GL 465

WIDEOFILMOWANIE. 36-74-93. M-3110

WIDEOFILMOWANIE — 66-19-75. 1501

WIDEOFILMOWANIE. 43-04-87. C-3086

WODOMIERZE — montaż 43-02-44. C-3259

WOD.-kan.-gaz.-c.o., naprawa pieców. 23-44-31. 49736

WYCISZANIE drzwi, tapicerka drzwiowa — atrakcyjne wzory. 47-81-85. 1029gB

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety za- wnętrzne antywłamaniowe. Kraków (012) 67-80-09, Bochnia (0197) 255-02. 49843

ŻALUZJE 37-58-16, 23-70-09. D-7104

ŻALUZJE. 67-24-26. a-177p

ŻALUZJE. 55-74-74. D-6913

ŻALUZJE pionowe, poziome- gwarancja 33-04-55. 50004

ŻALUZJE 44-24-71. 50006

ŻALUZJE- 22-34-28. 2804

ŻALUZJE- produkcja, montaż 21-82-54. 2776

ŻALUZJE, zaczepty, uszczelnianie. 56-52-68. 4332

BIZNES

BIURO rachunkowe. 43-68-69. 49980

BIURO Rachunkowe- Małborska 64b. Tel. 55-91-30. 2295

„EXECUTOR” — windykacja, należno- ści. 12-14-67. M-3347

FIRMA przyjmuje lokaty pieniężne. 22-32-83. 2010

KOMPUTEROWE przepisywanie 012/21-22-01. 3732

KSIĘGI, ryczałt, VAT. 47-08-97. 122-gBP

Kompleksową obsługę księgowo- finansową rozliczenie z budżetem i sprawozdawczość, obiektywne, poufne analizy ekonomiczne, z zastosowaniem międzynarodowych standardów w pełnym prze- kroju branżowym — od nowego roku poprowadzimy.
Tel. 55-04-56, 48-33-98
(po godz. 16). 11051

LAKIEROWANIE- prozkowe. 36-30-80. 4080

WIEMAR- odzyskiwanie należności. 090-33-43-33. 2529

ROZNE

KIOSK — Olsza do wynajęcia. 44-60-41. 20/94

ORKIESTRA, wesela. 11-61-97. 1986

PROTEZY zębów w ciągu jednego dnia. Łokietka 13. 33-97-88. 50640

SOLARIUM. 33-74-15. 50410

„SOLARIS” — masaż leczniczy, sauna, solarium, supermasaże. Małborska 64 b. 55-68-20/7. g-

WRÓZKA- 37-43-16. 4426

ZIMOWISKO- 55-71-88. 4091

TOWARZYSKIE

A.A.A.A. Agencja „Amor” to lux masaże — superdziejyczny, ul. Warszawska 14. Tel. 23-34-48. 11633/MK94

AGENCJA „Czarna Perła”. 43-75-79. C-048/k

AGENCJA Amanda. 48-22-10. C-056/k

AFRODYZJATKI dla panów w „Boa”, tel. 11-81-98 Kraków. 52208

AGENCJA „Ester” — takt, dyskrecja. (012) 43-68-40. 1047gB

ALEXIS — superkomfortowe masaże, Ta- becna 6A. 48-49-31. C-49/k

ABECADŁO Szczęścia. (0-12) 36-17-97. 51764

ABIGAIL- agencja 67-11-53. 2669

ABIGAIL- agencja 67-11-53. 4507

AGENCJA- bezkonkurencyjna Magdale- na. (0-12) 66-17-71. 2530

AGENCJA- rewelacyjna „Faworyta”. (0-12) 23-01-96. 2531

AGENCJA Towarzyska „Venus”, super- masaże, zapraszają ul. Baluckiego 16. (0-12) 66-06-36. 2533

AGENCJA TOWARZYSKA „77” 66-04-11. 2759

AGENCJA Towarzyska „KLEOPATRIA” 67-54-41. 2760

AGENCJA „Szał” salon masażu, Lima- nowskiego 1. 56-24-85. 4379

CARMEN (0-12) 43-76-56. 4368

„CARESSE” ekskluzywny salon masażu zaprasza panie i panów. 67-28-16. 52300

CARYCA — niesamowite dziewczyny, supermasaże, 22-65-62. g-3489

OSKiR w SUŁKOWICACH, ul. 1-go Maja 70
wydzierżawi pomieszczenia domu wiejskiego w Rudniku
- kawiarnię
- salę dyskotekową
Warunki do omówienia pod nr tel. 321-97
Oferty należy składać w OSKiR w Sułkowicach do dnia 20.01.95

BIURO TURYSTYCZNE
ALPY FRANCUSKIE
LA PLAGNE
28.01 — 4.02.95 * apartamenty * studia * autokar
4.02 — 12.02.95 już od 3.500.000 zł
☎ (0-12) 21-01-92, „TEST”, Kraków, ul. św. Agnieszki 2

Bahlsen Koncentraty Spożywcze S.A. w Skawinie,
ul. Piłsudskiego 1
zatrudni pracowników na stanowiska:

- Głównego Księgowego**
- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- praktyka na stanowisku gł. księgowego
- wiek - do 40 lat
- znajomość języka niemieckiego
- Kierownika Działu Finansowego**
- wykształcenie wyższe ekonomiczne, praktyka na stanowisku kierowniczym lub samodzielny - 2 lata
- lub wykształcenie średnie ekonomiczne, praktyka na stanowi- sku kierowniczym lub samodzielnym - 5 lat
- wiek - do 40 lat
- miłe widziana znajomość języka niemieckiego

Oferty proszę składać w Dziale Pracowniczym w Skawinie
ul. Piłsudskiego 1, tel. 76-37-77

UWAGA
BIURA PROJEKTÓW BRANŻY TELEKOMUNIKACYJNEJ!

Telekomunikacja Polska S.A. Dyrekcja Okręgu w Krakowie
zaprasza do złożenia oferty określającej warunki współpracy
w 1995 r., w zakresie projektowania:

- telekomunikacyjnych sieci miejscowych,
- telekomunikacyjnych kabli światłowodowych,
- urządzeń komutacyjnych i teletransmisyjnych,
- objektów kubaturowych branży telekomunikacyjnej oraz aktualizacji map geodezyjnych wraz z wyrysami i wypisami z ewidencji gruntów i nadzoru autorskiego nad wykonywanymi projektami.

Oferta stanowić będzie podstawę do negocjacji warunków umowy o współpracy z TP SA DO Kraków (ogólnych warunków umów) i zapraszania do przetargów ograniczonych w 1995 r. - dla prac realizowanych na całym obszarze podległym Dyrekcji.

- Oferta winna zawierać w szczególności:
- dane formalno-prawne i ekonomiczne charakteryzujące oferenta,
 - podstawę wyceny prac projektowych oraz wynagrodzenie za jednostkę nakładu pracy,
 - wykaz inwestorów, dla których oferent wykonywał projekty w 1994 r.;
 - wykaz projektów realizowanych dla TP SA w 1994 r.
 - stosowane dotychczas przez oferenta wzory umów o wykonanie projektów i nadzór autorski,
 - ewentualne referencje.

Oferty należy składać do 10.01.1995 r. w siedzibie Dyrekcji Okręgu w Krakowie, ul. Grochowska 2, 30-965 Kraków, w pokoju 230, od poniedziałku do piątku w godz. 8-15, osobiście lub pocztą z dopiskiem na kopercie "OFERTA BIURA PROJEKTÓW".

PENELOPA 66-20-72,
ul. Zawila 9 11439

ŚWIĄTECZNE
TELE-
PARTY

MOŻESZ MÓWIĆ
O WSZYSTKIM

Możesz wygrać upominek

0061-100-6363

WPI Ltd. - opłata za telefon 37.022 zł/min

dozwolone od lat 18
ORGIA
0/0-599-6636
najnowsze historie!

NAMIĘTNE PRZYJACIÓŁKI
0/0-599-6637
MOCNY SEX
0/0-599-6629
SEKRETY HOTELU
0/0-599-6632

TIN.V. Anfly. opłata za telefon 66 876 zł/min.

HOTEL & SEX
0/0-599-6183
WYRAFINOWANA MIŁOŚĆ
0/0-599-6185
SEX NIESPODZIANKA
0/0-599-6180
PODNECAJĄCY NUMER
0/0-599-6186
tylko dla dorosłych
LEA opłata według aktualnej taryfy

Lata z „piątką” — powtórka z historii

SUKCESY I RÓŻNE CUDA

Wolno już liczyć godziny do rozpoczęcia roku 1995. Od zakończenia II wojny światowej piętego właśnie z ową „piątką” na końcu. Dla wielu więc — można powiedzieć — rocznicowe. Choćby dla sympatyków piłki nożnej. Nadal bowiem stanowią grupę ogromną, bo też — czy ktoś tego chce, czy też nie — „kopana” była, jest i będzie dyscypliną sportu najpopularniejszą w Rzeczypospolitej.

Zobaczymy więc co działo się w poprzednich czterech „piątkach” latach w rodzimym futbolu, ze szczególnym uwzględnieniem krakowskiego. Nie wolno nam jednak zapomnieć o roku 1945. Teraz — z perspektywy czasu — nader łatwo formułować najroźniejsze kategoriowe stwierdzenia. Ale przecież 28 stycznia meczu Juventus z Zwirzynieckim (2-2) i Wisły z Cracovią (2-0) były autentycznym manifestem polskości, radości z zakończonej w podwawelskim grodzie hitlerowskiej okupacji. Potem życie potoczyło się bardzo różnie. Nie było jednak tylko mroczną nocą.

Rok 1955

REPREZENTACJA. Biało-czerwoni bez porażki w meczach międzypaństwowych. Ale grałi raptem trzykrotnie i zawsze na wyjeździe: 2-2 z Rumunią w Bukareszcie, 1-1 z Bułgarią w Sofii oraz 3-1 z Finlandią w Helsinkach. Nie uświadczy się w składzie kadry krakowianina — coż, tzw. okres przejściowy.

LIGA. Pierwszy w historii tytuł mistrzowski warszawskiej Legii (jako CWKS), poprzedzony zwycięstwem Pucharu Polski — czyli dublet. W październiku ekscesy podczas meczu ŁKS — Polonia Bytom; przerwanie zawodów w 60 minutę przy stanie 1-2 z powodu wtargnięcia publiczności na murawę. Arbiter spotkania i dziennikarz sportowy zarazem Grzegorz Aleksandrowicz powie później: „Bakem się okrutnie, groził mi przecież linex. Fanatyzm łódzkich kibiców zaskoczył mnie”. Decyzją MON reaktywowanie Waweli Kraków (jako OWKS) i włączenie go do zmagających w drugiej lidze.

EUROPEJSKIE PUCHARY. Premiowa Pucharu Europy i start Gwardii Warszawa (0-0 i 1-4 z Djurgårdens IF Sztokholm). „Harpagoni” nie byli mistrzem Polski i wystąpili na zaproszenie (w miejsce Chelsea Londyn); nasze władze sportowe (i nie tylko) taką właśnie miały kandydaturę...

KRAKOWSKIE PODWÓRKO. W pierwszej lidze na szóstym miejscu Garbarnia (w składzie m. in. Głajcar — 10 goli, Browarski, Konopelski, Feluś), na siódmym Wisła (10 bramek Gamaja). W derbach 1-0 dla „Białej Gwiazdy” na Ludwinowie i 3-0 dla „brązowych” na boisku rywala. Listopadowym meczem Ruch — Wisła zakończył karierę wspaniały bramkarz Jerzy Jurowicz. W drugiej lidze czwarty Wawel, piąta Cracovia, ostatnia (czternasta) Tarnovia.

Rok 1965

REPREZENTACJA. Czas eliminacji do mistrzostw świata. Sukces ze Szkocją w Glasgow (2-1), ale też blamaż z Finlandią w Helsinkach (0-2) i klęska 1-6 z Włochami w Rzymie (akurat w dniu Wszystkich Świętych). „Podwójny” — pierwszy i ostatni — występ w kadrze niezłego przecież bramkarza Henryka Stroniarza. Poza nim w reprezentacji „pasiak” Kowalik.

LIGA. Szósty, a trzeci z kolei, złoty medal Górnicza Zabrze. A także Puchar Polski po wygraniu w finale z III-ligowymi Czarnymi Żagań. Po dwóch latach pobytu w ekstraklasie degradacja (bezwzględnie) Unii Racibórz — zespołu dyskretyminowanego za tzw. niemieckie pochodzenie wielu zawodników.

EUROPEJSKIE PUCHARY. W Pucharze Europy dopiero jesienią boje Górnik z LASK Linz i Spartą Praga. W Pucharze Zdobywców Pucharów nie zdecydowano się na zgłoszenie wspomnianych trzech klubów z Żagania. Wcześniej, wiosną, ćwierćfinał Legii. Za to Polonia Bytom triumfuje w Pucharze Rappana i Pucharze Ameryki.

KRAKOWSKIE PODWÓRKO. Wiosna to efektywne powrót Wisły do ekstraklasy (w 30 meczach 46 punktów i 62 zdobyte gole). Na czwartym miejscu w II lidze Victoria Jaworzno, na piątym Cracovia, na dziewiątym Garbarnia. Drugoligowie zlify wywalczył Hutnik Kraków. Po rundzie jesiennej „Biała Gwiazda” wiceliderem ekstraklasy (za Górnikiem oczywiście). M. in. wspaniały 2-0 z opromienioną sukcesami pucharowym bytomską Polonią. Wtedy, 20 września, „Tempo” dało tytuł: „Szymek” ratuje bytomian od klęski w Krakowie. Chodziło o znakomitego bramkarza Edwarda Szymkowiaka, dokonującego wprost cudów na stadionie przy Reymonta. O sile krakowian stanowią wtedy Stroniarz, Kawula, Monica, Budka (Ryszard), Wójcik, Kotlarczyk, Syka, Lendzion, Gach, Studnicki, Skupnik. W drugiej lidze skutecznie o powrót do elity zmagala się Cracovia.

Rok 1975

REPREZENTACJA. Opromieniona sukcesem podczas mistrzostw świata kadra Kazimierza Górskiego walczy w eliminacjach do mistrzostw Europy. 10 września 4-1 z Holandią. Pozwolił sobie na stwierdzenie, że już nigdy potem biało-czerwoni nie zagrali tak pięknie... Choć przecież zdobyli kolejny medal MS, byli liczącym się, na międzynarodowej giełdzie, zespołem. Etablowy reprezentant

to Antoni Szymanowski. Obok niego grał też Kmiecik (gol w meczu z Węgrami, wygranym w Łodzi 4-2).

LIGA. Dwunasty w historii mistrzowski tytuł Ruchu Chorzów. W Pucharze Polski triumf wówczas jeszcze drugoligowej Stali Rzeszów, karnymi w meczu z rezerwami (nominalnie ROW Rybnik; mecz na stadionie Cracovii. W czerwcu różne „cuda” w ekstraklasie, a największe w ostatniej śródowej kolejce (m. in. 1-4 Ruchu z Gwardią Warszawa, która i tak spada).

EUROPEJSKIE PUCHARY. Wiosna zmagania Ruchu w ćwierćfinale z St. Etienne; 3-2 u siebie (mimo prowadzenia 3-0...) i 0-2 na wyjeździe. Już jesienią w edycji 1975/76 chorzowianie dostali bity od PSV Eindhoven (1-3 i 0-4). W PZP Stał z Rzeszową nawet nieźle jak na swoje możliwości — odpadnięcie w drugiej rundzie z Wrexhamem (0-2 i 1-1). W Pucharze UEFA debiutujący Śląsk Wrocław doszedł do trzeciej rundy (pamiętne mecze z Liverpooliem). Stał z Mielca jeszcze lepsza. W grudniu 1975 wywalczyła (po bojach z Interem Bratysława) awans do ćwierćfinału.

KRAKOWSKIE PODWÓRKO. W ekstraklasie Wisła dopiero czwarta (były czasy...). Latem pogłoski o odejściu z Krakowa Musiala, Kmiecika, A. Szymanowskiego. Jesienią względnie poprawnie spisywali się wiślacy do 10 kolejki (14 punktów). W dalszych pięciu rundach zdobyli raptem... dwa „oczka”; kolejne dyskusje o tym kiedy „Biała Gwiazda” zacznie grać na miarę swoich możliwości. W II lidze bez reprezentantów Krakowa i okolic. W lipcu wyjątkowy „numer” Cracovii. Miała bezproblemowo wygrać eliminacje o drugą ligę (w składzie m. in. Musialik, Drobný, Turecki, Niemiec, Lendzion, Szczepankiewicz, Heiko, Sputo, Zamojdzik, Surma). Ale w sześciu meczach (z Lublinianką, Koroną Kielce i Resovią) zdobyła tylko 4 punkty... Do źródeł starał się dojść ówczesny tygodnik „Sportowiec”, naturalnie na ile cenzura pozwoliła. I „wyszło”, że kilku „pasiakom” bardziej zależało na złotówkach otrzymanych od rywali, niż na skutecznej grze ku chwale klubu z tak pięknymi tradycjami. Posypały się zawodnicze głowy, choć oficjalnie nie nikomu nie udurowiono. A jeszcze dla przypomnienia — na inauguracyjny baraż o II ligę mecz z Lublinianką przybyło na stadion przy ul. Kałuży — uwaga — 30 (skłownie: trzydzieści) tysięcy widzów...

Rok 1985

REPREZENTACJA. Wrześniowym 0-0 w Chorzowie z Belgią biało-czerwoni zapewniłi sobie awans (po raz czwarty z rzędu i ostatni do tej pory) do finałów mistrzostw świata. Scysja trenera Antoniego Piechniczka z obrońcą „Czerwonych Diabłów” Erikim Geretsem — szkoleniowiec przyznał potem, że „puściły” mu nerwy. Podczas majowego spotkania eliminacyjnego z Albanią w Tiranie zwycięskiego gola zdobył Zbigniew Boniek — wystąpił w kilkanaście godzin po tragicznym finale PE na stadionie „Heysel” w Brukseli; do Tirany przyjechał awionetką. W listopadzie w Chorzowie 1-0 (trafienie Dziekanowskiego) z ówczesnymi mistrzami świata Włochami. W kadrze tylko Jalocha (Jan).

LIGA. Mistrzostwo dla Górnicza Zabrze (po raz jedenasty). Puchar Polski dla Widzewa Łódź. Kibice i dziennikarze mówią głośno o „lewych” meczach i podobnych wynikach. Działacze twierdzą, że wszystko jest w porządku.

EUROPEJSKIE PUCHARY. W PE monachijski Bayern pokazuje Górnikowi (w I rundzie) gdzie jego miejsce. Podobnie jak Widzewowi Galatasaray Stambuł. Jedynie w P. UEFA do trzeciej rundy dochodzi Legia (odpada po zaciętych meczach z Interem Mediolan).

KRAKOWSKIE PODWÓRKO. Czarny rok. W czerwcu degradacja Wisły z ekstraklasy i Cracovii z drugiej ligi. Spadek „Białej Gwiazdy” wywołał ogólne zaskoczenie. Ale... Jeszcze przed rundą wiosenną trener Orest Lenczyk zrezygnował z usług Skrobowski (nie pasował mu do koncepcji) i Nawalki (podobnie). Niezły start, ale od wielce podejrzanej 0-2 z Radomiakiem w Krakowie już degreolada. W maju rezygnacja z usług trenera pana Oresta i odsunięcie od drużyny tzw. bandy pięciorga — Iwana, Budki (Krzysztofa), Starościaka, Banaszkiewicz i Krupnińskiego (jesienią 1986 roku otrzyma Brazowy Krzyż Zasługi na jubileusz 80-lecia Towarzystwa). Jeden z wiślaków powiedział już po latach: „Kilku kolegow nie miało zbyt czystych rąk. Ale klubowi działacze też dołożyli swoją cegiełkę do tego spadku. W ówczesnym składzie winniśmy się utrzymać w lidze na luzie. Jakiś procent mojej winy też w tym wszystkim jest”. W lipcu sprzedają kilku piłkarzy z Reymonta, Iwana „opchnięto” do Zabrze za (oficjalnie) 10 milionów złotych, co było wtedy sumą śmieszna. Kiedy w maju 1989 roku broniona się przed kolejną degradacją z ekstraklasy Wisła pokonała Górnik 1-0 mówiono, że była to ostatnia rata za „Ajwena”; specjalnie nie żartowano... W drugiej lidze Hutnik typowym średniakiem, awans z ligi trzeciej tarnowskiej UNII.

Co przyniesie rok 1995? Któż to może wiedzieć... Pewnie będą radości i smutki, mniejsze lub większe. Ale przecież chyba najważniejsze, abyśmy wszyscy zdrowi byli...

WOJCIECH BATKO

Mecz pojedynka

Sponsorzy pierwszoligowych zespołów koszykarzy Komfortu Spółni Stargard oraz Nobilexu Włocławek postanowili, że ich zespoły rozegrają na neutralnym terenie w Szczecinie towarzyski „mecz zgody”. Ma to być dla kibiców rekompensata za zajęcia, które miały miejsce w czasie niedawnego mistrzowskiego spotkania tych zespołów w Stargardzie (bójka, wykluczenia). Sponsorzy zadeklarowały pokrycie kosztów uczestnictwa w koszykarskim show po jednym z graczy NBA — ze ścisłej amerykańskiej czołówki.

Nasi „eksportowi”

Komisja Sędziowska Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej opublikowała personalię polskich arbitrow, którzy zostali zatwierdzeni jako sędziowie międzynarodowi na rok 1995.

Arbitrzy główni: Jacek Granat — Warszawa (28 lat), Marek Kowalczyk — Lublin (37), Tomasz Mikulski — Lublin (26), Zbigniew Przesmycki — Łódź (43), Wojciech Rudy — Katowice (42), Ryszard Wójcik — Opole (38), Zygmunt Ziobier — Przemysł (39).

Arbitrzy liniowi: Marek Cherman — Katowice (39), Andrzej Czyżewski — Gdynia (41), Eugeniusz Koczkar — Bielsko-Biala (39), Krzysztof Ślabik — Gdańsk (41), Andrzej Szozielun — Jelenia Góra (39), Zbigniew Urbanczyk — Kraków (40), Stanisław Żyjewski — Leszno (41). Międzynarodową karierę sędziowską zakończył: Michał Listkiewicz, Piotr Werner, Mirosław Milewski i Sławomir Redziński. Tzw. nowa twarz to Tomasz Mikulski.

Młodzieżowcom zabrakło szczęścia

Gafy na finiszu

We Francji trwa węg hokejowe mistrzostwa świata grupy „B” gwodników do lat 20. W drugim swoim meczu reprezentanci Polski, podopieczni trenera Jerzego Mruka, zmierzili się ze Słowacją.

W pierwszej tercji, ku ogólnemu zaskoczeniu obserwatorów zgromadzonych na lodowisku w Rouen, przewagę osiągnęli biało-czerwoni. Stworzyli wiele bardzo dobrych sytuacji strzeleckich, niestety, wykorzystali tylko jedną. W pozostałych dwóch tercjach na taflę trwał zacięty, wyrównany bój. Jeszcze do 54 minut był remis 2-2. Cóż, dwie gafy Polaków w defensywie spowodowały utratę dwóch goli i do niespodzianki nie doszło. Jerzy Mruk powiedział: „Przed wszystkim bardzo żal straconej szansy. Przegraliśmy mecz, który mogliśmy nawet wygrać!”.

Czyli Polska — Słowacja 2-4 (1-0, 1-2, 0-2). Bramki dla biało-czerwonych: Lyszczarczyk (z Podhala) 12 i Kwiatkowski 44.

W pozostałych meczach drugiej kolejki mistrzostw: Francja — Włochy 6-0, Austria — Norwegia 7-2, Szwajcaria — Japonia 11-1.

1. Szwajcaria 2 4 14-2
2. Francja 2 4 9-0
3. Norwegia 2 2 11-7
4. Austria 2 2 7-5
5. Polska 2 2 7-7
6. Słowacja 2 2 5-5
7. Włochy 2 0 3-11
8. Japonia 2 0 1-20

Diś trzecia kolejka zmagani Polacy zagrają na lodowisku w Caen z Japonią. (BAT)

TPS stracił Puchar Europy

Łada — mała niespodzianka

W Finlandii, na lodowiskach w Helsinkach i Turku, trwa finał Pucharu Europy w hokeju na lodzie. Zakończyła się faza eliminacji.

Rezultaty grupy „K” (mecz w Turku): Malmö — Dukla Trenčyn 4-2, TPS Turku — Łada Togliatti 3-3, Malmö — Łada 1-3, TPS — Dukla 5-0, Łada — Dukla 9-2, TPS — Malmö 4-1.

1. Łada 3 5 15-6
2. TPS 3 5 12-4
3. Malmö 3 2 6-9
4. Dukla 3 0 4-18

Rezultaty grupy „L” (mecz w Helsinkach): Tiwoli Mińsk — Pardaugava Ryga 4-3, Jokerit Helsinki — Ołomuniec 6-1, Jokerit — Tiwoli 3-1, Pardaugava — Ołomuniec 2-1, Tiwoli — Ołomuniec 1-3, Jokerit — Pardaugava 9-4.

1. Jokerit 3 6 18-6
2. Ołomuniec 3 2 5-9
3. Pardaugava 3 2 9-14
4. Tiwoli 3 2 6-9

O kolejności miejsc 2-4 zdecydował bilans bezpośrednich meczów między zainteresowanymi zespołami. W punktach wszystkie po 2, bramki: Ołomuniec +1, Pardaugava 0, Tiwoli -1.

W dzisiejszym finale, na lodowisku w Helsinkach, zagrają Jokerit z Ładą. W meczu o trzecie miejsce (lodowisko w Turku) zmierzą się Ołomuniec z TPS. Wolno więc mówić o małej niespodziance, wszak zespół TPS

bronili zdobytego przed rokiem Pucharu Europy. Ale też Łada zaprezentowała wszystko co najlepsze w rosyjskiej szkole hokejowej. Wiele wskazuje na to, że fiński turniej finałowy będzie ostatnim w tej formule. IIHF nosi się bowiem z zamiarem utworzenia (od przyszłego sezonu) hokejowej Euroligi dla mistrzów poszczególnych krajów. Czyli jest to inicjatywa, o której wspominał jeszcze w listopadzie trener nowotarskiego Podhala Stanisław Fryźlewicz. (BAT)

Zmienne

Nasza hokejowa reprezentacja seniorów uczestniczy we Francji w turnieju o Puchar Mont Blanc. W swoim drugim meczu biało-czerwoni przegrali z reprezentacją gospodarzy 0-1 (0-1, 0-0, 0-0). W drugim spotkaniu Finowie z Assaat-Pori pokonali Kanadyjczyków z Gee-Gee's Ottawa 15-4 (5-1, 5-2, 5-1). Finowie prowadzą (4 pkt.), Polacy i Francuzi mają po 2 pkt.

W Sztokholmie rozpoczął się turniej hokejowy juniorów do lat 19 o Puchar Bałtyku. Polacy (zespół 18-latków) wygrali z Danią 4-1 i ulegli Łotwie 0-5. W innych spotkaniach: Szwecja — Dania 18-0, Szwecja — Łotwa 12-1, Finlandia — Litwa 8-0, Norwegia — Estonia 5-5.

Na angielskich boiskach piłkarskich

MISTRZ GONI LIDERA

Piłkarze ekstraklasy angielskiej rozegrali 21. kolejki spotkań. Oto wyniki gier zakończonych późnym wieczorem w środę: Manchester United — Leicester 1-1 (0-0), bramki: Kancalezakis 61 — Whitlow 66, Aston Villa — Chelsea 3-0 (2-0), bramki: Staunton 9, Yorke 32, Taylor 82, Ipswich — Arsenal 0-2 (0-1), bramki: Wright 16, Campbell 79, Queens Park — Southampton 2-2 (1-1), bramki: Barker 7, Gallen 49 — Dodd 14, Hughes 71, Sheffield Wed — Coventry 5-1 (3-1), bramki: Bright 14 i 45, Waddle 38, Whittingham 57 i 64 — N'Diour 17 karny, Liverpool — Manchester City 2-0 (0-0), bramki: Phelan 53 — samobójcza, Fowler 82, Wimbledon — West Ham 1-0 (0-0), bramka: Fear 53. Mecz Blackburn — Leeds został przeniesiony na inny termin. Obrońca tytułu MU ma już tylko jeden punkt straty do lidera, który rozegrał jednak o jedno spotkanie mniej.

1. Blackburn 20 46 44-16
2. Manchester U. 21 45 40-17
3. Liverpool 21 39 38-19
4. Newcastle 20 39 39-22
5. Nottingham 21 39 34-20
6. Leeds 20 32 29-25
7. Norwich 21 30 19-18
8. Tottenham 21 30 34-34
9. Arsenal 21 28 25-22
10. Chelsea 21 28 28-29
11. Manchester C. 21 28 31-36
12. Wimbledon 21 28 25-35
13. Sheffield Wed 21 27 38-30
14. Southampton 21 25 31-36
15. Coventry 21 25 21-34
16. Queens Park 21 24 31-37
17. Crystal P. 21 23 15-20
18. West Ham 21 22 16-23
19. Aston Villa 21 20 25-31
20. Everton 20 19 16-28
21. Leicester 21 15 21-36
22. Ipswich 21 13 20-42

Piłkarze I ligi angielskiej rozegrali 24. kolejki spotkań. W zakończonych późnym wieczorem w środę meczach padły wyniki: Middlesbrough — Notts County 2-1, Port Vale — Reading 0-2, Wolverhampton — Charlton 2-0. Mecz Derby — Burnley został przeniesiony na inny termin a pozostałe gry odbyły się we wtorek.

1. Middlesbrough 24 47 38-21
2. Wolverhampton 24 40 42-31
3. Bolton 24 40 38-28
4. Reading 24 40 30-22
5. Tarnmere 24 39 38-28
6. Barnsley 24 38 28-27
7. Sheffield U. 24 37 37-25
8. Oldham 24 35 31-35
9. Luton 24 34 34-30
10. Millwall 24 34 31-29
11. Stoke City 24 34 27-28
12. Southend 24 34 26-37
13. Grimsby 24 33 34-34
14. Watford 24 33 25-26
15. Derby 23 31 24-22
16. Charlton 23 29 35-35
17. Sunderland 24 29 25-24
18. West Bromwich 24 27 21-32
19. Portsmouth 24 26 25-35
20. Swindon 24 25 31-40
21. Port Vale 23 25 26-31
22. Burnley 24 24 21-28
23. Bristol City 24 22 20-34
24. Notts County 24 18 22-35

Kolejne mecze już w najbliższy weekend. (FK)

Narciarskie małżeństwo

Na ślubnym kobiercu stanęli w Istebnej Bernadeta Boczek i Andrzej Piotrowski. Ona jest naszą czołową biegaczką narciarską (olimpijka z Albertville i Lillehammer) — on wielokrotnym mistrzem Polski w biegach narciarskich. (BAT)

SPRINTEM

NIE CHCE DO FRANCJI

(B) Piłkarz Tomasz Rząsa powiedział, że nie chce przechodzić do FC Nantes i nie uda się w styczniu na rekonwalescencję do lidera francuskiej ekstraklasy.

ODNALEZIONA

Uczestnicząca w regatach samotników dookoła świata reprezentantka Francji Isabelle Attissier została odnaleziona przez australijskie służby ratownicze. Jest cała i zdrowa, ale jej jacht ma zlamany maszt.

Koźmiński w Wiśle!

Wprowadzi Marek Koźmiński nie wzmożni piłkarskiego zespołu Wisły, ale wczoraj zawiązał na trening najmłodszego rocznika (1985) Szkołki Piłkarskiej „Białej Gwiazdy”. Maluchy skrzętnie skorzystały z okazji i zawodnik Udinese miał sporo pracy. Zaprezentował swoje umiejętności techniczne, rozdawał autografy, pozował do pamiątkowych zdjęć, opowiadał o swoich włoskich futbolowych (i nie tylko) wrażliwościach.

Marek Koźmiński zjawił się w Krakowie na krótki noworoczny wypoczynek. Nie omieszkał spotkać się ze swoim przyjacielem ze szkolnej ławy, aktualnie trenerem w Szkółce, Markiem Koniecznym. Wielce zadowolony był Stanisław Chemicz, stwierdzając: „To zaszczyt gościć takiego piłkarza”. (BAT)

Trenerskie marzenia

Chyba najdłużej z naszych ligowców, bo do 23 grudnia, trenowali piłkarze beniaminka drugiego frontu czyli tarnowskiej UNII. Teraz przebijają na krótkich świąteczno-noworocznych urlopowach, ale już w najbliższym poniedziałek wznowią zajęcia.

— Znosi się, że będziemy mieli raczej spokojną zimę — mówi trener ZBIGNIEW KORDELA. — Do tej pory żaden z zawodników nie zgłaszał chęci odejścia, nie było też sygnałów, aby wystąpić innych klubów pragnęli pozyskać naszych chłopaków. Tylko na moment wstąpił emisariusz Legii Warszawa, ale raczej sondażowo. Ot, za drugoligowego gracza proponowali od osiemdziesięciu do stu milionów złotych. Trudno więc było traktować to poważnie. Chyba że mieli na myśli takie sumy, ale po denominacji złotego...

„Jaskółki” rozpoczną treningi 2 stycznia na własnych obiektach. Od 16 do 27 stycznia przebywać będą na obozie w Krynicy — Czarnym Potoku. Po powrocie zajęcia w Tarnowie. W planie wiele meczów kontrolnych, m. in. ze Stalami z Mielca i Stalowej Woli, z Rakowem, Wisłą, Wawelem, Cracovią, Bucovią Buków i Kamaxem Kańczuga. Inauguracja drugoligowych zmagani 4-5 marca.

— Zyczyłbym sobie — rozmarzył się trener KORDELA — aby wiosną panowała w drużynie taka sama atmosfera jak jesienią. Gdyby zaś wyniki były podobne to byłoby już wspaniale. Kierownictwo klubu zapowiedziało większe sumy pieniężne na tzw. dożywianie, bo jak chyba wiadomo u nas nie ma stypendium czy innych umów gwarantujących złotówkowy ekwiwalent. Naturalnie są premie za zdobyte punkty. (BAT)

„Pasiaki” poza lodem?

Jeżeli nagle nie znajdą się pieniądze (a na to trudno liczyć) lub nie dojdzie do porozumienia między działaczami sekcji hokejowej Cracovii, a kierownictwem OSiR „Krakowianka” to od przyszłego tygodnia młodzieńcy „pasiaków” nie będą mieli gdzie trenować. Ponad 500 milionów złotych wynosi bowiem zadłużenie sekcji względem OSiR za korzystanie przez młodzież Cracovii z lodowiska przy ul. Siedleckiego.

O to, gdzie będą trenować i grać mogą być za to spokojni pierwszoligowi hokeiści biało-czerwonych. Za nich Fundacja Hokeja „Cracovia” udaje się jeszcze płać. (BAT)

DZIENNIK Telewidza

TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 8.00 „Moda na sukces” (48) — serial USA
- 8.30 Party tura — teleturniej muzyczny
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Świąteczne śpiewanie
- Występ zespołu Gawęda w świątecznym programie
- 10.00 „Powrót McClaina” (2/16) — serial USA
- 10.50 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Szkoła dla rodziców
- Jak reagować na zazdrość pomiędzy dziećmi
- 11.15 Uszty to sama — magazyn krawiecki
- 11.30 U siebie — program mniejszości narodowych
- Prawosławne Boże Narodzenie; zwyczaje i obrzędy świąteczne, koledy.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
- 12.15—14.55 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn Notowań
- 12.45 Jaka szkoła?
- 12.50 Co kraj, to obyczaj
- 13.05 Ginące zawody: lutnictwo
- 13.15 Spojrzenie na Niemcy: Berchtesgaden
- 13.30 Biznes po amerykańsku (9) — serial dokumentalny USA
- Komputeryzacja przedsiębiorstwa i zastosowanie Management Information System
- 14.00 Muzyczna Jedynka z Krakowa
- 15.00 Kraina łagodności
- 15.30 „Wujek Jack” (5/6) — serial angielski
- 15.55 Muzyczna Jedynka: Gość dziesiątka
- 16.00 „Moda na sukces” (48) — serial USA
- 16.25 Dla dzieci: Ciuchcia
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Tata, a Marcin powiedział... „Akcja i reakcja”
- 17.30 Goniec — tygodnik kulturalny
- 17.40 Test — magazyn konsumenta
- 18.05 Ranka w ciemno — zabawa quizowa
- 18.50 Zulu Gula, Miedziana 13 — program satyryczny Tadeusza Rossa
- 19.00 Wieczorynka: Rebeka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Bóg jeden wie, panie Allison” (Heaven Knows, Mr Allison) — film USA (1956), reż. John Huston, wyk.: Deborah Kerr, Robert Mitchum (102 min.)
- Koral piechoty morskiej i subtelna zakonnica zrzuceniem wojennego losu rzuca na małą wyspę na Pacyfiku, niebezpiecznie blisko Japończyków
- 22.00 Puls dnia — program publicystyczny
- 22.15 WC kwadrans
- 22.30 Studio sport: narciarski Turniej Czterech Skoczni
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Wolność z importu — reportaż Tomasza Lisa
- Lądowanie wojsk amerykańskich na Haiti w reportażu jednego polskiego dziennikarza, który to oglądał.
- 0.00 „Ulice w ogniu” (Streets of Fire) — film USA (1984), reż. Walter Hill, wyk.: Michael Paré, Diane Lane, Rick Moranis (90 min.)
- 1.30 Muzyczna Jedynka

TV 2

- 7.00 Panorama
- 7.10 Stare i nowe pieniądze — Denominacja
- 7.13 Studio sport
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Kurs języka angielskiego BBC
- 7.40 Muzyczne nowości Dwójki
- 8.00 Program lokalny
- Z Krakowa: 8.00 Kronika, 8.05 Notowania, 8.07 Domowy Fitness Club, 8.10 Krakowski Ogród Botaniczny, 8.20 Film animowany dla dzieci
- 8.30 „Zbójnicy króla” (ost.): „Spejlna przepowiednia” — serial duński
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu ok. 13 Panorama (w przerwie obrad)
- 15.00 Batman — serial animowany USA
- 15.30 Studio sport: Koszykówka NBA
- 16.30 „Od dziewiątej do piątej” (12/26) — serial komediowy USA
- 17.00 Świecąca góra — film dokumentalny Aliny Mrowińskiej i Jolanty Sztuczyńskiej
- Dzieje polskiego kościoła i klasztoru w miejscowości Częstochowa w USA.
- 17.15 Z chłopca przez — film dokumentalny Zygmunta Skoniecznego
- Filmowy portret działacza chłopskiego Witolda Hatki z Kujaw, współzałożyciela „Solidarności” rolniczej w Bydgoskiem, po wprowadzeniu stanu wojennego — emigranta, który powrócił do kraju w roku 1989. Obecnie jest właścicielem prywatnego Wielkopolskiego Banku Rolniczego w Kaliszu.
- 17.40 Obrazki z muru — film dokumentalny Grzegorza Płocha
- Sytuacja polskiego więziennictwa
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- Z Krakowa: 18.10 Kronika, 18.40 Rekomendacje kulturalne
- 19.00 Jeden z dziesięciu — teleturniej
- 19.35 Lalamido czyli porykiwania szarpidrutów — program muzyczny dla młodzieży
- 20.00 Koncert świąteczny z Asyżu
- Wykonawcy: Orkiestry RAI z Neapolu i Rzymu pod dyrekcją Jana Krenza, chóry chłopięce pod dyrekcją Niccolò Gontić, soliści: Nuccia Focile (sopran), Ilija Marinković (skrzypce). Koncert nagrany w 1993 r. w Bazylice św. Franciszka w Asyżu.
- 20.50 Halo, weekend
- 21.00 Panorama
- 21.30 Stare i nowe pieniądze: Denominacja
- 21.35 Jaś Fasola: Znowu w szkole — angielski program rozrywkowy
- 22.05 „Zło czai się wszędzie” (Evil under the Sun) — film angielski (1982), reż. Guy Hamilton, wyk.: Peter Ustinov, Jane Birkin, Colin Blakley, Nicholas Clay (110 min.)
- Adaptacja znanej (niedawno u nas wznowionej) powieści Agathy Christie. Skomplikowaną zagadkę zabójstwa pięknej kobiety rozwiązuje, oczywiście Herkules Poirot.
- 22.00 Panorama
- 0.05 Studio sport
- 0.15 Non stop kolor — magazyn

TV POLSKA SAT

- 8.00 Jonny Quest — serial animowany dla dzieci
- 8.30 Szczęśliwy rzut — teleturniej
- 9.00 Sąsiedzi (248) — australijski serial obyczajowy
- 10.00 Więźniarki (60) — serial australijski
- 11.00 FilMOTEKA Narodowa: „Królowa przedmieścia” — film polski (1938), reż. Eugeniusz Bodo (powtórzenie)
- 12.30 Adam-12 — serial kryminalny USA
- 13.30 Tylko dla dam (powtórzenie)
- 14.00 Gillette World Sport Special
- 14.30 Rock dookoła świata
- 15.00 Statek miłości (13) — serial USA
- 16.00 Pamiętnik nastolatki — magazyn młodzieżowy
- 16.30 Informacje
- 16.45 GRAMY! — magazyn muzyczny
- 16.55 Pac Man — serial animowany dla dzieci
- 17.25 Szczęśliwy rzut — teleturniej
- 17.55 Sąsiedzi (249) — australijski serial obyczajowy
- 18.30 Informacje
- 19.00 Telewizja 101 (13) — serial USA dla młodzieży
- 20.00 Prawo Burke’a (8) — serial sensacyjny USA
- 21.00 Brygada Acapulco (14) — serial sensacyjno-przygod. USA
- 22.00 Informacje
- 22.10 Biznes tydzień
- 22.25 GRAMY! — magazyn muzyczny
- 22.30 „Nocne oczy II” — thriller USA (1992), reż. Rodney McDonald, wyk.: Andrew Stevens (95 min.)
- 0.10 Sopot Rock Festiwal
- 1.50 Pożegnanie

TV POLONIA

- 7.00 Panorama, 7.10 Dzień dobry z Polski, 9.00 Wiadomości, 9.15 Tylko Kaśka (4/7) — serial, 9.45 Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy (5/13) — serial, 10.50 Diariusz — magazyn rządowy, 11.00 Gwiazdy sportu dzisiaj — Irena Szewińska, 11.15 Magazyn polonijny, 12.00 Wiadomości, 12.15

- Kusy i inni — film dok., 12.45 Ostatni spektakl „Umarłej klasy” — reportaż, 13.10 Dzisiaj śpiewa się inaczej — Irena Santor, 13.55 Tata, a Marcin powiedział... 14.05 Muzyczna Jedynka, 14.35 Rozmowa dnia, 15.05 Dyliniarnia — film dok., 15.30 Weekend, 16.00 Zaproszenie do Polski, 16.20 Weekend, 16.30 Alternativi: Fundacja „brULion”, 17.00 Teleexpress, 17.15 Weekend, 17.30 Słowa, słówka i półsłówka — quiz dla dzieci, 17.55 Weekend, 18.10 Jest jak jest (2) — serial, 18.35 Weekend, 19.00 Hity satelity, 19.20 Dobranoc, 19.30 Wiadomości, 20.05 Diariusz — magazyn rządowy, 20.15 Magazyn kulturalny, 20.30 Polska Kronika Ogórkowa, 20.40 Weekend, 21.00 Panorama, 21.30 Dom (5/12) — serial, 23.15 Pater — magazyn muzyczny, 24.00 Zaczarowana do różka — program poetycki, 0.45 Porno — film polski 1989, reż. Marek Kotarski, wyk.: Zbigniew Rola (80 min.), 2.00 Grand Prix — Mistrzostwa Zawodowych Par Tanczych

TV Katowice

- 6.55 TV POLONIA, 9.00 Poranek z TV Katowice, 11.00 Program dnia, 11.05 Różowa dama, 11.50 MTV, 12.00 Aktualności, 12.05 Baby Ruth — film angielski, 13.35 Wielkie przestępstwa XX wieku — angielski serial dok., 14.20 Muzyczna Teletrojka, 14.35 Ale jajo, 15.00 Aktualności, 15.05 Program dnia, 15.10 Dzieciaki z Beverly Hills, 15.35 Zwierzęta z lasu Farthinga — serial anim., 16.05 Klarysa wyjaśni wszystko — serial dla młodzieży, 16.35 Rozmowa tygodnia, 16.50 Tadeusza Dobrowolskiego portret z pamięci — reportaż, 17.20 Crystal, 18.00 Gość Teletrojki, 18.10 Aktualności, 18.40 Studio pod Bułkiem, 19.00 MTV, 19.15 Siostry (2) — serial USA, 20.10 Prince — program muzyczny USA, 21.25 Trudny wybór, 21.45 Rodzice i dzieci, 22.00 Aktualności, 22.05 Różowa dama, 22.55 Program dnia, 23.00 Dance Club, 24.00 Co tam panie w polityce, 0.30 Śląski Teatr Tańca w Bytomiu, 1.00 Siostry (2) — serial USA

TV RAI UNO

- 14.05 „Winner” — film australijski dla dzieci i młodzieży
- 15.10 Dzieciaki z Beverly Hills (45)
- 15.35 Zwierzęta z ginącego lasu (5)
- 16.00 Klarysa wyjaśni wszystko
- 16.30 Msza święta dla chorych
- 17.30 Crystal (85) — serial wenezuelski
- 18.10 Kronika
- 18.40 Rekomendacje kulturalne
- 19.00 Współgrając ze światłem — magazyn sztuk pięknych
- 19.15 „Siostry” (2) — serial USA
- 20.05 Prince — magazyn muzyczny USA
- 21.15 Rozmowa dnia
- 21.25 Poezja irlandzka — program Marij Osterwy-Czekaj
- 22.00 Kronika
- 22.10 Sport
- 22.15 Program kabaretowy
- 22.40 Magazyn studencki
- 22.55 Nasza antena
- 23.00 „Morderce ryby” (Killer fish) — film sensacyjny USA (1979), reż. Anthony M. Dawson, wyst.: Lee Majors, Karen Black (101 min.)
- 0.41 Hejnał

sa” — reż. L. Castellani, 5.15 Dziennik, 5.20 Nad Modrym Dunajem — koncert.

TV Polonia 1

- 6.00 Maria, 7.10 Sport, 7.40 Globtroter, 8.10 Seriale dla dzieci, 9.25 Detektyw Remington Steele, 10.20 Jolanda, 11.05 Zbuntowana, 11.50 Maria, 12.45 Seriale dla dzieci, 13.30 Detektyw Remington Steele, 14.25 Globtroter, 14.55 Sport, 15.55 Seriale dla dzieci, 17.15 Detektyw Remington Steele, 18.20 Jolanda, 19.10 Zbuntowana, 20.00 Orly (5), 21.50 Cień w mroku — film sensacyjny USA 1981, reż. Edward Bianchi, wyk.: Lauren Bacall, James Garner, 23.30 Design — magazyn mody, 24.00 CB Radio — film obyczajowy USA 1977, reż. Jonathan Demme, wyk.: Paul Le Mat, Candy Clark, Bruce McGill, 1.45 Zbuntowana, 2.25 Orly (5) — serial włoski, 4.00 Design, 4.30 Globtroter, 5.10 Magnum

TV Bratysława I

- 8.30 Wiadomości, 9.00 Teatr TV: „Kłosze szczęścia”, 10.30 Filmy dla dzieci, 11.20 Kosmiczny kurz — komedia czeska, 12.50 Auto-moto-rewia, 13.20 Rhythmic, 14.00 Filmy Charlie Chaplina, 14.55 Wiadomości, 15.00 Zrodzona z ognia — angielski serial przyrodniczy, 15.50 Radości życia, 16.00 Sport Billy — serial, 16.20 Ty myślisz, że... — komedia USA, 17.50 Teleserwis, 18.10 Kalejdoskop informacyjny, 18.30 Kolo fortuny, 19.00 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Jaskinia Złotej Róży (2 — ost.) — film włoski, 21.35 Polityka od kuchni, 22.00 Wiadomości, 22.30 Sport, 22.40 Festiwal szampana '94, 23.00 Program rozrywkowy Bolesława Polivki

TV Bratysława II

- 15.55 Wiadomości, 16.10 Terra X, 16.40 Magazyn regionalny, 17.10 Wiedza o zdrowiu, 17.20 Turniej Czterech Skoczni — Oberstdorf, 18.20 Program lokalny, 18.30 Dobranoc, 18.40 Czyry w kinie: „W starej Bratysławie”, 18.55 Kawiarnia Daubnera i dowcip żydowski, 19.30 Dziennik, 20.05 Wspomnienie Olimpiady w Lillehammer, 21.05 Jazz: Peggy Lee, 22.00 Główny podejrzany (2 — ost.) — thriller angielski, 23.45 F&V — nowości filmowe, 0.10 Wydarzenia.

RADIO • RADIO • RADIO

PR I

- WIADOMOŚCI: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 23.00
- 0.07 Niezapomniane melodie, 5.20 Rozmaitości rolnicze, 5.50 Gimnastyka, 6.00—8.30 Sygnały dnia, 8.30 Radio biznes, 9.05—10.30 Cztery pory roku, 9.05 Ekodro, 10.30 Giovanni Guareschi „Don Camillo”, 10.40 Koledy śpiewa Ryszard Rynkowski, 11.05 Akademia młodych, 11.27 Orkiestra i ich soliści, 11.35 Dziękuję, nie piję, 12.20—16.00 Po hejnale, 12.30 Radio kierowców, 13.30 Dziennik rolniczy, 14.00 Czas felietonisty, 14.30 Radio kierowców, 15.00 Reportaż aktualny, 15.30 Radio kierowców, 16.12 Aktualności, 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego, 17.03 Tygodniówka, 17.45 Z archiwum Muzycznej Jedynki: Mija rok już trzydzieści z Czerwonymi Gitarami, 18.05 Echo, 18.25 Kwadrans akademicki, 18.35 Przeboje wieczne młode, 18.55 Przeboje Muzycznej Jedynki, 19.30 Radio dzieciom: „Taki sobie bajeczki”, 20.07 Totolotek, 20.10 „Special English”, 20.20 Wszystko jest poezją, 20.25 Koncert zyczeń, 20.45 Hermann Hesse „Demian”, 21.05 Sport, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 Wydarzenia dnia, 22.25 Słuchajmy razem — zaprasza Danuta Kryńska, 22.50 Wojsko, militaria, obronność, 23.05 Poezja z ducha muzyki począta..., 23.10 Thesaurus, czyli skarbiec języka polskiego, 23.20 Muzyka baroku, 23.55 Przesłanie na Nowy Rok, 0.02—5.00 Program nocny.

PR III

Serwis Trójki od 5.00 co godzinę, ostatni 1.57

- 5.00—9.05 Zapraszamy do Trójki, 5.50 Imionnik, 6.15 Angielski, 7.45 Sport, 8.10 O co chodzi?, 8.45 Business News, 9.05—11.10 Każdy gra inaczej — prowadzi Jan Chojnacki, 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki, 9.30 Informator ekonomiczny, 10.10 PPR, 11.10 Wrzuc Trójkę — magazyn motoryzacyjny, 12.05 W tonacji Trójki, 13.05—15.00 Kanon Trójki, 13.10 Książka tygodnia: Anna Retmaniak „Zapomniany smak truskawek”, 13.20 Powtórka z rozrywki, 14.05 Co nam zostało z tych płyt, 15.05 Brum, 16.00—19.05 Zapraszamy do Trójki, 18.10 Sport, 19.10—22.00 Lista przebojów programu III — prowadzi Marek Niedźwiecki, 22.05 Sport, 22.10 Kwartałny Magazyn Rozrywkowy, 22.55 Angielski, 23.00 To był dzień, 23.30 New Age, 0.05—2.00 Trójka pod księżycem — prowadzi Grażyna Dobroń.



- Całodobowy dyżur telefoniczny — Kraków — 33-88-07. Wiadomości co godzinę przez całą dobę. Wiadomości lokalne — 5.30, 12.05, 16.05, 19.05, 21.05. Wiadomości sportowe — 8.05, 20.05. Wiadomości kulturalne — 7.30, 14.05. Wiadomości gospodarcze — 8.30, 17.05. Auto-serwis — 7.05, 9.05, 15.05, 18.05
- 5.00—9.00 Co niesie dzień — prowadzi Leszek Namuś, 9.10—10.00 Auto-audycja — prowadzi Piotr Sławeta, 10.05—12.00 Przed Hejnałem — magazyn w opr. Andrzeja Knapika, w tym: 10.30 „Z radiowej biblioteki” — Czesław Straszewicz — „Katedra Sandwiczów” — czyta Jerzy

- Stuhr, 12.10—15.00 Kram — prowadzi Jacek Plaza i Piotr Czyż, 15.10—16.00 Propozycje do Listy Przebojów — prowadzi Tomasz Czechtó, 16.00—17.00 Monitor małopolski, 17.10—18.00 W kręgu muzyki country — aud. Wacława Nowotarskiego, 18.15—18.30 Sami o sobie — magazyn dla niepełnosprawnych — w opr. Teresy Kasperkiewicz, 18.30—19.30 Studio Sport, 19.30—20.00 Obserwator gospodarzy — w opr. Witolda Tuśnińskiego i Sławomira Mokrzyckiego, 20.10—22.00 Szlak Sound — program Antoniego Krupy, 22.00—23.00 BFC, 23.05—24.00 Piwnica pod Baranami — w opr. Jolanty Drużyńskiej, 0.05—5.00 Nocny Szlak Radia Kraków — prowadzi Marek Tomalik.



- Wiadomości co godzinę: 24.00 — 6.00; Wiadomości co pół godziny: 6.00—22.00; Wiadomości sportowe: 7.05, 7.35, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.05. Auto-Moto-Zet: 7.37, 15.40; Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30
- 5.00 Świt z Radiem Zet, 6.40 Zet Sport, 7.00 Poranek z Radiem Zet, 7.40 i 8.40 Mała encyklopedia dobrych i złych obyczajów — aud. Jacka Fedorowicza, 8.10 Komentarz dnia 8.15 Gość Radia Zet — wywiad Andrzeja Woyciechowskiego, 9.00 Kuferek Radia Zet — gra Marzeny Chelmińskiej, finał, 13.30, 10.00 Vademeum, program Edyty Wojtczak, 12.00 Dzwonie do Pani... Pana audycja Janusza Weissa, 14.00 Tajemniczy program Radia Zet, audycja Szymona Majewskiego, 17.30 Zielony telefon Radia Zet,

- 18.00 Wyzymaczka — aud. Barbary Górskiej, 19.00 Jet Zet, 20.00 Klub Radia Zet salon artystyczny, 21.30 MTV — wiadomości muzyczne, 22.30 Hip Hop Zet — Plotki ze świata show-biznesu, 23.30 Bezsenność z Radiem Zet, prowadzi Dorothea Szuszkiewicz i Kazimierz Robak, 1.00—5.00 Noc z Radiem Zet.



- Dzienniki: od 0.45 co godzinę przez całą dobę. Dzienniki regionalne: pn.—pt.: 6.25, 8.25, 9.25, 11.25, 12.25, 13.25, 15.25, 17.25; sob.: 6.25, 8.25, 9.25, 11.25, 12.25, 14.25, 15.25. Dzienniki w języku angielskim: pn.—pt.: 10.05, 18.05; sob.: 10.05. Serwis walutowy: pn.—pt.: 10.25, 14.25; sob.: 10.05. Serwis giełdowy: 12.05, 14.05. Motorservis regionalny: pn.—pt.: 7.25, 16.25; sob.: 7.25, 16.25; niedz.: 9.25
- 0.45 Rany Mogę Fruwać, 4.45 Rzeszy Młodzi Fantastyczni (konkurs: „Poranny toster”), 8.45 Rebusy Mamona Fanty (konkurs: „Za dużo, za mało”), 12.45 Relacje Migawki Flesze (program reporterów), 16.45 Rabiemy Muzykę Fantastyczną (piosenki na życzenie, konkurs: „Rosijska ruletka”), 19.45 Radio Muzyka Fakty (program informacyjny), 21.45 Rock Metal Funky.
- Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w programach radiowych i telewizyjnych, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

SUPLEMENT DO TELE magazynu

- Zmiany w programach Telewizji Polskiej nadesłane w ostatniej chwili do redakcji.
- Sobota pr. 1 TVP: 15.05 Gala Disco Polo, 23.35 Sztuka otwierania szampana, 1.00 i 2.50 Gala Disco Polo, Program 2: 10.00 Polacy z Kazachstanu, 17.35 Wiadomości Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, 20.30 Sylwester na Ryńku, 22.00 Lekcja tańca, 23.30 Sylwester na molo
- Niedziela pr. 1 TVP: 11.00 Para za parą, czyli tenisowe spotkanie gwiazd, 11.55 „Miś”, 16.40 Filmidło — wyd. specjalne, Program 2: 10.00 Rzeka — rep., 17.50 Wiesław Ochman — melodie świata
- Poniedziałek pr. 2 TVP: 10.50 Non stop kolor, 15.20 Polska Kronika Filmowa, 20.00 „Allo, allo” — serial angielski, 21.35 „Przystanek Alaska” — serial USA
- Wtorek pr. 1 TVP: 13.15 Kamienie z tej i nie z tej ziemi, 14.25 Joystick, 18.30 Sensacje XX wieku: Pearl Harbour, 22.25 Ludzie, władza, pieniądze, Program 2: 11.50 25 lat Wydziału Jazzu w Katowicach, 12.20 Reporterzy Dwójki przedstawiają
- Środa pr. 1 TVP: 13.50 Podejrzane historie. Program 2: 16.30 Acid Drinkers — koncert, 17.30 Seans filmowy, 20.00 Koledy Jacka Kaczmarskiego, 20.30 Koledy w wyk. Eleni, 23.35 Manuela Gretkowska — pisarka nieemigracyjna
- Czwartek pr. 1 TVP: 11.30 Pojedynek miesiąca, 11.50 Tani program o poezji, 12.40 Klinika Zdrowego Człowieka, 1.20 Sprawiedliwości, płacone czy chcą cię zobaczyć — film dok. Program 2: 16.55 Na państwowym chlebie — holenderski film dok.
- Piątek pr. 1 TVP: 15.00 Program muzyczny, 15.30 Rock raport, 1.45 Rock raport Program 2: 16.55 Chaplin — narodziny postaci — film dok. USA, 17.40 Koledy w wyk. Eleni, 17.55 Halo weekend, 21.35 Janusz Wójciszewski: Podróż Trzech Króli, reż. Janusz Wójciszewski, wyk.: Stanisława Celińska, Katarzyna Figura, Edward Zetara, Leon Niemczyk

Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych (dawny ZBoWiD) służył w 14. Pułku Piechoty I Armii Wojska Polskiego, który wysłano do walk z bandami UPA w Lubaczowskie. W jego teczkach figuruje zapis: „Utrwał w walce ludową”.

Prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego — według dawnych kryteriów — był bandytą. Próbowal siłą obalić ustroj PRL. Walczył w AK, w Powstaniu Warszawskim, WiN, przeżył karę śmierci, w więzieniach PRL przebywał 15 lat.

Los bywa złośliwy. W 1991 roku do kamienicy, w której swe siedziby miały dwa miejskie koła dawnego ZBoWiD i Zarząd Wojewódzki, los wrzucił Związek Byłych Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Prześladowani w czasach PRL znaleźli się być może w otoczeniu swych prześladowców. Tyle że piętro wyżej. Bliżej nieba.

— O —

WIZYTA PIERWSZA. Luty 1993. Trwa akcja weryfikacji kombatantów, tyśiące teczek członków ZBoWiD przeglądają specjalne komisje.

Pierwsze piętro. Zarząd Wojewódzki Związku Kombatantów. Dzień wewnętrzny. Drzwi zamknięte, zastoinie krata. Stukam. Minutę, dwie, pięć...

— Możesz pan tak walić do śmierci, a i tak nie otworzą. Trzeba stuknąć trzykrotnie z przerwami — podpowiada starszy mężczyzna. Starszy mężczyzna wie, bo jest członkiem Związku. O sobie jednak nie chce opowiedzieć. Mówi, że nie ma o czym.

Stukam trzykrotnie z przerwami. Kobieta sprawująca wraźnie wystraszonej otwiera drzwi. Nie rozmawia z prasą. Nie może. Mogą tylko prezes i sekretarz. Czekam przed drzwiami, aż prezes się zgodzi. Zgadza się („Jesteśmy otwarci na kontakty z mediami”). Lokal zastawiony szafami (na nich napisy: „teczki do weryfikacji”) i biurkami. Zmęczone życiem postacie pochylone nad papierami i urzędniczą herbata. Milczenie. Nie chcę opowiadać o sobie.

Nie sposób stworzyć wizerunku przeciętnego członka Związku Kombatantów. Są tu powstańcy śląscy, żołnierze wojny 1920 roku, żołnierze Września, akowcy, żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, partyzanci z BCh, tajni nauczyciele, żołnierze I i II Armii Wojska Polskiego, partyzanci z AL, ormowcy, milicjanci, ubecy, prokuratorzy i sędziowie, działacze PZPR, Polacy walczący w Armii Czerwonej, więźniowie obozów koncentracyjnych.

Akcja weryfikacyjna sparaliżowała Związek — żali się prezes. — Nie mamy czasu na przyjmowanie nowych członków, zafatowanie pomocy, spraw socjalnych. Zajmujemy się głównie przeglądaniem teczek.

Prezes dużo podróżuje i zna nastroje w Związku. Są źle. Ludzie są w szoku, zdziwieni, przestraszeni. Jedni obawiają się utraty dodatkowych pieniędzy, dla innych weryfikacja i ewentualne wykluczenie z szeregow Związku jest tragedią życiową o wymiarze raczej moralnym. Z tego, co wie prezes, około 15 proc. członków dawnego ZBoWiD pracowało w milicji, ORMO, służbach bezpieczeń-

stwa, było prokuratorami i sędziami. Około 40 proc. teczek odsyła się do Warszawy. Odesłano m. in. teckę prezesa. Urząd ds. kombatantów i osób represjonowanych zdecydował, czy odebrać mu prawa kombatantkie, czy nie.

Urządzą przy drzwiach otwartych, bo — jak twierdzi pan Antoni, 70-letni pogodny staruszek — nie mają nic do ukrycia. — Zaraz, jak żeśmy się wprowadzili, to ci z dołu patrzyli na nas bykiem. Zrywali nasze ogłoszenia z tablicy, podsłuchiwali pod drzwiami. Tośmy je otworzyli.

Pan Antoni ma 2 miliony emerytury, ale nie narzeka. Cieszy się, że doczekał nowej Polski, choć — zastrzega — nie wszędzie ona taka nowa. — Wielu moich kolegów z organizacji jeszcze nie wierzy. Nie wstępują do Związku z obawy, że ko-

prawienia kombatantkie nie przysługują osobom zatrudnionym w aparacie bezpieczeństwa lub Informacji Wojskowej. W listopadzie 1993 roku do nowo wybranego Sejmu wpłynął rządowy projekt nowelizacji ustawy kombatantkiej. Tymczasem rzecznik praw obywatelskich po licznych interwencjach nie zweryfikowanych kombatantów zgłosił do Trybunału Konstytucyjnego sprzecznosc art. 21 z przepisami konstytucji (stosowanie winy zbiorowej). 15 lutego 1994 roku Trybunał podzielił stanowisko rzecznika. 9 września Trybunał Konstytucyjny wydał obwieszczenie o utracie mocy art. 21. W tej sytuacji kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych musiał od połowy września 1994 roku zawiesić weryfikację „utrwalaczy” stosujących represję, łącznie z wykonaniem wyroków śmierci na „niepodległościowcach”.

politykami i wykonywali rozkazy. Liczą na to, że doczekają czasów, kiedy nie będą musieli się wstydzic swojej przeszłości. — Jak można wykreślić pół wieku z życia narodu i mówić, że wszystko było źle? Jak można represjonować starców? — pytają.

Prezes „kombatantów” jest wyraźnie rozluźniony. Już nie siedzi na gorącym stołku. Jego tecka co prawda nie wróciła z Warszawy, ale los tej tecki jest już właściwie przesewi obojętny. — W państwie prawa — mówi z przekonaniem — nie można stosować zbiorowej odpowiedzialności. Przestępców i morderców trzeba karać, ale najpierw trzeba udowodnić im winę.

Prezes dużo jeździ po kraju i zna nastroje w Związku. Zauważył, że od kilku miesięcy kombatanci RP są jakby żywo-

weryfikację, ci z dołu zaczęli tu przychodzić i śmiać nam się w nos. Stawali w drzwiach, odwracali się tyłem i mówili: „Teraz możecie nas całować w dupę”.

To pan Antoni wyciągnął rękę i prosił o zakucie w kajdany. Pan Antoni postawił siebie na straży etosu. Walczył i będzie walczył z ludzką niepamięcią i pielęgnował pamięć.

— Bóg wie, co się zdarzy — mówi. — Ale ducha w nas nie zgasa. Mogą nas zabić, lecz historii nie zmieniają. Zaden ich order nie jest wart moich wybitych zębów, przetrąconych barków, polamanych nóg. I oni o tym wiedzą, a ja mam teraz tylko takie zadanie, by im o tym przypominać. By nie umierali z przekonaniem o własnym czystym sumieniu.

Prezes „więźniów” notuje zmiany w zachowaniu tych z dołu. Gdyby nie doświadczył 15 lat więzienia i wyroku śmierci, być może nie mógłby na to spokojnie patrzeć. Wciąż już po ubiegłoroocznych wyborach do parlamentu tamci poczuli się pewniej. Po zawieszeniu weryfikacji śmiało podnieśli głowy, przestali przesewi schodzić z drogi, zaczęli głośno rozmawiać na klatce. Po uchwaleniu przez Sejm nowelizacji ustawy o kombatantach, jeden z tamtych znów nazwał prezesa „bandytą”.

— Nasi ludzie, którzy nie ujawnili się w obawie przed nawrotem starych czasów, mówią mi teraz, żeśmy się z tym Związkiem pospieszyli. Oni nadal żyją w strachu. Od prawie roku coraz mniej ludzi wstępuje do naszego Związku. Czekają. Boją się.

Pani Emilia mówi o pieniądzach, które sąd jej przyznał za cierpienia, a których nie dostała, bo zabrakło w kasie. — Wyszedłam z więzienia rozbita psychicznie. Kilkadziesiąt lat żyłam w lęku, czułam się jak obywatelka gorszej kategorii. Do dziś nie mogę oglądać więziennych filmów, patrzeć na broń i mundur. A musiałam stanąć przed sądem.

Stanąć przed sądem, to znaczy wrócić do strasznej przeszłości, zagłębić się w tamten świat — preparowanych dowodów winy, wymuszanych zeznań, fałszywych aktów oskarżenia. To znaczy znów być oskarżonym.

O mało nie umarłam z tego przeżycia — dodaje z płaczem pani Emilia.

— Wreszcie zostaliśmy zrównani w prawach, możemy rozmawiać, nawiązać współpracę dla dobra tych starych, sponiewieranych przez życie ludzi. Ale oni nie chcą — żali się prezes Kombatantów RP.

— Przekreślono szansę na porozumienie. Nie możemy rozmawiać i współpracować ze Związkiem, w którym obok wielu prawych ludzi ukrywają się nasi oprawcy — mówi prezes Więźniów Politycznych.

BOGDAN WASZTYL

Dwa piętra Rzeczypospolitej

W tej samej kamienicy urzędują dwa związki kombatantów. Być może na schodach mijają się prześladowcy i ich ofiary.

— Dziś siedzę na gorącym stołku — mówi — choć byłem tylko żołnierzem i wykonywałem rozkazy. Pod pojęciem „utrwał w walce ludową” może kryć się służba w MO, UB, walca z bandami UPA, Wehrwolfem, AK, NSZ, WiN... „Bandy” to stare określenie — dodaje szesnastoletni — dziś powinienem powiedzieć z „organizacjami walczącymi o niepodległość kraju”.

Kobieta, która otwierała drzwi, zdecydowała się coś powiedzieć. Mówi, że źle się żyje z tymi z góry. — Kiedyś w tej kamienicy nawet nieznanego można było zagadnąć, bo wiadomo było, że to nasz. Podobne doświadczenia, problemy. Dziś na klatce wszyscy milczą. A tuż obok, że nieznajomy to ich człowiek, a nie nasz...

— I co wtedy?
— Emocje, wyziewa, płucie przez lewe ramię, albo pełne pogardy milczenie. Nieprzyjemne sytuacje. Na ten czas ci z góry mają dużo lepsze życiorysy od nas — dodaje z zazdrością.

Piętro wyżej. Związek Byłych Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Drzwi otwarte. Kilkunastu staruszków siedzi przy herbatce. Zarzucają mi życiorysami. Mieszają się fakty, nazwy więzień, organizacji, daty, tortury. Przeciwny członek Związku przesiadł w więzieniach 5 lat, 20 spośród ponad 300 należących do tego oddziału miało wyroki śmierci.

— Czy mamy dobre życiorysy?
— zastanawia się prezes Związku Więźniów. — Dużo nas koszy-

ło historii może się szybko obrócić i znów zaczną się prześladowania.

Anonimowy członek społecznej komisji weryfikacyjnej, żołnierz AK, twierdzi, że czytanie teczek, to przerażające doświadczenie: — Człowieka bierze obrzydzenie, gdy czyta pełne przechwałek życiorysy „utrwalaczy”. Ci ludzie nie nadają się do resocjalizacji, zamknęli się w sobie, uważają, że mają rację. Nachodzą nas, grożą, przysyłają anonimy, wyzywają.

Prezes Związku Kombatantów wierzy w porozumienie. Już nieraz wyciągał rękę na zgodę. Na razie bez skutku. — Kiedyś walczyliśmy z sobą, mordowali się, wtrącałi do więzień. Dziś żyjemy obok siebie, mijamy się. Kiedy wszyscy się klóca, starcy muszą dać przykład i porozumieć się dla dobra wszystkich kombatantów.

— Wierzę, że kiedy zakończy się weryfikacja i w tamtym Związku zostaną oddzielone ziarna od plew, przyjdzie czas na współpracę. Nie będzie to zadanie proste. Przecież będzie się musiał porozumieć więzień z kapralem — zapewnia prezes więźniów.

— O —

24 stycznia 1991 roku Sejm uchwalił ustawę o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Artykuł 21 głosił, że u-

W połowie listopada Sejm podjął rezolucję uznającą Urząd Bezpieczeństwa Publicznego i Informację Wojskową z lat 1945—1956 za organizacje zbrodnicze. W dwa tygodnie później znolizował ustawę o kombatantach. Znolizowana ustawa przywraca uprawnienia kombatantkie pracownikom UB i Informacji Wojskowej, z wyjątkiem tych osób, które w związku z wykonywaną pracą popełniły zabójstwo lub przestępstwo. Posłowie KPN zwrócili uwagę; że spośród reszty byłych bezpieczeństwa trudno będzie wyłowić takie osoby. Ich zdaniem sądy wskazały tylko 11 ubeków.

— O —

WIZYTA DRUGA. Grudzień 1994. Od kilku miesięcy nie weryfikuje się teczek. Od kilku dni znolizowana ustawa o kombatantach czeka na akceptację Senatu i podpis prezydenta.

Pierwsze piętro. Związek Kombatantów RP. Drzwi otwarte. Wewnątrz ci sami starzy ludzie, ale jakby żywniejsi, swobodniejsi. Kobieta, która otwierała drzwi, powoli odzyskuje wiarę w sprawiedliwość: — Wreszcie skończył się represję i zostaliśmy zrównani w prawach z tymi z góry. Chociaż nie do końca. Oni biorą olbrzymie odszkodowania za niesłuszne represjonowanie, my — nie.

Opowiadają jak szli do Polski — różnymi drogami, ale zawsze walcząc o jej niepodległość. Mówią, że byli żołnierzami, a nie

niejsi, koła Związku znów zaczynają odzywać. — Po kilku latach rozbitcia i jakiegoś dziwnego zastraszania znów odczuwamy potrzebę spotkania się ze sobą, rozmawiania. To dobrze. Zdecydowana większość z nas może umierać z podniesioną głową.

Pan Lucjan nie jest jednak do końca usatysfakcjonowany. Denerwuje go, że ci z góry wciąż czują się lepsi i manifestują swoją wyższość: — Oni uważają się teraz za mężczyznów. Ładni mężczyźni — śmieje się — którzy za swe cierpienie wystawiają państwu kilkusetmilionowe rachunki. Mnie nikt nie płać za rany, no, z wyjątkiem małego dodatku do emerytury.

Panią od drzwi drażni najbardziej atmosfera w kamienicy. Mówi, że ci z góry dokucają im, chcą ich zadreżyć psychicznie. — Oni nie mają sumienia — mówi, jeden z naszych ludzi o mało przez nich nie dostał zawału. Mijał się na klatce z jednym z tamtych i nagle tamten wyciągnął przed siebie rękę i powiedział: „Co, ubecka świnię? Odróś ci łeb? Proszę, zakuć mnie, torturuj, morduj, ale i tak mnie nie zniszczysz!”.

Piętro wyżej. Związek Byłych Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego. Drzwi zamknięte.

— Zamykamy — wyjaśnia pan Antoni — bo nie możemy patrzeć na te usatysfakcjonowane, zakazane geby. Pan sobie wyobrazi, że jak tylko zawieszono

Franciszek Krupa żaluje dziś, że w październiku 1944 uciekł z niemieckiej armii na angielską stronę frontu. Wprawdzie Anglicy dali mu potem medal za wojenne zasługi, ale poza medalem Krupa niewiele dziś ma. Gdyby nie nędzna emerytura żony, pewnie poszedłby żebrać. — Uciekłem z Wehrmachtu narażając życie,

nie uważa się ich za kombatantów, odmawiając stosownych uprawnień — mówi prezes Związku Solidarności Polskich Kombatantów w Katowicach, Konrad Graca.

Graca twierdzi, że wszystko było w porządku do sierpnia 1993: Urząd przyznawał uprawnienia wszystkim, którzy udowodnili, że służyli czynnie w Polskich Siłach Zbrojnych, niezależnie od ich wcześniejszych

prawnień kombatantkich (...). Nie spełnia pan warunków określonych w ustawie (...). Decyzja niniejsza jest ostateczna i nie przysługuje od niej odwołanie. Można ją zaskarżyć do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu ds. kombatantów i osób represjonowanych w terminie 30 dni” — taką formułkę znajdują eks-wehrmachtowcy w odmownych pismach z Warszawy.

przedmiotem manipulacji politycznej”. — Warszawa wcale nie rozumie i nie zna realiów wojennych na Górnym Śląsku — uważa Konrad Graca, a wraz z nim grupa śląskich posłów, w tym Jerzy Wuttke z BBWR referujący problem w Sejmie.

— Po pierwsze: większość z tych ludzi miała w r. 1939 kilkanaście lat, czyli samodzielnie nie podpisali volkslisty, lecz dostali ją po rodzicach. Do tego

ZBIGNIEW BARTUŚ

DEZERTERZY

Uciekli z niemieckiej armii by dołączyć do aliantów. Nie zdążyli na front, zatrzymano ich na zapleczu. Po wojnie pozbawiono ich praw kombatantkich. Urzędnicy uchylają się od decyzji

żeby walczyć o Polskę. Nieważne, gdzie i jak. Nie ja decydowałem o tym, gdzie mnie przydzielą. Sztab wojskowy wysłał mnie do jednostki w Szkocji. Służba u aliantów to chyba też jakaś forma walki o niepodległość Polski? Tymczasem Urząd do spraw Kombatantów twierdzi, że „nie walczyłem czynnie”. I nie należą mi się uprawnienia kombatantkie. Dla Niemców jestem deserterem, dla Polaków jestem nikim...

— Prawie 90 tysięcy spośród 220 tysięcy żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie walczyło wcześniej w armii niemieckiej. W różnych okresach wojny, w sprzyjającej sytuacji, uciekali oni na stronę aliancką, bo zawsze chcieli walczyć o niepodległość Polski, a w Wehrmachcie znaleźli się wskutek przymusowego wcielenia. Dziś

— A czy służba czynna na zapleczu nie była „walką o niepodległość”? — pyta prezes Graca. — Ja nie wiem, czy intencja ustawodawcy było skreślenie tych osób. Przecież nie od nich zależało, czy trafią na zapleczu, czy na front. Wielu z nich na front trafić nie mogło, bo znaleźli się po alianckiej stronie na kilka miesięcy przed końcem wojny. Nie znali języka, nie byli przeszkoleni. Ale za te miesiące w polskim wojsku też im się chyba coś należy?!

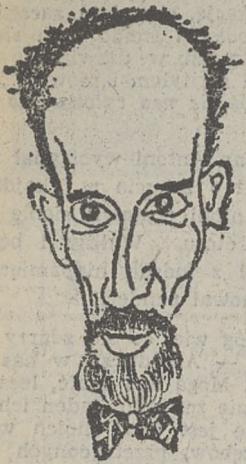
Związek Solidarności Polskich Kombatantów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego zauważył, że sprawa żołnierzy walczących najpierw w armii niemieckiej, a potem polskiej, „jest powodem silnego niezadowolenia na Śląsku, jątrzy problem narodowościowy, stając się

— na Górnym Śląsku, po konsultacjach biskupa katowickiego z generałem Sikorskim, rząd londyński zezwolił na tzw. dobrowolne odstępstwo od narodowości polskiej. Był to jedyny sposób na uchronienie Górnoszlązaków przed wysiedleniami i innymi represjami. Ale konsekwencją tego było potem wcielenie takich ludzi do armii niemieckiej. Tyle że oni uciekali do aliantów przy pierwszej nadarżającej się okazji. Niezrozumiałe jest więc traktowanie ich dziś jak jakichś podejrzanych typów, którzy pod koniec wojny zwiali na zwycięską stronę.

Związek poprosił o pomoc rzecznika spraw obywatelskich. Rzecznik (w maju) odpowiedział, że już w lutym br. zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym: „Czy przez u-

(Dokończenie na str. 18)





JANUSZ KORWIN-MIKKE

Do czytania na własną odpowiedzialność

REALPOLITIK

Stało się wreszcie to, co chyba stać się musiało: Rosjanie ruszyli czolgami, by silić bunt Czeczenii, która ogłosiła niepodległość.

Niepodległość Czeczenii jest mało realna — choć na przykład takie San Marino lub Monaco są jeszcze mniejsze w porównaniu z sąsiadami i jakoś tam egzystują (Najjaśniejsza Republika San Marino już ponad 700 lat). Dla Rosji taka niepodległa enklawa nie byłaby specjalnie groźna, a mogłaby służyć jako okno wystawowe respektowania determinacji Czeczeńców.

Jeśli jednak Rosja z jakichś względów (np. obawa przed o-

głoszeniem niepodległości przez dalsze republiki; obawa przed pokazaniem słabości; odpowiedzialność za niedopuszczenie do waśni i rzezi narodowych na Kaukazie; niechęć do pilnowania dodatkowej granicy celnej; obawa przed krytyką rządu przez nacjonalistyczny odłam opozycji) na taką niepodległość się nie godzi, to sprawę należy uznać właściwie za beznadziejną.

„Niepodległość” — to po prostu utworzenie nowego organizmu państwowego, rządzonego przez inną klikę niż (w tym przypadku) moskiewska. Jest to albo korzystne — albo nie. W krajach skomputeryzowanych (Kanada) liczy się, co się bardziej opłaca — pozwolić Quebecowi odejść, czy nie; w krajach bardziej prymitywnych decyduje najlepszy i najszybszy argument: siła!

Jeśli Czeczeńcy mają siłę, by obronić swą niepodległość — to będą ją mieli; jeśli nie mają — nie będą. I to jest właściwie koniec rozważań.

Jestem jednak przekonany, że wielu Czytelników powie: „To zimne i cyniczne rozumowanie; a gdzie element moralny?”

Odpowiadam: element moralny jest zawarty w całokształcie „sily”.

Siła moralna jest niesłychanie ważna. Bataliony uzbrojone w przekonanie o słuszności własnej sprawy rozbijają (umiejętnie kierowane, oczywiście) całe dywizje nieprzyjaciół walczących niechętnie, bo o niesłuszną sprawę. I dlatego właśnie istnieje cień nadziei, że Czeczeńcy zdolają się jakoś utrzymać. Widać, że Rosjanie czują się niepewnie: już dwa razy odkładali „ostateczne” terminy ultimatum. Czując wahania dowódców, wojsko poborowe nie będzie kwapiło się do walki — i rzeczywistość: mimo ogromnej przewagi uzbrojenia większość zabitych stanowią Rosjanie...

Siła włączająca w siebie nie tylko element moralny — ale i wiele innych. Np. umiejętność organizacji: ten wygrywa, kto ma lepszą organizację. Albo: tech-

nikę; słuszne jest, by wygrał ten, kto potrafi wykorzystywać zdobycze nauki i techniki...

Tego się nie da przeliczyć na punkty. Tylko praktyka może pokazać, co jest ile warte. I dlatego wszyscy teoretycy od polityki z zainteresowaniem patrzą na kolejny teatr wojny — obawiając się tylko, że dysproporcje sił są tak duże, iż wpływ przewagi organizacyjnej i moralnej nie będzie istotny.

Rzecz jasna, wszyscy ludzie o konserwatywnych poglądach czują instynktowną sympatię dla słabszego walczącego z silniejszym. Cham staje po stronie silniejszego: gdy powali on przeciwnika, cham podbiega i jeszcze kopie leżącego. Człowiek szlachetny staje po stronie słabszego. Nie oznacza to jednak, że będzie twierdził iż sprawa słabszego jest słuszną, bo jest on słabszy! O, nie — normalny człowiek powiada: „Jak jest słabszy — to niech nie zaczyna!”

Ale oczywiście, bez sprawdzenia w boju nie można się prze-

konać, czy rzeczywiście jest on słabszy... Za takie decyzje odpowiadać politycy. I powinni odpowiadać głową.

Zachęćcie słabszych do walki, zamiana hasła, które dało Rzymowi potęgę: „Vae victis!” (biada zwyciężonym) na „Gloria victis!” — to zachęta do nieustannych bezsensownych rzezi. To kontynuacja tragicznych tradycji „powstań” — listopadowego, styczniowego, warszawskiego... Każde z nich niosło osłabienie Polski. Co ciekawsze: gdy były realne szanse na skuteczną walkę, Polacy siedzieli cicho. Być może wynika to z dostawczego potraktowania hasła: skoro zwyciężonym chwala — to tak róbmy owe powstania, by zostać zwyciężonymi...

Ta taktyka, dobra dla kobiety świadomie drażniącej mężczyznę, jest nie do przyjęcia w polityce, w której chodzi o to właśnie, by zwyciężyć. Dlatego patrzę na walkę Czeczeńców z życiowym zainteresowaniem — ale ani bym ich do takiej walki nie zachęcał, ani ich nie po-

pierał. Nie zrobił tego zresztą takie potężne państwa, jak Iran i Turcja — nikt, choć były na to dwa lata, nie uznał niepodległości Czeczenii...

Stąd narodowo-socjalistyczne pokrzykiwania „Gazety Wyborczej”, oburzającej się, że niepodległości Czeczenii nie uznała Polska, traktując jako obrzydliwą propagandę wyborczą. Zresztą jeśli miało się ją uznać, to należało zrobić to przed dwoma laty, kiedy sama Moskwa wahała się, czy nie uznać tej niepodległości. O, tak: wtedy mogłoby to zrobić w ślad za nami kilkanaście państw, co wpłynęłoby (być może) na stanowisko Rosji. Ale teraz, w ogniu konfliktu? Przecież w NATO, do którego chcemy wejść, potraktowano by nas (i słusznie) jak wariatów.

A ja już mam dość tego, że zagranica traktuje Polaków jak wariatów. Istotnie: Dominujące w Polsce poglądy w dziedzinie historii, polityki, prawa czy ekonomii są iście kuriozalne. Zwalczam je od 30 lat — i mam jeszcze roboty na następne 130...

I mała pociecha, że poglądy te, wraz z upowszechnieniem socjalizmu, zwyciężają w wielu krajach świata. Nie wiem, jak Państwo — ale nie widzę niczego dobrego w tym, że inni też wariują. Co prawda Polska traci wtedy swój handicap...

...ale życie na Ziemi jest mniej bezpieczne, gdy Uciba wariatów rośnie...

Rys. HENRYK SAWKA

NAPIERW MUSIĄC MI TO UDOWOŃNIĆ!



ALINA GRABOWSKA

Głos z Monachium

“Minusy ujemne”



Większość gazet w Polsce w tym momencie zajmuje się rozważaniem szans, jakie w nadchodzącym, 1995 roku mają: a) prezydent, b) Sejm, c) koalicja rządząca, d) opozycja parlamentarna, e) opozycja pozaparlamentarna. Przez określenie „szanse” rozumie się reelekcję na urząd prezydencki, albo — gdyby doszło do rozwiązania Sejmu i Senatu — wybory powszechne, albo ewentualność wejścia wreszcie do parlamentu osób i partii, które z niego w poprzednich wyborach wypadły (np. „Solidarność”, ugrupowania prawicowe).

Rozważaniom tym służą przeprowadzane niemal co dwadzieścia cztery godziny tzw. badania opinii: czy Wałęsa ma 7, czy też tylko 5 punktów na skali popularności? czy wyborcy w piątek o godz. 17 woleliby profesora Religę, czy też nadal — jak wynikało z badań przeprowadzonych w czwartek — żyć z sobą ministra Straka? czy premier Pawlak cieszy się wzięciem u gospodyń wiejskich (ile procent?), a Aleksander Kwaśniewski podobnie się wykwalifikowanym robotnikom przemysłowym (na którym miejscu?) i czy Unia Wolności w bólach zapropionuje Kurońa, Suchocka, Frasyńniuka, Kuratowska, Gerekma czy Rokite?

W Polsce przez cały rok 1994 trwała nieustanna kampania wyborcza, zjadająca czas, nerwy i siły polityków — a przede wszystkim społeczeństwa. Mogę sobie wyobrazić, co się będzie działo w roku 1995. Momentami człowiek ma ochotę powiedzieć rządowi, premierowi, prezydentowi, parlamentowi, partiom prawicowym i partiom lewicowym, a nawet partiom centrowym, żeby dały wreszcie ludziom święty spokój. Bo nie potrafia uporać się z uregulowaniem podstawowych spraw, do których zaliczam po pierwsze — wprowadzenie nowoczesnego systemu ubezpieczeń zdrowotnych i emerytalnych, po drugie zaś — usprawnienie sądownictwa. To wszystko na razie leży i czeka.

To są, jakby powiedział Lech Wałęsa, „minusy ujemne”. Ale są obok tego wielkie „plusy dodatnie”. Kraj się zmienia, przoduje w transformacji gospodarczej w stronę wolnego rynku, mamy bardzo korzystne (jak na koniec XX stulecia) układy z sąsiadami, szanse na wejście do instytucji europejskich, Polska jest suwerenna, decyduje o nas samych zapadają w Warszawie, mamy wolność podróży, wolność słowa, wolną prasę i nie jest uprawniona żadna forma bezprawnej inwigilacji obywateli. Procedury parlamentarne mają charakter demokratyczny. Te wszystkie „plusy dodatnie” zapoczątkowane przed ponad pięć laty upływający rok 1994, moim zdaniem, jeszcze bardziej utwierdził.

Za bardzo niebezpieczny uważam natomiast coraz silniej rysujący się zanik prawidłowego reagowania na opinie publiczną. Gdyby w jakimś państwie demokratycznym na Zachodzie premierowi wykazało, że z jakichkolwiek prywatnych powodów dawał protekcyjne zamówienia państwowe swoim znajomym i przyjaciółm — nie miałby ów polityk szansy usiedzieć tygodnia na fotelu premiera. Tymczasem w Polsce szef rządu nawet nie uważa za stosowne odpowiedzieć na zarzuty, a współrządząca partia koalicyjna SLD też siedzi cichutko i nic się nie przejmując.

Jest to groźny przykład zaniku znaczenia słowa drukowanego. Prasa może sobie pisać, udowadniać, stawiać pytania, informować, zdobywać ukrywane wiadomości — a politycy polscy po prostu się tym nie przejmują. Podobnie, jak dla ogółu absolutnie nie wyjaśniona jest sprawa paszportów Zygmunta Solorza, czy (z innej beczki) łódzki komendant Smolarka. I właśnie uświadomienie roku 1994 wykazało, moim zdaniem, niebezpieczną słabość opinii publicznej, to, że się z nią nikt nie liczy. Z tego powodu, mimo rozmaitych sukcesów i stabilizacji o-ranów rządzenia, bardzo wszak nam potrzebnej, „zarobić sobie” ów rok 1994 zaledwie na trójkę. Na nic więcej.

WŁADYSŁAW A. SERCZYK

ROSYJSKI, ROSJANIE, ROSJA...

Obowiazujący do niedawna przymus uczenia się języka rosyjskiego w szkole powodował, że wielu młodych obywateli PRL odnosiło się do niego z równą niechęcią, jak ich rówieśnicy ze szkół z ubiegłego stulecia w zaborowym „prywatnym kraju”. Różnił się od swoich dziadków tylko jednym: ich znajomość języka była fatalna. Obowiązywała zasada: „Kto by się rosyjsko uczył!” i pokutujące jednocześnie przekonanie, że rosyjski jest do złudzenia podobny do polskiego (byłe pamiętać, że pisze się „mama”, a czyta się „tata”), wystarczył więc mówić wolno, głośno, pomagać sobie gestykulacją i dodawać odpowiednie końcówki, by bez kłopotów zostać zrozumianym przez rozmówcę zza wschodniej granicy. Wskutek tego dochodziło często do zabawnych nieporozumień, gdy (o czym już pisał Tuwim przed laty) okazywało się, że „dywan” to po rosyjsku „kawior”, polski „dywan” to rosyjski „tapczan”, „kawior” to „ikra”, „ta strona” oznacza „tamną stronę”, a czasownik „razbiraśia” oznacza „orientować się”, nie zaś „rozbiierać”.

Ale mimo wszystko coś z nauk wyniesionych ze szkół pozostawało w głowach rodaków, pozwalając nie tylko rozróżniać „bukwy”, ale i od biedy porozumieć się z sąsiadami.

Zerwanie z podległością wobec ZSRR i jego rozpad spowodowały niemal całkowite, programowe wręcz odwrócenie się od języka rosyjskiego, który zaczęto po cichutku wycofywać ze szkół. Odchodzili nauczyciele, zmniejszała się rekrutacja na studia z filologii rosyjskiej. Stopniowo zamykano księ-

garnie z wydawnictwami rosyjskimi, a prasa rosyjskojęzyczna — nawet takie pisma proreformatorskie, jak „Ogoniok” czy „Moskowskije Nowosti” — praktycznie przestała docierać do Polski. Co gorzej — doszło do poważnego zahamowania wymiany informacyjnej naukowej, a dostęp do opublikowanych za wschodnią granicą prac badawczych możliwy jest niemal wyłącznie dzięki wcześniej nawiązanym kontaktom osobistym lub stanowi wynik przypadkowego, szczęśliwego zbiegu wydarzeń.

Z apatrzeni w odkrywane na nowo lub tylko przypominane, tragiczne losy Polaków w sowieckich łagrach, składające się na potężny ołtarz martyrologii narodowej, zapominano o koniecznej, bieżącej, uważnej obserwacji wydarzeń w Rosji. Brak rzeczowych, dokonywanych bez emocji analiz przemian życia politycznego i gospodarczego. Z jednej strony potrafimy się emocjonować fenomenem Zyrinowskiego, słusznie zwracając uwagę na nacjonalizm narastający w Rosji i niebezpieczny dla jej najbliższych sąsiadów, lecz z drugiej — bez większego zainteresowania przyjmujemy zaiste rewelacyjną oficjalną informację o już dokonanej prywatyzacji około 60 proc. (!) rosyjskich przedsiębiorstw.

Przyznaje, że zawsze z ogromnym niepokojem wysłuchuję sądów wygłaszanych przed kamerami telewizji przez jednego z panów zatrudnionych w finansowanym przez Senat RP ośrodku analiz zajmującym się Europą Wschodnią. Są to bowiem nienagannie zbudowane konstrukcje teoretyczne, nie mające wszakże niczego wspólnego z rzeczywistością poza powierzchowną znajomością faktów, natomiast mieszczą się doskonale w

wyimaginowanym obrazie Rosji, stworzonym na użytek jakiegoś ugrupowania partyjnego.

Tymczasem nikomu z odpowiedzialnych za polską politykę zagraniczną nie chce się skończyć z istniejącymi od lat i doskonale funkcjonującymi wzorów w rodzaju np. niemieckiego federalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji dla Europy Wschodniej, gdzie w każdej chwili można otrzymać w razie potrzeby potężną porcję informacji niezbędnych dla właściwej oceny wydarzeń w Rumunii, Polsce, Rosji etc.

Aco o współczesnej Rosji wie współczesny Polak? W krajowej prasie brakuje nawet zwykłych informacji o rosyjskiej codzienności, chociażby o relacji płac i cen, zaopatrzeniu sklepów itp. Nie wiadomo, jak to się dzieje, że ludzie, którzy już dawno powinni umrzeć z głodu (bo np. zarabiają zaledwie 10 dolarów miesięcznie), żyją (wegotują?) i nawet mają się, by brać udział w anty- lub prorządowych demonstracjach. Z własnej obserwacji wiemy sporo o przyjeżdżających do Polski na handel, z gazet i czasopism — o członkach mafii, gdzie jednak znaleźć wiadomości o kilkudziesięciu milionach zwykłych obywateli rosyjskich, o ich codzienności...?

To prawda, że pojawiające się tu i ówdzie świetnie napisane reportaże z Rosji bywają pogłębione o refleksję historyczną czy nawet — filozoficzną, że są niekiedy perełkami małych form dziennikarskich i literackich. Brak w nich wszakże oczekiwanego przez zwykłego człowieka zwyczajności.

Tak więc wciąż jeszcze czekamy na odpowiedź, jaka jest współczesna Rosja i jacy są obecnie Rosjanie...

Widziane znad granicy

ALEKSANDER HALL

Bułgarskie wybory



Rok 1994 kończy się kolejnym sukcesem wyborczym formacji postkomunistycznej w kraju, który przez kilkadziesiąt lat rządzony był przez komunistyczną dyktaturę. W chwili, gdy piszę te słowa, nie wiadomo jeszcze, czy Bułgarska Partia Socjalistyczna dysponować będzie w parlamencie bezwzględną większością, czy zabraknie jej do niej kilku głosów. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że na postkomunistów głosowało około 44 proc. wyborców. Prawidłowości stało się zaś: po Litwie, Polsce, Węgrzech, także w Bułgarii ludzie starego systemu (który w tym kraju był znacznie bardziej okrutny niż w Polsce) wrócili do władzy drogą demokratycznych wyborów.

Analogie mogą być jednak my-

lące. W Polsce sukces SLD i PSL był w wielkiej mierze spowodowany nieumiejętnością iśczenia się ugrupowań Polski Posierpniowej. Wybory przyniosły zwycięstwo postkomunistom, ale podział głosów w społeczeństwie dawał większość siłom wywodzącym swój rodowód z opozycji wobec starego systemu. Obserwatorzy polskiej sceny politycznej dopatrywali się sukcesu formacji lewicowych w radykalizmie reform gospodarczych. Nic podobnego nie wystąpiło w Bułgarii, która nie miała swojej terapii szokowej, ani swojego Balcerowicza. Bułgarskim reformom gospodarczym brakowało zdecydowania i radykalizmu. To właśnie zdecydowało o utrzymaniu się w życiu codziennym Bułgarów wielu plag charakterystycznych dla systemu socjalistycznego z fazy schyłkowej.

Czy jednak rzeczywistość renesansu spadkobierców komunistycznej dyktatury w naszych krajach nie ma żadnych wspólnych przyczyn? Moim zdaniem dwie sprawy wydają się w oczywisty sposób wspólne dla obu krajów: materialne i mentalne dziedzictwo epoki realnego socjalizmu oraz nieprzygotowanie elit demokratycznych do sprostania politycznemu wyzwaniu. Pierwszy czynnik jest oczywisty i był wielokrotnie charakteryzowany. O jakości polskich elit każdy obserwator polskiej sceny politycznej może ukstałtować sobie własną opinię. Niżej podpisany, spotykając się w lutym 1993 roku

z ezolowymi antykomunistycznymi politykami Bułgarii odniósł wrażenie, że bardzo przypominają oni polską klasę polityczną wywodzącą się z ruchu „Solidarności”.

Wszyscy moi rozmówcy, w tym były premier Dymitrow i były przewodniczący parlamentu Sawow, zwracali już wówczas uwagę na umacnianie się pozycji postkomunistów. Przed wszystkim jednak zajęci byli sporamitoczącymi się w obrębie obozu demokratycznego i krytyką prezydenta Zelewa, który doszedł do władzy z ich poparciem. Wydawało się, że sprawą najważ-

niejszą dla nich jest „czystość” własnych szeregów. W nieunikniony sposób musiało to prowadzić do dalszych podziałów i rozproszenia sił. Wszyscy oni byli zarazem ujmującymi rozmówcami, budzącymi sympatię wielką kulturą i... szczerą sympatią dla Polski, połączone często z dobrą znajomością jej kultury, a nawet języka.

18 grudnia wszyscy oni przegrali z następcami Todora Żiwkova. Czy jednak przegrał także sposób uprawiania polityki, polegający na poszukiwaniu przeciwnika w potencjalnym sojuszniku?



Rys. HENRYK SAWKA

znowu minął rok. Kiedyś, w błogosławionych czasach sprawiedliwości społecznej i demokracji socjalistycznej, za którymi sporo osób jeszcze tęskni, mówiło się — jak z knuta trzasł. Teraz minął rok, który rządzącym zbiegiem na wysiłkach dla hamowania zmian istotnych, na grze personalnej i na odkładaniu na rok przyszły lub jeszcze później tego, co należało zrobić już teraz. To w Polsce, gdzie z weselszych zjawisk ujawniono przy końcu roku, że premier Pawlak ma swojego Wachowskiego. Początkowo się ucieszyłem — na wiadomość, że Wachowski premiera nazywa się Młeczko. Pomyślałem, że jeśli już nie będzie lepiej, to przynajmniej będzie weselej, ale okazało się, że to nie ten Młeczko i nie ma co liczyć na pogodną przyszłość. Jedyna teraz nadzieja, że Jan Pietrzak wygra wybory prezydenckie. Wystarczy sobie wyobrazić, jak będą wyglądały noworoczne orędzia prezydenckie, żeby stanowczo głosować na Pietrzaka.

W ogóle to ludzi u nas nie brakuje, trzeba tylko po nich odważnie sięgnąć. Moim zdaniem idealnym kandydatem na ministra obrony jest major Frydych z Pomarańczowej Alternatywy. Facet ma stopień wojskowy nie zdobyty w Akademii Suworowa, dowodzi zdolności organizatorskich i pod jego rządami Wojsko Polskie na pewno zdobyłoby sobie rozgłos światowy i powszechną sympatię.

poza Polską rok był raczej przelotowy, czego jakos nikt nie dostrzegł. Przyjęło się uważać, że Zachód wygrał zimną wojnę, zrobiono z tego pewnik polityczny — tymczasem zimną wojnę wygrała Rosja. Przyczyną jej wszystkie możliwe przywileje, których nigdy nie mógł się dobić świetlanej pamięci ci Związek Radziecki. Czy przed 1989 rokiem byłoby do pomyslenia, żeby Moskwa dyktowała NATO, kogo przyjąć, a kogo nie do Sojuszu, żeby Zachód potulnie się godził na rosyjskie machinacje i manipulacje w dawnej Jugosławii, żeby USA i ich sprzymierzeńcy ogłaszali z góry, że bombardowanie ludności cywilnej w Czeczenii jest „wewnętrzna sprawa Rosji” i żeby nikt na całym świecie nie zaprotestował przeciwko ograniczeniu swobody dziennikarskiej w Grozny? Nikt nigdy nie wpaść na pomysł, żeby miliardowymi zastrzykami finansowymi

ratować utrzymanie się Breżniewa na stołku, a teraz za każdą decyzją USA i ich europejskich sojuszników stoi kalkulacja, czy może to zaszkodzić pozycji Jelcyna.

Rosję ogłoszono dzieckiem szczególnie troski całego świata i od jej byłych satelitów wymaga się całkiem otwarcie, aby stawiali interes Moskwy na pierwszym planie przed swoim własnym. Za czasów ZSRR tego nie było i Rosja rezygnując z ko-

rzeczywistość bywa bardziej skomplikowana, ponieważ skinheadów jest kilka kategorii.

Po pierwsze — są skinheadzi normalni, tradycyjni i jak oni sami mówią — jedynie prawdziwi. Prawdziwi skinheadzi nie mają żadnej orientacji politycznej, a biją po prostu dla przyjemności, żeby bić i jest im wszystko jedno kogo. Kto się nawinie pod rękę — kobieta, dziecko, starzec. Ze skinheadów zwykłych rekrutują się chuliga-

niemi uwolnione od śmieci. Śmieci to obco krajowcy. Scooters-boys są całkowicie zamerykanizowaną wersją neonazistów. Z czystego nacjonalizmu wyglądają jak młodzież amerykańska końca lat 50. — fryzury a la Elvis, Levisy 501, buty kowbojskie, amerykańskie pierścienie z ciałem na palcach. Słuchają muzyki hilly-billy.

Gruftis ubierają się na czarno, starając się być bladzi, trzymają w domu trupie czaszki, od-

gorsze gatunkowo rzeczy. White Trash to absolutni nihilisci. Ich najbardziej spektakularny sposób okazywania pogardy dla świata, to załatwianie potrzeb naturalnych tam, gdzie akurat te potrzeby pocuły — bez względu na okoliczności. Ich ideologią jest pochwała głupoty i afirmacja najbardziej prymitywnych zachowań. Ich bohaterami są Tonya Harding i bohater amerykańskiego serialu Al Bundy.

Na tym oczywiście nie koniec. Są jeszcze hippiesi, zarówno niedobitki z lat 70., wiecznie niedorośli, i ich naprawdę młodzi wychowankowie, są Raverzy, miłośnicy muzyki techno i cyberspace, są gangi heavy metalowe, czyli — jak mówi jeden z moich znajomych — heavy mała, są jeszcze nawet easy riders, rozjeżdżający się na Harleyach Davidsonach.

Ale najliczniejszą grupę stanowią proci, w skrócie prolo. Są to normalni, pracujący młodzi ludzie, pielęgnujący najlepsze tradycje drobniomieszczańskie, których ulubionym zajęciem jest picie piwa i dyskutowanie o piłce nożnej.

Oczywiście prolo są przedmiotem pogardy wszystkich pozostałych.

Tak wygląda młodzież niemiecka doby dzisiejszej, która obejmie władzę za lat 20. i z którą z okazji Nowego Roku wiążemy takie nadzieje na lepszą przyszłość.

Najlepszego.

MACIEJ RADWAN-RYBIŃSKI boński korespondent "Dziennika"

SZNUROWADŁA NA NOWY ROK

Możemy liczyć jedynie na młodzież. Jakie buty winna mieć na nogach wybrana grupa, by nasz wybór był trafny?

munistycznej ideologii, wygrała. Uzyskała pozycję, o jakiej Staliniowi się nie śniło.

Taki to był rok i nic nie wskazuje na to, aby rok przyszły miał być lepszy. Być może musimy poczekać na zmianę pokoleń, na odejście ostatnich absolwentów wieczorowych kursów marksizmu-leninizmu i adeptów dialektyki historycznej w Polsce, na przeniesienie w stan spoczynku ostatnich rycerzy zimnej wojny na Zachodzie, którzy drżą ze strachu przed zimnym pokojem, przed tym, że Jelcyn się obrazi i nie zechce wziąć pożyczki z Banku Światowego, albo uniesie się ambicją i zwróci te pieniądze do Rosji.

Możemy liczyć tylko na młodzież. Młodzież jest naszą przyszłością — to pewnik, który powtarzają wszyscy jak młynek buddyjski. Ale jaka jest ta młodzież? Mało mam kontaktów z ludźmi młodymi, bo w środowiskach, w których się obracam, to znaczy zbliżonych do polityki, do młodzieży zaliczają się ludzie jeszcze około czterdziestki, a generalnie także biologicznie młodzi robią wrażenie bardzo już cynicznych, szczwanych starców.

O prawdziwej młodzieży czyta się w gazetach niemieckich — że młodzi biją cudzoziemców, albo tłuką policję. Zależnie od orientacji.

Kiedy ktoś podpalił dom dla azylantów, na ogół okazuje się, że był to skinhead. Tymczasem

ni piłkarzy, rządzący białymi na stadionach.

Dalej są skinheadzi lewicowi, bijący tylko neonazistów, szeroko pojętą prawicę. I cieszą się największą sławą w środkach masowego przekazu skinheadzi prawicowi, którzy tłuca kijami baseballowymi i łańcuchami od motocykli obco krajowców, zwłaszcza kolorowych.

Ponieważ wszyscy skinheadzi są jednakowo ogoleni na zero, oraz tak samo ubrani w czarne skóry i spadochroniarskie buty, nie jest łatwo ich odróżnić. Poradnik dla polskich turystów, którzy mogą być w Niemczech pobici przez wszystkie trzy ugrupowania: jeśli bijący skinhead ma czarne sznurowadła, jest to zwykły chuligan, który bije dla przyjemności, nie ma żadnych narodowych pretensji do Polaków i nie odgrywa się za Ziemię Zachodnią. Bity przez skinheada z czarnymi sznurowadłami powinni mieć poczucie, że byłby tak samo złany, gdyby był Włochem, Szwedem, Litwinem, a także Niemcem. Taka świadomość poprawia samopoczucie i przyspiesza gojenie się obrażeń.

Polak bity przez skinheada ze sznurowadłami czerwonymi powinien wiedzieć, że ma do czynienia z lewicą, i że płaci za Solidarność, obalenie komunizmu i wyrznięcie Jaruzelskiego kamieniem w głowę. Skinheadzi w czerwonych sznurowadłach są awangardą idei komunistycznej i nie zapomną nam, żeśmy do-

jeśli taki skinhead bije Polaka w Bawarii, to niewykluczone, że wzięł go przez pomyłkę za Prusaka.

Naturalnie nie cała młodzież niemiecka to skinheadzi. Mamy też ugrupowanie zwane Antifa, rekrutujące się przede wszystkim ze studentów i uczniów gimnazjum. Jest to ruch dość szeroko rozprzeczony, dysponujący własnymi lokalami i w witrynie takiej Antifa-kawiarni w Bonn widziałem przed ostatnimi wyborami zdjęcie całego kierownictwa NSDAP z wklejoną w miejsce głowy Hitlera podobizną kanclerza Kohla. Antyfaszystowska młodzież z Antify jest dość łatwa do rozpoznania na ulicy, także po zapa-chach. Odrzucając wszystkie burżuazyjne formy życia, młodzi antyfaszyści na znak protestu przeciwko imperializmowi nie używają także mydła i grzeblenia. Ich umundurowaniem są podarte łachy, a ponieważ nie jest tak łatwo zaopatrzyć się w Niemczech w łachmany, Antifa opracowali bardzo skuteczne metody przerabiania w krótkim czasie ubrań od Hugo Bossa czy Benetona, albo innego Lacroix na szmaty. Antifa dzieli się na osiadłych i wędrownych. Wędrowni podróżują po kraju od jednej prawicowej imprezy do drugiej i wdają się w bójki uliczne z policją.

Ich przeciwieństwem są Scooters-boys, sympatycy Ku Klux Klanu, prowadzący ostatnio akcję „Muellfreies Deutschland” —

prawiają na cmentarzach czarne msze, podczas których piją krew zarżniętych kur, grzebią w świeżych grobach zdechłe koty i siuchają Wagnera, co oczywiście w pewien sposób tłumaczy ich pesymistyczny stosunek do życia.

Najnowsza, największa grupa, zaimportowana jak większość z Oceanu, to White Trash — biali śmiećnik. Dziewczyny wyglądają jak najtańsze prostytutki, chłopcy ubierają się świadomie w naj-

MNIE TEŻ
CHCA ODEBRAC
RODEK USMIECHU.



Rys. HENRYK SAWKA

Reporterka "Dziennika Polskiego" odwiedziła w grudniu wszystkich skazanych w procesie zabójców księdza Jerzego Popiełuszki. Reportaże opisujące ich poszukiwania, przebieg spotkań i kondycję amnestionowanych drukowaliśmy w piątkowych numerach "DzP". Dziś reporterski zapis wizyty u człowieka, który umknął mordercom z samochodu wiozącego księdza Jerzego na śmierć.

Gdy w czerwcu 1987 r. papieżowi Janowi Pawłowi II przedstawił Waldemara Chrostowskiego, Ojciec Święty powiedział: „Pana osoba jest znana i podziwiana na świecie”.

Tak było w istocie. Tuż po wprowadzeniu i zamordowaniu księdza Popiełuszki w relacjach zagranicznych dziennikarzy nazwisko „Chrostowski” odmiennie przez wiele przypadków. Opisu brawurową ucieczkę kierowcy księdza z pedącego z dużą szybkością samochodu morderców, używano zwrotu „cudem ocalony”.

Kierowca i przyjaciel księdza Popiełuszki ma obecnie 52 lata. Żyje z renty. Niedawno urządził wesele dla swoich dwóch synów...

Dobry w pracy i na... ringu

Waldemar Chrostowski przez całe swoje dorosłe życie był strażakiem. Najpierw jako ochotnik, a od 1970 r. zawodowo, pracując na stanowisku kierowcy w Stolecznej Komendzie Straży Pożarnej w Warszawie. W 1981 r. przenosi się do CPN w Mościskach, do tamtejszej jednostki strażackiej.

Przełożeni cenili go za odwagę, perfekcyjne opanowanie jazdy samochodem w każdych warunkach, spokój i rozwagę przy kierownictwie. Koledzy podziwiali przede wszystkim sprawność fizyczną Chrostowskiego. Był dobry na boisku do piłki nożnej, w hali, gdzie podnoszono ciężary i na ringu. Zawsze podkreślał, że zahartował się w wojsku. Stuził w 6 Pomorskiej Dywizji Desantowej. W 1980 r., tak jak większość jego kolegów, został członkiem „Solidarności”, znalazł się w składzie Krajowej Komisji Strażaków.

W nocy z 25 na 26 listopada studenci warszawskiej Wyższej Oficerskiej Szkoły Pozarnictwa ogłosili strajk okupacyjny, protestując przeciwko własnemu ich uczeniu w strukturach MSW. Waldemar Chrostowski, który był

wśród nich, zobaczył wówczas po raz pierwszy księdza Jerzego Popiełuszki.

Po ogłoszeniu stanu wojennego otrzymał od zwierzchników polecenie podpisania deklaracji o „dobrowolnym” wystąpieniu z „Solidarności”. Odmówił. Zawiądomiono go, że „utracił prawo wykonywania zawodu w myśl artykułu o służbie funkcjonariuszy pożarnictwa”. Napisał odwołanie. Na próżno. Odszedł z wilyczym biletem. Pięć miesięcy po-

GRAŻYNA STARZAK

Cudem ocalony

Uciekł i dlatego przeżył. Mógł świadczyć, bo tylko on widział morderców

został bez pracy. Czteroosobową rodzinę utrzymywał dzięki wsparciu Prymasowskiego Komitetu Pomocy Społecznej. W maju 1982 r. ponownie zatrudniono go w CPN, tym razem w sekcji zabezpieczenia przeciwpożarowego zakładów.

W tym samym czasie zaczął systematycznie uczestniczyć w comiesięcznej mszy św. za ojczyznę, odprawianej przez księdza Popiełuszki w żoliborskiej parafii św. Stanisława Kostki. Pewnego dnia podszedł do księdza, aby z nim porozmawiać. Został zaproszony na herbatę.

— Już wówczas wiedziałem, że spotkałem kogoś wyjątkowego — powie po latach.

Kraty w oknach i ochrona

O tym, że Waldemar Chrostowski stał się jednym z ludzi, którzy niemal dzień i noc przebywali blisko księdza, zadecydował przypadek. Po incydencie, jaki wydarzył się pewnej grudniowej nocy 1982 r., kiedy to do mieszkania księdza Popiełuszki wrzucono cegłę z przywiąza-

nym do niej materiałem wybuchowym, jego przełożony, prałat Teofil Bogucki, rozkazał gło-sem nie noszącym sprzeciwu: — Od dziś kraty w oknach i ochrona!

Były komandos Chrostowski, słusznej postury i więcej niż średniego wzrostu, znakomicie nadawał się do czuwania nad bezpieczeństwem księdza, który po przebytej jeszcze w seminarium ciężkiej operacji tarczycy był mocno schorowany. Z czasem

Waldemar Chrostowski stał się również asystentem i przyjacielem 37-letniego księdza Jerzego. To właśnie jemu pierwszemu ksiądz Popiełuszko czytał swoje homilie, tylko on wiedział, kiedy ksiądz jest w formie, a kiedy źle się czuje. Tylko Chrostowski znał słabości swego pracodawcy. Główną był... Tajniak, drobny kundelek, którego ksiądz wołał z angielska Tajny (drobny, szczupły), ale znajomi zaczęli dla żartu nazywać Tajniakiem. Dostał go w kwietniu 1983 r., gdy leżał chory.

„Jerzy nie potrafił się oszczędzać, pracował ponad siły — wspomina w swojej książce pt. „Świadectwo” W. Chrostowski. — Odprawiał czasem cztery msze dziennie. Zdarzało się, że stał przy ołtarzu. Nie chciał rozmawiać o swoich chorobach. Nigdy się nie skarżył. Musiał mu coś wyjątkowo dolegać, żeby się z tym zdradził. Wyjątek od tej zasady robił tylko w razie poważnego przeziębienia. Kilkakrotnie przed pójściem spać prosił mnie o natarcie pleców spirytusem. Czasem przygotowywałem mu też

čajko z cukrem i gorącym piwem. Takie zabiegi zwykle stawały go na nogi...”

Zetknięcie z ziemią...

W 1983 r. Waldemar Chrostowski coraz częściej wyjeżdżał z księdzem Popiełuszką poza Warszawę. A to do Gdańska, a to do Częstochowy, a to do Krakowa, do Mistrzejowic. Wszędzie tam proszono go, aby odprawił mszę. Czasem księdzu udawało

się wyrwać do rodziców, do wsi Okopy niedaleko Suchowoli. Dwa razy Chrostowski wioził go do Zakopanego. Dwukrotnie był z nim w lecie w Dębках, gdzie zjeżdżali na letni wypoczynek m. in. Stefan Bratkowski, Maja Komorowska, mec. Edward Wende.

19 października 1984 r. wieczorem Chrostowski wioził księdza Popiełuszkę z Bydgoszczy do Warszawy. Przebieg wypadków od momentu, gdy w miejscowości Górski zatrzymali ich mordercy, był wielokrotnie opisywany. O swoich własnych przeżyciach w tym momencie kierowca księdza mówi bardzo oszczędnie: — Kiedy wyprzedzaliśmy jakieś „malucha” i była poświata od jego świateł, otworzyłem barkiem drzwi. Rzuciłem się na jezdnię, głową do przodu. Szybkością okiełsałem na 90 do 110 km. Samo zetknięcie się z ziemią nie było interesujące. Poczulem tylko jak asfalt zdiera mi skórę z ciała. Miałem wrażenie, że kości rozsypały się w drobny mak. Przejechałem poślizgiem, zwinąłem się w kłębek i dałem się toczyć... Z oględzin lekarskich wynika-

ło, że Chrostowski doznał: „głębokiego otarcia skóry, pęknięcia torebki stawowej w kostce, otarcia boku i ręk”. Dwa miesiące później, jak sam przyznał, ujawniły się bóle kręgosłupa i głowy.

Do dzisiaj nie wyjaśniono kilku szczegółów związanych z ucieczką Chrostowskiego z pedącego samochodu. Np. tego, czy Pekała, kierując samochodem jadącym z prędkością 100 km na godzinę, rzeczywiście — jak zeznał Chro-

stowski — złapał go za poleć marynarki, a jeśli tak, to gdzie się podział wrywana część. Po drugie — kto nadpiłował kajdanki, w które zakuto Chrostowskiego.

Wszyscy obserwatorzy procesu toruńskiego potwierdzają, że Chrostowski był jako świadek niezwykle opanowany, spokojny, a jego odpowiedzi na pytania sądu — logiczne i jasno sformułowane.

Mnie to nie interesuje

Takiego Chrostowskiego: opanowanego, spokojnego, jasno formułującego myśli, zapamiętał wszyscy, którzy się z nim stykali w TAMTYCH czasach. Mówi siostra Justyna Uryga z parafii św. Stanisława Kostki: — Waldka wszyscy tu lubiliśmy. Był bardzo księdzu Jerzemu oddany. W tym dniu, gdy wyjeżdżał do Bydgoszczy, podawałem mu przez płot rogalki dla księdza i dla niego na drogę. A następnego dnia wrócił pokrwapiony i obszarpany... Siostry służebniczki widują Chrostowskiego jedynie podczas

corocznego nabożeństwa w rocznicę męczeńskiej śmierci księdza. W parafialnym notatniku mają zapisany jego adres domowy.

Na drzwiach mieszkania, przy ulicy i pod numerem wskazanym przez siostry, widnieje nazwisko obecnej kobiety. Sąsiedzi nie potrafia powiedzieć dokąd wyprowadził się Chrostowski. Starszy pan z mieszkania obok dziwi się, iż nie zostawił nowego adresu, bo listonosz miał dla niego paczkę z Ameryki...

Od mecenasa Wende dowiadujemy się, że Chrostowski mieszka na jednym z nowych osiedli. Jest to już jego trzecie mieszkanie w Warszawie. Pierwsze spaliło się w tajemniczych okolicznościach wiosną 1984 r. Mecenas Wende podaje też nowy numer telefonu.

Waldemar Chrostowski jest nieufny. Powtarza kilka razy, że nie ma zwyczajnie udzielać wywiadów dziennikarzom. Wszystko, co miał do powiedzenia, napisał w swojej książce pt. „Świadectwo”. Czytałam tę książkę, chwalał go za styl... Przynajmniej, że pisać pomagał mu zawodowiec.

Jest rozgorączony sytuacją w kraju, tym, co się dzieje w polityce... Na pytanie, z czego żyje, odpowiada, że jest na rencie. Pieniędzy starcza mu na jakie takie życie, bo synowie są już na swoim. Jeden z nich, Krzysztof, w 1984 r. brał udział w akcji mającej na celu zmylenie czujności esbeków, którzy cały czas obserwowali księdza Popiełuszkę. Chrostowski denerwuje się, gdy pytam, czy może skomentować wyrok w procesie generałów Ciastonia i Piatka. — Niech pani wierzy albo nie, ale mnie to wszystko kompletnie nie interesuje... Nie mam zamiaru protestować, nie będę się już w nic angażować... — Ma pan prawo do zachowania prywatności, rozumiem, że chce pan o wszystkim zapomnieć. Proszę tylko powiedzieć, czy taka sytuacja na szosie z Bydgoszczy do Warszawy czasem się panu śni...? — A jak się pani zdaje?

— **Recepta na udany żagłowiec? Trzeba zrobić dobry kadłub, umieścić na nim maszty, a później wszystko połączyć w zgrabną całość...**

Inżynier Zygmunst Chorań — kto wie, czy nie najbardziej — współcześnie konstruktor wielkich żagłowców — jest człowiekiem skromnym i oszczędnym w słowach. Żadnych gawęd, żadnego snucia morskich opowieści. Jego odpowiedzi na pytania są krótkie i rzeczowe, jak komendy bosmana. Tymczasem to właśnie na desce krefarskiej Chorańa zrodziła się słynna „Pogoria”, „Dar Młodzieży”, „Iskra”, „Oceania” nazywana żagłowcem XXI wieku, „Fryderyk Chopin”, „Aleksander von Humboldt”. Łącznie 15 jednostek, aż po najnowsze dziecko — zbudowane dla Holendrów superluksusowy „Łabędź z Makkum” z dwupoziomą, wykończoną czerwonym drewnem restauracją. Dzięki konstruktorowi inżyniera Chorańa Stocznia Gdańska, wówczas jeszcze im. Lenina, stała się w latach 80. światowym liderem w budowie żagłowców.

Majestatyczne, dumne, olśniewająco piękne. Kiedy wpywają do portu, rozlegają się okrzyki: „Żagłowiec! Czapki z głów!”. W 1936 r. ich wielka parada w Bremerhaven ściągła na nabrzeże 600 tysięcy widzów. Tak jest wszędzie, gdziekolwiek się pojawiają. Nawet wycofane ze służby, zamienione w muzea, są pierwszorzędą atrakcją turystyczną, przyciągając portowym miastom historycznego splendoru. Tak, jak nasz „Dar Pomorza” w Gdyni, zacumowany w Green wich sławny kliper herbacyany „Cutty Sark”, rekordzista trasy z Fuzou do Londynu, czy „Victory” w Portsmouth, flagowy okręt admirała Nelsona z okresu bitwy pod Trafalgarem, do którego budowy (1765 r.) użyto drewna z około 4 tysięcy dębów.

W Sztokholmie można obejrzeć „Vasę”, podniesiony z dna szwedzkiego okręt wojenny „Vasa” (1628 r.), który zatonął w dziewięć rejsów, ledwie oderwawszy się od brzoju. W Oslo stoi „Fram”, szkuner bohatera narodowego Norwegii, polarnika Fridtjofa Nansena.

Mówiąc o sławnych żagłowcach trzeba też wspomnieć o „Mayflower”, galeon handlowy, który w 1620 r. wyruszył na Atlantyk ze 104 „braćmi pielgrzymami” i datę tę uznaje się za początek kolonizacji Ameryki oraz o brygu angielskiej marynarki wojennej „Beagle”, na którego pokład w 1831 r. zaokrętołał się Karol Darwin. Podróż ta zakończyła sformułowanie teorii ewolucji.

Złota era żagłowców przypada na drugą połowę XIX wieku i początek XX wieku. Jest to czas kliprów, niezwykle szybkich statków o smukłych, tnących wodę kadłubach i potężnym ozagłowaniu. Cała Anglia emocjonowała się tzw. tea races czyli wyścigami kliprów herbacyanych. Żaglowce wyruszały do Londynu z chińskich portów, załadowane herbata. Reszta zależała już od umiejętności kapitanów, dzielności załóg i od odrobiny szczęścia. Bywało, że ostateczne rozstrzygnięcie następowało dopiero na wodach Tamizy. Tym niezwykłym regatami towarzyszyła hałaśliwa reklama. Rozłożone wzdłuż wybrzeży stacje obserwacyjne nieustannie przekazywały informacje o sytuacji w stawce. Przyjmowano zakła-

psuły, wymagały ogromnych ilości opału. Silniki odgrywały zatem rolę co najwyżej pomocniczą. Ale już w 1914 r. w tonażu światowej floty na żagłowce przypadało mniej niż 10 proc. W żegludze zaczęła się liczyć przede wszystkim punktualność. Oszczędzono też na liczebności załóg, a i coraz mniej marynarzy godziło się z ryzykiem podniebnej pracy na rejach.

Wydawało się, że żaglowce, niewolnicy wiatrów, całkowicie znikną z pejzażu mórz i oceanów. II wojna światowa przetrwała tylko 6 wielkich, komercyjnych ozagłowanych transportowców. Ostatnio jednak „statki na wiatr” przeżywają swój renesans. W okresie kryzysu energetycznego lat 70. Japończycy podjęli próbę ponownego zaprzęgnięcia żagli do pracy na masowcach. Skończyło się na 2 czy 3 eksperymentalnych jednostkach. Wzrastająca popular-

szkolny żagłowiec, zadanie jego zaprojektowania powierzono inż. Zygmunstowi Chorańowi. Była to epoka „szybkowego Gierka”, nie mogło więc być się bez propagandowego zaęcia. Hasło budowy „Daru Młodzieży” rzuciła wojewódzka organizacja ZSMP w Gdańsku.

W Stocznii im. Lenina trochę sarkano: „Budujemy statki czy zabawki?”, ale w lipcu 1980 r. uroczystości położono stępkę, a dwa lata później „Dar” został przekazany do eksploatacji. Ze 145 studentami Wyższych Szkół Morskich w Gdyni i Szczecinie na pokładzie wygrał „Operation Sail '82”. Na 700-milowej trasie pokonał zachodniomorski „Gorch Fock”. O 14 mil. Prasa rozpisywała się o „prawdziwym ambasadorze Polski Ludowej”. Odnosiła, że turystyki odwiedzającej statek w hiszpańskim porcie Vigo

go: „Druźba”, „Mir”, „Cherson”, „Pallada”, „Nadzieja”, a także „Fryderyk Chopin”, „Alexander von Humboldt” (dla armatora niemieckiego) i wspomniany „Svan van Makkum”.

Tylko w latach 1946—53 w ZSRR przekazano do użytku około 100 statków żaglowych. Pod czerwona banderą pływa m. in. „Siedow” (poprzednio „Kommodor Johnsen”, 3709 BRT, 117,5 m długości, do niedawna największy wśród wciąż eksploatowanych żagłowców świata), przekazany ZSRR przez Niemcy w ramach reparacji wojennych. Kiedy Związek Radziecki szykował się do zakupu nowej serii dużych szkolnych żagłowców, wiadomo było, że zamówienie to może otrzymać któraś z polskich stocznii. W Gdańsku przyjęto zlecenie jako dopust Boży, tymczasem — jak twierdzi Zygmunst Chorań — był to jeden z najbardziej opłacalnych kontraktów w dziejach przedsiębiorstwa.

przewodniczący OPZZ. Konstruktor zewsząd zbierał gratulacje. Kongres wystosował odpowiadni apel i wkrótce zawiązano spółkę akcyjną o nazwie Przedsiębiorstwo Armatorskie Turystyki Morskiej „Polskie Żagle”. Wśród 140 akcjonariuszy były zakłady pracy i osoby prywatne. Niektóre z nich włożyły w przedsięwzięcie nawet 10 tysięcy dolarów, kwotę wówczas więcej niż pokaźną.

W grudniu 1987 r. w obecności sekretarza KW PZPR w Gdańsku Stanisława Bejgiera i członka KC PZPR, górnika kopalni „Murcki” Stanisława Weglińskiego podpisano umowę na budowę „Gwarka”. Zbiegło się to z przyznaniem Zygmunstowi Chorańowi przez dziennik „Rzeczpospolita” tytułu „Człowieka Roku” (drugim laureatem był prof. Zbigniew Religa).

Projekt „Gwarka” był wpisany w strukturę PRL — mówi Chorań. — W pewnej chwili zabrakło palca, który popchnąłby sprawę we właściwym kierunku. Dziś, jak sądzę, wystarczyłoby jakieś 10 milionów dolarów i „Gwark” byłby w ciągu 4 miesięcy gotowy do wyjścia w morze. Jestem pewien, że wtedy posypałyby się dalsze zamówienia. Jeden z banków już chciał dać pieniądze, ale wtedy zaczęto krzyżować, że oto postkomuna podnosi głowę...

Spółka „Polskie Żagle” dogorywa. Ponieważ nie płaciła czynszu, wymówiono jej ostatecznie dotychczasową siedzibę.

„Pogoria” stała się flagowym statkiem Gdyni i próbuje zarobić pieniądze. Tegoroczny bożonarodzeniowy rejs na Wyspy Kanaryjskie i Madagę kosztuje 700—800 dolarów od głowy. „Dar Młodzieży” i „Iskra” ćwiczą przyszytych wilków morskich, „Oceania” służy naukowcom. „Fryderyk Chopin” pływa jako Międzynarodowa Szkoła pod Żaglami. Kadłub „Gwarka” rdzewieje przy nabrzeżu. Twórcą całej tej floty, człowiek, o którym mówił się, że „uskrzydlił polski przemysł stoczniowy”, pracuje w prywatnej spółce NAVA, zawiązanej przez konstruktorów ze Stoczni Gdańskiej w czasie, gdy zaczęto przekazywać o jej likwidacji. NAVA przyjmuje każde zamówienie.

— Z samych żagłowców trudno byłoby wyżyć... — wzdycha inżynier Chorań.

*

Podobno żaglowce są jedynym i idealnym środkiem do transportu fortepianów. Na statkach motorowych czy w samolotach instrumenty te ulegają rozstrojeniu i już nigdy nie odzyskują pierwotnego brzmienia.

ADAM RYMONT

Niewolnicy wiatru

Kiedy wpywają do portu, rozlegają się okrzyki: „Żagłowiec czapki z głów!”

dy, a gra toczyła się o naprawdę duże pieniądze.

Gdy w Kalifornii wybuchła gorączka złota, klipry dostarczyły ze wschodniego na zachodnie wybrzeże Ameryki ponad sto tysięcy poszukiwaczy szczęścia. Rejs wokół przylądka Horn trwa przynajmniej trzy miesiące (rekord trasy należy do „Flying Cloud” — 39 dni i 21 godzin). Stłoczonych pasażerów dręczyła choroba morska i towarzyszywo wszędobylskich szczerów. I tak jednak podróż kliprem uznawano za bezpieczniejszą i bardziej komfortową od eskapady lądowej wszerg całego kontynentu.

W 1902 r. zwodowano pięciomasztową fregatę „Preussen” (5081 BRT, 124 m długości, maszt 68-metrowej wysokości, 47 żagli o powierzchni ponad 5000 m kw.) i siedmiomasztowy szkuner „Thomas B. Lawson” (5218 BRT). W 1911 r. spłynął na wodę francuski bark „France” (5633 BRT, 127,7 m długości, 32 żagle, łączna długość olinowania 80 mil). Były to największe żagłowce świata.

Niewolnicy z Afryki do Stanów Zjednoczonych, zboże z Australii, herbata z Chin, sałeta z Chile do Europy. Statki napędzane wiatrem długo broniły się przed konkurencją parowców. Maszyny były ciężkie, często się

kupecią cieszą się za to luksusowe „pasażery”, następcy dawnych kliprów, które woza turystów, krążące wśród wysp południowego mórz. W wielu krajach buduje się — z tradycyjnych materiałów i według dawnych reguł sztuki szkuteniczej — wierne repliki historycznych kog, fregat czy szkunerów. Żaglowce okazały się jednak niezastąpione przede wszystkim w szkoleniu przyszłych oficerów marynarki. Nic tak nie kształci charakterów, nie uczy pracy w zespole, nie hartuje odwagi, nie uczy pokory wobec żywiołu... Dziś szkolne żagłowce mają właściwie wszystkie liczące się na morzach państwa.

Również Polska. W 1920 r. kupiliśmy w tym celu dziewięćtnastowieczny trójmasztowy bark, który jako kliper pływał po zboże do Australii. Przemianowany na „Lwów”, przebył w morskich podróżach 63 tysiące mil. W 1923 r. w drodze do Brazylii jako pierwszy statek pod polską banderą przeciął równik. W 1930 r. „Lwów” ustatpł zbudowanemu w 1909 r. w Hamburgu „Darowi Pomorza”. To statek-legenda. W 1934 r. odbył rejs dookoła świata, a jeszcze niemal 40 lat później potrafił zwyciężyć w regatach „Operation Sail '72”.

Gdy nadeszła chwila zastąpienia „Białej Fregaty” przez nowo-

kupili pamiętki za 4 tysiące dolarów i „deewizy te zostaną przekazane na doposażenie fregaty”.

Przystępując do pracy nad „Darem Młodzieży”, Zygmunst Chorań miał już za sobą pewne doświadczenia. W połowie lat 70., świeżo po powrocie z 9-miesięcznego rejsu dookoła świata na stoczniowym jachcie „Otago”, otrzymał propozycję zaprojektowania szkoleniowej barkentyny. Zamawiał kpt. Krzysztof Baranowski w imieniu szefa Radiokomiteu Macieja Szczepańskiego.

Po Sierpniu '80 o „Pogorii” opowiadano cuda. Miały być tam złote kłamki, a pod pokładem specjalna stajnia dla konia. — Kiedy okazało się, że „Pogoria” ciągnie za sobą wodę i trzeba trochę przebudować rufę, poszła plotka, że prujemy kadłub szukając złota — wspomina Chorań, zarszając się, że opowieści o cudach „Pogorii” są absolutnie nieprawdziwe.

Druga była „Iskra”, okręt szkolny Marynarki Wojennej. Trzeci „Dar Młodzieży”, potem „Kaliakra” dla Bułgarów, 5 żagłowców dla Związku Radzieckie-

Małomówny inż. Chorań ożywia się wyraźnie, mówiąc o „Gwarku”, swym bodajże najukochańszym, choć nie ukończonym dziele.

„Gwark” miał być pływającym domem czasowym dla ludzi pracy. Lato spędzałby na Bałtyku, zimą na Oceanie Indyjskim, wiosną i jesienią na Morzu Śródziemnym. Na jego pokładzie odpoczywałoby jednocześnie 200 górników, hutników, włókieniaków. Napęd nadawałby statkowi trzy ogromne, wydedukowane z zasad aerodynamiki żagłopląty Oryginalny pomysł inż. Chorańa, wypróbowany wcześniej z powodzeniem na szkunerze badawczym PAN, „Oceanii”.

Klasyczne, szkolne żagłowce buduje się według starych wzorców, tak, by dawały pracę możliwie jak największej liczbie kadetów. Zminimalizowany taktelunek, komputer optymalizujący wykorzystanie ozagłowania powoduje, że napędem „Oceanii” może sterować jedna osoba. Nowatorski szkuner okazał się trzykrotnie tanższy w budowie i ośmioкратно w eksploatacji od odpowiadającego mu klasą motorowca.

Chorań pojechał z modelem „Gwarka” na kongres związków zawodowych do Warszawy. Statkiem zainteresował się osobiście

Dyrektor V LO, pan Stanisław Pietras, ma o Tobie jak najlepsze zdanie: wybitnie uzdolniony, koleżeński, skromny. Masz znaczące sukcesy na skale ogólnopolskiej, uhonorowane między innymi stypendium ministra edukacji narodowej dla szczególnie uzdolnionych uczniów. Czy należałoby do tak zwanych „cudownych dzieci”?

— Wręcz przeciwnie! W pierwszych trzech klasach podstawówki miałem pewne trudności z pisaniami i czytaniem. Lekka dysleksja, później już szło mi dobrze.

— W liceum nie miałeś żadnych miernych ocen?

— Miernych nie, ale dostateczne się zdarzały, nie końcowe, lecz z klasówek — ostatnio biologia. Choć bywały potknięcia i w matematyce, źródłem były drobne pomyłki, nieuwaga.

— Jaką miałeś średnią roczną po II klasie?

— W ubiegłym roku szkolnym 5,1. „Szóstką” z fizyki i z WF.

— Uprawiasz jakiś sport?

— Do niedawna zawodniczo, koszykawkę w „Wiśle”, ale musiałem niestety zrezygnować. Sport współczesny wymaga wiele czasu. Nie można jednocześnie poważnie zajmować się sportem i nauką. Traktuję teraz koszykawkę amatorsko, rekreacyjnie. Podobnie zresztą jak w okresie wakacji pływania, jazde na rowerze, biegi, turystykę górską.

— Który z swoich sukcesów w nauce cenisz sobie szczególnie?

— Trudno mi powiedzieć, chyba czwarte miejsce w Olimpiadzie Astronomicznej.

— Skąd zainteresowanie astronomią? Jest to dość hermetyczna dziedzina nauki, większość ludzi ma o niej blade pojęcie.

— Po ósmej klasie uczestniczyłem w obozie astronomicznym organizowanym przez pana Marka Szczepańskiego z Chorzowa. Później było kilka spotkań w ciągu roku i tak się zaczęło. Rzeczywiście ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, jak współcześnie

wygląda astronomia. Nie polega ona, jak dawniej, na obserwowaniu przede wszystkim nieba. Te funkcje przejmują dzisiaj pracownicy techniczni, wskikają guzik, teleskop się otwiera, natomiast osiągnięcia naukowe dokonywane są głównie przy komputerach. Nauki ścisłe, takie jak fizyka i astronomia, są bardzo zbliżone do siebie. Praca nauko-

my też kontakt przy okazji odbierania nominacji do stypendium dla uzdolnionych uczniów w Warszawie.

— Czy masz przyjaciół w klasie? Wybitnie uzdolnieni uczniowie nie zawsze są lubiani, szczególnie gdy niechętnie pomagają innym?

— Nie wydaje mi się, żeby moi koledzy odbiegali ode mnie zdo-

nowagi nie doprowadzać do przejęcia.

— Co możesz powiedzieć o szkole, o naszym systemie kształcenia?

— Nie znam szkolnictwa w innych krajach, nie mam skali porównawczej. Może jednak przydałaby się, zwłaszcza w ostatnich klasach szkoły średniej, większa specjalizacja dla tych,

stawą jego sukcesu. W naukach ścisłych należy kierować się logicznym myśleniem, a nie opierać się na wierze w zastane „prawdy”. W przypadku Einsteina jest to szczególnie wyraziste widoczne. Obalił zasady, które w większości wydawały się niepodważalne. Podobnie zresztą było z Kopernikiem i można znaleźć jeszcze wielu takich.

się siebie zbliżone, w różnych dziedzinach.

— Pisałeś kiedyś wiersze? Ale nie bardzo mi to wychodziło. Za bardziej udane uważam swoje próby prozy.

— Mówiłeś o Twoich zainteresowaniach, sukcesach w nauce, powiedz mi coś o swoich wadach?

— Brak konsekwencji, może czasami uporu — nie potrafię dłuższy czas zajmować się jedną rzeczą. Jestem też chyba trochę leniwy, jeżeli chodzi o naukę.

— Twój udział w konkursach, olimpiadach i seminarjach naukowych świadczy jednak o czymś wręcz przeciwnym.

— Mam na pewno dużo szczęścia — no, i wreszcie pomimo wszystko udało mi się skoncentrować na jakimś celu.

— Skoro twierdzisz, że nie greszysz nadmiernie pracowitości, to co można sądzić o Twoich kolegach, nie odbiegających — jak powiedziałeś — uzdolnieniemi od Ciebie, a jednak nie osiągniętych tak widocznych sukcesów? Nie odpowiadaj, to jest mój wniosek. Nie chcę stawiać Cię w niezręcznej sytuacji.

— Może mniej wierzą w swoje możliwości? Boją się ryzyka. Wiem, że koledzy poświęcają czas na zajęcia, które nie przyniosą natychmiastowych, widocznych sukcesów, lecz przyczynią się do ich rozwoju ogólnego. Zajmują się literaturą, pracą przy komputerze. Przecież to wcale nie znaczy, że ktoś, kto nie startował w iluś tam olimpiadach i konkursach szkolnych, jest kimś gorszym.

— Co sądzisz o współczesnej młodzieży?

— Sam się do niej zaliczam, trudno mi więc sformułować jakąś głębszą refleksję na ten temat. Na pewno mogą przerażać pewne zjawiska, przede wszystkim związane z alkoholem i narkotykami. Odnoszę wrażenie, że nie można całej winy zwałcać na dorosłych, jeżeli chodzi o młodzież 17—18-letnią, natomiast za dziecę ze szkół podstawowych odpowiedzialność ponoszą przede wszystkim rodzice.

OLIMPIJCZYK

Z ADAMEM RYCERZEM, uczniem V L.O. im A. Witkowskiego, laureatem i finalistą olimpiad przedmiotowych, zwycięzcą zawodów z dziedziny fizyki, astronomii, matematyki - rozmawia Jerzy Walawski

wa polega na dokonywaniu obliczeń.

— Olimpiady Astronomiczne odbywają się w Chorzowie?

— Tak, w planetarium. Uczestniczy w nich mniej osób niż na przykład w Olimpiadzie Fizycznej i doskonały jest klimat tych spotkań. Większość osób poznałem już w poprzednim roku, byli koledzy z obozów, z Klubu Astronomicznego, z którymi utrzymuję kontakty poprzez ten klub.

— Ktoś oprócz Ciebie był jeszcze z Krakowa?

— W pierwszej klasie, to znaczy dwa lata temu, wygrał tę olimpiadę Maciej Ślusarczyk z naszego liceum. W ubiegłym roku była jedna osoba z I LO.

— Dyrektor Pietras wymienił nazwisko jeszcze jednego „olimpijczyka” z V LO...

— Chodziło chyba o Witolda Jarnickiego, laureata Olimpiady Informatycznej w ubiegłym roku. To duża sprawa, mnie osobiście nie udało się tego osiągnąć. Jarnicki nie jest moim kolegą z klasy, choć spotkalismy się dwukrotnie. Po raz pierwszy w międzyszkolnym konkursie fizycznym zajęliśmy ex aequo pierwsze miejsce, lecz ze względu na główną nagrodę była jeszcze dogrywka. Wygrałem ją, on okazał się nieco mniej odporny psychicznie ode mnie. Mielis-

mościami, a w miarę swoich możliwości staram się pomagać innym. Pozwolenie na odpisanie komuś w czasie klasówki to, powiedzmy, nawet pewien obowiązek. Byłoby nieprzyzwyczajone utrzymywanie na siłę, chronienie swojej pozycji w klasie poprzez odmawianie pomocy innym. Ja sam zresztą też proszę czasami o pomoc, gdyż w liceum po prostu już się nie da umieć wszystkiego i ze wszystkich przedmiotów, szczególnie wtedy, gdy ma się już konkretne, sprzecyzowane zainteresowania... W żadnej mierze nie czuję się wyobcowany w klasie!

— Ile czasu poświęcasz na naukę? I czy masz jakieś dodatkowe obowiązki w domu?

— Mama traktuje mnie ulgowo. Okazyjnie robię zakupy. Uczę się — jeżeli chodzi o przedmioty szkolne — dość różnicowanie. Przed klasówką mogę się uczyć trzy godziny, ale tak normalnie — powiedzmy godzinę, dwie, jeżeli trzeba... Nie poświęcam nauce przesadnie dużo czasu, bo człowiek nie może bez przerwy ślezcć nad podręcznikami... Choć ostatnio było tego sporo, bo pierwsze etapy olimpiady fizycznej i astronomicznej pisze się w domu, ale zawsze staram się godzić naukę z wypoczynkiem, dla zachowania rów-

nowagi, którą już są zdecydowani na wybór konkretnych studiów. Może nie powinno ich się zmuszać do uczenia się wszystkiego, lecz raczej do pogłębiania tych dziedzin, które będą im potrzebne w przyszłości...

— Ty masz już sprecyzowane zainteresowania. Jakie studia zamierzasz podjąć?

— Interesuje mnie fizyka, a dokładniej astrofizyka. Zamierzam studiować fizykę, ale mam jeszcze dużo czasu na dalsze plany. Właściwie skończenie fizyki na uniwersytecie jest zupełnie dobrym początkiem do zajmowania się astronomią. Teoretyczną.

— Chcesz poświęcić się pracy naukowej? Nie odstrasza Cię uposażenia pracowników nauki, nauczycieli akademickich?

— Trochę tak, ale mam nadzieję, że w niedługiej przyszłości coś się zmieni na lepsze. Mam przed sobą jeszcze sześć, siedem lat do ukończenia studiów.

— Kogo spośród znanych ludzi nauki cenisz najbardziej? Niekoniecznie spośród żyjących.

— Dla mnie taką wybitną postacią jest Albert Einstein. Podziwiam w nim przede wszystkim absolutny brak uległości wobec uznanych autorytetów naukowych i opieranie się na własnych poglądach, przekonaniach, hipotezach. To było pod-

ELŻBIETA BOREK

Bardzo mały człowieczek

Jak pomóc przeżyć dziecku, które waży 495 gramów

Oleńka urodziła się w 22. tygodniu ciąży z wagą 495 gramów. Była lżejsza niż półkilowa torkowa cukru i z pewnością nie większa niż lalka Barbie. Nie widziała na oczy — powieki miała zrośnięte jak u małego szczeniaka.

Jeszcze niedawno taki poród zostałby zakwalifikowany jako poronienie i tak też potraktowany. Dziś, po 5 tygodniach od urodzenia, Oleńka nie tylko żyje, ale również ma się dobrze. Już widzi na oczy i błękitnym wzrokiem wodzi za matką, gdy ta przychodzi w odwiedziny. Lekarze mówią, że znakomicie ją rozpoznał: wzrasta jej wtedy tętno, zwiększa się akcja serca. Poprawia się ogólne samopoczucie.

Dziewczynka miała szczęście: przyszła na świat w Klinice Ginekologii i Położnictwa CM UJ, więc od razu po urodzeniu mogła trafić kilka piętér wyżej: do Kliniki Neonatologii. Jej szczęście polegało i na tym, że poród odbierali świadomi zagrożenia lekarze, dlatego odbył się w warunkach superneurozawozowych. Prawdopodobnie w żadnym innym wypadku dziecko nie miałoby większych szans na przeżycie.

Zaczęło się 12 lat temu od ratowania dzieci urodzonych przedwcześnie z wagą 1800, 1900 gramów. Lekarze Kliniki Neonatologii mówili wtedy: ma bardzo małe szanse, ale spróbujemy pomóc. Jakies 8 lat temu ratowali już dzieci z wagą poniżej 1500 gramów. — To dopiero zaczynało się prawdziwe działanie — wspominają dziś. Wraz z upływem czasu waga ratowanych noworodków obniżała się. Chlebem powszednim, jeśli można tak powiedzieć stały się dzieci przychodzące na świat z wagą 800, 900 gramów. Lżejsze niż kurczak. Takie maleństwa, jak Oleńka, zdarzają się raczej rzadko.

Należy zrobić wszystko, żeby dziecko urodziło się w miarę komfortowo — mówi dr Ryszard Lauterbach, pełniący obowiązki kierownika Kliniki Neonatologii.

— Od wielu lat prowadzone są badania, które wskazują na to, że jeżeli poda się matce mającej rodzić wcześniaka odpowiednio dobrane leki, płód rodzi się bardziej dojrzały, z lepiej rozwiniętymi narządami wewnętrznymi i ma większe szanse na przeżycie. Porody wcześniacze to są te poniżej 37 tygodnia ciąży. Im wcześniej rodzi się dziecko, tym niestety mniejsze są jego szanse. Jeśli poród odbywa się w warunkach optymalnych, jeśli przebiega superneurozawozowo, jak poród Oleńki, to i szanse neonatologów na uratowanie dziecka nawet z wagą poniżej 500 gramów rosną.

Współczynnik umieralności okołoporodowej jest w naszym kraju niepokojąco wysoki: na każdy tysiąc urodzonych dzieci ok. 20 umiera w pierwszych 6 dniach życia. W krajach o wysokim poziomie opieki medycznej nad noworodkiem wskaźnik ten wynosi od 4 do 6 promili. U nas bardzo dobrym wskaźnikiem jest 9 promili.

Zespół Katedry Ginekologii i Położnictwa skupia na oddziale patologii ciąży pacjentki z całej Polski południowej. Jeśli przychodzi na świat dziecko potrzebujące pomocy, natychmiast trafia na neonatologię. Podobny oddział ratowania niemowlaków znajduje się w Instytucie Pediatрії w Prokocimiu, ale tam trzeba dziecko dowieźć.

Żeby ratować życie maleńkiemu pacjentowi, który np. rodzi się z nie rozwiniętymi płucami, za którego oddychać musi maszyna, potrzebne są przede wszystkim pieniądze na urządzenia i na leki. Komplet sprzętu do utrzymania przy życiu wcześniaka kosztuje ponad miliard zł. Tyle pieniędzy potrzeba, by uratować życie noworodka, który przyszedł na świat za wcześnie. Takich zestawów jest w Klinice 6. Są to urządzenia oddychające za noworodka, wspomagające akcję jego serca. Poza tym na oddziale jest mnóstwo innego sprzętu, mniej skomplikowanego, lecz również niezbędnego dla ratowania życia.

Kosztowne są także leki. Np.

surfaktant — nowoczesny lek, dający szansę przeżycia wcześniakom z niedojrzałymi płucami. Gdy zastosowano go po raz pierwszy 2,5 roku temu, nastąpiła od razu bardzo wyraźna poprawa rokowań — śmiertelność na oddziale spadła z 12 do 9 promili. Można było wystartować z tym preparatem tylko dlatego, że założono Krakowską Fundację Dziecka Narodzonego.

— Relacja jest mniej więcej taka: Państwowy Szpital Kliniczny kupił nam 2 ampulki, a myśmy zastosowali w tym czasie lek w 50 przypadkach — wyjaśnia dr Lauterbach.

Pan doktor podkreśla jednak doświadczenie pracowników na oddziale neonatologii. Nawet najlepsza aparatura nie by nie zdziałała, gdyby nie umiejętności lekarza i opieka pielęgniarek.

— W naszym przypadku zasługi, jeśli można tak powiedzieć, rozkładają się z pewnością po 50 proc. Nasze pielęgniarki są z dzieckiem najdłużej, często są dla nich dawcami krwi, znają je i kochają. Może trudno w to uwierzyć, gdy widzi się takie maleństwo z nie dokończonym jeszcze życiem płodowym, ale ono bardzo potrzebuje właśnie miłości.

Bardzo rzadko się zdarza, by rodzice rezygnowali z walki o swoje dziecko. Nawet jeśli na początku są przerażeni tym, co ich czeka, a widzą postępy w rozwoju, zaczynają wierzyć, że wszystko będzie dobrze.

Wielokrotnie na oddziale odbywają się uroczystości związane z chrztem. Nigdy przecież nie wiadomo, czy dziecko urodzone tak wcześnie przeżyje. Mimo wspaniałych rokowań może zdarzyć się wszystko. Może np. wdać się zakażenie. Wcześniak dostaje przecież antybiotyki, które co prawda niszczą bakterie chorobotwórcze, ale przy okazji wszystkie inne — potrzebne i niepotrzebne. Powodują zaburzenia flory bakteryjnej. W miejsce bakterii zaczynają wkraczać grzyby — infekcje grzybicze. To jest teraz największa zbrodnia na intensywnych terapiach.

Dzięki Krakowskiej Fundacji Dziecka Narodzonego żyje kilkadziesiąt dzieci, którym pieniądze dały szansę. Gdy widzi się je takie maleńkie, bezradne, trudno uwierzyć, że za parę lat niczym nie będą się różniły od innych dzieci, donoszonych i urodzonych zgodnie z prawami natury. Miałam nawet poważną wątpliwość, czy ratowanie takich dzieci, urodzonych w piątym, szóstym miesiącu ciąży, nie jest przypadkiem nadmiernym ingerowaniem w prawa przyrody i biologii.

Dr Lauterbach nie ma wątpliwości. To nie lekarze ingerują w prawa Boga i przyrody, ale przemysł i cywilizacja. Lekarze tylko ratują to, co człowiek w cywilizacyjnym pedzie niszczy. Że nie jest to próżny wysiłek, świadczą te właśnie uratowane tu dzieci. Przychodzą po paru latach za rączkę z mamą i nie sposób się domyślić, że urodziły się za wcześnie. Gdyby nie Fundacja, tych dzieci po prostu nie byłoby na świecie.

— Gdyby nie Fundacja i pieniądze z wpiat, byłibyśmy tylko miernym oddziałkiem — mówi dr Lauterbach. — 6 łóżek dla intensywnych terapii i 20 dla dzieci bez aż tak poważnego zagrożenia. Ponadto oddział dla matki z dzieckiem to osiągnięcie Fundacji. 30 mln zł poszło na małe łóżeczka na kółkach, dostawiane do łóżka matki. Jest ich 50 na oddziale uruchomionym dokładnie rok temu, 20 grudnia. A każda matka chce tam rodzic i trudno się temu dziwić. Odbierać matce dziecko po porodzie, to przecież obraza boska...

Na koniec podajemy numer konta Krakowskiej Fundacji Dziecka Narodzonego:

I O PKO BP Kraków
35510-164063-132-3

Możemy dać im życie. Kto wie, kim będzie za kilkanaście lat Oleńka, która — gdyby nie czyjaś dobroczynność — pewnie by już nie żyła. Dajmy im szansę, jeśli już muszą przychodzić na świat w warunkach, któreśmy im sami sprokurowali.

(Dokończenie ze str. 13)

dział w walce o niepodległość Polski (o którym mowa w art. 21 ust. 2 pkt. 2 ustawy o kombatanach) należy rozumieć tylko służbę wojskową żołnierza w jednostce wojskowej biorącej udział we frontowych starciach z nieprzyjacielem, czy również służbę wojskową w jednostkach wchodzących w skład Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, które wypełniały w tym czasie inne zadania bojowe".

— Zdaniem rzecznika, podstawę interpretacyjną dla urzędników stanowić powinna w tym wypadku ustawa o powszech-

nie walczył na froncie, nie spełnia wymogów ustawy.

W Urzędzie przekonują, że tylko Sąd Najwyższy może dokonać innej interpretacji ustawy. Dyrektor zespołu weryfikacji zapewnia równocześnie, że pojęcie „czynna walka” traktowane jest przez Urząd bardzo rozciągliwie, przynajmniej jednak, że tacy ludzie, jak Franciszek Krupa, się w nim nie mieszczą. Dla Urzędu Krupa siedział na zapleczu, a nie walczył.

— Nasze decyzje są słuszne — mówi dyrektor. — Było masę odwołań do Naczelnego Sądu

DEZERTERZY

Administracyjnego: w Warszawie (pierwsze), Gdańsku, Łodzi... Sąd podtrzymał wszystkie nasze decyzje. W tej sprawie praktykę zmienić może tylko Sąd Najwyższy lub nowa ustawa. Grupa inicjatywna z posłami Jerzym Wuttke i Marią Dmochowską (Unia Wolności) na czele zaproponowała, by w nowej ustawie skreślić w spornym artykule słowo „czynna” (walka o niepodległość) lub nadać mu jasną interpretację, uniemożliwiającą „urzędniczą manipulację”. Zmiany nie zostały jednak uwzględnione.

— Warszawa wisi los „starych, kopanych dezertków” z Wehrmachtu — burza się Konrad Graca. — Wyślemy ostry protest do Senatu. Może on się zainteresuje.

Zdaniem części śląskich posłów, praktyka stosowana przez Urząd ds. Kombatanów powoduje niepotrzebne rozgoryczenie starych ludzi, odwieża stereotyp Ślązak — Niemiec: wielu „zatłwionych” odmownie przez Rzeczpospolitą, pozbawionych środków do życia, szuka pomocy w organizacjach mniejszości niemieckiej.

— Już ja przedziej znajdę miejsce, mimo dezercji, w Stowarzyszeniu b. Żołnierzy Wehrmachtu — rozkłada ręce Franciszek Krupa. — Dedykuję to Panu Prezydentowi: nie chcę, ale muszę...

— My nie interpretujemy prawa, my je po prostu stosujemy — twierdzi wicedyrektor zespołu weryfikacji U.d.s.KIOR, Edyta Szmoniewska. — W praktyce Urzędu, wbrew twierdzeniom ZSPK, nie zaszły też w ubiegłym roku żadne zmiany. Cały czas stosujemy się do przepisów.

Sześć zespołu weryfikacji uważa, że sporny artykuł ustawy jest całkiem jasny: ustawodawca zastrzegł, że ustanowienia kombatanckie nie przysługują osobom, które pełniły przymusową służbę w wojsku niemieckim, a potem do końca wojny nie brały czynnego udziału w walce o niepodległość Polski. Czynny udział to — dla Urzędu — walka na froncie, kto więc

— walczył na froncie, nie spełnia wymogów ustawy.

— Zdaniem rzecznika, podstawę interpretacyjną dla urzędników stanowić powinna w tym wypadku ustawa o powszech-

— walczył na froncie, nie spełnia wymogów ustawy.

ZBIGNIEW BARTUŚ



SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU!

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO
W KRAKOWIE S.A.



Palenie albo zdrowie: wybór należy do Ciebie. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej

KRONIKA KRAKOWSKA

Fuzja

Najprawdopodobniej nastąpi fuzja Teatru Ludowego i Maszkarona — poinformował wiceprezydent Krzysztof Görlich. Maszkaron i tak straciłby podstawową scenę w podziemiach Wieży Ratuszowej, gdyż w przyszłym roku rozpoczyna się tam prace związane z ochroną piwnic przed zalewaniem wodą. Z powodu grzyba nakazano, by wyprowadzić się stamtąd kawiarnia i teatr. W przyszłym roku na prace związane z zabezpieczeniem podziemi miasto ma wydać 2 miliardy złotych. Druga scena Maszkarona, przy ulicy Starowińskiej (w sąsiedztwie Teatru Kameralnego), zostanie być może przekazana Staremu Teatrowi.

Ponieważ miasto zamierza zrezygnować z prowadzenia placówek kulturalnych w ramach pilotażu, decyzję o ewentualnym połączaniu tych teatrów, będzie musiał podjąć wojewoda. (j.św.)

Postrzyżyny inspektorów

Dziś i jutro wiele krakowianek zasiądzie na fryzjerskich fotelach, by przed zbliżającym się balem powierzyć swe włosy rękami mistrzów. Przy tej okazji warto zwrócić uwagę nie tylko na fason fryzury i użyte do jej ozdobienia żele czy brokaty, ale także przyjrzeć się bliżej cennikom za tę usługę, rzetelności, z jaką jest ona wykonywana oraz warunkom higienicznym.

W IV kwartale br. pracownicy Państwowej Inspekcji Handlowej skontrolowali sześć prywatnych zakładów fryzjerskich w Krakowie. Sprawdzali m. in. rzetelność naliczania i pobierania opłat. W jednym przypadku stwierdzono, iż fryzjerka wykonując usługę kontrolną, polegającą na strzyżeniu, modelowaniu włosów pracownicy PIH, zażądała o 18 tysięcy więcej, niż to wynikało z cennika. Policzyła bowiem o 12 tys. zł za dużo za robociznę (5 tys. za zmoczenie włosów i 7 za nałożenie balsamu) oraz o 6 więcej za materiał (balsam i loton). Rzecz jednak w tym, że balsamu nie użyła w ogóle, a lotonem jedynie skropiła końce włosów. Przeciw fryzjerce skierowany został wniosek do kolegium ds. wykroczeń.

Podczas kontroli inspektorzy domagali się rachunków za usługi kontrolne. Prawie wszędzie im odmawiano, tłumacząc się brakiem stosownych druków oraz faktem, iż nigdy żaden klient rachunku nie żądał. Należy się również domyślać, że nie wszyscy klienci zaglądają do cenników, nie we wszystkich zakładach są one bowiem uwidocznione dla korzystających z usług. A jeśli nawet są, to trudno się w nich wyznać, gdyż podawane są zazwyczaj ceny samej robocizny, bez uwzględnienia wartości zużytych materiałów, która również powinna być doliczona. Ustalenie faktycznej wartości zużytych dla jednego klienta środków kosmetycznych nie jest zresztą proste, gdyż fryzjerzy nie są zobowiązani do posiadania norm ich zużycia, ani też rachunków na zakup.

Sprawdzając jakość stosowanych środków kosmetycznych — fryzjerskich pihowcy stwierdzili, że niektóre importowane żele, pianki i lakiery stosowane w zakładach nie figurują w rejestrze Ministerstwa Zdrowia oraz w wykazach Państwowego Zakładu Higieny. Z kolei część przebadanych kosmetyków krajowych okazała się przeterminowana lub bez daty produkcji. W takich sytuacjach kończyło się wycofaniem kwestionowanych środków z użycia. Zarządzenia budziło również nieprzestrzeganie przez fryzjerów wymogów higieniczno-sanitarnych, jak np. nieodkazanie narzędzi przed każdą usługą czy używanie ręczników podsuszanych na grzejnikach.

Jedyne, co nie budziło zastrzeżeń, to jakość usług kontrolnych, które zostały wykonane zgodnie z życzeniem klientów. (wes)

Odnowili i odnowią

Spółeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, otrzymuje rocznie do rozdysponowania z Kancelarii Prezydenta RP ok. 160 mld złotych. Fundusz ten wspiera ofiarodawcy indywidualni, ale ich wpłaty mają raczej wymiar symboliczny. Priorytetowe zadania SKOZK to: ochrona wzgórza wawelskiego oraz historycznego centrum miasta wraz z ulicą Kanoniczną, rewitalizacja Kazimierza, pomoc w konserwacji zabytków architektury sakralnej i zespołów zieleni miejskiej. Komitet wspiera też prace w obiektach pozamiejskich, np. w Kopalni Soli w Wieliczce.

Konserwację Wawelu współfinansuje dyrekcja Zamku Królewskiego. Ostatnio wykonano renowację fryzów w reprezentacyjnych salach i dziedzińcu arkadowym drugiego piętra, nowy jest także dach. Odnowiono kamieniarke krążanków gotyckich i fasady archikatedry. W ciągu ostatnich czterech lat w zespole rezydencji kanoników katedralnych przy ul. Kanonicznej, odnowiono sześć budynków (w domu pod numerem 21 mieści się teraz Muzeum Archidiecezjalne, dom pod numerem 25 przejęła fundacja św. Włodzimierza), do ukończenia pozostała konserwacja pałacu bis-

kupa Erazma Ciołka, który to gmach ma być przeznaczony na potrzeby oddziału Muzeum Narodowego z kamienicy Szolayskich. Niestety, doprowadzenie całej Kanonicznej do zadawalającego wyglądu blokuje fakt niemożności podjęcia prac w ruinie pod numerem 16, której stan prawny jest ciągle niejasny. W podobnej sytuacji jest jedna z kamienic przy Ryнку Głównym oraz wiele budynków na Kazimierzu.

Przywrócono świetność kamienicy przy pl. Mariackim 3, gdzie obecnie mieści się muzeum wewnątrz mieszczkańskich. SKOZK często proponuje właścicielom zabytkowych budynków pożyczkę na remonty, która często jest po zakończeniu prac umarzana. Konserwatorzy krakowscy podjęli decyzję o odstąpieniu od rekonstrukcji wyburzonych murów obronnych miasta, zakonserwowano tylko pozostałe w pełnej wysokości czternastowieczne fragmenty za kościołami: Klarysek, Jezuitów i Bernardynów. Gmina Kraków od tego roku przejęła na siebie koszty odnowy Plant, w ramach konserwacji terenów zielonych SKOZK finansował ostatnio prace w Ogrodzie Strzeleckim i na Rakowicach. (kr)

Wykończyć szkoły

W Krakowie prowadzi się cztery duże inwestycje szkolne na osiedlach: Cegielniana i Oświeceniowa oraz w Rżące i na Kurdwanowie. Do zakończenia budowy w Rżące brakuje 30 mld złotych, w budżecie 1995 roku przewidziano na to zadanie 8 mld. 28 mld potrzeba do ukończenia budynku na os. Cegielniana, w przyszłym roku miasto da na to blisko 9 mld. Obie inwestycje współfinansuje Kuratorium Oświaty, planując w przyszłorocznym budżecie wydatki na każdą z placówek w wysokości ok. 4 mld złotych. Wartość całej inwestycji tego rodzaju to kwota około 60 mld złotych.

Najwięcej w przyszłym roku dopłaci miasto do budowy najkosztowniejszej szkoły (całkowity koszt wykonania w cenach z tego roku — 89 mld zł) na os. Oświeceniowa — aż 15 mld, zaś kurator doda 8,5 mld. Budowa ta nie jest jednak zaawansowana, podobnie jak na Kurdwanowie, gdzie na razie istnieje jedna kondygnacja w stanie surowym. Wszystkie inwestycje są zaplanowane etapowo, czyli podzielone na segmenty, do których w miarę ich wykańczania będzie można wprowadzać stopniowo najmłodsze dzieci. Im-

westycja kurdwanowska jest jednak bardzo pilna, bo na osiedlu oddaje się właśnie kilkanaście nowych bloków, i liczba mieszkańców wzrośnie z 15 tys. do około 20 tysięcy.

Nową szkołę będzie miało także osiedle II Pułku Lotniczego, gdzie adaptuje się na ten cel przedszkole (co do zasadności tego rodzaju posunięcie miał wątpliwości radny Aleksander Braś, który przypomniał, że na tym samym osiedlu trwa właśnie przekształcanie... żłobka w przedszkole). Niektóre szkoły powstają przy wydatnej pomocy rad dzielnic, które nie tylko asygnują środki na ten cel z własnych budżetów, ale także szukają sponsorów (np. na os. Czyżyny). Jednak w opinii członkini Zarządu Miasta Barbary Bubuli jedyną szansą w miarę szybkiego dokończenia rozpoczętych budów (radni uważają, że żadnych nowych inwestycji aż do 1998 roku nie należy zaczynać, aby uniknąć rozpraszania środków) jest ich kredytwanie. (kr)

W Krakowie przed 70. laty

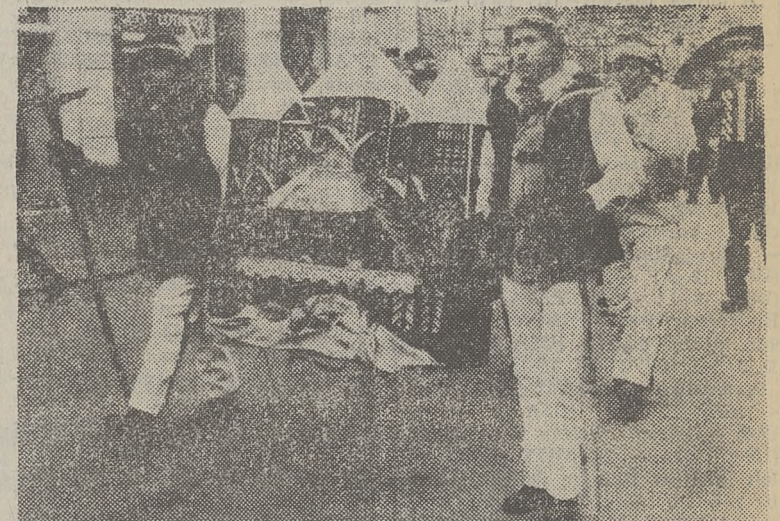
Świątokradztwo w kościele oo. Karmelitów na Piasku. Wierni, którzy przybyli we wczesnych godzinach rannych na nabożeństwo do kaplicy cudownej Matki Boskiej Piaskowej w kościele oo. Karmelitów, zauważyli pewien nieład na ołtarzu, w którym umieszczony jest łaskami stynący obraz. Równocześnie rozeszła się niepokojąca wieść, że obraz Matki Boskiej został okradziony z wotów. Wiść ta okazała się, niestety, prawdziwą. Dotychczas stwierdzono, że skradziono 18 sznurów perel, cenną złotą bransoletę, złoty lancuszek wysadzony drogiemi kamieniami oraz olbrzymich rozmiarów korale birstynowe.

Nowa szkoła pracy społecznej w Krakowie. Gmina miasta Krakowa, jak wiadomo, zwinęła we wrześniu br. wyższe kursa dla kobiet im. A. Baranieckiego, których plan nie odpowiadał obecnym potrzebom. Na zjeździe b. słuchaczek postanowiono poczynić starania, aby nie niszczyć instytucji, która przez 54 lata pracowała dla dobra społeczeństwa, ale przekształcić ją na szkołę pracy społecznej. Projekt wchodzi w życie. Od 1 stycznia 1925 r. szkoła ma zapewnioną koncesję i prawa, a wedle nowego, 2-letniego planu będzie kształcić zawodowo: sekretarki stowarzyszeń i związków, kierowniczkę bibliotek i czytelnik ludowych, redaktorki pism związkowych, urzędniczki w biurach opieki społecznej, inspektorzy fabryczne i emigracyjne.

Sylwester w Starym Teatrze. Cztery godziny nieustannego śmiechu wypełni „Wesoła czwórka”. Początek o godzinie 10 w nocy. O godzinie 12 1/2 w salach Staro Teatru — wielka sylwestrowa reducja, pod kierownictwem baletmistrza J. Cirsielskiego.

„ILUSTROWANY KURIER CODZIENNY”

Kołodnicze harce



Raz do roku krakowianie mają możliwość oglądania w samym centrum miasta malowniczego korowodu kołodników z terenu Małopolski. Po krakowskich ulicach baraszkowały: diabły, króle, śmierci, herody, starozakonni, żołnierze oraz anioły. Na zaczepki diabłów przechodnie reagowali uśmiechem, nawet szturchani widziami polijanci się uśmiechnali. (aka)

INFORMATOR KULTURALNY

Film

Zdaje się, że przede wszystkim „Maska” będzie teraz ścigała na siebie uwagę kinomanów. Dzięki owej masce niepozorny urzędnik bankowy mógł stać się superbohaterem, a dzięki najnowszej technice komputerowej bestsellerowy w USA komiks otrzymał niezwyklej formę ekranową. Oszałamiające efekty! Z kolei jna sensacyjna fabuła sprawa, że bohater filmu amerykańskiego znajduje się „Na granicy ryzyka”. Instruktor sportu spadochronowego przyczynia się do śmierci uczennicy. Potępiany za to przez władze i otoczenie, stopniowo odkrywa, że stał się pionkiem w rozgrywce między organizacją mafijną a agentami obcego wywiadu... Grają Charlie Sheen i Nastassja Kinsky. Nie tylko wchodzące na ekran, ale także schodzące z ekranu tytuły powinny wzbudzić zainteresowanie, jak np. „pożegnanie z filmem” tak zawsze bulwersującego reżysera, jak David Lynch: „Dziękuję sercu”. Ostatnia okazja!

Teatr

Ostatnia premiera Staro Teatru w tym roku to sztuka Romana Brandstaettera „Ja jestem Żyd z »Wesela«”. Tytułową postacią broniowickiego karcmarza Hirsa Singera, który przypadkiem trafił do literatury, odwarza Jerzy Nowak (równocześnie grający Żyda w „Weselu”) Wyspiańskiego w reżyserii Andrzeja Wajdy, znajdującym się w repertuarze Staro Teatru). Teatralna miniatura Brandstaettera to dokument autentycznego ludzkiego dramatu, który przeżył spokojny kupiec z Bronowic, gdy z dnia na dzień on i jego kilkunastoletnia córka Pepa-Rachela znaleźli się na ustach całego Krakowa, tylko dlatego, że wybrali się na wesele poety Lucjana Rydla z broniowicką dziewczyną, i że to wesele opisał Stanisław Wyspiański. Opisał je w dodatku ze spo-

raz dozą poetyckiej fantazji, prawdziwą zaś tragedią Singera było, gdy jego młodziutka córka zaczęła pozować „na Rachele”, bywać w kawiarniach i w teatrze... Tę właśnie melancholijną (choć czasem i zabawną) historię opowiada Jerzy Nowak na Scenie przy Sławkowskiej w przedstawieniu w reżyserii Tadeusza Malaka, które zobaczycy będzie można od 3 do 5 stycznia o godz. 19.30.

Muzyka

Filharmonia Krakowska wita Nowy Rok koncertem noworocznym w piątek, 6 stycznia 1995 o godz. 19.30. Atrakcję koncertu stanowić będzie zawsze chętnie przyjmowana, melodyjna i dowcipna muzyka Gioacchina Rossini i jej wykonawcy: orkiestra Filharmonii Krakowskiej pod dyr. Mieczysława Donajewskiego — mistrza batuty operowej, wieloletniego dyrektora Teatru Wielkiego w Poznaniu, obecnego szefa Opery Wrocławskiej oraz Ewa Podlę — jedyną u nas mezzosopran koloraturowy. Głos Ewy Podlę porównywaną jest ze sztuką Marylin Horne, artystka kontynuująca wszechświatową karierę, śpiewając w mediolańskiej La Scali, Wiener Staatsoper, Covent Garden, w operach paryskich. Wysoko cenione są również jej nagrania.

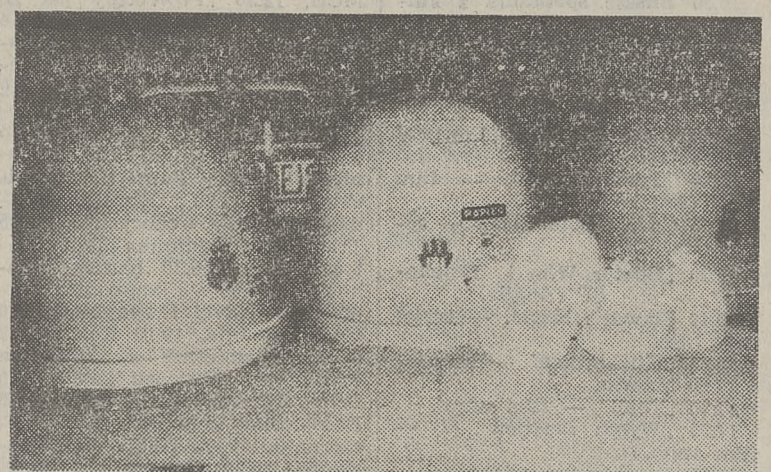
Wystawy

W Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej przy ul. Jagiellońskiej 6/6a otwarta została wystawa: „Przeziębienie karpackie” w malarstwie Czesława Pyrgiesia. Autor urodził się w Lękawicy koło Żywca. Po ukończeniu Liceum Sztuk Plastycznych studiował na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Czesław Pyrgies jest akwarelistą. Od przyjazdu do Krakowa utrzymał piękno naszego miasta w pełnych nastroju akwarelach. Drugim powtarzającym się tematem w malarstwie autora jest

pejzaż podhalański. Poza akwarelę Pyrgies uprawia malarstwo olejne. Oprócz pejzaży trzańskich i podhalańskich na uwagę zasługują zwłaszcza obiekty starej, zabytkowej architektury jak np. „Koliba” w Zakopanem, a zwłaszcza piękny kościółek na Obidowej, który Pyrgies namalował jeszcze przed pożarem. Warto zajrzeć do Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej i obejrzeć wystawę, która czynna będzie także w styczniu 1995 r.

Książki

Zofia Kurnatowska, Gerard Labuda, Jerzy Strzeliński, „Monarchia pierwszych Piastów”, seria „Polska, jej historia i kultura”, tom 3, wyd. „Editions Spotkania”, Warszawa 1994 r. Po kilku latach bezładnego flirtu z wydawnictwami zachodnimi, co zaowocowało licznymi „kalkami” zagranicznych podręczników, słowników i encyklopedii, nadeszło otrzymanie. Z książek historycznych renomowanego „Larousse’a” i rozmaitych ilustrowanych słowników oksfordzkich polski nastolatek może się dowiedzieć tego i owego o bohaterze antycznej Galii — Wercyngotoryksie lub angielskim królu Edwardzie Wyznawcy, ale nie ma szans na znalezienie czegoś o Mieszku I i początkach dziejów ojczystych. Dobrze się stało, iż za sprawą wydawnictwa „Editions Spotkania” pojawił się na rynku cyfelnym zwiastun serii „Polska, jej historia i kultura” — tom zatytułowany „Monarchia pierwszych Piastów”. „Monarchia” to zarówno bogato ilustrowany, kolorowy album, zawierający mapy, tablice genealogiczne i tabele synchroniczne, jak też dzieło poważne i rzetelne naukowo, co gwarantują nazwiska trojga współautorów tej książki. Książka jest zalecana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej do użytku szkolnego na poziomie ponadpodstawowym, zalecenie to z pewnością dotyczyć będzie całości serii.



Fot. Anna Kaczmars

Obok pojemników przeznaczonych na segregowanie odpady (papier, szkło, metal), na pl. Szczepańskim pojawiły się duże pakunki zawierające tworzywo sztuczne — plastikowe talerze jednorazowego użytku. Cieszy fakt, że nie zostały one wyrzucone do któregoś z pojemników, lecz postawione przy nich. Szkoła natomiast, iż brakuje kosza na tego rodzaju odpady. (aka)

Warto wiedzieć i skorzystać...

• Klub studencki „Rotunda”, ul. Oleandry 1, zaprasza 31 bm. na Bal Sylwestrowy. Prócz doskonałej zabawy zapewnia tramwaj sylwestrowy i mile niespodzianki.

• Koncert Noworoczny w wykonaniu Kameraty Krakowskiej

KRAK TAXI

67-67-67

RADIO TAXI

666-999

TAXI bagażowe

pomoc drogowa

pod dyr. Matthiasa Hermanna odbędzie się w Filharmonii Krakowskiej 1 stycznia o godz. 16. W programie walc, polki Johanna Straussa i najświetniejsze arie z operetek Jacquesa Offenbacha.

• Zapisy do Studium Wiedzy o Filmie przyjmują do 16 stycznia DK „Podgórze”, ul. Krasiczkiego 18 (II p., pok. 5, tel. 56-36-70 i 56-44-41) w godz. 9—17. Inauguracja zajęć 28 stycznia o godz. 15.

• Mała Galeria, ul. Floriańska 13 (piwnica), zaprasza dziś o godz. 19 na pokaz makijażu sylwestrowego i karnawałowego Margaret Astor.

• Spektakl kabaretu „Pod Wyrwigroszem” odbędzie się dziś o godz. 22.15 w Piwnicy „Pod Wyrwigroszem” przy ul. św. Jana 30.

KRONIKA KRAKOWSKA KRONIKA KRAKOWSKA KRONIKA KRAKOWSKA

30

GRUDNIA PIĄTEK

Eugeniusza, Seweryna

Seweryn od Sewera imię swoje widzieć pierwszy idzie z tyłu ten drugi na przedzie

TEATRY

STARY - 18: „Jak wam się podobają... KAMERALNY - 19:15: „Gwałtu, co się dzieje“... SCENA przy Sławkowskiej - 19:30: „Pamiętnik wariata“... BAGATELA - 19:15: „Mayday“... LUDOWY (Duża Scena) - 18: „Po górach, po chmurach“... MASZKARON (Wieża Ratuszowa) - 19:30: „Porwanie Sabine“... Teatr Piosenki Francuskiej (hotel Elektor, ul. Szpitalna 28) - 20: recital piosenki francuskiej.

KINA

CENTRUM FILMOWE „GRAFFITI“ KINO WANDA (Dolby stereo SR, niepełnosprawni): „Maska“ (USA 18 l.) - 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30... „Przedwzrostek“ (USA 18 l.) - 10, 15, 17.05, 17.05, 20.

APOLLO: „Akademia Policjantów 7 - Misja do Moskwy“ (USA 12 l.) - 15.45, „Forrest Gump“ (USA 15 l.) - 17.30, 20... „Króć Lew“ (USA b.o., polski dubbing) - 10.30, 12.15, 16, „Junior“ (USA 15 l.) - 14, 18, 20... „Mikro: Kiedy mężczyzna kocha kobietę“ (USA 18 l.) - 16, „Miasteczko Halloween“ (USA 12 l.) - 18.15, „Mr Jones“ (USA 18 l.) - 20... „Pasaż“ (USA 15 l.) - 9.15, „Bez lęku“ (USA 15 l.) - 11.15, „Kruk“ (USA 15 l.) - 13.30, „Prawdziwe kłamstwa“ (USA 15 l.) - 15.15, „Klient“ (USA 15 l.) - 17.45, „Cztery wesela i pogrzeb“ (USA 15 l.) - 20... „Świt (dwa sąle): „Cud w Nowym Jorku“ (USA b.o.) - 12, „Króć Lew“ (USA b.o., polski dubbing) - 14, 16, „Junior“ (USA 12 l.) - 17... „Tajemnica morderstwa na Manhattanie“ (USA 15 l.) - 18, „Maska“ (USA 12 l.) - 19.30, „Klient“ (USA 15 l.) - 20.30, UCIECHA: „Maska“ (USA 12 l.) - 10, 12, 16, 18, 20, TĘCZA: „The Flintstones“ (USA 12 l.) - 16, 17.40, „Skaza“ (USA 18 l.) - 19.15, WARSZAWA: „Na granicy ryzyka“

(USA 15 l.) - 16, 18, 20, WRZOS: „Piknik pod Wiszącą Skala“ (austral. 15 l.) - 15.45, „Wiek niewinności“ (USA 15 l.) - 17.45, „W imię Ojca“ (ang. 15 l.) - 20, CENTRUM MŁODZIEŻY (Krowderska 8): „Pani Doubtfire“ (USA 12 l.) - 16, „Reggae na lodzie“ (USA 12 l.) - 18.15, „Fatalny Instykt“ (USA 15 l.) - 20, CRICOLAND (przy Rondzie Grunwaldzkim) - codziennie w godz. 13-21, święta, soboty, niedziele 11-21.

WYSTAWY

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KROLEWSKIE: wtorek, środa, czwartek piątek, sobota (9.30-14.30), niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynne. WAWEL ZAGINIONY - nieczynne. MUZEUM NARODOWE - SUKIENICE: wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (10-18), poniedziałek - nieczynne. KAMENICA SZOŁAYSKICH: wtorek (10-18), środa-niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne. MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO: wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (10-18), poniedziałek - nieczynne. DOM MATEJKI: wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynne. MUZEUM SZCZAPKOWSKICH - ARSENAL: środa, czwartek, sobota, niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynne. DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH, ul. Wańkowiec 25: sobota, niedziela (10-17), dni powszednie tylko po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu (tel. 44-56-74). MUZEUM HISTORYCZNE - JU-DASTYCZNE, ul. Szeroka 24: codziennie (9-15.30) piątek (11-18). MUZEUM TEATRALNE ul. Szpitalna 21: Wyst. czas: Młoda scenografia, prace Jolanty Krzyworzeki i Iwony Starczyk, codziennie (9-15.30). MUZEUM ETNOGRAFICZNE, ul. Krakowska 46: „Karnawał w Weronii“ poniedziałek (10-18) śr., czwartek piątek (10-15) sobota, niedziela (10-14) wtorek - nieczynne. Pl. Wolnica 1: wyst. stała: „Polska Kultura Ludowa“, wyst. czas: „Moje imię - mój patron. Adam i Ewa“ poniedziałek (10-18), środa, czwartek, piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), wtorek (nieczynne). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. Poselska 3: Wystawa: „Jeńczy

bolszewicy z wojny 1920 roku na fotografiach Jana Zimowskiego“; poniedziałek (9-14), wtorek, czwartek (13-17), piątek (10-14), niedziela (11-14), sobota prac. (13-17), MUZEUM STAREGO TEATRU, ul. Jagiellońska 1: wtorek-sobota (11-13) i na godzinę przed spektaklem. MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO, al. Jana Pawła II 39: czynne w dni powszednie (9-15) tylko po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (tel. 12-90-00), CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ, ul. Meiselsa 17: Wyst. czas: „Pożegnanie z Golusem“, „Rzeźby i medale Jerzego Nowakowskiego“ niedz.-pt. (11-16), MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN, ul. Senacka 3: Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego“, wtorek (10-17.30), środa-piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), poniedziałek - nieczynne. MUZEUM FARMACJI, ul. Floriańska 25: wtorek (15-19), środa, czwartek piątek (11-14), 2 - 3 i 4 sobota miesiąca (11-14), poniedziałek, 1 i 5 sobota miesiąca - nieczynne. MUZEUM PRZYRODNICZE, ul. Sebastiana 8: codziennie (10-15), środa (10-18), poniedziałek - nieczynne. Galeria Stowarzyszenie „Wspólnota Polska“ (Dom Polonii, Rynek Gł. 14): Grafiki Marka Łęczyskiego, czynne: poniedziałek-piątek (12-18). WIELICZKA - MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH - ZAMEK ZUP-NY: Wyst.: „Zupy krakowskie u schyłku Rzeczypospolitej Pamiętki z czasów saskich i stanisławowskich“, czynne (9-14.30 z wyjątkiem wtorków i sobót), EKSPozycja NA III P. KOPALNI SOLI - (8-16) KOPALNIA SOLI trasa turystyczna (8-16).

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, UROLOGICZNY - Prądnicza 35, CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim, LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a, OKULISTYCZNY - Witkowiec, MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2. Inne oddziały szpitala wg rejonizacji.

POGOTOWIA

Lazaria 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Piastowska 32: 33-39-99, Alarmowy: 33-39-80, Biało-prądnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999 tel 55-93-80, Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999, Myślenice: 999, Jerzmanowice:

984, 43, Niepołomice: 198, Iwanowice: 99, Krzeszowice: 99, Podstacja Pogotowia Ratunkowego Stomniki, tel. 64 lub 67, czynna całą dobę, Proszowice: 999, Zachorowania i przewozy: 88-21-35.

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, EKG, tel. 55-56-64.

NAGŁA POMOC LEKARSKA specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.

„MEDICINA“ - wizyty domowe lekarzy, tel. 11-13-78.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY szpitali krakowskich (również odtruwanie esperal) - „MEDICUS“, tel. 47-43-18 (9-22).

„LEKARZ“ - wizyty domowe pediatrów, codziennie: 8-22, tel. 55-49-59

ALKOHOL - NIKOTYNA - HIPNOZA - tel.: 23-73-53, 21-62-01.

APTEKI

Ul. Mogilska 21, tel. 21-04-42, Starowińska 77, tel. 21-24-63, Al. Pokoju 7, tel. 11-00-43, Centrum A bl. 3, tel. 44-17-36, Teatralne 28c, tel. 44-13-78, Prądnicza 85/87, Bronowicka 39, tel. 36-12-91, Schweitzera 15, tel. 55-05-05 w. 196, Kobieżyńska 93, Skawina, ul. Słowackiego 5, tel. 76-25-68.

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 - (16-22).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 - (14-19).

TELEFON ZAUFANIA dla narcomanów: 56-24-24 (8-18).

TELEFON ZAUFANIA, choroby weneryczne: 66-09-51 - (9-17) - (prócz sobót i niedziel).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 56-46-80 - (16-20).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRZYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 - (9-15).

PROBLEMY SOCJALNE CHOROBY PSYCHICZNE: 56-39-81 - poniedziałek - piątek 15-18

OSRODEK INTERWENCJI KRZYZOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 21-92-82.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 czynny w godz. 10-11.

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-23-11, czynny w godz. 15-17.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROZYCH „HOSPICIUM“ - ul. Centralna 26, tel. 47-98-03 - czynne 10-14.

INFORMACJA (automatyczna) o AIDS: 958.

TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS: 21-96-87 (czw. 10-12).

P.K. „MONAR“ Kraków, ul. Katarzyny 34, tel. 56-43-45.

TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI - Klub „Amazonek“: 22-76-13

TOWARZYSTWO POMOCY MŁODZIEŻY, tel. 47-19-33 w. 434 piąt. 17-22, wt. 18-23.

DOM OTWARTYCH DRZWI, ul. Różana 3, Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka całą dobę psycholog, pedagog, a jeśli chcesz - terapeuta i duszpašterz, 67-49-00.

INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA, ul. Kopernika 28, tel. 11-99-99.

MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA, tel. 22-52-44 w. 50 (pon. 10-18, wt. - piąt. 14-18, sobota 10-15).

TEUMACZENIA

„PÓŁNOC-POŁUDNIE“ - Biuro Usług Lingwistycznych, ul. Basztowa 24 tel. 21-81-51 (10-18).

„SIGILLUM“ Zespół Tłumaczy Przesięgłych ul. Wielopole 17, tel./fax 22-44-78, tel. 22-74-44.

BIURO TEUMACZY PRZYSIĘGLYCH, Rynek Główny 30, p. 52, tel.: 22-32-01.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 36-79-14, 23-41-45.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA: 67-21-02.

CAŁODOBOWA: 43-76-89.

CAŁODOBOWA: 36-77-37.

SOS-P3Mol. - 24 godziny (VAT), tel. 931

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22 tel. 37-97-82; UL. CZARNOWIEJSKA 54, tel. 47-55-42.

UL. KRZYWDA 17C, tel. 56-29-82. UL. GOŁAŃSKA 8, tel. 568-012.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka s c.o.

Zakłady Pogrzebowe

Ul. Rakowiecka 61, tel. 11-47-78. Na em. Podgórskim, ul. Wapiennej 13, tel. 56-55-11.

Obok em. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel. 11-35-24.

Na em. Grębnów, tel. 44-51-61.

Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowiecka 61 w godzinach 8-14.

Dyrektor całodobowy (przewozy z mieszkań), tel. 11-45-02, 11-45-04.

Ul. Pielęgniarek 5, tel. 33-01-00 wewn. 659, ul. Mostowa 8, tel. 23-50-39.

INNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 10-79-43, czynny całą dobę.

ŻANDARMERIA WOJSKOWA tel. 61-40-61 czynny całą dobę.

TELEFON DZURNY STRAZY MIĘSKIEJ: Nowa Huta - 44-17-81, Krowodrza - 12-47-52 Śródmieście Podgórze (całą dobę) - 56-35-70.

TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA, tel. 21-91-20 od pon. do piątku 10-18.

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĘT - 22-04-72.

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - 36-33-88, 36-30-34.

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (al. Słowackiego 20) - tel. 34-42-86 w. 518 lub 33-65-26

INFORMACJA C.b.i.t. O HANDLU USŁUGACH I MEDYCYNIE 55-02-02 (całodobowa) 34-30-20 (pon.-pt. 9-18)

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11, czynna całą dobę.

DLA PAŃ usługi medyczne w Czechach. Tel. (03) - 167-74-49; 193-21-50, Będzin.

TV RAI UNO SOBOTA

6.00 Euro News, 7.00 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe i niespodzianki), 8.35 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych, 9.50 „Elliot, niewidzialny smok“ - film USA, w rol. gl. Helen Reddy i Mickey Rooney, 11.35 Zielony poranek, 12.20 Check up - magazyn medyczny, 12.25 Prognoza pogody, 12.30 Dziennik, 12.35 Check up - c.d., 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Niebieska linia, 15.15 „Mój wujek Buk“ - serial, 16.00 Disney Club - program dla dzieci, (16.00 Opowieści Kaztora Donald - film rysunkowy, 16.45 „Aladyn“ - film rysunkowy), 17.40 Almanach, 18.00 Dziennik, 18.15 Zdrowsi i piękniejsi, 19.35 Niedzielnia Ewangelia, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.30 Ordzież prezidenta Włoch Oscara Luigi Scalfaro, 21.10 „Kto wrobił królika Rogera“ - film USA, w rol. gl. Bob Hoskins i Christopher Lloyd, reż. Robert Zemeckis, 22.55 Anielska noc - W oczekiwaniu na 2000 rok, 1.00 Noworoczne Variete z 1968 roku (Alighiero Noschese), 1.55 Variete z 1969 roku (Mina i Giorgio Gaber), 3.05 Variete noworoczne z 1971 roku, 4.15 Dziennik, 4.20 Nowy Rok w Rio de Janeiro, 5.15 Koncert Chamber Music Ensemble - muzyka wiedeńska,

6.00 Euro News, 6.45 „Ziemia Człozeków“ - film dokumentalny USA, 7.30 Banda Zecchino - program dla dzieci, 8.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych, 8.30 Banda Zecchino - c.d., 9.55 Bazylika św. Piotra; msza św. celebrowana przez papieża Jana Pawła II, 11.55 Słowo i życie - program religijny, 12.15 Koncert Noworoczny z Wiednia, 13.30 Dziennik, 14.00 Niedziela w... - program rozrywkowy,

wy, 18.00 Dziennik, 18.10 Niedziela w..., 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Robin Hood“ - film rysunkowy, 22.15 „Przygody wuja PAPERONE“ - film rysunkowy, 23.25 Dziennik, 23.35 „Tylko w Święta“ - film USA, w rol. gl. Dudley Moore i John Lithgow, 0.25 Dziennik, 0.30 Prognoza pogody, 0.35 „Tylko w Święta“ - II część filmu, 1.35 Półgłosem, 1.50 „Dziedzictwo przelotne“ - serial, 3.15 Pierwsy chrzest, 3.45 Dziennik, 3.50 „Wiosny na wietrze“ - serial, 4.00 Doc Music Club, 4.30 Uniwersytet telewizyjny.

PONIEDZIAŁEK

6.00 Euro News, 6.45 Magazyn poranny (dziennik o godz. 7.00, 8.00, 9.00), 9.30 Wiadomości, 9.35 „Pies ojca“ - serial USA, 10.00 Dziennik, 10.05 „The best of Disney Music“ - 60 lat muzyki Disneya (z udziałem m. in. Angeli Lansbury, Placido Domingo, Branforda Marsalisa, Gigi Projekt), 11.00 Dziennik, 11.50 Aktualności, 12.25 Prognoza pogody, 12.30 Dziennik, 12.35 „Morderstwo to jej hobby“ - serial kryminalny USA, odc. „Dwie twarze Vivian“, 13.30 Dziennik, 14.00 Przyznat - magazyn kulturalny, 14.20 Zakozy się, że - program rozrywkowy, 14.50 „Przygody młodego Indjany Jonesa“ - serial USA, 15.45 Program dla dzieci (15.55 „Rodzina Addamsów“, 16.25 „Pogromcy Duchów“, 17.30 „Zorro“, 18.00 Dziennik, 18.20 „Niewiarygodne historie“ - serial, 18.50 Wesołe miasteczko - gry, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Howard End“ - film angielski, w rol. gl. Anthony Hopkins i Vanessa Redgrave, 23.10 Dziennik, 23.20 Spotkanie z Budem Spencerem i Terence Hillem, 0.05 Dziennik i pogoda, 0.25 Wszelchnia TV, 0.55 Doc Music Club, 1.30 „Dawne miłości“ - serial, w rol. gl. Alida Valli, Giuseppe Pambieri, 2.45 Dziennik, 2.50 Początki chrześcijaństwa, 3.15 „Wiosny na wietrze“ - serial, 3.55 Dziennik, 4.00 Doc Music Club, 4.30 Uniwersytet telewizyjny.

14.35 Początek programu, 14.40 „Wyspa skarbów“ - 2 odc. filmu anim. dla dzieci, 15.30 „Delfik i przyjaciele“ - film anim. dla dzieci, 15.55 „Kimba, biały lew“ - film anim., 16.20 Serwis komercyjny - magazyn reklamowy, 16.25 Trans World Sport - program sportowy, 17.20 Muzyka, 17.30 Teatrzyk intryg przedsta-

KRAKOWSKA ANENA



SOBOTA

14.45 Początek programu, 14.50 „Wyspa wielkich nadziei“ - serial obyczajowy prod. USA, (6), 15.35 „Pago-pago“ - teleatrakcja, 17.05 „Wyspa skarbów“ - 1 odc. filmu anim. dla dzieci, 17.45 Serwis komercyjny - magazyn reklamowy, 17.50 „Sensacyjny reporter“ - film anim. z cyklu „Kochajmy straszdyła“, 18.00 Teatrzyk intryg przedstawi: „Fakt że śmiercią“ - serial sensacyjny, 18.30 „Santa Barbara“ - serial TV, 19.15 Muzyka, 19.30 „Nieoczekiwana zmiana wyglądu“ - serial kom. z cyklu „Maguy“, 19.55 Serwis komercyjny - magazyn reklamowy, 20.00 „Rozpedzone tony“ - film muz., wyst. Village People, 22.10 Muzyka, 22.20 „W cieniu wielkiego miasta“ - ameryk. film sensacyjny, 23.55 Muzyczne pożegnanie staroż roku

14.35 Początek programu, 14.40 „Wyspa skarbów“ - 2 odc. filmu anim. dla dzieci, 15.30 „Delfik i przyjaciele“ - film anim. dla dzieci, 15.55 „Kimba, biały lew“ - film anim., 16.20 Serwis komercyjny - magazyn reklamowy, 16.25 Trans World Sport - program sportowy, 17.20 Muzyka, 17.30 Teatrzyk intryg przedsta-

dami TELEWIZJA KABLOWA

wia: „Scenariusz“ - serial sensacyjny, 17.55 „Maguy“ - serial komediowy, 18.20 Noworoczne przeboje - program muzyczny, 18.45 „Santa Barbara“, 19.30 „Zdrada“ - film z serii „Ulise San Francisco“, 20.20 Serwis komercyjny - magazyn reklamowy, 20.25 „Stardust“ - angielski film muz., wyst. David Essex, 22.20 Muzyka, 22.30 „Pól na pół“ - angielski serial sens. z cyklu „Rewolwer i melonik“, 23.20 „Uczeń“ - film z cyklu „Różowa seria“,

16.35 Początek programu, 16.40 Przegląd wydarzeń tygodnia, 17.10 Bliskie spotkania z kulturą, 17.30 Sensacyjny reporter - z cyklu „Kochajmy straszdyła“, 17.40 A to Dodo..., 17.45 Wyspa skarbów (1) - film anim., 18.25 Program na wieczór, 18.30 Dobranocka od sąsiadów, 18.40 Santa Barbara - serial USA, 19.25 Co nas czeka?, 19.30 Maguy - serial kom. (Francja), 19.55 Muzyka, 20.00 Pago-Pago - teleatrakcja, 21.30 Konkurs filmowy, 21.35 „Pól na pół“ - z cyklu „Rewolwer i melonik“, 22.25 Uczeń - z cyklu „Różowa seria“ (Francja), 22.55 Gazeta telewizyjna

SOBOTA

9.55 Początek programu, 10.00 Przegląd wydarzeń tygodnia, 10.30 Bliskie spotkania z kulturą, 10.50 Dziecięca gala, 11.10 Interwencje TV Dami - kompostownia, 11.20 Taniecna rewia, 12.25 Disco show - Festiwal Muzyki Chodnikowej, 13.25 „Przebudzenie“ - film sens. (Anglia), 15.05 Cuda i inne dziwy - serial dok. USA, 15.20 „Doktor Who i Dalekowie“ - film SF (Anglia), 16.40 Sławni i bogaci - serial dok. USA, 16.55 „Hitchhiker“ - serial, 17.20 Muzyka, 17.30 „Touli“ - film anim., 17.35 „Wyspa skarbów“ (2) - film anim., 18.25 Program na wieczór, 18.30 „Santa Barbara“ - serial USA, 19.15 Co nas czeka, 19.20 Sylwestrowe MCM, 20.00 „W cieniu wielkiego miasta“ - film sensac. USA, 21.25 Konkurs filmowy, 21.30 Rozpedzone tony - musical (USA), 23.40 Muzyczny strzał w dwunastkę, 23.55 Życzenia noworoczne, 0.10 Gazeta telewizyjna

RADIO 70.76 FM MARIACKIE

Wiadomości Radia Mariackiego: 6.15, 7.00-11.00, 12.05, 13.00, 14.00, 16.00-19.00, 21.00, 6.00 Godzinki, 6.25-9.00 Poranek Mariacki (6.30, 7.30, 8.30 - wypowiedzi dnia, 7.45 Kalendarz sportowy, 8.35 propozycja Duszpasterstwa Turystycznego, 8.40 zapowiedzi wydarzeń kulturalnych) - Bogdan Ingersleben, 9.10 Powtórzenie 12 odcinka pamiętników Aleksandra Fredry pt. „Trzy po trzy“, 9.15 „Muzyczny Antykwariat“, czyli stare, ale jare, 10.10-11.30 Zagadki przyjemne i pożyteczne zadawać będzie Mar-

cin Grzędziel, 11.30 Program dnia, 11.45 „600 sekund dla klasyki“, 11.55 Ewangelia dnia, 12.00 Modlitwa „Anioł Pański“, 12.15 Propozycje do listy przebojów MCH, 12.30 „Powróćmy jak za dawnych lat“, czyli stare polskie przeboje, 13.10 Notowania giełdowe, 13.15 „Słuchajcie a znajdziecie“ - Edyta Przybylska, 14.10 Muzyczna sjeść z Robertem Konatowiczem, 15.00 Koronka do Miłosterdzia Bożego, 15.20 „Dzienniczek“ siostry Faustyny Kowalskiej (38), 15.30 „Dobre słowo - magazyn dla chorych“, 16.15 Transmisja Dziennika Radia Watykańskiego, 16.30 Kurier Krakowski (16.50 - komentarz giełdowy) - Edyta Przybylska, 18.10 Gość tygodnia, 19.10 Kolejny, 13 odcinek pamiętników Aleksandra Fredry pt. „Trzy po trzy“, 19.30 Bajki Zwierza Mariackiego, 19.45 Kalendarz sportowy, 20.00 Wieczorna audycja Radia Watykańskiego, 20.20 Kolejny (33) fragment książki papieża Jana Pawła II „Przekroczyć próg nadziei“, 20.30 „Kto pyta nie bładzi“ - audycja ks. Wiesława Malińskiego, 20.55 Wieczorna refleksja - ks. bp. Jan Szkołodź, 21.00 Wiadomości dnia, 21.15-23.00 Wieczór Klubowy - Minął rok - podsumowanie najważniejszych wydarzeń roku 1994 w polityce, gospodarce i życiu społecznym, 23.00 Zanim nadejdzie północ, 24.00 Zakończenie programu.

Radio ALFA

WIZYTY DOMOWE

MEDICINA
Wizyty domowe lekarzy, chirurgów, internistów, pediatry, urologów tel. 11-13-78, całą dobę.

ABC DOMOWEJ POMOCY LEKARSKIEJ
Wizyty: pediatrow, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów, EKG.
Tel: 555-664

"ALFA" - internista, EKG, pediatra. Tel: 47-95-44

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG oraz konsultacje chirurgów także w przypadkach nagłych.
Rozpoznanie - leczenie tel. 36-27-91

DIAGNOSTYKA USG - INTERNISTA w domu chorego tel. 56-51-45, 33-75-33

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH. specjalności, pełna diagnostyka, również odtruwanie ESPERAL
GABINETY LEKARSKIE:
• dermatologia, kosmetyka, usuwanie znamion
• psychiatra
• psychoterapeuta
MEDICUS, tel. 47-43-18 godz. 9-22

MASAŻ • REHABILITACJA tel. 12-14-71, wizyty domowe

DOMOWY PEDIATRA tel. 22-43-40.

PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Zgłoszenia CAŁODOBOWE. Tel. 22-00-49.

CHOROBY DZIECI Specjalista pediatra, tel. 66-27-74

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY NACZYŃ Badanie dopplerowskie, chirurg. Tel. 36-91-39.

"LEKARZ" - wizyty domowe pediatrow i internistów, EKG, codziennie: 8-22, tel. 55-49-59.

"PEDIATRA" - specjaliści, tel. 55-76-98.

WIZYTY DOMOWE - specjaliści chirurg naczyń i ogólny. Doppler. Tel. 47-59-52.

GABINETY

S.C.D.Z "Medicna" ul. Krzywa 8 (obok Kleparza) tel. 21-79-27
• konsultacje specjalistyczne Profesorów i Docentów Collegium Medicum U.J.
• scyntygrafia tarczycy
• gastroskopia

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73 pn.-pt. 9-19, sob. 9-19
Kardiolog, kardiolog dzieci, kardiolog chirurg, chirurg naczyń, psycholog.
• Echokardiografia - Doppler + kolor, dorosłym i dzieci. • Ekg wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym.
• 24-godzinny zapis ekg met. Holtera.
• Badania analityczne
• Wizyty domowe.

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Kraków, ul. Mazowiecka 108 tel. 33-41-66 czynny 14-16.
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

AR MEDICA
Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34
Czynne od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 19⁰⁰.
SPECJALISTI WSZYSTKICH DZIEDZIN:
• ZABIEGI CHIRURGICZNE U DZIECI
• DOROSŁYCH - przepukliny, biopsje, stulejki, wodniaki jadra, tarczycy, kaszaki itp.
• CHIRURGIA PLASTYCZNA - pełny zakres
• DERMATOCYTOLOGIA • ORTOPEDIA
• TRAUMATOLOGIA - konsultacje, zabiegi
• MEDYCyna NATURALNA - akupunktura, akupresura
• LASEROTERAPIA • ALERGOLOGIA
• GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA,
• SONDY ŻOŁĄDKOWE • HORMONY • EKG KOMPUTEROWE
• USG - pełny zakres m.in. tarczycy, piersi, stawów biodrowych u dzieci
• LECZENIE NIEPLODNOŚCI - pełna diagnostyka i leczenie zaburzeń funkcji rozrodczych u kobiet i mężczyzn
• BADANIA PROFILAKTYCZNE OKRESOWE DLA ZAŁADKÓW PRACY
• HIPERTERMIA - bezoperacyjne bezbolesne leczenie chorób prostaty
• KRIOTERAPIA • WIZYTY DOMOWE

• ALERGIA DZIECIĘCA - testy, leczenie
• ALERGO-PROFIL - badanie uczulenia w krwi Komorowskiego 12 (boczna Kościuszki) tel. 21-23-66, pon., śr. 15-17, (dodatkowo inf. ALERGOPROFIL 37-01-54 pn.-pt. w godz. 16-18)

ALERGIA-ATOPIA: Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych (astma, katar, skóra). TESTY. ODCZULANIE.
Al. Stawackiego 39, tel. 33-01-75 pn.-pt. 15.30 - 19.30, sob. 9.00 - 11.00 REUMATOLOG - pon. 16.00 - 18.00.

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO ZABIEGOWE MEDICINA
tel. 12-24-59, 12-68-20.
• Konsultacje wszystkich specjalistów, dla dorosłych i dzieci • zabiegi chirurgiczne (przepukliny, stulejki, spodziewco, wnetrowstwa, kaszaki, esperal, tuszczaki i inne). • usuwanie zębów (narkoza) - protezy natychmiastowe • gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia, (narkoza)
• RTG (urografia, mammografia i inne)
• USG - pełny zakres • testy alergiczne • nieoperacyjne leczenie hemoroidów (mrozenie) • analiza, hormony - pełny zakres. • chirurgia plastyczna • mrozenie zmian skórnych • szczepienia ochronne • sondy żołądkowe

GABINET OKULISTYCZNY
Lubicz 25, pok. 14, tel. 21-04-33, wew. 12-09 czynny od pon. do piat. od 15 do 18.
SOCZEWKI KONTAKTOWE.

GABINET APARATY SŁUCHOWE
wewnątrzuszne, zauszne, okularowe, pudełkowe
• dobór, serwis, akcesoria
• indywidualne wkładki uszne
• konsultacje laryngologiczne
30-812 K-ów, ul. Błezanowska 66A tel./fax (012) 55-05-98, 25-65-41 ZADZWON - USTAL TERMIN Godz. przyjęć: 9-19 (pon.-pt.)

GABINETY LEKARSKIE DD
• Lekarze Klinik Collegium Medicum U.J.
• Konsultacje profesorskie
• Wizyty domowe
Kraków, ul. Krakowska 4, lp. tel. 21-55-29

KRAKOWSKA 4, lp, tel. 21-55-29
Okulistyka: dr. med. Jolanta Dubiel również soczewki kontaktowe
Endokrynologia: dr. med. Magdalena Szurkowska
leczenie: tarczycy, cukrzyca, otyłość
Gastrologia: dr. hab. med. Tomasz Mach choroby przewodu pokarmowego

USG jama brzuszna, ginekologia, położnictwo
HEPATOLOGIA choroby wątroby i dróg żółciowych
Krakowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29 Uprawnienia L-4.

BÓLE KRĘGOSŁUPA leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak bóle i zawroty głowy, ból kończyn i kłaki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 81, tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt.

CENTRUM PSYCHOTERAPII Kraków, ul. Batorego 2
• psychiatry, psycholodzy kliniczni, seksuolog
• nerwice, psychozy, problemy rodzinne
• dzieci, młodzież, dorosli osoby starsze
• dysleksja, dysgrafia, dojrzałość szkolna.
Tel. 33-76-08, pn.-pt. 9-20

Dziecięca Pracownia Analityczna tel. 34-44-44
Pełny zestaw badań krwi
Bezstresowo, bezbolesnie z palca
ul. Siemaszki 60/lp.

EEG - GRAF
KRAKÓW, ul. Lea 124, tel. 36-31-36 czynne 8⁰⁰ - 18⁰⁰
EEG z opisem, NEUROPEDIATRA, NEUROLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG, LOGOPEDA.

GABINET NEUROLOGII tel. 37-07-33

LECZENIE NERWIC
ul. Lenartowicza 14, tel. 33-12-03 (8-16)

WKOPTYK WIEŚLAW KOCZOROWSKI
Masz problemy z widzeniem!
Potrzebujesz porady okulisty!
Nasz adres: os. Niepodległości 3 tel. 43-66-66
pon.-pt. 9.00 - 19.00, soboty 9.00 - 14.00
W NOWO WYPOSAŻONYM GABINETCIE
Badanie wzroku, dobranie okularów, nowoczesny komputer OKULARY LORNETKOWE, realizacja

RECEPT WYDZIAŁU ZDROWIA
Podejmujesz decyzję
SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYSTNIEJ!!!

GABINET OKULISTYCZNY
soczewki kontaktowe, tel. 55-76-98.

KRIOMED
Kraków, ul. Friedleina 8, tel. 33-82-82.
• krioterapia - nieoperacyjne leczenie
• zylaki kończyn dolnych
• hemoroidy (rektoskopia)
• zmiany skórne
• schorzenia reumatyczne
• operacje przepuklin (dorośli, dzieci)
• gastroskopia, kolonoskopia
chirurg, chirurg dziecięcy, ginekolog, reumatolog, laryngolog, dermatolog - dorośli, dzieci, internista - EKG.

MULTIMEDICA
GABINETY SPECJALISTYCZNE
ul. CZYSTA 8, tel. 33-46-62 czynne 14.00 - 19.00
WIZYTY DOMOWE PEDIATRY
rejestracja 14.00 - 17.00
EKG, USG, EEG

CENTRUM MEDYCZNE CERMED
ul. Barska 12 (Dębni) tel. 66-50-62
• gabinety specjalistyczne (pediatra, internista, okulista, endokrynolog - tarczycy, cukrzyca, laryngolog, dermatolog, reumatolog, neurolog, ginekolog, psychiatra, gastrolog, ortopeda • zabiegi chirurgiczne, ortopedyczne, naczyniowe (zylaki), plastyczne, ginekologiczne, urologiczne
• leczenie chorób odbyt (rektoskopia)
• leczenie alkoholizmu • leczenie zęza
• analiza - pełny zakres. • wizyty domowe 11-13-78 • gimnastyka odchudzająca, solarium, siłownia, masaże, tel. 21-50-85

PRACOWNIA ANALITYCZNA 34-17-84
Krowdskich Zuchów 23/31
6⁰⁰-9⁰⁰ Każda sobota 8⁰⁰-9⁰⁰
Wyniki w tym samym dniu, także wizyty domowe

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 23 44 22
PORADNIA KARDIOLOGICZNA
Konsultacje specjalistów kardiologów i kardiologów dziecięcych
EKG, EKG wysiłkowe, Holter, echokardiografia u dorosłych i dzieci
USG jamy brzusznej
PORADNIA STOMATOLOGICZNA PEŁNY ZAKRES USUG

KARDIO MEDIC
ul. Lubicz 25 tel. 21-04-33 w. 12-10
KONSULTACJE ADIUNKTÓW INSTYTUTU KARDIOLOGII
ECHO + DOPPLER, EKG, EKG WYSIŁKOWE

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPEWEJ
dr med. Andrzej Bobrzyński.
Kraków, ul. Szlak 20, tel. 34-40-32
Operacje laparoskopowe: pecherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego; zabiegi ginekologiczne.
Arroskopia: usuwanie łajtek, diagnostyka stawu kolanowego.
Chirurgia plastyczna i naczyniowa
Inne zabiegi operacyjne
Diagnostyka: gastroskopia, kolonoskopia, ultrasonografia, diagnostyka chorób piersi, cytologia.

MADALIŃSKIEGO SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA Kraków
UL. MADALIŃSKIEGO 10, TEL. 66-66-57
dawna Położniczo-Ginekologiczna SPÓŁDZIELNIA
• ginekolog • położnik • ginekolog dziecięcy
• cytologia • cykle cyklotornamentalne • próby ciążyowe
• biocenozę pochwy • seksuolog
• internista • EKG - USG • gastroskopia
• urolog • neurolog • chirurg ogólny
• konsultacje specjalistyczne dla pacjentów do lat 16-18 w pełnym zakresie • analiza • stąga zastrykowa.
Rejestracja od 8.00 do 18.00

MEDYCZNE CENTRUM "SOPHIA"
Rynek Gł. 34, tel. 21-70-21, 21-95-83
ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66
PEŁNY ZAKRES USŁUG MEDYCZNYCH
• USG, gastroskopia, rektoskopia, EKG
• PORADY WSZYSTKICH SPECJALISTÓW m.in. profesorów, docentów i ordynatorów
• ZABIEGI OPERACYJNE U DZIECI (przepukliny, stulejki, wnetrowstwa, spodziewco) I DOROSŁYCH (guzki, tuszczaki, znamiona)
• CENTRUM ONKOLOGICZNE I SCHORZEŃ SUTKA (konsultacje, diagnostyka, operacje)
• CENTRUM OKULISTYCZNE (szkła kontaktowe)
BADANIA ANALITYCZNE - WIZYTY DOMOWE

RENTGEN
Krzysztof Wyrobek, specj. radiolog Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 22-00-63
Wszystkie badania radiologiczne, USG, bad RTG, motoryczny przew. pokarmowego (żołądka, wloty, tranzyt, defekografia) Badania dorosłych i dzieci.

SPECJALISTYCZNA PORADNIA abcMED MED
KONSULTACJE:
• ALERGOLOGICZNE (testy skórne, odczulenia)
• PULMONOLOGICZNE (badania spirometryczne)
• LARYNGOLOGICZNE (badanie słuchu, dobór aparatów słuchowych)
• PEDIATRYCZNE
OFERUJEMY:
• środki dla alergików
• bezpłatne dopasowanie aparatów słuchowych SIEMENS
• indywidualne wkładki uszne.
Ustalenie terminów wizyt od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 18.00
abcMED Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 37-63-70

SKOŁ MED ORDYNATORZY KRAKOWSKICH SZPITALI
11-88-03 pn.-piątek w godz. 11-19.

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA 22-64-53, Grodzka 26, pn.-pt 7-19; sob. 9-15
• KARDIOLOGI
• INTERNISTI
• ALERGOLOGI
• LARYNGOLOG
• DERMATOLOGI
• ORTOPEDA
• ONKOLOGI
• EKG
• GASTROLOG
• REUMATOLOG
• NEUROLOG
• PSYCHIATRA
• SEKSUOLOG
• WIZYTY DOMOWE

USG
• NARZĄDY JAMY BRZUSZNEJ
• GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZE
• SERCA - ECHOKARDIOGRAFIA

REHABILITACJA - FIZYKOTERAPIA
ul. Chrobrego 13, tel. 11-16-87 (po 18) pn. - pt. 9-16: mgr Andrzej Waż

OZON LASER MED
ul. Pawia 9, tel. 24-36-15, godz. 10-19.
Ozonoterapia - leczenie schorzeń naczyń kończyn, mózgu, wienoków.
Laseroterapia, akupunktura, USG, Echo-kardio, HOLTER, gastroskopia, EEG, masaże. Konsultacje specjalistów.

PARADNIA GASTROENTEROLOGICZNA endosono
Kraków, ul. Lubomirskiego 7 (obok Dw. Wsch. PKP) rejestracja 9.00-18.00 21-63-63.
■ gastroskopia ■ rektoskopia
■ sigmoidoskopia ■ kolonoskopia
■ chirurgia ogólna ■ USG ■ leczenie, porady
■ sonda żołądka i dwunastnicy.
Przygotowanie do zabiegów operacyjnych. Laryngolog, chirurg-ortopeda, internista.

USG Kraków, ul. Dunajewskiego 6 tel. 22-44-41
• pełny zakres badań dorosłych i dzieci
• rejestracja godz. 9.00 - 19.00

USG
Jamy brzusznej, ginekologia - położnictwo, tarczycy gruczoły piersiowe
Ul. Długa 30, tel. 33-02-58 (10-18) oprócz sobót. KRÓTKIE TERMINY

USG
GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Zławskiego 14/7
Schorzenia układu pokarmowego: konsultacje i leczenie. Tel. 33-14-75.

USG Kraków, ul. Dunajewskiego 6 tel. 22-44-41
• pełny zakres badań dorosłych i dzieci
• rejestracja godz. 9.00 - 19.00

USG
Jamy brzusznej, ginekologia - położnictwo, tarczycy gruczoły piersiowe
Ul. Długa 30, tel. 33-02-58 (10-18) oprócz sobót. KRÓTKIE TERMINY

USG
GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Zławskiego 14/7
Schorzenia układu pokarmowego: konsultacje i leczenie. Tel. 33-14-75.

USG GABINET LEKARSKI DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)
• pełny zakres badań dorosłych i dzieci, • bad. sukków, tarczycy oraz biopsje (BACC),
• ginekologii i położnictwa
• echokardiografia
rejestracja godz. 8⁰⁰-19⁰⁰, tel. 67 69 66
„PRELUX” - USG bioder + profilaktyka + zaopatrzenie ortopedyczne

ORTOPEDIA • dorośli i dzieci
GABINET ENDOSKOPII GASTROENTEROLOGICZNEJ. Dr med. W. Uciński, ul. Szewska 4/5 - gastroskopia, kolonoskopia, leczenie, tel. 21-25-20 (9-17)
- USG, urolog, gastrolog (gastroskopia), internista, laryngolog, Pomorska 10/1, Tel. 33-79-85.

PRÓBY CIĄŻOWE - leczenie nadzerek LASEREM
Ul. Pomorska 5a, tel. 23-38-88 Os. Teatralne 16, tel. 44-37-32.

GABINET GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA
ul. Francesco Nullo 10/62
* ENDOKRYNOLOGIA GINEKOLOGICZNA
* GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO
* NIEPLODNOŚĆ KOBIĘCA I MĘSKA
poniedziałek, czwartek 15.00 - 18.00

GINEKOLOGIA LASER GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA, ONKOLOGIA, LASER, KRIOTERAPIA, USG
cytologia, próby ciążyowe, analiza
ul. Długa 30 (10-18)
Rej. od godz. 8, tel. 11-15-51, 33-02-58

SPECJALISTYCZNY GABINET DIAGNOSTYKI GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZEJ
lek. med. Kazimierz Karolewski ul. Komorowskiego 83, tel./fax 67-07-01
GINEKOLOG - POŁOŻNICZ, ONKOLOG KONSULTACJE CHIRURGICZNE

WIEDŃ PRYWATNY INSTYTUT GINEKOLOGII "MAIRO"
Zespół lekarzy specjalistów ginekologii, położnictwa i anestezjologii - zabiegi, nowoczesna antykoncepcja, diagnostyka. Możliwość noclegu w ramach świadczonych usług.
Terminy, informacja również w języku polskim w poniedziałki i środy w godz. 18 - 19, telefon 004312127500.

STOMATOLOGIA MEDICINA
usuwanie zębów i korzeni zębów w narkozi, protezy natychmiastowe, leczenie zmian zapalnych laserem
Al. Pokoju 3, 12-68-20, 12-24-59
EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ (5 dni)
Usuwanie zębów i leczenie w najnowszym znieczuleniu, protezy natychmiastowe, Nitki dla emerytów
ul. Beskidzka 20, od pon. do pt. 15 - 20, tel. 48-07-06, os. Piastów 41/9 wt. i pt. 16-20

AMPRODENT
Naprawa, podścielanie protez, protezy nielatamiwe
tel. 66-15-68

DeNTAL club POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
- profilaktyka i kosmetyka stomatologiczna
- specjalistyczne leczenie zachowawcze - chirurgia stomatologiczna
- uzupełnienia protezyczne (gwarancja) BEZBOLESNOŚĆ ZNIECZULENIA NARKOZY
ul. Sienna 14, tel. (12) 21-90-25 pn.-pt. 9-20, sob. 9-14
specjalistyczne gabinety dziecięce, ortodoncja
Pl. Szczępański 3, lp., 21-75-11

DENTA-med
- stomatologia, protezyka, ortodoncja - rentgen - ultradźwięki - laser.
Ul. Augustiańska 13, tel. 56-56-44. Pn.-pt. 10-20; sob. 10-14.

EXPROM - superexpresowa naprawa i wykonywanie protez zębów, mikroprotez, dostawa zębów do protez.
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18. Pon.-niedziela 8 - 20
Wysoka jakość, promocyjne ceny!

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Kazimiera i Marek Witkowski Kraków, ul. Królów Jadwigi 24/2A 25-33-69
• USUWANIE ZĘBÓW • LECZENIE • PROTEZY NATYCHMIĄSTOWE (zabiegi w narkozi)

GABINET STOMATOLOGICZNY
• Leczenie i usuwanie zębów w narkozi
• Uprawnienia do zwolnień L-4
Niskie ceny. Ul. Aleksandry 19
Pn.-pt: 15 - 19, sob: 9 - 12 tel. 23-51-67

GABINET STOMATOLOGICZNY
- niskie ceny, gwarancja na wykonane usługi. Zabiegi w narkozi.
Al. Stawackiego 17A, tel. 33-50-96, 33-54-33, poniedziałek - piątek 10 - 18.

EuroDent CENTRUM DENTYSTYKI
IMPLANTY, LASER RENTGEN, NARKOZA
Pl. Biskupi 18, tel. 34-58-93, 34-24-09

Informujemy pacjentów, że prof. dr hab. med. ZOFIA KNYCHALSKA-KARWAN prowadzi w Centrum Dentystyki EURODENT KONSULTACJE Z ZAKRESU:
• chorób przyzębia
• chorób błony śluzowej jamy ustnej
• leczenia zachowawczego dorosłych i dzieci
Pon. 12.00 - 14.00. Tel. 34-58-93

IMPLANTY wszczepy stomatologiczne
Gabinety chirurgii stomatologicznej
ul. Sobieskiego 16b, tel. 22-09-16 ul. Piastowska 37, tel. 37-60-92
Pełny zakres zabiegów chirurgii stomatologicznej (narkoza)

CENTRUM STOMATOLOGII VADENT
Leczenie, protezowanie, porcelana, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów, zabiegi w znieczuleniu.
Nowoczesne leczenie laserem.
Ul. Szlak 53 (15 - 19), tel. 23-31-92

KRAK-DENTAL polsko-niemieckie
Laboratorium Techniki Dentystycznej Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY
- specjalistyczne leczenie zachowawcze - bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
ul. Rakowicka 1 (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66

STRADOM 3
Stomatologia, Protezyka Chirurgia, Narkozy czynne codziennie + soboty
tel. 33-11-52, 33-65-51

NARKOZY usuwanie i leczenie zębów w narkozi
Gabinet Chirurgii Stomatologicznej Spółdzielni "DENTYSTYKA"
ul. Kielecka 7a tel. 11-56-04, 11-96-22 pn.-pt 8 - 19, sob 9 - 14
Wszyscy lekarze mają uprawnienia do wydawania zwolnień L-4

UNIORDENT
Kraków, Pl. Matejki 8, lp., tel. 22-78-51
pon.-pt. 9-19, sob. 9-14

DENT AMERICA Lp. i w. G. Polsko-Amerykańska Klinika Stomatologiczna
pl. Szczępański 3, tel. 21-89-48
pon. - pt. 9-20, sob. 9-14, niedziela 9-14
- leczenie zachowawcze
- specjalistyczne leczenie chorób przyzębia - laser
- stomatologiczne zabiegi chirurgiczne w znieczuleniu miejscowym i ogólnym
- wszczepy stomatologiczne - implanty
- leczenie protezyczne
- zabiegi higieniczne, profilaktyczne - zdejmowanie kamienia, wybielanie
- RTG panoramyczny i zębów;
Najwyższa jakość przy najmniejszej dawce promieni
BEZBOLESNOŚĆ! WE SPEAK ENGLISH

"ROMA" - Stomatologia
- Protezyka ul. Grzegorzewska 17 tel. 22-73-76, czynne 14-19
Stomatologia zachowawcza
• protezyka • chirurgia • ortodoncja
Ratajne płatności.

PROTEZYKA
Kraków, ul. Krakowska 6 tel. 22-39-24

SE Studio Stomatologii Estetycznej
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
Specj. II^o z protezyki stomat.
• Specjalistyczne leczenie zachowawcze, protezyczne
• Leczenie chorób przyzębia.
• Estetyczne uneruchnienie zębów.
• Najnowocześniejsze urządzenia do zdejmowania kamienia
Tel. 33-79-72, ul. Batorego 6/2 Rej. Pon. - Pt. 9⁰⁰-11⁰⁰ i 16⁰⁰ - 18⁰⁰

STOMATOLOGIA PROTETYKA
Pełny zakres usług stomatologiczno-protezycznych, protezy nielatamiwe z gwarancją.
Ul. Daszyńskiego 11/2, tel. 21-15-85 (10-18)

Stomatologia Protetyka
Niskie ceny. Czynny codziennie tel. 44-29-70 (9-12, 16-19), os. Zgody 7/35 (Świat Dziecka)

"WIEMAR-DENT" Specjalistyczne Laboratorium Ceramiki i Protezyki Dentystycznej
WYKONUJE:
Usługi dla gabinetów stomatologicznych w pełnym zakresie nowoczesnej techniki dentystycznej
GABINET STOMATOLOGICZNY
Pełny zakres usług Czynny pn.-pt. 9-19, sob. 10-19
Kraków, ul. Stachiewicza 3 (Azyry), tel. 37-14-41

Usuwanie zębów
w znieczuleniu miejscowym i ogólnym
Wykonywanie protez natychmiastowych.
33-82-82 Friedleina 8

CHIRURG STOMATOLOG Jan Malinka specjalista-anestezjolog Adam Różycki, lekarz stomatolog Lidia Malinka - pełne leczenie, narkoza, protezy natychmiastowe - wtroki, piątki 16 - 18, tel. 33-06-81, ul. Długa 60.

GABINET STOMATOLOGICZNY ul. Józefów 3/10, tel. 34-43-00.
Bezbolesne leczenie, porcelana, protezy zatkarskowe, usuwanie kamienia ultradźwiękami, implanty.

„LIBRODENT” - 8 00 - 20 00.
Stomatologia, protezyka, ortodoncja, chirurgia, rentgen na poczekaniu, laser.
ul. Librowszczyzna 3, tel. 21-09-62.

„PROMED”
Stomatologii specjaliści.
Ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24. Bezpłatne porady.
PROTEZY ZĘBOWE
w domu pacjenta. „ADH-dent”, tel. 34-48-27

RENTGEN ZĘBÓW
Pl. Matejki 8, lp.
Zdjęcia punktowe, panoramyczne - EXPRESS. Tel. 22-78-51, pon.-pt. 9-19, sob. 9-14

RENTGEN STOMATOLOGICZNY
al. Krasinskiego 20, 9⁰⁰ - 19⁰⁰
Najnowsza aparatura. Wyniki natychmiast.

</

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA



SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD DLA KAŻDEGO!

Od trzech lat prowadzimy tani, konsorcyjny system kredytowo-ratalny na zakup aut nowych i używanych. Tylko 5% w skali roku. **Przyjdź lub zadzwoń do nas!**



KRAKÓW, ul. Zakopiańska 288, tel./fax: 67 62 26, 67 68 60, 67 22 53
SOSNOWIEC, ul. Grota-Roweckiego 130, tel./fax 191 17 30
KATOWICE, ul. Mickiewicza 7, tel: 58 78 65 D.H. Słazak godz. 18-18
WARSZAWA, ul. Gen. Zajęzka 1/5, tel./fax: 39 14 99

VALERIE

DIPFUZIONE MODA

Kraków,
ul. Św. Krzyża 13SALON
MODY

ekskluzywna odzież włoska
dla Pań poleca
najmodniejsze
KREACJE
sylwestrowo-wieczorowe.
CENY KONKURENCYJNE!!!



TELEWIZORY

GRUNDIG

Super cena!

Kraków ul. Stradom 5
Tel. 22 16 01

RÓŻNE

Zarząd Exbud-4 Sp. z o.o. w Krakowie uprzejmie informuje, że z dnem 1 stycznia 1995 r. siedziba dyrekcji Spółki została przeniesiona z ul. Wielickiej 265 na ul. Legnicką 5 w Krakowie.

Obecne numery telefonów dyrekcji Exbud-4 Spółki z o.o.: (0-12) 12-45-38, (0-12) 12-07-90, fax (0-12) 12-19-87, ttx 0326242 EXBUD pl.

Ul. Wielicka 265: Dział Zaopatrzenia - (0-12) 55-01-60, Zakład Prod. Pomocniczej - (0-12) 55-12-00, Dział Transportu - (0-12) 55-09-03.

700

ARTI

Kraków, ul. Kalwaryjska 36a, tel./fax 235 635
MOTEL KRAK (ul. Pądzikowskiego 99)
tel. 372 122 w.396

ELEKTRONARZĘDZIA

CELMA BOSCH STAYER BLACK & DECKER

OSPRZĘT
wiertła, piły, ściernice,
taśmy bezkońcowe,
groty, dłuta, bruzdownikiOBRABIARKI DO DREWNA,
SZLIFIERKI STOŁOWE,
PIŁY ŁANUCHOWE,
WIERTARKI STOŁOWE,DETAL - najtaniej w Krakowie
HURT - ceny fabryczneRATY BEZ
ZYRANTÓWZAPRASZAMY STOWARZY DO NOWOZWARTEGO SALONU NARZĘDZIOWEGO W MOTELU KRAK
POLECĄC MASYNY STOLARSKIE FIRM: ELEKTRA-BECKUM, OBAZ, REMA, RESZEL

AUTOMARKET akropol®

autoryzowany
dealer FSO

oferuje POLONEZY Caro

na składzie, do wyboru ok. 50 samochodów różnych typów i wersji
wraz z serwisem gwarancyjnym i pogwarancyjnym

- ZA GOTÓWKĘ
- NA RATY BANKOWE na bardzo dobrych warunkach
Wpłacając początkową kwotę 30 mln możesz wyjechać nowym polonezem.
UWAGA! - Niepotrzebni są żyranci.

Auto Salon oraz autoryzowany serwis: KRAKÓW, ul. Bałicka 117, tel. 37-92-74,
23-77-34, 36-20-52; tel./fax 36-14-89Punkty Informacyjne sprzedaży ratowej: KRAKÓW, ul. Kazimierza Wielkiego 124
NOWY SĄCZ, ul. Tamowska 24, tel. 42-14-28

FAJERWERKI

IMPORT Z NIEMIEC

* gwarancja jakości i bezpieczeństwa
* profesjonalne pokazy pirotechniczne

HURTOWNIA „NEXT”

Kraków, ul. Robotnicza 9, tel./fax 23-60-83

DETAL

CENTRUM HANDLOWE „KING”
PAWILON 309 (obok Tandety)BAZAR „TOMEX” N. HUTA
PAWILON 400 (Hala)

TELEFONY KOMÓRKOWE CENTERTEL

300 minut GRATIS I NOWA SUPERPROMOCJA

• telefony
• telefaxy
• centralki

Panasonic

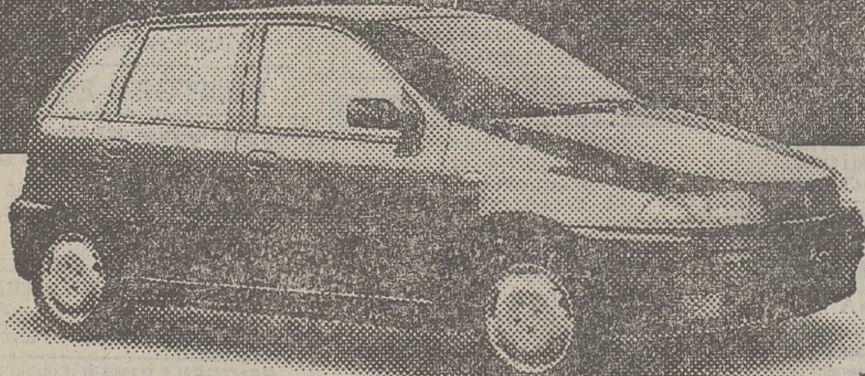
FACHOWY MONTAŻ, GWARANCJA, SERWIS, atrakcyjne ceny hurtowe i detaliczne.

DYSTRYBUCJA:

SYMICO

Kraków, al. Focha 25, tel. 22-34-38 w godz. 9 - 16,
Sklepy firmowe: ul. Długa 65, tel. 34-47-16,
ul. Mikołajska 11, tel. 22-13-77.FIAT. NOWE PRZEŻYCIE
KONTYNGENT

1995



Znow minął rok.

Czas go zatem podsumować, z uśmiechem,
bo był to dobry rok - zwłaszcza dla tych,którzy zasiedli za
kierownicą swoje-
go nowego auta.

Wśród tych osób

ponad połowa wybrała samochody Fiat.
To właśnie modele 126 el, Cinquecento,Uno, Tipo czy Tempra okazały się bezkon-
kurencyjne w swojej klasie.Co więcej, Fiat Punto został uznany
w Europie za najlepsze auto 1995 roku.
Osiągnięty sukces zawdzięczamy Wam,
których potrzeby i pragnienia są dla nas

kryterium projektowania samochodów.

Pragniemy być także współtwórcą Państwa
sukcesów, tak jak Wy jesteście współtwór-
cami naszych osiągnięć.

Do zobaczenia w przyszłym roku.

FIAT AUTO POLAND



**Powszechny Bank Kredytowy SA
w Warszawie**



*Szczęśliwego Nowego Roku
życzy swoim Klientom
Powszechny Bank Kredytowy SA*

Twój Bank

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA



SPRZEDAŻ

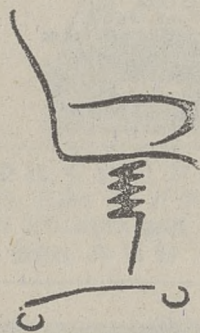
MEBLE **Ancora**

do biur, kawiarni,
sklepów oraz
meble dla dzieci.

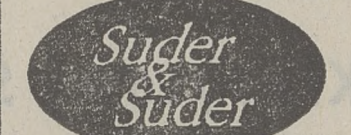
Sprzedaż ratalna bez zyrantów.

ZAPRASZAMY

Kraków, ul. Warmijska 1
tel. 37-05-10
pn.-pt. 10 — 18, sob. 10 — 14



h1840



KRAKÓW ul. BAJECZNA 2
tel. (012) 11 37 28

AMORTYZATORY

prod. F.A. KROSNO

* do samochodów osobowych
krajowych i zachodnich,
ciężarowych, nacze

* poniżej cen producenta

OKŁADZINY, KŁOCKI

hamulcowe, okł. sprzęgłowe
FOMAR, MARKI

* do samochodów osobowych
ciężarowych, autobusów,
ciągników

WAŁY NAPEŁDOWE

PRZEKŁADNIE KIEROWNICZE,
WAŁKI KIEROWNICZE

prod. FMS POLMO SZCZECIN

* do samochodów osobowych
i ciężarowych krajowych

* ceny poniżej producenta

DŹWIENNIKI HYDRAULICZNE

prod. ELEKTROMET LUBLIN

* ceny producenta

WEŻE HYDRAULICZNE

prod. FAGUMIL Wolbrom

* do cieczy, olejów,
sprężonego powietrza itp.

JAKOŚĆ ZGODNA Z EUROPEJSKIMI NORMAMI ISO 9000

Informujemy również, że w
naszym Centrum Handlowym
posiadamy w ofercie pełny
asortyment części zamiennych
do samochodów ciężarowych,
autobusów, przyczep i nacze.



ŠKODA
Volkswagen Group

MAR-KA
AUTORYZOWANY DEALER

POLSKA ŠKODA
FAVORIT

PROMOCYJNA CENA: 167 mln

tel./fax: (012) 25 24 41
kom. (090) 33 26 55
Kraków, ul. Kasztanowa 16

V.I.P RYNEK GŁ. 28
TEL. 22-55-06

WALIZY • NESEERY • TECZKI
AKTÓWKI • TORBY PODRÓŻNE
• GALANTERIA SKÓRZANA

KARTY KREDYTOWE
FAKTURY VAT 11254

**GAIL INAX
FLIZY**

Wyszukana elegancja i najwyższa jakość. Import z Niemiec.
Zapraszamy, ul. Grzegorzewska 32A. mg-789

IZOLACJAS.A.

ZDUŃSKA WOLA
MATERIAŁY IZOLACYJNE „IZOLACJA” S.A.
ul. Łaska 169/197, 98-220 Zduńska Wola

Sekretariat, tel. (0-43) 23-35-89
fax (0-43) 23-33-89
tix 896049

Dział Marketingu, tel. (0-43) 23-49-66
fax (0-43) 23-40-25
tix 894810

tel. centr. (0-43) 23-41-11 do 15

UWAGA INWESTORZY i FIRMY BUDOWLANE

TAKIEJ OFERTY
NIE OTRZYMAŁIŚCIE JESZCZE
OD ŻADNEGO PRODUCENTA
MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH

OFERTA SPECJALNA IZOLACJAS.A. ZDUŃSKA WOLA

- PAPA IZOLACYJNA J333 — 4.600 zł/m² (+ 7% VAT)
- PAPA PODKŁADOWA P333/1100 — 7.950 zł/m² (+ 7% VAT)
- PAPA WIERZCHNIEGO KRYCIA W400/1200 — 7.950 zł/m² (+ 7% VAT)

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY WYŁĄCZNIE U NASZYCH DYSTRYBUTORÓW

1. GAMBUD s.c. Kraków — Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Kamienna 10, tel. 33-05-17; Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Powstańców 1, tel. 11-77-16; Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Klimeckiego 14, tel. 66-71-00 wew. 257; Skład Mat. Budowl. Batowice k/Krakowa, tel. 11-41-25; Skład Mat. Budowl. Poądzka k/Koniuszy, tel. 86-20-58; Skład Mat. Budowl. Łętkowice, gm. Radziemica, tel. 86-20-80 wew. 101.
2. Krakus Kraków — Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Stoczniovców 3, tel. 56-19-86; Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Jugowicka 12 a, (Brama Armatury Krakowskiej); Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Prądnicza 24, tel. 090 332-830; Skład Mat. Izolac. „Krakus”, Oddział Oświęcim, ul. Wyzwolenia 2, tel. 30-281.
3. Przedsiębiorstwo „Drewvex” Skawina — Skład Mat. Budowl. Skawina, ul. Krakowska 19A, tel. 76-19-10, 76-22-60; Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Królowej Jadwigi 200 a, tel. 25-12-06; Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Cystersów 26, tel. 11-81-05, 12-42-07; Skład Mat. Budowl. Zabierzów, ul. Śląska 173, tel. 11-43-55 wew. 6; Hurtownia Mat. Budowl. Skawina, ul. Przemysłowa 3, tel. 76-16-31.
4. „Max” Kraków — Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Makuszyńskiego 10A, tel. 43-55-58 wew. 18; Skład Mat. Budowl. Kraków, ul. Jana Pawła II 8, tel. 12-46-42.
5. „Jubox Skawina” s.c. — Firma Handlowa Skawina, ul. Sikorskiego 18, tel. 76-38-20.
6. „Jowisz” Limanowa — Skład Mat. Budowl. Limanowa, ul. Tamowska 8A, tel. 376-120.
7. Spółdzielnia Pracy „Gorzków” w Nowym Sączu — Hurtownia Mat. Budowl. Nowy Sącz, ul. Magazynowa 1, tel. 42-34-37, 42-09-62.
8. „AS” Zakopane — Skład Mat. Budowl. Zakopane, ul. Szkołna 32, tel. 15-712.
9. „BOZ” Rzeszów — Hurt. Mat. Budowl. Tarnów, ul. Kochanowskiego 417, tel. 21-10-71.
10. Hurt. Mat. Budowl. „Strzelczyk” Tarnów — Hurt. Mat. Budowl. Tarnów, ul. Fabryczna 7, tel. 223-761; Hurt. Mat. Budowl. Tarnów, ul. Okrężna 4, tel. 21-55-49 wew. 27; Hurt. Mat. Budowl. Dębica, ul. Transportowców 7, tel. 87-65.
11. „Ewar” Brzesko — Skład Mat. Budowl. Brzesko, ul. Kopernika 14, tel. 324-13.
12. „DanMar” Dąbrowa Tarnowska — Skład Mat. Budowl. Dąbrowa Tarnowska, ul. Oleśnicka 14, tel. 42-23-70.
13. „TRANSMARINO” Rabka — Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe, Rabka, ul. Zakopiańska 24, tel. 76-522.
14. „STC” Nowy Targ — Skład Mat. Budowl. Nowy Targ, ul. Ludzmińska 4, tel. 628-60; Skład Mat. Budowl. Jablonka, ul. Sobieskiego 28, tel. 523-11; Skład Mat. Budowl. Zubrzyca Górna (Kółko Rolnicze), tel. 527-15; Skład Mat. Budowl. Chyżne (Kółko Rolnicze).

K-1619

DO MAX CZŁOWIEKU, STOP!

NIE KUPUJ DROGO!!!

CHŁODZIARKI • CHŁODZIARKO-ZAMRAŻARKI
• ZAMRAŻARKI • SZAFY I LADY CHŁODNICZE
• KUCHNIE • KUCHENKI MIKROFALOWE
• ZMYWARKI • PRALKI • SPRZĘT RTV •
Artykuły Gospodarstwa Domowego

U NAS KUPISZ TANIO!

- os. WIDOK, CENTRUM HANDLOWE
tel. 36-80-80
- ul. WIELICKA 76
- NOWA HUTA, os. XX-lecia 37a
tel./fax 47-99-89 (hurt, detal)

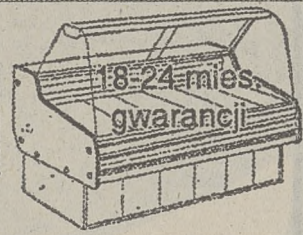
TRANSPORT GRATIS
SPRAWDŹ! PRZYJEDŹ — ZADZWOŃ!

g-29129

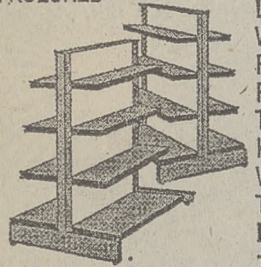
WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

OFERUJEMY:
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW KAŻDEJ BRANŻY
ZAPEWNIAMY:
PROJEKT I ARANŻACJĘ WNĘTRZ,
TRANSPORT, MONTAŻ, RATY, LEASING
PRODUKUJEMY:
MEBLE NIETYPOWE NA ZAMÓWIENIE
W KAŻDYM KOLORZE

HANDLOWE URZĄDZENIA
CHŁODNICZE



SYSTEM „ABM”
REGAŁY METALOWE
KASY FISKALNE
- PROMOCJAJ



MEBLE Z ATESTEM

LADY I REGAŁY, MANEKINY,
WIESZAKI, STOJAKI, SYSTEM
RUROWO - KULOWY, WÓZKI, KOSZE,
REGAŁY „ABM” DO SUPERMARKE-
TÓW, BRAMKI, BOKSY KASOWE,
KASY, WAGI, KRAJALNICE, METKO-
WNICE, SZKŁO HARTOWANE, OŚWIE-
TLENIE, MEBLE Z PROFILI ALUMI-
NIOWYCH, OPAKOWANIA,
1001 DROBIAZGÓW.

ABM KRAKÓW, ul. Gromadzka 46, tel./fax (0-12) 23-59-50
CHRZANÓW, ul. Fabryczna 11, tel. (0-35) 347-39

PRALKA AUTOMATYCZNA EUMENIA

Taka mała, a taka MAŁOGABARYTOWA
doskonała!!!

Rodem z Austrii

zmieści się nawet
pod umywalką
wys. 67 cm, szer. 46 cm,
głęb. 43 cm

SUPEROSZCZĘDNA
oszczędza czas, prąd, wodę
i detergent automatycznie,
dostosowując ilość wody do
ilości prania

- wirowanie 600 obr./min.
- ład. białizny suchej do 3 kg
- absolutnie nierdzewna

Oferujemy trzy
typy pralek:

- BABYNOVA
- EURONOVA
- GOLDKIND



AUTORYZOWANY DEALER

SPRZEDAŻ HURTOWA:

Kraków, ul. Fabryczna 20A, tel. 12-41-27

SPRZEDAŻ DETALICZNA:

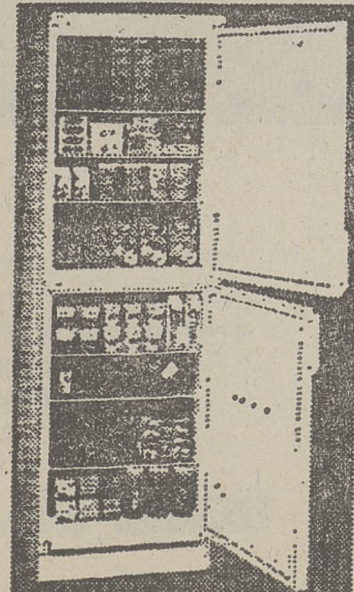
- TAJMAX ul. Limanowskiego 10, tel. 56-03-39
- TAJMAX ul. Rakowicka 1, tel. 21-11-23
- DEKA D.H. ARPIS ul. Mogilska, tel. 11-14-81
- TAJMAX ul. Kazimierza Wlk. 43, tel. 23-42-01
- DEKA D.H. GIGANT
- TAJMAX Bazar TOMEX, tel. 25-76-66 w. 139
- DEKA D.H. WANDA, tel. 48-50-66 w. 35
- JUKA os. Strusia 1B, tel. 47-26-73
- CBS ELEKTRONIK, ul. Królewska 63
- HEBAN, ul. Długa 17
- BIG FOX, ul. Karmelicka 62

MIĘSCIE NA ADRES TWOJEGO SKLEPU



NAJWYŻSZEJ KLASY DUŃSKI SPRZĘT CHŁODNICZY

- superenergooszczędność
model SKF 375
(poj. 375 l.)
zużycie energii
0,88 kWh/24 h
- różnorodność
wzorów i kolorów
(15 modeli)
- najnowocześniejsze
rozwiązania
konstrukcyjne



REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA

PRACA

BLACHARZY samochodowych — 4321
76-19-21.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu spożywczego zatrudnię. Pawilon Handlowy, ul. Balicka 284. 52319

FIRMA zatrudni młodych elektroników. Tel. 34-25-15, (8-16). 52180

FIRMA zatrudni inżyniera elektronika posiadającego praktykę w projektowaniu układów mikroprocesorowych. Piszemne oferty prosimy kierować na adres: abc MED Sp. z o.o., 30-133 Kraków, ul. J. Lea 114, do 31 grudnia 1994 roku. K-2221

FIRMA z udziałem kapitału zagranicznego zatrudni 14 osób. 11-63-60. 4320

GŁ. księgowy- księgi na AT własnym lub firmy poprowadzić. Likwidacja zaległości, współpraca z biurami księgowymi. Tel. 22-91-09. 52321

HURTOWNIA zatrudni młodego, operacyjnego, dobrze posługującego się komputerem mężczyznę. Kraków 56-30-27. M-3404

IMPORTER poszukuje inżynierów mechanicznych, automatyków napędu. Przedstawiciel handlowy, serwis. Język angielski. Tel. 78-66-00. 4377

KASJERA walutowego zatrudnię. 12-97-53. 4463

KAWIARNIA „Pod Białym Orłem”, Rynek Główny 45 poszukuje pracownikową. Spotkanie 4.01.95 godzina 16. 52254

KIEROWNIK i magistra farmacji zatrudni apteka. 55-18-36. D-7082

KIEROWNIK apteki, farmaceutów zatrudni. Tel. 47-75-00. 52318

PRZEPISUJĘ teksty 11-11-26. 52080

PRZYJMĘ panię do działu księgowości, Zabierzów ul. Krakowska 143A. 52290

PRACA dla kobiet, przewozy do Hiszpanii. Muszyna, tel. (0-18) 71-47-33. z-349/94/NA

PRZYJME pracownika fizycznego. Centrum Krakowa. 66-03-53. 2124/ML 94

PRODUCENT odzieży roboczej poszukuje przedstawicieli handlowych w Krakowie i regionie. Wynagrodzenie prowizyjne. Oferty: 30-650 Kraków, ul. Makowa 1. 4128

PROWADZENIE ksiąg handlowych, ksiąg przychodów-rozchodów. 22-16-03. 4452

ZATRUDNIĘ farmaceutę. Oferty nr 4430, Kraków, Wińska 2.

ZATRUDNIĘ blacharzy samochodowych. 43-78-88, 25-79-89 (8-18). C-3332

KURS SPRAWIANIA
z uprawnieniami
(wszystkie techniki i stopnie)
Tel./fax 21-52-51

PEŁNY ZAKRES SZKOLEN
z zakresu
ŻYCIA GOSPODARCZEGO
OFERUJE
"Organizator" S.A.
Kraków ul. św. Jana 13/21a
tel (012)223486, 218143, tel./fax (012)219851

KURS PRAWA JAZDY KAT.A,B,C,E,T
RYNEK PODGÓRSKI 3
TEL.56-36-80 (10-16),
SZOFER 56-09-96 (poli6)

Autoryzowane
Centrum Szkoleniowe
MICROSOFT
Windows, Word, Excel, Works, Office.
Doctor Q. Kraków, Mogiła 43,
11-81-11, 11-96-45. K-2017

KURS KOMPUTEROWE
(akceptacja MEN od 1991).
Doctor Q. Kraków, Mogiła 43,
11-81-11, 11-96-45. K-2016

KURS superpamięci polepsza pamięć o 300-400%, jesteś geniuszem w zapamiętywaniu. 8 kaset magnetofonowych 16 kaset, cena 1.600.000 lub 160 nowych ziołach. Płatne za zaliczeniem pocztowym. Zamówienia kierować na adres: Emmaus KKZS 42-500 Będzin, skr. pocztowa 90. 52287

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 37-28-26. 52094

MATEMATYKA. 49-20-86. 125-gBP

MATEMATYKA 21-58-53. 2487

POLNISCHUNTERRICHT, niemiecki, tłumaczenia. 44-02-94. C-3248

POLSKI egzaminy do szkół średnich. 34-58-84. 51044

SUPERKORZYSTNE warunki- kurs kosmetyczny- Liceum Medyczne, Kraków, Teatralne 4, 44-28-72 (8.00-15.00), 43-72-37. 3932

TANIEC towarzyski — lekcje prywatne. 48-92-64. C-3311

Przedsiębiorstwo
Produkcyjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Mi-Dan
POŚREDNICTWO
PRACY
Tel. 21 60 41, 21 80 50
Kraków, Żybkiewicza 2/6.
pok. 101. mg-785

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
COTTON CLUB
Kraków, ul. Zakopłańska 9
ZATRUDNI SZWACZKI
z kilkuletnią praktyką. 11613

Zakład Wylegu Drobiu
oferuje
PISKLETA
ogólnoużytkowe o różnorodnym
upięczeniu, jarzabete i czerwone
brojery
piskleta szczepione
możliwość przeeksportowania
transport specjalistyczny.
Konkurencyjne ceny
hurtowe i detaliczne.
Zapraszamy do współpracy
dystrybutorów i ochowalnis.
Wojcik Ryszard
Nowa Huta, os. Lubocza 59
tel. (012) 44-98-81. 697

PERUKI
TRESKI
Kraków, ul. Grodzka 40,
sklep „Marino”, l p. 11311

OBRAZY
PIOTRA MARKA
SPRZEDAM.
67-64-38

DOBERMANY, sznucury olbrzymy. (012) 43-50-67. C-3321

DOBERMANY rodowodowe (0-12) 47-60-92 4496

GASTROSKOP, kolonoskop. 33-23-63. 52196

JAMNIKI długowłose, tel. 36-96-31. 14/94

JAMNIKI długowłose — 44-69-87. 1035/gB-a

KONCESJE na hurtownię piwa i wina Oferty nr 4130 Kraków, Wińska 2.

MLOT resorowy do klepania lemiszy. (0-115) 321-46. 4427

OVERLOCKI 47-79-78. 2778

OWCZARKI niemieckie. (012) 48-42-57. 4253

PARKIETY — tanio. 48-59-28. C-712/V

PROGRAMY PCB, automaty FLIPERY tel. 12-58-80. 4499

PŪSTAKI, kregi 67-45-80. 3605

RAKOWICE! Grobowiec wieczystymiejsca odstąpię. 67-28-97. 4487

STOŁY bilardowe 7, 8, tel. 55-21-34. 33-42-18. 4129

SPRZEDAM czeski unit stomatologiczny z fotelem. Krynica, tel. (018) 71-29-05. z-367/84/NS

SPRZEDAM czeski unit stomatologiczny z fotelem. Krynica, tel. (018) 71-29-05. z-367/84/NS

SPRZEDAM hafciarkę PFAFF 25-53-71. 52342

STOŁY bilardowe. 76-39-52. 51172

WYPOSAŻENIE do handlu odzieżą używaną. Tel. 33-70-72. 52349

WYPOŻYCZALNIE kaset video. 47-92-08. 4056

ZAMKI, itd. (0-12) 11-86-78. 3681

MATRYMONIALNE

AMNIS skrytka 17, 30-024 Kraków 65. We dwoje razniej. 2694

BIURO matrymonialne dla pusztych „PUCHATEK” 44-74-82. 1307

EXPRESSRANDKA 44-70-44. C-3141

POLAK ze stałym pobytam w USA szuka przyjaciółki do lat 32. Piszac na adres: Józaf S. P.O. box 2412 Ventnor N.J. 08406 USA, jeżeli możliwa proszę podac numer telefonu. 1515

TELEFONOSWATKA 44-32-46. C-3318

MATRYMONIALNE

AMNIS skrytka 17, 30-024 Kraków 65. We dwoje razniej. 2694

BIURO matrymonialne dla pusztych „PUCHATEK” 44-74-82. 1307

EXPRESSRANDKA 44-70-44. C-3141

POLAK ze stałym pobytam w USA szuka przyjaciółki do lat 32. Piszac na adres: Józaf S. P.O. box 2412 Ventnor N.J. 08406 USA, jeżeli możliwa proszę podac numer telefonu. 1515

TELEFONOSWATKA 44-32-46. C-3318

MATRYMONIALNE

AMNIS skrytka 17, 30-024 Kraków 65. We dwoje razniej. 2694

BIURO matrymonialne dla pusztych „PUCHATEK” 44-74-82. 1307

EXPRESSRANDKA 44-70-44. C-3141

POLAK ze stałym pobytam w USA szuka przyjaciółki do lat 32. Piszac na adres: Józaf S. P.O. box 2412 Ventnor N.J. 08406 USA, jeżeli możliwa proszę podac numer telefonu. 1515

TELEFONOSWATKA 44-32-46. C-3318

Zakład Wylegu Drobiu
oferuje
PISKLETA
ogólnoużytkowe o różnorodnym
upięczeniu, jarzabete i czerwone
brojery
piskleta szczepione
możliwość przeeksportowania
transport specjalistyczny.
Konkurencyjne ceny
hurtowe i detaliczne.
Zapraszamy do współpracy
dystrybutorów i ochowalnis.
Wojcik Ryszard
Nowa Huta, os. Lubocza 59
tel. (012) 44-98-81. 697

MATRYMONIALNE

AMNIS skrytka 17, 30-024 Kraków 65. We dwoje razniej. 2694

BIURO matrymonialne dla pusztych „PUCHATEK” 44-74-82. 1307

EXPRESSRANDKA 44-70-44. C-3141

POLAK ze stałym pobytam w USA szuka przyjaciółki do lat 32. Piszac na adres: Józaf S. P.O. box 2412 Ventnor N.J. 08406 USA, jeżeli możliwa proszę podac numer telefonu. 1515

TELEFONOSWATKA 44-32-46. C-3318

MATRYMONIALNE

AMNIS skrytka 17, 30-024 Kraków 65. We dwoje razniej. 2694

BIURO matrymonialne dla pusztych „PUCHATEK” 44-74-82. 1307

EXPRESSRANDKA 44-70-44. C-3141

POLAK ze stałym pobytam w USA szuka przyjaciółki do lat 32. Piszac na adres: Józaf S. P.O. box 2412 Ventnor N.J. 08406 USA, jeżeli możliwa proszę podac numer telefonu. 1515

TELEFONOSWATKA 44-32-46. C-3318

MATRYMONIALNE

AMNIS skrytka 17, 30-024 Kraków 65. We dwoje razniej. 2694

BIURO matrymonialne dla pusztych „PUCHATEK” 44-74-82. 1307

EXPRESSRANDKA 44-70-44. C-3141

POLAK ze stałym pobytam w USA szuka przyjaciółki do lat 32. Piszac na adres: Józaf S. P.O. box 2412 Ventnor N.J. 08406 USA, jeżeli możliwa proszę podac numer telefonu. 1515

TELEFONOSWATKA 44-32-46. C-3318

MATRYMONIALNE

AMNIS skrytka 17, 30-024 Kraków 65. We dwoje razniej. 2694

BIURO matrymonialne dla pusztych „PUCHATEK” 44-74-82. 1307

EXPRESSRANDKA 44-70-44. C-3141

POLAK ze stałym pobytam w USA szuka przyjaciółki do lat 32. Piszac na adres: Józaf S. P.O. box 2412 Ventnor N.J. 08406 USA, jeżeli możliwa proszę podac numer telefonu. 1515

TELEFONOSWATKA 44-32-46. C-3318

FORD Granada 2,0L 1982r, sprzedam 33-23-71. 4483

FORD Escort (sportowy) 1991, sprzedam. (0-12)-22-11-64. 4514

FORD SIERRA, combi, 1985, diesel, bezwypakowy, 96.000.000, 37-66-76. 4520

FIAT Uno 1993, 163.000.000. Tel. 090 33-28-11. M-3316

HAKI holownicza do samochodów krajowych i zachodnich, 36-19-80, 25-60-58. 51432

KUPIĘ samochód po wypadku gotówka transport. Tel. 78-30-81. 4336

KUPIĘ Volkswagen Golf-II, do 90.000.000. Oferty nr 4432, Kraków, Wińska 2.

KUPIĘ 125, 126 p do remontu. 36-85-18. 4490

MAZDĘ dostawczą sprzedam. 66-37-83. 52340

MALUCHA po wypadku kupię. 12-97-53. 4464

PUNTO, TIPO, TEMPRA — KONTYNGENT 1995 do wyboru zawsze ponad 200 samochodów POLINAR — Główny Skład Celny Fiat Auto Poland, Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14. Tel. (012) 11-30-09, 11-27-95. 1006

PEUGEOT 405, 90-92 r. kupię. Tel. 33-49-77. 52365

SAMOCHOĐ rozbity, kupię. 76-19-21. 4078

SPRZEDAM nowy VW Passat diesel 1900, z pełnym wyposażeniem, model 95. Tel. 25-20-84. 52359

SPRZEDAM Nysa 1989, instalacja gazowa, 33.000.000. 78-42-94. 4511

SZYBY samochodowe 12-16-26 Po-wstańców 32b. 3775

1993, Ford Aerostar XL Sport 3.0 L, automatic, klimatyzacja, tilt steering, A.B.S., automatyczne drzwi i okna, radiomagnetofon. Przebieg 22.500 km, cena 20 tys. USA. Tel. (0-17) 624-852. 51292

TAVRIA fabrycznie nowe z pełną gwarancją, poj. 1.100, 5 miejsc, 6 biegów, przedkoś max. 150, śr. zużycie paliwa 6/100, ceny już od 119 mln. Informacja: Kraków 22-51-00 waw. 264, 259. 51582

WYJAZDY po samochody. „ABS” 375-376. M-3227

FORD Granada 2,0L 1982r, sprzedam 33-23-71. 4483

FORD Escort (sportowy) 1991, sprzedam. (0-12)-22-11-64. 4514

FORD SIERRA, combi, 1985, diesel, bezwypakowy, 96.000.000, 37-66-76. 4520

FIAT Uno 1993, 163.000.000. Tel. 090 33-28-11. M-3316

HAKI holownicza do samochodów krajowych i zachodnich, 36-19-80, 25-60-58. 51432

KUPIĘ samochód po wypadku gotówka transport. Tel. 78-30-81. 4336

KUPIĘ Volkswagen Golf-II, do 90.000.000. Oferty nr 4432, Kraków, Wińska 2.

KUPIĘ 125, 126 p do remontu. 36-85-18. 4490

MAZDĘ dostawczą sprzedam. 66-37-83. 52340

MALUCHA po wypadku kupię. 12-97-53. 4464

PUNTO, TIPO, TEMPRA — KONTYNGENT 1995 do wyboru zawsze ponad 200 samochodów POLINAR — Główny Skład Celny Fiat Auto Poland, Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14. Tel. (012) 11-30-09, 11-27-95. 1006

PEUGEOT 405, 90-92 r. kupię. Tel. 33-49-77. 52365

SAMOCHOĐ rozbity, kupię. 76-19-21. 4078

SPRZEDAM nowy VW Passat diesel 1900, z pełnym wyposażeniem, model 95. Tel. 25-20-84. 52359

SPRZEDAM Nysa 1989, instalacja gazowa, 33.000.000. 78-42-94. 4511

SZYBY samochodowe 12-16-26 Po-wstańców 32b. 3775

1993, Ford Aerostar XL Sport 3.0 L, automatic, klimatyzacja, tilt steering, A.B.S., automatyczne drzwi i okna, radiomagnetofon. Przebieg 22.500 km, cena 20 tys. USA. Tel. (0-17) 624-852. 51292

TAVRIA fabrycznie nowe z pełną gwarancją, poj. 1.100, 5 miejsc, 6 biegów, przedkoś max. 150, śr. zużycie paliwa 6/100, ceny już od 119 mln. Informacja: Kraków 22-51-00 waw. 264, 259. 51582

WYJAZDY po samochody. „ABS” 375-376. M-3227

Alfa Romeo
CZĘŚCI
Kraków, Centralna 53C, tel./fax 25-93-81

POLONIEZ
w Wieliczce
★ wszystkie kolory
★ ceny fabryczne
Punkt sprzedaży
przy trasie nr 4 Kraków-Tarnów
czynny: pon.-pt. 9-17, sobota 9-14
Informacja całodobowa 78-50-11
Na miejscu konserwacja antykorozyjna
D-3390

OPEL — FIAT
części i akcesoria
polecana firma **RAFTON**
Kazimierza Wielkiego 57
Kraków, tel. 34-11-05

FIAT LANCIA IVECO
CZĘŚCI
Kraków, Centralna 53C, tel./fax 25-93-81

POKROWCE-PLANDEKI
Cieszyńska 12 (boczna Wrocławskiej)
m-3274

POLONIEZ
w Wieliczce
★ wszystkie kolory
★ ceny fabryczne
Punkt sprzedaży
przy trasie nr 4 Kraków-Tarnów
czynny: pon.-pt. 9-17, sobota 9-14
Informacja całodobowa 78-50-11
Na miejscu konserwacja antykorozyjna
D-3390

OPEL — FIAT
części i akcesoria
polecana firma **RAFTON**
Kazimierza Wielkiego 57
Kraków, tel. 34-11-05

FIAT LANCIA IVECO
CZĘŚCI
Kraków, Centralna 53C, tel./fax 25-93-81

POKROWCE-PLANDEKI
Cieszyńska 12 (boczna Wrocławskiej)
m-3274

POLONIEZ
w Wieliczce
★ wszystkie kolory
★ ceny fabryczne
Punkt sprzedaży
przy trasie nr 4 Kraków-Tarnów
czynny: pon.-pt. 9-17, sobota 9-14
Informacja całodobowa 78-50-11
Na miejscu konserwacja antykorozyjna
D-3390

OPEL — FIAT
części i akcesoria
polecana firma **RAFTON**
Kazimierza Wielkiego 57
Kraków, tel. 34-11-05

FIAT LANCIA IVECO
CZĘŚCI
Kraków, Centralna 53C, tel./fax 25-93-81

POKROWCE-PLANDEKI
Cieszyńska 12 (boczna Wrocławskiej)
m-3274

KUPIĘ gersonię w Wieliczce lub Krakowie. 78-28-85. 4518

LOKALU do 30 m² poszukuję. 44-45-91. 2382

LOKAL do wynajęcia. 47-34-21, wieczorem. 123-gBP

LOKALU handlowego przy ul. Wielickiej oraz w okolicach Długiej, Nowego Kleparza do wynajęcia poszukuję. Tel. 67-21-67. 4416

MIESZKANIE kupię. (0-12) 43-37-54. 3945

MIESZKANIA z telefonem poszukuję. 44-43-58, 47-64-03. 52253

MIESZKANIA z telefonem poszukuję. 23-36-00. 52351

MIELEC — mieszkanie 64,5 m², 3 pokoje, superkomfort, telefon, zamienię na Kraków. (0-196) 536-68. Db 011911

MIESZKANIA dwu- i trzypokojowe od zaraz. MSM „Metalowicz”, ul. Graniczna 6. Wiadomość: tel. (0-17) 657-842. 990

ODSTAJE, podnajmę lokal handlowy przy ul. Floriańskiej. Oferty 52237 Kraków, Wińska 2.

POSZUKUJĘ mieszkania 56-55-013855

POSZUKUJĘ mieszkanie (012) 36-04-48. 4369

PRACOWNIK telefonizacji szuka małego mieszkania. Agencja. 21-59-89 (25-11-99, wieczorem). 4068

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. 44-07-54. C-051/k

POŚREDNICTWO. 67-43-38, 66-18-80. M-3329

SAMODZIELNEGO mieszkania poszukuję. (0-12)-43-37-54. 3943

SPRZEDAM garaż w okolicy ul. Wieszczaj lub zamienię na garaż w okolicy ul. Szafara. Tel. 12-04-06. 4532

SPRZEDAM lokal handlowy 36 m². Kraków, ul. Grzegorzewska 7, tel. (0-165) 70-993. Z-ne014921

KUPIĘ gersonię w Wieliczce lub Krakowie. 78-28-85. 4518

LOKALU do 30 m² poszukuję. 44-45-91. 2382

LOKAL do wynajęcia. 47-34-21, wieczorem. 123-gBP

LOKALU handlowego przy ul. Wielickiej oraz w okolicach Długiej, Nowego Kleparza do wynajęcia poszukuję. Tel. 67-21-67. 4416

MIESZKANIE kupię. (0-12) 43-37-54. 3945

MIESZKANIA z telefonem poszukuję. 44-43-58, 47-64-03. 52253

MIESZKANIA z telefonem poszukuję. 23-36-00. 52351

MIELEC — mieszkanie 64,5 m², 3 pokoje, superkomfort, telefon, zamienię na Kraków. (0-196) 536-68. Db 011911

MIESZKANIA dwu- i trzypokojowe od zaraz. MSM „Metalowicz”, ul. Graniczna 6. Wiadomość: tel. (0-17) 657-842. 990

ODSTAJE, podnajmę lokal handlowy przy ul. Floriańskiej. Oferty 52237 Kraków, Wińska 2.

POSZUKUJĘ mieszkania 56-55-013855

POSZUKUJĘ mieszkanie (012) 36-04-48. 4369

PRACOWNIK telefonizacji szuka małego mieszkania. Agencja. 21-59-89 (25-11-99, wieczorem). 4068

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. 44-07-54. C-051/k

POŚREDNICTWO. 67-43-38, 66-18-80. M-3329

SAMODZIELNEGO mieszkania poszukuję. (0-12)-43-37-54. 3943

SPRZEDAM garaż w okolicy ul. Wieszczaj lub zamienię na garaż w okolicy ul. Szafara. Tel. 12-04-06. 4532

SPRZEDAM lokal handlowy 36 m². Kraków, ul. Grzegorzewska 7, tel. (0-165) 70-993. Z-ne014921

KUPIĘ gersonię w Wieliczce lub Krakowie. 78-28-85. 4518

LOKALU do 30 m² poszukuję. 44-45-91. 2382

LOKAL do wynajęcia. 47-34-21, wieczorem. 123-gBP

LOKALU handlowego przy ul. Wielickiej oraz w okolicach Długiej, Nowego Kleparza do wynajęcia poszukuję. Tel. 67-21-67. 4416

MIESZKANIE kupię. (0-12) 43-37-54. 3945

MIESZKANIA z telefonem poszukuję. 44-43-58, 47-64-03. 52253

MIESZKANIA z telefonem poszukuję. 23-36-00. 52351

MIELEC — mieszkanie 64,5 m², 3 pokoje, superkomfort, telefon, zamienię na Kraków. (0-196) 536-68. Db 011911

MIESZKANIA dwu- i trzypokojowe od zaraz. MSM „Metalowicz”, ul. Graniczna 6. Wiadomość: tel. (0-17) 657-842. 990

ODSTAJE, podnajmę lokal handlowy przy ul. Floriańskiej. Oferty 52237 Kraków, Wińska 2.

POSZUKUJĘ mieszkania 56-55-013855

POSZUKUJĘ mieszkanie (012) 36-04-48. 4369

PRACOWNIK telefonizacji szuka małego mieszkania. Agencja. 21-59-89 (25-11-99, wieczorem). 4068

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. 44-07-54. C-051/k

POŚREDNICTWO. 67-43-38, 66-18-80. M-3329

SAMODZIELNEGO mieszkania poszukuję. (0-12)-43-37-54. 3943

SPRZEDAM garaż w okolicy ul. Wieszczaj lub zamienię na garaż w okolicy ul. Szafara. Tel. 12-04-06. 4532

SPRZEDAM lokal handlowy 36 m². Kraków, ul. Grzegorzewska 7, tel. (0-165) 70-993. Z-ne014921

KUPIĘ gersonię w Wieliczce lub Krakowie. 78-28-85. 4518

LOKALU do 30 m² poszukuję. 44-45-91. 2382

LOKAL do wynajęcia. 47-34-21, wieczorem. 123-gBP

LOKALU handlowego przy ul. Wielickiej oraz

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA

TURYSTYKA

PARYŻ

najtańsze przejazdy

B.T. „AXET”, Straszewskiego 8, tel. 21-88-18, 21-71-68

D-3515

FRIB

- KRAJ: Zakopane, Korbiefów, Krynica
- SŁOWACJA: Tatry Wysokie, Chopok
- AUSTRIA: ZELL AM SEE, KAPRUN, MAISHOFFEN, SAALBACH, VIEHHOFEN, FLACHAU, BAD HOFGASTEIN.

Jagiellonia



B.P. Jagiellonia, 31-007 Kraków, ul. Wiślna
tel./fax (0-12) 22-77-93,
tel. (0-12) 22-03-45,
tix 322-795



Biurowie usług Turystycznych
Jaworzyna-Sopot
ul. Kalwaryjska 16
Kraków, tel./fax 23 58 04

OFERTA DLA DZIECI I NIEODDZIA

Zimowiska i obozy
SŁOWACJA - Niżna Polanka - 13 dni, cena 3.200.000
POLSKA - Wisła - 8 dni 1850000, 15 dni 3500000, Tylicz k. Krynicy - 8 dni
1850000, 15 dni 3500000, Krzyżowa k. Korbiefowa - 8 dni
2100000, 15 dni 4000000

Wczasy zimowe - narty - Austria, Francja, Słowacja, Polska
Ubezpieczenia. Wynajem autokarów i mikrobusów. *Zapraszamy*

MIĘDZYNARODOWE PRZEJAZDY RZYM - NEAPOL

oraz wiele innych.
Ponadto wczasy, wycieczki,
imprezy narciarskie i sylwestrowe.
BTH-DReAM Kraków, ul. Lubicz 5,
tel. 21-24-24, w godz. od 10 do 17.
733

DZIENNIK POLSKI

Dziennik Polski
- duża moc!

KOMPUTEROWA BAZA NOCLEGOWA

miejsowości wypoczynkowych
Polski południowej

**BEZPŁATNA INFORMACJA
O NOCLEGACH:**
warunkach zakwaterowania
• aktualnych cenach, telefonach,
adresach
Tel. (0-12) 37-94-16.
pn. - pt. od 10 do 17. 10807

Zapraszamy do współpracy
kwatera, pensjonaty, hotele.

RÓŻNE

SKUPIJEMY MAKULATURĘ

P.P.U.H. „DAM” skupuje po atrakcyjnych cenach każdą ilość
makulatury workowej i z tektury falistej luzem i zbelowaną, bez
zanieczyszczeń typu folia, tworzywo sztuczne, drut, zszywki, itp.
Punkty skupu makulatury znajdują się:
• w Krakowie, ul. Wielicka 44B, tel. 56-05-77;
• w Kluczkach — na terenie Kluczewskich Zakładów Papier-
niczych, tel. (0-35) 43-13-60.

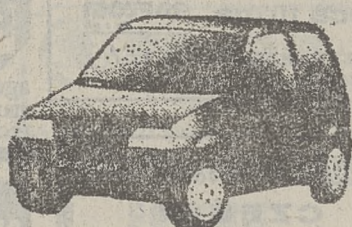
PŁACIMY GOTÓWKĄ! mg-627.

Biurowie Rachunkowe „DENAR”

Kraków, Olszańska 16, tel. 11-73-15
Księgi handlowe,
książki przychodów,
rozchodów, VAT,
doradztwo podatkowe,
odwołania od decyzji
podatkowych. 696

1979 CUKROWNIA ROPCZYCE

ul. Kolejowa 140, 39-100 Ropczyce
tel. (017) 622-228, 218-631, fax (017) 218-562



OGŁASZA

WIELKI KONKURS PLANTATORÓW

Główna nagroda

SAMOCHÓD CINQUECENTO

oraz takie nagrody jak: wycieczka do WATYKANU
dla 2 osób, artykuły gospodarstwa domowego
i nagrody pocieszenia.

NAGRODA SPECJALNA

2 siewniki do buraków GAMA

WARUNKI KONKURSU!

1. Zakontraktowanie i dostarczenie do Cukrowni Ropczyce buraków cukrowych w ilości 20 ton.
2. Dla plantatorów, którzy dostarczą buraki z powierzchni powyżej 5 ha rozlosowane zostaną dodatkowo siewniki do buraków GAMA.
3. Przystąpienie do Stowarzyszenia Plantatorów Cukrowni Ropczyce.

Losowanie nagród — grudzień 1995

ROLNIKU!!!

Uprawa buraka cukrowego, przy cenach jakie oferuje „CUKROWNIA ROPCZYCE”, to TWOJA najlepsza inwestycja.

CUKROWNIA ROPCZYCE

rozpoczyna kontraktację buraków cukrowych
ILOŚĆ NIEOGRANICZONA — SUPERCENA!

UNIwersytet Jagielloński

we współpracy z
BRITISH COUNCIL
organizuje kursy języka angielskiego
na wszystkich poziomach.

Ponadto, jako jedyne Centrum w Krakowie
przeprowadza egzaminy Cambridge stopnia
FIRST CERTIFICATE, ADVANCED, PROFICIENCY
i prowadzi kursy przygotowawcze do tych egzaminów.

Zajęcia w godzinach przed i popołudniowych. Oferujemy 80 godzin lekcyj-
nych, materiały dydaktyczne i podręczniki. Koszt 4,5 mln złotych płatne przy
zapisie. Zajęcia rozpoczynamy 9 stycznia 1995r.

Zgłoszenia codziennie od 9 do 13, Studium Doskonalenia Językowego
Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków, ul. Wenecja 2.
Telefon 34-13-55 wewn. 282, 34-16-62 wewn. 282.

Jeżeli nie masz pewności, który poziom językowy jest dla Ciebie najodpowied-
niejszy, przyjdź na Interview z przedstawicielem British Council — Kierownikiem
Sekcji Angielskiej Studium, codziennie w godzinach od 9 do 13.

Informujemy, że zgłoszenia na egzamin Cambridge — June-95, przyjmować
będziemy w terminie od 20 lutego do 3 marca 1995 r.

k-2039

POLONIA!

Pomysł

zanim **oc** będzie za późno zastanów się

i wybierz **ROZSĄDNIIE**

ZNIŻKI:

- do 60% za bezszkodową jazdę
- 10% za ABS
- do 25% za opłatę składki całorocznej
- do 10% za opłatę składki w II ratach
- do 20% za kontynuację ubezpieczenia
w POLONII
- 50% dla inwalidów wojennych
i wojskowych
- 70% przy zakupie
ZIEŁONEJ KARTY

OC

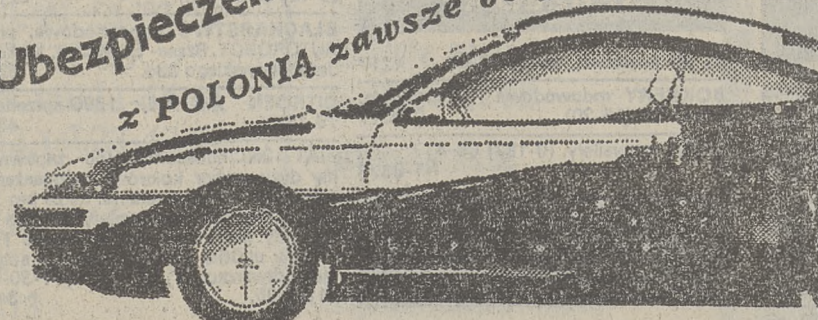


POLONIA

ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
I REASEKURACJI

90-965 Łódź
Gdańska 132
Telefon
(042) 37 25 11
Fax
(042) 37 04 26

Ubezpieczenia OC pojazdów
z POLONIA zawsze bezpiecznie



INFORMACJE i UBEZPIECZENIA w przedstawicielstwach:

KRAKÓW, ul. Sławkowska 23, tel./fax 22 03 75 / TARNÓW, ul. Watowa 41, tel. 21 87 68
ZAKOPANE, ul. Zborowskiego 2, tel. 120 56 / NOWY SĄCZ, ul. Kościuszki 7, tel. 42 36 23

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA

Biały konkurs á la Planta



Planta zagościła już w naszych kuchniach. Ten neutralny w smaku, biały tłuszcz roślinny, pozwala w pełni docenić walory smażonych potraw. Smakoszys obiadów á la Planta zapraszamy do wzięcia udziału w białym konkursie: należy z przedniej części opakowania Planty wyciąć wizerunek szefa kuchni i wraz z wypełnionym kuponem konkursowym przesać go na nasz adres.

Konkurs potrwa od 17 grudnia 1994 do 11 marca 1995. W tym czasie odbędzie się wśród wszystkich uczestników trzykrotne losowanie nagród, trzech Fordów Fiesta z firmy BIG-Autohandel.

Dodatkowe nagrody zostaną rozlosowane wśród autorów najciekawszych i najbardziej zabawnych nazw dla produktu biały tłuszcz.

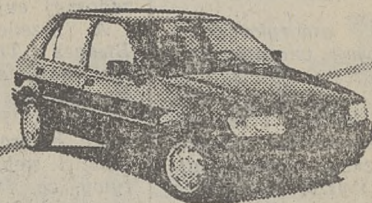
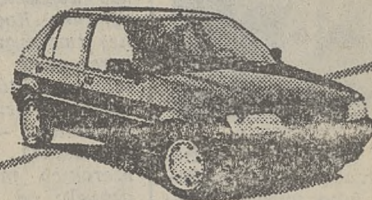
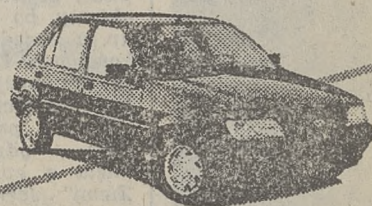
Nasz adres: Planta UP-4 skrytka pocztowa 39, 00-987 Warszawa. Ogłoszenie wyników w Gazecie Wyborczej nastąpi w dniach 15.02, 15.03, 15.04 1995.

Czym różni się Planta od smalcu?

Wymyśl krótką nazwę na "biały tłuszcz roślinny"

imię i nazwisko

adres



Ford BIG-AUTOHANDEL

REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA • REKLAMY • OGŁOSZENIA

RÓŻNE

SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU
ŻYCZY
Contractor

**SKUP ODPADÓW
ODZIEŻY UŻYWANEJ**
w cenie 1950 zł za kg
KRAKÓW, ul. Zbożowa 2, tel. 33-68-01.

EXBUD-4 Spółka z o.o.
Kraków, ul. Legnicka 5

**OFERUJE DO SPRZEDAŻY
ZBĘDNE ELEMENTY ZAPLECZA BUDOWY:**

- melaminy socjalno-biurowe typu Mikotów;
 - magazyny blaszane ocieplane, stacjonarne, z możliwością rozbiórki;
 - wiaty warsztatowe;
 - boksy z pustaków pokryte eternitem
- oraz
- materiały wodno-kan., elektryczne • gwoździe bud. • śruby nakrętki • stal bud. • elektronarzędzia niepełnowartościowe
 - osprzęt budowlany (stemple, rozpory, itp.) • gazomierze przemysłowe typ G-250, G-650 (nieużywane)
 - balustrady schodowe i inne po atrakcyjnych cenach.

Istnieje możliwość taniego demontażu, montażu i transportu.
Wszelkich informacji udzielamy pod nr. tel.: (0-12) 55-09-03, 55-01-60, 55-12-00 lub 12-45-38, 12-19-87, 12-07-90, Dz. Techniczny wew. 19.

KONSTALBLECH
Tarnów — Zbylitowska Góra, ul. Spacerowa 47-49
**GARAŻE BLASZAKI
MAGAZYNY, WIATY**
tel. 74-31-82, tel./fax 74-35-42
TRANSPORT I MONTAŻ NA TERENIE CAŁEGO KRAJU.
Termin realizacji 3-10 dni. Faktury VAT.

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Ruczaj Zaborze” w Krakowie ogłasza konkurs kandydatów na stanowiska:
**PREZESA ZARZĄDU
WICEPREZESA ZARZĄDU
DO SPRAW
EKONOMICZNO-FINANSOWYCH**

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- na stanowisko Prezesa Zarządu
 - wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze lub techniczne;
 - doświadczenie na stanowisku kierowniczym minimum 5 lat;
 - umiejętność organizacji pracy zespołu, planowania strategicznego, zdolność szybkiego podejmowania decyzji;
 - znajomość obsługi systemu komputerowego IBM.
- na stanowisko Wiceprezesa Zarządu ds. Ekonomiczno-Finansowych
 - wykształcenie wyższe ekonomiczne;
 - doświadczenia w dziedzinie ekonomii i finansów na stanowisku samodzielnym lub kierowniczym minimum 4 lata;
 - znajomość obsługi systemu komputerowego IBM.

Pisemne oferty zawierające: curriculum vitae, list motywacyjny, odpisy lub fotokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie oraz zaświadczenie o stanie zdrowia – prosimy przesać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS” w terminie do dnia 15 stycznia 1995 roku pod adresem:

Rada Nadzorcza SM „Ruczaj-Zaborze”,
Kraków, ul. Grota Roweckiego 39.

Zastrzega się prawo nieskorzystania ze złożonych ofert bez podania przyczyn.

OŚMIOKLASIŚCI!
KONSULTACJE PRZYGOTOWUJĄCE
DO KWIETNIOWEGO EGZAMINU WSTĘPNEGO
ROZPOCZYNAJĄ SIĘ JUŻ ZA MIESIĄC
W
IV PRYWATNYM LICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM **WORLD**
(UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ)
BASZTOWA 17, TEL. 22-90-98, 22-91-61

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA**
Kraków, al. Pokoju 3 (wejście od ul. Rogozińskiego 12)
tel.: 12-24-59, 12-68-20

BADANIA

- badania rentgenowskie (pełny zakres — mammografia, urografia i inne)
- operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyńki, tłuszczaki, niezastąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci, spodziewstwo, itp.)
- usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protozy natychmiastowe)
- gabinet leczenia zęza i niedowidzenia
- testy alergiczne
- gabinet endoskopii (gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia)
- chirurgia plastyczna (pełny zakres)
- bezoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu
- USG (pełny zakres — dzieci i dorośli)
- badanie krwi — analizy
- badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne)
- sondy żołądkowe
- akupunktura, akupresura
- usuwanie zmian skórnych (mrożenie) metodą niskich temperatur
- szczepienia (wzw, różyczka, itp.)
- gabinet medycyny sportowej
- punkcja tarczycy

**KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
dla dorosłych i dzieci**

- chirurg
- chirurg plastyk
- chirurg szczękowy
- ortopeda
- naczyniowiec
- urolog
- gastrolog
- proktolog (choroby odbytu)
- kardiolog
- internista
- endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości)
- alergolog
- okulista
- dermatolog
- neurolog
- laryngolog
- onkolog
- ginekolog-położnik
- psychiatra
- psycholog
- reumatolog
- pediatra
- neuropsychiatra
- nefrolog
- stomatolog
- ortoptysta
- gimnastyka odchudzająca (masaż, solarium, siłownia — tel. 21-50-85)

Specjaliści krakowskich klinik zapraszają! REJESTRACJA TELEFONICZNA 12-24-59, 8.00 — 20.00

Zapiski kinomana „Bez lęku”

kinomana

Katastrofa lotnicza. Po niej — jak na poboju — jak na bitwie — resztki kadłuba i kikuty stalowych konstrukcji, jeszcze słychać ostatnie detonacje i widać wybuchające płomienie. Trupy i ranni. Rozdzierający płacz i histeryczny krzyk kobiety, której dziecko pozostało w zgłiszczach. Mężczyzna z niemowlęciem na ręku i towarzyszący mu chłopiec, spośród ocalałych, szukają drogi w wysokiej gęstwinie na kukurydzianym polu. A w kilku retrospekcyjach — wstrząsające sceny sprzed katastrofy, kiedy pasażerowie już są świadomi tego, co się może wydarzyć, już wiedzą, co się stanie. Strach i przerażenie. Lecz film nazywa się

nym przez myślenie konwencjonalne. „Centralne miejsce w większości jego filmów — pisze biograf — zajmuje próba wyjścia poza zewnętrzne powłoki zachowania się, poza to, co dostrzegalne — do świata doświadczenia, który jest równie „rzeczywisty”, ale mniej „uchwytny”. „Bez lęku” to dziesiąty film Weira, znów ważny i wiele znaczący w jego dorobku, a u widza pozostawiający długotrwałe wrażenie. Nie jest to jedynie sprawa niebanalnej perypetii bohatera, ale także czegoś, co można by nazwać „duchem humanizmu”, jaki emanuje z ekranu, rodzaj wskazania na potrzebę świadczenia dobra, okazywania pomocy — nie tylko dostawnej w ratowaniu ofiar katastrofy. I to jest piękne.

Pisać, że film został znakomicie, płynnie wyreżyserowany, byłoby nietaktem, bo to zawsze Weir. Natomiast trzeba napisać, że bardzo dobrze grają aktorzy, bo z tym bywa różnie, np. u niejednakiej w swych dokonaniach Isabelli Rossellini — tu skupionej w grze „do środka” introwertyczki w udanej roli. Ale prawdziwym odkryciem — gdyż słabo się ją pamięta z epizodu w „Nocy na Ziemi” Jarmusha — jest dla nas dwudziestoparoletnia Portorykanka Rosie Perez o trójkątnej twarzy, wdzięku i temperamentie oraz żywiołowym talencie, który miała wcześniej okazję spożytkować w tańcu i komediach — teraz nominowana do Oscara za wykorzystanie szerokiej możliwości dramatycznej: od rozpaczliwej apatii do radosnej euforii.

A przede wszystkim Jeff Bridges („The Fisher King”) — tym bardziej przekonujący, im zyczajniejszy w niezwykłych reakcjach. Przejżywszy moment swej śmierci, patrzy na świat, ludzi i siebie z innej perspektywy, ze skazą czy bliźnią duchową, która każe mu lekceważyć niebezpieczeństwa oraz z bezkompromisową szczerością i obojętnością traktować zarówno natręctwo otoczenia i mediów, jak i zabiegi agenta ubezpieczeniowego, przeliczającego ostatecznie chwile rozbitków na dolary. Gorzej — nieludzka już nieczułość prowadzi do zerwania więzi z rodziną, do zasadniczych nieporozumień z żoną i synem, do zachowań nonszalanckich i egoistycznych.

Ta absolutna „wolność” od wszelkich zobowiązań jest wynaturzeniem, nie można być niezależnym „duchem” wśród ludzi (ładna sekwencja w domu towarowym z muzyką Maurice Jarre’a — jak w „Stowarzyszeniu”) — zastępująca dialog, nastąpić musi kolejna katastrofa, druga śmierć w wyniku alergicznej zapaści, która przyniesie odrodzenie bohatera, przynurci go do rzeczywistych wymiarów, uratuje. Może to jest ustępstwo na rzecz hollywoodzkiego happy endu, a może jednak coś więcej? Na przykład wskazanie, że do „programu” życia należą i miłość, i poczucie odpowiedzialności, i niewyobcowanie spośród bliźnich oraz nasze rozterki i obawy jako normalny element emocjonalnej pełni. Ze nie da się żyć bez lęku?

WŁADYSŁAW CYBULSKI



przecież „Bez lęku”... To tytuł dany nie z przekory, ani przewrotności, ale jako wyraz pewnej tajemnicy.

Podobno u amerykańskich weteranów wojny wietnamskiej obserwowano często zjawisko określane jako „syndrom nieśmiertelności”, badane i leczone przez psychologów uzależnienie od poczucia niezniszczalności, skoro wyszło się cało z koszmaru tamtych walk. Bohater filmu, pasażer z rozbitego samolotu, uratował się. Przeżył nie tylko katastrofę, ale także własną śmierć, co było dlań najspanialszym doznaniem. Umarł i żyje! Odkrywa na nowo wartości zmysłowe: doświadcza dotyku swego ciała, przejrzystości wody, syfkości piasku, dźwięków muzyki, rzeźkości wiatru, smaku truskawek. Cud to boski, czy przypadek, jaki rzuci życiem bez pomocy Boga? W każdej z tych ewentualności lęk przestaje mieć znaczenie.

Mężczyzna znalazł się więc jakby „po drugiej stronie”. I gdyby tylko na tym poprzestać, byłaby to zapewne opowieść z sensacyjną ciekawostką lub normalny dramat psychologiczny — lecz rzecz wziętą w swoje ręce Peter Weir. Najwybitniejszy reżyser australijski, pracujący teraz (niechętnie) w Hollywood, autor co najmniej dwóch filmów nie do zapomnienia: „Pikniku pod Wiosną Skłają” i „Stowarzyszenia umarłych poetów” — o zagadkowej przygodzie metafizycznej panien z wiktoriańskiej pensji i o sekretach dojrzewania młodocianych wśród dorosłych, którym przestaje służyć ich racjonalność. Weir stawia swoich bohaterów w obliczu okoliczności, które nie poddają się modelom narzuco-

DZIENNIK sawki



Rys. HENRYK SAWKA

złapani za język

- „Nie przypinajcie sobie orderów, bo przetrznięcie jeszcze szybciej niż poprzednio.”
(Lech Wałęsa o rządzącej koalicji)
- „... koalicja (...) korzysta ze wsparcia pojedynczych postów innych klubów. Z większą odwagą będzie teraz np. gmerać przy konstytucji.”
(Jerzy Osiatyński, poseł UW)
- „Po 1 stycznia będę ministrem w stanie dymisji.”
(Andrzej Olechowski)
- „Każdy polityk, który przegra jakieś ważne głosowanie, zakłada natychmiast własną partię.”
(Stefan Niesiołowski, działacz ZChN)
- „Jeśli ktoś myśli, że mógł działać opozycyjnie w Polsce i zachować cnotę to się bardzo myli. Ja też miałem propozycję kolaboracji z SB.”
(Jan Rulewski, poseł UW)
- „... jedyną propozycję, jakie z Moskwy otrzymałem — kilka miesięcy temu — to zaproszenie do poprowadzenia koncertu w Filharmonii Moskiewskiej.”
(Willy Claes, sekretarz generalny NATO)
- „Telewizja to ja.”
(Wiesław Walendziak)
- „To, na czym naprawdę znam się w życiu, to gotowanie. Mogłbym być nawet kucharzem w restauracji.”
(Aleksander Malachowski, wicemarszałek Sejmu)
- „... o tym, że chce być prezydentem Wałęsa powiedział mi albo pod koniec roku 1980, albo na początku 1981, kiedy jeszcze nie było w ogóle takiego urzędu.”
(prof. Karol Modzelewski, honorowy przew. Unii Pracy)
- „Lubię Polaków za ich krnąbrność.”
(Marion hr. Donhoff, prezes niemieckiego Instytutu Polskiego w Darmstadt)
- „... Międzynarodowy Fundusz Walutowy chwali nas za dokonania ostatnich czterech lat, a tłumacz przekłada, że MFW chwali rząd Pawłaka.”
(Władysław Frasyniuk, poseł UW)
- „Musimy być formacją jednoznacznie opozycyjną, a zarazem porozumiewać się z SLD lub PSL w konkretnych sprawach.”
(Jan Lityński, członek prezydium UW)
- „Chciałem dostać złotą rybke, musiałem zadowolić się krawatem, skarpetkami i dressem.”
(Lech Falandysz o prezencji pod choinką)
- „Gdyby tak wszystko złożyć w jedno, to życzone mi drugiej kadencji. Ale ludzie wychodzą i zaraz myślą inaczej.”
(Lech Wałęsa, po spotkaniu oplatkowym)

Cytaty: „Gazeta Wyborcza”, „Polityka”, „Życie Warszawy”, „Rzeczpospolita”, „Nowa Europa”, „Przekrój”.

Kręcąc przełącznikiem TV Choćby i „Potop”...

Święta utwierdziły mnie w przekonaniu, że Telewizję Polską obsługują przeciętniacy. Osobowości — jak na lekarstwo. Cały zestaw świąteczny nafaszerowano jako tako filmami, ale najgorsze było w antrakcie. Nowi prezenterzy nie czynią od dawna żadnych postępów. Jeśli ktoś z nich włada angielskim, to gorzej radzi sobie z językiem ojczystym; jeśli jeden i drugi opanował do granic akceptacji, to sepleni, albo ma jeszcze inną wadę wymowy.

Oczywiście można uznać, że są to koszty przechodzenia na nową jakość, ale od jednego kryterium nie uciekniesz nigdy. Dla telewidza najważniejsza jest osobowość prezentera, mierzona dość dokładnie chęcią obecności z nim. I tu wydaje mi się, że sympatia widowni nadal jest po stronie Edyty Wojtczak, Bogumili Wander, Jana Suzna. Ich młodsze koleżanki i młodsi koledzy nie mają w sobie tyle co oni urody istnienia na ekranie. Nie można odmówić im starania o sympatię telewidzów, ba — starania te objawiają się często zbyt natrętnie.

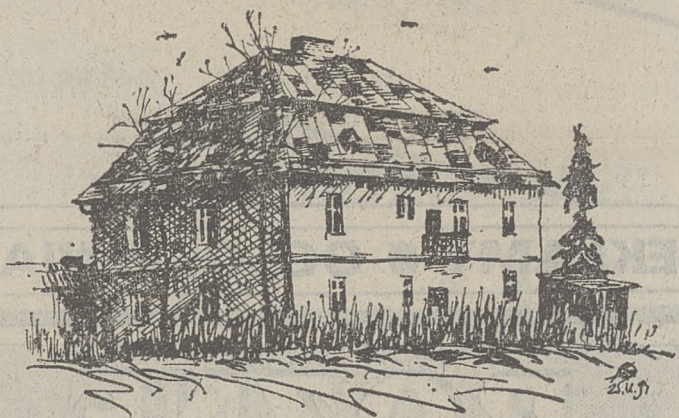
Dlatego też z umiarkowanym optymizmem oglądałem zabiegł panów Świącia i Kraški, pan Młynarskiej i Luft o świąteczny poklask. Pani Luft i pan Kraško nie potrafili nawet wykonać tak dobrej szansy, jaką była obecność w studiu — tuż po emisji „Potopu” — Małgorzaty Braunek i Daniela Olbrychskiego. Nie potrafili oni zadać aktorom ani jednego interesującego pytania. Nudziła się więc na planie Braunek, nudził się Olbrychski, pochrapywali widzowie. Jeśli o taki wy-poczek chodziło...

Po raz pierwszy zanudził mnie także Andrzej Wojciechowski. Nastawilem — jak zwykle we wtorek — odbiornik na kanał „PolSatu” z nadzieją na ciekawą dyskusję prowadzoną zwykle przez szefa Radia Zet. Niestety. Miniony wtorek nie był dobry również dla niego. Swe „Rozmowy na każdy temat” poświęcił właśnie kwestii osobowości telewizyjnej. Zaprosił do „PolSatu” panie Loskę, Torbicką, Resich-Modlińską i Terentiew.

Krystynę Loskę najbardziej cenię za dostarczenie do TVP swej córki. Torbicka świetnie wie, gdzie jest jej miejsce i potrafi je doskonale sobą wypełnić. Resich-Modlińska wierzyła, że przed kamerą może być kim tylko chce. Gdyby ode mnie zależało — odebrałbym jej to zwierciadło. Terentiew pozostawiłbym na jej „Bezładnej wyspie”, ale Wojciechowski — nie. Jeśliby częściej organizował tego rodzaju dysputy, znaczyłoby to, że może śmiało starać się o prowadzenie „100 pytań do...”, „Pulsu dnia”, a nawet może zostać partnerem bohaterki „Spotkań z Alicją”.

TOMASZ DOMALEWSKI

Z teki ANDRZEJA B. KRUPIŃSKIEGO Zamek w Strumienu



Znający się w województwie bielskim Strumięni leży w miejscu, gdzie niewielka jeszcze Wisła wypływa do Zalewu Goczałkowickiego. Jego historia sięga XV w. Był wtedy rolniczo-rybacką wsią szlachecką. W roku 1482 wieś Strumięni podniesiona została do rangi miasta, za sprawą księcia cieszyńskiego z rodu Piastów — Kazimierza II, który spełnił prośbę ówczesnego właściciela wsi Mikołaja Brodeckiego. Już wtedy istniało tu rycerskie dworzyszcze — siedziba właścicieli. Murowany, zachowany do dziś dwór, zwany „zamkiem”, wzniesiony został dopiero na przełomie XVII i XVIII w. Stanął on po północno-zachodniej stronie miasta w otoczeniu zabudowań folwarcznych i rozległego ogrodu. Jest to obiekt na planie prostokąta, niemal w całości podpiwniczony, piętrowy, nakryty wysokim, czterospadowym łamanym dachem. Piwnice i niektóre pomieszczenia parteru nakryte zostały sklepieniami kolebkowymi, a pomieszczenia piętra drewnianymi stropami. Z pierwotnego wystroju budowli nic się nie zachowało. Nikte resztki dekoracji świadcza jednak o tym, że „zamek” posiadał dekorację sgrafittową i malarzką. Być może, iż od strony dziedzińca posiadał portyk kolumnowy, a od ogrodu taras. Niestety z dawnego folwarku i ogrodu pozostały już tylko resztki, a sam „zamek” wymaga podjęcia w trybie pilnym fachowej restauracji.

(ABK)

DO DNA SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Nagiówek dzisiejszego listu ma wyraźnie toastowy charakter, ale to chyba Pana nie zdziwi. Lada moment zakończymy ten — dość burzliwy — rok 1994, toasty zabrzmią więc jak Polska długa i szeroka, a wszyscy (z politykami włącznie) będą nam życzyć wspaniałego najbliższego. Zapewne oczekuje Pan, że teraz spróbuję zrobić jakieś podsumowanie minionych 12 miesięcy? Nie jest to takie proste, bo w naszym kraju jedni mówią, że 3 x 3 równa się 6, a inni — że 9, a na pewno znalazłbym takich, którzy powiedzą, że 4, albo 18, albo jeszcze coś innego. Bo jak tu cokolwiek mnożyć, dzielić, czy dodawać, skoro podstawowym elementem naszego życia nie są ani iloczyny, ani ilorazy, ani sumy, lecz przede wszystkim różnice.

Jeśli jednak koniecznie miałbym miniony rok podsumowywać, to proponowałbym taki sposób: 1 + 1 + 1 = 1, co znaczy, że gdy dodamy trzy kolejne miesiące (to te jedynki po lewej stronie równania), otrzymamy w sumie kwartał (to ta jedynka po prawej). Dodając do siebie kolejne kwartały, dostaniemy w sumie cały rok, co wyraża się w równaniu: 1 + 1 + 1 + 1 = 1. Jak Pan widzi, jestem w arytmetyce tak biegły, że jeśli Rada Miasta Krakowa nie zaprosi mnie do współpracy przy układaniu przyszłorocznego budżetu, to niech potem nie narzeka na finansowe trudności.

Skoro już uwaliliśmy się z podsumowaniem, przejdźmy do innych spraw. Mówiąc o minionym roku, wspominałem, że był dość burzliwy, bo istotnie obfitował w różne spory i waśnie na naszej politycznej scenie, ale i tak nie powinniśmy narzekać. Opatrzność, czy też Los — jak powiadają ateści — taskawie się z nami obchodzi, bo nie każe nam przeżywać waśni w sposób skrajny, jak to jest w wielu innych regionach świata. Nie mam oczywiście zamiaru wdawać się z Panem w rozmowę o wojnie domowej w Bośni, o rzeczach niemiłych w Rwandzie, czy walkach w Czeczenii, bo to tematy zbyt tragiczne, by je poruszać w naszej — żartobliwej, bądź co bądź — korespondencji. Na marginesie tych

BRUNO MIECUGOW

Czarna dziura

prerażających konfliktów chcę poruszyć pewną sprawę, drobną może, niemniej dość istotną, przynajmniej moim zdaniem.

Chodzi mi o przedziwny chaos i bałagan w nazywaniu. Mówią o afrykańskiej republice, w której tępiły się wzajemnie dwa plemiona, jedni używali nazwy Rwanda, drudzy zaś Ruanda, ale zgodnie nazywali te plemiona Tutsi i Hutu (niektórzy pisali też Chutu). I nikomu jakoś nie chciało się zajrzeć do słownika, czy encyklopedii, żeby sprawdzić, jakie formy przyjęto w naszym kraju za poprawne. (Nawiasem mówiąc, dotychczas w literaturze geograficznej i etnograficznej pisano o Rwandzie, a plemiona tam mieszkające nazywano Watussi i Bahutu.)

Teraz podobne zamieszanie mamy z nazywaniem mieszkańców Czeczenii. Jedni nazywają ich Czeczenami, inni — z rosyjska — Czeczenkami, a ostatnio natknąłem się na formę: Czeczenowie. To tak, jakby ktoś upierał się mówić raz o Hiszpanach, innym razem używać formy Hiszpancy, albo nawet Hiszpanowie. Mijamy nadzieję, że konflikt czeczeńsko-rosyjski nie rozszerzy się na inne regiony Kaukazu, ale gdyby — nie daj Bóg — tak się stało, to ciekaw jestem, jak polscy dziennikarze zaczną nazywać mieszkańców Dagestanu, Osetii, czy republiki Kabardyjsko-Balkarskiej.

Drobizg? Być może tak, być może czepiam się z pedantyczną zrzędlawością językowego purysty niezbyt istotnych błędów. Ale obawiam się, że tu nie chodzi tylko o niechlujstwo językowe, ale w ogóle o coraz powszechniejszy u nas dyletantyzm, o lekcewa-

żenie dokładności i rzetelności w tym, co się robi. Włos mi się jeży, gdy słyszę młodego człowieka nazywającego minerały „produktami geologii”, albo kiedy pani prezenterka, opisując pewną uroczystość informuje mnie, że na zakończenie uczestnicy tej imprezy „wysłuchali wierszy w interpretacji Benedykta Hertzta”. O gafach historycznych, o myleniu dat, przekręcaniu nazwisk itp. nawet mówić nie warto, chyba że ktoś lubi się bawić rzucaniem grochu o ścianę.

Jeden z moich znajomych twierdzi, że szerzące się zjawisko nieuctwa i braków w tzw. ogólnym wykształceniu wynika z kiepskiego poziomu szkół średnich. Podstawówka nauczy dzieciaki arytmetyki, ortografii, podstawowych pojęć z różnych dziedzin, potem na studiach młodzi ludzie kształcą się w miarę gruntownie w wybranym zawodzie, a pomiędzy tymi dwoma etapami dzieje czarna dziura licealnej nauki, z której w większości głów zostaje bardzo niewiele. To niewątpliwie trafna obserwacja, ale nie wyjaśnia wszystkiego. Można mieć braki i luki w wykształceniu, nie da się przecież utrzymać w głowie wszystkiego, co szkoła do niej wtłacza zgodnie z programem nauczania, ale istnieje — i to od niepamiętnych czasów! — sposoby na wspomaganie utomnej pamięci. Są słowniki, encyklopedie i inne przydatne książeczki, do których można zaglądać, gdy się czegoś nie wie lub nie jest się pewnym, czy wie się dość dokładnie.

I tu — jak mi się wydaje — jest pies pogrzebany. Wielu współczesnych Polaków nie ma zwyczajny sprawowania czegośkolwiek, żyją oni bowiem w głębokim przeświadczeniu, że wiedzą wszystko. Na domiar złego są pewni, że wiedzą lepiej niż ktokolwiek inny. I tu możemy wrócić do wspomnianych wcześniej waśni i kłótni pomiędzy politykami. Nie może być przecież mowy o dojściu do porozumienia, czy jakiegokolwiek kompromisu pomiędzy dyskutantami, z których każdy wie wszystko lepiej i na wszystkim lepiej się zna niż przeciwnik. To jest ta czarna dziura, w którą wpadają — bez żadnych konkretnych rezultatów — wszelkie argumenty, dowody i uzasadnienia. Tak było w minionych latach, tak będzie i w tym nadchodzącym, w którym — mimo wszystko — życzę Panu wszelkiej pomyślności.